

**Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie**

**Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego**

**Adrian Cieślik**

**KANCELARIA URZĘDU PROWINCJAŁA  
PROWINCJI ŚWIĘTEGO JACKA  
W KRÓLESTWIE GALICJI  
I LODOMERII ZAKONU BRACI  
KAZNODZIEJÓW W LATACH 1782–1927.  
STUDIUM ARCHIWOZNAWCZE**

Praca doktorska

przygotowana na seminarium z archiwistyki

pod kierunkiem ks. prof. zw. dr. hab. Józefa Mareckiego

**Kraków 2023**

## **OPIS BIBLIOGRAFICZNY PRACY**

**Autor:** Adrian Cieřlik

**Tytuł:** Kancelaria urzędu prowincjała Prowincji Świętego Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii Zakonu Braci Kaznodziejów w latach 1782–1927. Studium archiwoznawcze

**Typ pracy:** doktorska

**Promotor:** ks. prof. zw. dr hab. Józef Marecki

Kraków 2023

**Liczba stron:** 211, 6 tabel, 4 aneksy

### **Abstrakt**

W rozprawie doktorskiej poddano analizie funkcjonowanie Prowincji Świętego Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii Zakonu Braci Kaznodziejów, zwanej potocznie prowincją galicyjską, w latach 1782–1927, w świetle kancelarii urzędu prowincjalskiego. Przedstawiona problematyka ma charakter wieloaspektowy. Ukazane zostały dzieje prowincji oraz funkcjonowanie kancelarii urzędu prowincjała. Starano się dokładnie scharakteryzować działalność kancelarii, omawiając formy kancelaryjne dokumentów i próbując odtworzyć system kancelaryjny funkcjonujący przy urzędzie prowincjała. Ukazano również jako studium przypadku funkcjonowanie kancelarii urzędu prowincjalskiego jednego z ostatnich prowincjałów, o. Augustyna Peczka OP. Celem niniejszej dysertacji było pokazanie działalności prowincji galicyjskiej dominikanów od strony administracyjnej. Posłużono się metodą indukcji, charakterystyczną dla nauk historycznych, dającą obraz faktów wynikających wprost ze źródeł. Uzupełniono ją metodą dedukcyjną, dochodząc do ustalenia wydarzeń w sposób pośredni, przy pomocy opracowań. Wykorzystane materiały obejmują 153 jednostki archiwalne pochodzące z 6 archiwów, 11 źródeł drukowanych oraz 156 opracowań.

### **Słowa kluczowe:**

a) imienne: Bielat Florian, Buczyński Michał, Bylina Mikołaj, Dębicki Chryzostom, Domosławski Bernard, Duniecki Paweł, Glass Nikodem, Grabowski Ignacy,

Grochowski Jakub, Jarzębiński Franciszek, Korotkiewicz Piotr, Kozakowski Józef, Kozłowski Mateusz, Markl Pius, Mączka Czesław, Nowakowski Stanisław, Nowiński Albert, Pawłowski Kajetan, Peczek Augustyn, Przesłowski Hipolit, Szczurecki Teofil, Thir Antoni, Trąbski Jukund, Ulanowski Leon, Żołędziowski Henryk

b) rzeczowe: dominikanie, kancelaria, klasztory, prowincja, prowincja galicyjska, prowincjał, urząd prowincjalski, Zakon Braci Kaznodziejów, XIX w.,

c) geograficzne: Galicja i Lodomeria, Kraków, Królestwo Galicji i Lodomerii, Lwów,

**Abstract:**

The dissertation analyzes the functioning of the Province of St. Jack in the Kingdom of Galicia and Lodomeria of the Order of Preachers, commonly known as the Galician Province, from 1782 to 1927, in light of the chancellery of the provincial office. The issues presented are multifaceted. The history of the province and the functioning of the chancellery of the provincial office are shown. An attempt has been made to characterize in detail the activities of the chancellery, discussing the chancery forms of documents and attempting to reconstruct the chancery system operating at the provincial office. The functioning of the chancellery of the provincial office of one of the last provincials, Fr. Augustine Peczek OP, was also shown as a case study. The purpose of this dissertation was to show the activities of the Galician Dominican province from the administrative side. The method of induction, characteristic of the historical sciences, was used, giving a picture of the facts arising directly from the sources. It was supplemented by the deductive method, arriving at the determination of events indirectly, with the help of studies. The materials used include 153 archival units from 6 archives, 11 printed sources and 156 studies.

## SPIS TREŚCI

<b>Wykaz skrótów</b> .....	6
<b>Wstęp</b> .....	9
<b>Rozdział I Zarys dziejów dominikanów na ziemiach polskich w okresie niewoli narodowej</b> .....	21
1.1 Początki prowincji galicyjskiej .....	21
1.2 Reforma zakonu .....	29
1.3 Odzyskanie niepodległości i schyłek prowincji galicyjskiej .....	32
1.4 Niepodległość i restauracja prowincji polskiej w 1927 r. w odbiorze członków wspólnot dominikańskich .....	40
<b>Rozdział II Ustrój i organizacja prowincji galicyjskiej dominikanów</b> .....	45
2.1 Urząd prowincjała .....	45
2.2 Urzędy i instytucje prowincjalne .....	55
2.3 Gałąź żeńska .....	58
<b>Rozdział III Charakterystyka i funkcjonowanie kancelarii urzędu prowincjalnego</b> .....	63
3.1 Organizacja pracy kancelaryjnej .....	63
3.1.1 Personel kancelarii .....	63
3.1.2 Struktura dokumentu .....	65
3.1.3 Pieczęcie .....	71
3.2 Stosowane systemy kancelaryjne .....	77
3.2.1 Dziennik podawczy .....	77

3.2.2 Pozostałe pomoce kancelaryjne .....	84
3.2.3 Schematyzmy i rubrycele .....	88
3.3 Wydatki na funkcjonowanie kancelarii .....	96
<b>Rozdział IV Charakterystyka zespołu archiwalnego .....</b>	<b>99</b>
4.1 Dzieje zespołu .....	99
4.2. Rodzaje dokumentacji wytworzonej i zgromadzonej w kancelarii urzędu provincjalnego .....	109
<b>Rozdział V Dokumentacja prowincjalatu o. Augustyna Peczka OP (1920–1926).     Studium przypadku .....</b>	<b>124</b>
5.1 Instrukcja kancelaryjna .....	124
5.2 Pozostałe księgi .....	135
5.3 Ocena ogólna kancelarii .....	138
<b>Zakończenie .....</b>	<b>140</b>
<b>Spis tabel .....</b>	<b>144</b>
<b>Aneksy .....</b>	<b>145</b>
Aneks 1 Zestawienie klasztorów i prowincji dominikańskich u schyłku XVIII w. oraz przynależność do zaborów i kasaty w XIX w. ....	145
Aneks 2 Mapa klasztorów dominikańskich w 1835 r. ....	156
Aneks 3 Zestawienie stanu personalnego prowincji galicyjskiej w poszczególnych klasztorach według schematyzmów z lat 1850–1918 .....	157
Aneks 4 katalog prowincjałów prowincji galicyjskiej dominikanów w układzie chronologicznym .....	160
<b>Bibliografia .....</b>	<b>177</b>

## WYKAZ SKRÓTÓW

AAPrz – Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu

ABMK – „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (czasopismo)

ACM – Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile

ADGK – Archiwum Sióstr Dominikanek w Krakowie na Gródku

AGOP – Archivum Generale Ordinis Praedicatorum, Romae

AKMKr – Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie

AAEB – Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie

APPD – Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie

b.d. – brak danych

bł. – błogosławiony

b. m. w. – brak miejsca wydania

b. sygn. – brak sygnatury

BKFTDK – Biblioteka Kolegium Filozoficzno-Teologicznego Dominikanów  
w Krakowie

br. – brat

FF. – fratrum (braci)

Js – zespół archiwalny w APPD – klasztor dominikanów w Jarosławiu

Jz – zespół archiwalny w APPD – klasztor dominikanów w Jezupolu

kl. – klasztor

- Kn – zespół archiwalny w APPD – kancelaria archiwum
- Kr – zespół archiwalny w APPD – klasztor dominikanów w Krakowie
- ks. – ksiądz
- KrSt – zespół archiwalny w APPD – Kraków-Studentat
- KZ – Konstytucje zakonne
- Lw – zespół archiwalny w APPD – klasztor dominikanów we Lwowie
- MB – Matka Boża / Matka Boska
- mb. – metry bieżące
- nr – numer
- o. – ojciec
- oo. – ojcowie
- OP – Ordo Praedicatorum (Zakon Kaznodziejski; dominikanie)
- Pg – zespół archiwalny w APPD – prowincja galicyjska dominikanów
- Pk – zespół archiwalny w APPD – klasztor dominikanów w Podkamieniu
- pn. – pod nazwą
- Pp – zespół archiwalny w APPD – prowincja polska dominikanów
- Pr – zespół archiwalny w APPD – prowincja ruska dominikanów
- pw. – pod wezwaniem
- r. – rok
- s. – siostra / strona
- sygn. – sygnatura

św. – święty

t. – tom

z. – zeszyt

Ż – zespół archiwalny w APPD – klasztor dominikanów w Żółkwi



## WSTĘP

Prowincja Świętego Jacka w Galicji i Lodomerii Zakonu Braci Kaznodziejów położona w granicach zaboru austriackiego przez wiele lat była jedynym skupiskiem klasztorów dominikańskich na ziemiach polskich. Funkcjonowała od 1782 r. wspólnie z prowincją polską i ruską oraz litewską. Po powstaniu listopadowym zaborcy pozwolili dominikanom pozostać jedynie w klasztorach na terenie ziem polskich wcielonych do cesarstwa Habsburgów. Prowincja odegrała więc ogromną rolę – dzięki jej istnieniu i funkcjonowaniu Zakon Braci Kaznodziejów na ziemiach polskich mógł w ogóle przetrwać trudny czas niewoli narodowej. W sposób naturalny zakończyła swoje funkcjonowanie w 1927 r., wpisując się tym samym w ponad siedemsetletnią wówczas historię zakonu w Polsce. Dzięki temu, że w okresie zaborów dominikanie skupieni byli tylko w jedną prowincję, chociaż wypadałoby napisać w tym wypadku, że aż w jedną, zakon dominikański trwa na ziemiach polskich nieprzerwanie od 1222 r.<sup>10</sup>

Pomimo istotnej roli, jaką prowincja galicyjska odegrała w dziejach polskich dominikanów, do tej pory nie posiada ona jednolitej monografii opisującej dokładnie jej dzieje<sup>11</sup>. W niniejszej pracy podjęto próbę spojrzenia na funkcjonowanie prowincji galicyjskiej dominikanów przez pryzmat działania kancelarii urzędu prowincjalnego. Praca stanowi więc studium historyczno-archiwalne. Ramy chronologiczne niniejszej pracy obejmują schyłek XVIII, XIX i początek XX w. Zarówno data początkowa, jak i końcowa, 1782 oraz 1927 r., wymagają jednak pewnego wyjaśnienia. Naturalnym porządkiem rzeczy byłoby bowiem umiejscowienie pracy w przedziale między 1795 a

---

<sup>10</sup> Przez wiele lat pojawiały się rozbieżności co do daty przybycia dominikanów do Polski. Historycy umiejscawiali ów fakt naprzemiennie w 1221 i 1222 r. oraz nawet w 1223 r. Najnowsze badania historyczne i odkrycia źródłowe dowodzą z niemal stuprocentową pewnością, iż dominikanie przybyli do Polski w 1222 r. Zob. T. Gałuszka, *Fragment zaginionej kroniki dominikańskiej w zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 59 (2021), s. 11–24; Tenże, *Przybycie św. Jacka Odrowąża do Krakowa w 1222 roku w świetle nowo odkrytego źródła*, „Roczniki Historyczne”, t. 88 (2022), s. 55–76.

<sup>11</sup> Sądząc po tytule dziewiętnastowiecznej broszury można domniemywać, iż powstało dzieło o charakterze monograficznym. Wczytując się jednak w jego treść, odnosi się wrażenie, jakoby anonimowy autor, prawdopodobnie rozszyfrowany jako Augustyn Nowacki (ex-dominikanin) był raczej mocno krytyczny wobec dominikanów, sugerując nawet, jakoby ich znaczenie dla ówczesnego społeczeństwa było marginalne i znikome. Zob. *Zakon Dominikanów w Galicji przez X. Y. Z.*, Berlin 1879. Jerzy Kłoczowski nazywa wprawdzie owo dzieło „tendencyjnym pamfletem”, zwraca jednocześnie uwagę, że nie można go całkowicie pominąć. Zob. J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów w Polsce 1222–1972. Zarys dziejów*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 117.

1918 r. Czas ten można określić jako pewną epokę w historiografii – okres rozbiorów, zwany inaczej okresem niewoli narodowej. Wydaje się jednak, iż żadne z wydarzeń granicznych: trzeci rozbiór Polski (1795 r.), ani odzyskanie niepodległości (1918 r.) nie miało aż tak znaczącego wpływu na funkcjonowanie zakonu dominikańskiego w Galicji. Dlatego też przyjęto, zgodnie z materiałem źródłowym i opracowaniami, iż o wiele bardziej korzystne dla niniejszej rozprawy będą lata określone datami: 1782–1927. Są to bowiem dokładnie odwzorowane lata funkcjonowania Prowincji Św. Jacka Zakonu Braci Kaznodziejów, przy czym pierwsza z nich nie do końca jest pewna. Historyk zakonny, o. Paweł Kielar OP podaje jako datę powstania prowincji rok 1785<sup>12</sup>, aczkolwiek starania o jej utworzenie miano podjąć tuż po roku 1781<sup>13</sup>. Ponadto do 1806 r. funkcjonował także podział na dwie prowincje: Galicji Wschodniej i Galicji Zachodniej. Co ciekawe, nie zachował się, nawet w Archiwum Generalnym Dominikanów w Rzymie żaden dokument potwierdzający utworzenie prowincji galicyjskiej, w którym pojawiłaby się wspomniana data. Dokumenty w sposób naturalny wymieniają najpierw prowincję ruską, później galicyjską, finalnie, po kasacie wszystkich prowincji, tylko tę. Słusznym wydaje się tłumaczenie, iż była to data umowna, stąd wynikają pewne rozbieżności w opracowaniach. Na potrzeby niniejszej pracy przyjęto więc datację od 1782 r., czyli od daty mianowania o. Pawła Dunieckiego OP pierwszym wikariuszem na teren Galicji i Lodomerii, skąd miał prostą drogę do urzędu prowincjalnego. Druga data – 1927 r. została potwierdzona źródłowo. W tym bowiem roku odrestaurowano prowincję polską, która w naturalny sposób powróciła do historiografii dominikańskiej, zajmując miejsce galicyjskiej. Dla zrozumienia jednak kontekstów pewnych faktów i zdarzeń, konieczne było odwołanie się do wydarzeń wcześniejszych i późniejszych, wykraczających poza ramy chronologiczne pracy. Starano się jednak, aby odwołania te nie zdominowały treści zasadniczej.

Zakresem terytorialnym opisanym w niniejszej pracy jest teren Galicji i Lodomerii, czyli ziem dawnej Rzeczypospolitej pod zaborem austriackim. W opracowaniu ujęto więc tereny dzisiejszej Małopolski, ale też Podkarpacia, Moraw oraz Ukrainy. Jako iż prowincjał dominikanów w opisywanym okresie czasu rezydował

---

<sup>12</sup> APPD, sygn. 528/250/0/-/32, P. Kielar, *Rozbiory i kasaty prowincji dominikańskich w latach 1772–1918*. Czystopis artykułu i materiały robocze, s. 8.

<sup>13</sup> Powyższy wątek pominął P. Kielar w innym ze swoich opracowań – zob. *Rozbiory i kasaty prowincji dominikanów polskich w latach 1772–1914*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, nr 20 (1971), s. 68–70.

głównie w klasztorze pw. Bożego Ciała we Lwowie, miasto to stało się naturalnym centrum niniejszej rozprawy. W pracy pojawiają się także inne klasztory dominikańskie, które wraz z lwowskim tworzyły prowincję galicyjską. Zasygnalizowano również istnienie innych prowincji, poza ziemiami przyłączonymi do monarchii habsburskiej, jednakże zjawisko to posiada dla niniejszej pracy znaczenie marginalne.

Zasadniczym celem pracy było ukazanie funkcjonowania kancelarii urzędu prowincjalnego – jej rozwoju oraz okresu świetności i pozostawionej dokumentacji. Niezbędnym do tego było przedstawienie dziejów prowincji galicyjskiej na ziemiach polskich w XIX i w pierwszej ćwierci XX w. Zainteresowanie tematem wynika z „ciekawości” badawczej autora oraz faktu, iż do tej pory nie doceniano wartości dokumentu i dyplomatyki dominikańskiej w pracach nad dziejami prowincji. Ponadto praca jest pionierska, z uwagi na fakt, iż niewiele powstało do tej pory opracowań dotyczących funkcjonowania kancelarii zakonnych w XIX w. Problematyka dziejów kancelarii we wspomnianym okresie często jest postrzegana przez działalność kancelarii wojskowych czy administracji państwowej, natomiast pomijano kancelarie kościelne, w tym zakonne. Jeżeli już ten aspekt badawczy był poruszany, to zdecydowanie w odniesieniu do kancelarii konsystorskich (biskupich). Prace w tym zakresie również nie wyczerpywały znamion monografii, były raczej w zdecydowanej większości artykułami naukowymi<sup>14</sup>. Spośród kancelarii zakonnych opracowania przyczynkarskiego w tym zakresie doczekali się jedynie bernardyni<sup>15</sup> oraz karmelitanki bose<sup>16</sup>. W historiografii

---

<sup>14</sup> M. in. A. Tomczak, *Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów (XV–XVIII w.)*, Toruń 1964; Z. Zieliński, *Kwestia metody w korzystaniu z akt kancelarii biskupiej na ziemiach polskich w XIX w.*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 3 (1981), s. 349–357; G. Bujak, *Kuria diecezjalna w Kielcach w latach 1918–1938. Studium kancelaryjno-archiwoznawcze. Zarys problematyki badawczej*, „ABMK”, t. 64 (1995), s. 49–57; B. Kumor, *Kancelarie konsystorskie w zaborze austriackim*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), t. 64 (1995), s. 37–40; F. Stopniak, *Konsystorz lubelski na przełomie XIX i XX w. w świetle memorialów i korespondencji biskupa F. Jaczewskiego*, „ABMK”, t. 64 (1995), s. 25–36; M. Dębowska, *Organizacja kurii biskupiej w Łucku. Studium kancelaryjno-archiwoznawcze*, „ABMK”, t. 71 (1999), s. 389–397 (artykuł obejmuje lata 1926–1945); S. Wilk, *Kancelaria konsystorska w zaborze pruskim na przełomie XIX i XX wieku*, „ABMK”, t. 75 (2001), s. 41–47; W. Właźlak, *Organizacja i działalność Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego w latach 1819–1918*, Częstochowa 2004; P. Wolnicki, *Urząd, kancelaria i akta dziekańskie w okresie Królestwa Polskiego (1818–1918). Studium administracyjno-kancelaryjno-archiwalne*, Częstochowa 2011.

<sup>15</sup> K. Sitnik, *Produkcja rękopiśmienna kancelarii Klasztoru oraz Prowincji Ruskiej i Galicyjskiej OO. Bernardynów we Lwowie jako podstawa zbiorów archiwalnych*, ABMK, t. 78 (2002), s. 179–220.

<sup>16</sup> H. Dudala, *Archiwum klasztoru pw. św. Marcina karmelitanek bosych w Krakowie: normy i praktyka*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. 19 (2022), nr 3, s. 39–53; Taż, *Inwentarz zespołu akt klasztoru pw. św. Marcina sióstr karmelitanek bosych w Krakowie*, ABMK, t. 119 (2022), s. 81–130; *Instrukcje*

polskiej nie wytworzył się nurt badania dziejów kancelarii. Wyjątek może stanowić rozprawa doktorska Anny Krzemińskiej, poświęcona kancelariom opackim na przykładzie cystersów w Krzeszowie<sup>17</sup>. Dziewiętnastowieczna dyplomatyka była pomijana, nie znano zasobów archiwów. Historycy napotykali na trudności w odczytaniu dokumentów, które były sporządzane w języku polskim, niemieckim, rosyjskim oraz po łacinie. Trudny do odczytania był dukt pisma, a papier zapisany złej jakości atramentem często ulegał destrukcji. Nie znano ponadto zasad działalności kancelarii rosyjskiej, pruskiej i austriackiej, które miały decydujący wpływ na działalność kancelarii kościelnych na ziemiach polskich. Powyższe problemy znacznie utrudniały podjęcie prac nad ukazaniem działalności kancelarii. Niniejsza dysertacja poświęcona dominikanom wypełnia więc tylko częściowo sporą lukę w historiografii.

W ostatnim czasie powstało wiele prac odnoszących się do funkcjonowania kancelarii austriackiej i jej produkcji archiwalnej. Dotyczą one jednak w dużej mierze dokumentów cywilnych – administracyjnych i wojskowych. Wspomnieć tu należy chociażby prace Moniki Andrasz-Mrożek<sup>18</sup> czy Jadwigi Szyposz<sup>19</sup> oraz Jerzego Gaula<sup>20</sup> i innych<sup>21</sup>.

---

*różnych urzędów zakonnych. XVII-wieczna instrukcja organizacji klasztoru karmelitanek bosych. Edycja źródłowa wraz z komentarzem*, red. H. Dudala, Warszawa 2022.

<sup>17</sup> A. Krzemińska, *Procesy archiwotwórcze na przykładzie klasztoru cystersów w Krzeszowie* [rozprawa doktorska napisana na Uniwersytecie Śląskim pod kierunkiem prof. Antoniego Barciaka, obroniona w 2006 r., recenzenci: prof. Halina Robótka, prof. Rościśław Żerelik. Rozprawa nieopublikowana, aktualnie znajduje się w Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Chorzowie. Ze względów organizacyjnych jednostki autor niniejszej pracy nie miał możliwości zapoznania się z treścią rozprawy].

<sup>18</sup> M. Andrasz-Mrożek, *System kancelaryjny Senatu Rządzącego Wolnego Miasta Krakowa 1815–1846*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 3 (1997), s. 114–130.

<sup>19</sup> J. Szyposz, *Dzieje kancelarii urzędów i instytucji na terenie Galicji od 1772 do 1918 roku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 1 (1995), s. 36–45. Taż, *Metody porządkowania akt kancelarii austriackiej w Archiwum Państwowym w Krakowie*, [w:] *Z badań nad dziejami kancelarii i opracowania akt austriackich z XVIII–XX wieku na ziemiach polskich. Wyniki prac zespołu naukowego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych pomocnych przy opracowaniu akt wytworzonych w okresie funkcjonowania kancelarii austriackiej*, red. J. Gaul, Warszawa 2010, s. 43–58.

<sup>20</sup> J. Gaul, *Organizacja pracy w kancelarii Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie w latach 1915–1918*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 2 (1996), s. 38–47; Tenże, *Obieg dokumentów w kancelarii Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Polsce (1915–1918)*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, t. 11 (1996), s. 39–61; Tenże, *Registratura w austriackiej kancelarii wojskowej w XIX i początkach XX w.*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 3 (1997), s. 64–72; Tenże, *Kancelaria Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie 1915–1918 (uwarunkowania polityczne, organizacyjne, biurokratyczne)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 4 (1998), s. 93–100; Tenże, *Kancelaria Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie 1915–1918*, Warszawa 1998; Tenże, *Z badań nad kancelarią c. i k. wojskowego wywiadu Austro-Węgier w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 10 (2004), s. 153–167; *Z badań nad dziejami kancelarii i opracowania akt austriackich z XVIII–XX wieku na ziemiach polskich. Wyniki prac zespołu naukowego*

Dominikanie polscy w XIX w. nie doczekali się opracowania monograficznego dotyczącego ich dziejów. Próbę opracowania całościowego podjął prof. Jerzy Kłoczowski, jednakże również jego publikacje poświęcone dominikanom w okresie staropolskim i w czasach późniejszych nie noszą znamion monograficznych<sup>22</sup>. Powstało wiele artykułów o charakterze przyczynkarskim, bądź takich publikacji, które tylko w niewielkim aspekcie traktują o historii zakonu jak i samych zakonników. Na pierwszym miejscu na pewno należy wymienić prace o. Marka Miławickiego OP, odnoszące się nie tylko do prowincji galicyjskiej, ale również do prowincji ruskiej oraz do przełomu wieków XIX i XX. Mimo iż nie są to opracowania całościowe, a jedynie dotyczące wybranych zjawisk i zagadnień, autor porusza w nich elementy historii prowincji<sup>23</sup>. Wspomnieć należy w tym miejscu również prace dotyczące prowincji

---

*powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych pomocnych przy opracowaniu akt wytworzonych w okresie funkcjonowania kancelarii austriackiej*, red. J. Gaul, Warszawa 2010.

<sup>21</sup> M. in. A. Kamiński, *Porządkowanie akt austriackich starostw powiatowych*, Kraków-Rogów 1951; Tenże, *Porządkowanie i brakowanie akt b. galicyjskich starostw powiatowych nieposiadających pomocy kancelaryjnych*, Kraków-Warszawa 1954; Tenże, *Konferencja w sprawie porządkowania i brakowania akt o układzie austriackim*, „Archeion”, t. 24 (1955), s. 333–337; Z. Niezgodą, *Organizacja i kancelaria dominiów w Galicji i ich szczątki w Archiwum Państwowym w Krakowie*, „Archeion”, t. 28 (1958), s. 183–205; Z. Rączka, *Akta miasta Jordanowa z XVI–XIX wieku. Charakterystyka kancelaryjno-archiwalna*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 1 (1995), s. 20–27.

<sup>22</sup> *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 1–2, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975; J. Kłoczowski, *Wielki zakon XVII-wiecznej Rzeczypospolitej u progu swego rozwoju. Dominikanie polscy w świetle wizytacji generalnej z lat 1617–1619*, „Nasza Przeszłość”, t. 39 (1973), s. 103–180; Tenże, *Zakonnicy dominikańscy 1772–1971/2*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL, 20 (1971), s. 77–81; Tenże, *Reforma polskiej prowincji dominikańskiej w XV–XVI wieku*, „Roczniki Historyczne” R. 4 (1953), z. 4, s. 45–92.

<sup>23</sup> M. Miławicki, *Klasztory dominikanów w Archidiecezji Lwowskiej w latach 1918–1939 w świetle własnych kronik*, [w:] *Istoriâ religij v Ukraïni. Naukovij Šoričnik*, Lwów 2004, s. 609–621; Tenże, *Studia zakonne w dominikańskim klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Przyczynek do dziejów kultury duchowieństwa lwowskiego*, [w:] *L'viv (1256–2006). Cerkva i suspil'stvo*, Lwów 2006, s. 39–50; Tenże, *Źródła do poznania zaplecza gospodarczego dominikańskiego klasztoru Bożego Ciała we Lwowie latach 1918–1939*, [w:] *Istoriâ religii v Ukraïni. Naukovii Šoričnik, Kniga 1* (2006), s. 396–407; Tenże, *Położenie klasztorów dominikańskich w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1795–1914*, [w:] *Święty Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2008, s. 333–364; Tenże, *Zaplecze gospodarcze klasztorów dominikańskich w diecezji kamienieckiej w świetle akt wizytacji z 1823 r.*, [w:] *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, red. A. Markiewicz, M. Miławicki, Kraków 2009, s. 485–517; Tenże, *Wydawnictwo OO. Dominikanów w międzywojennym Lwowie*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 10, red. H. Kosętko, G. Wrona, G. Nieć, Kraków 2011, s. 95–105; Tenże, *Inwentarze i spisy bibliotek klasztorów dominikańskich skasowanych w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w XIX w. Stan źródeł i miejsce przechowywania*, „Hereditas Monasteriorum”, t. 1 (2012), s. 141–172; Tenże, *Oppido episcopi Kiioviensis. Naris istorii z kinca XVI do seredini XIX st.*, [w:] *Katolic'ka cerkva v istorii Fastova. Materiali naukoivoi konferencii z nagodi ūvileū 100-riččâ kostelu Vozdviženi Cvâtogo Hresta, Fastiv, 17–18 veresna 2011 r.*, red. M. Miławicki, N. Sinkevic, Fastów 2013, s. 15–74; Tenże, *Powołania dominikańskie z diecezji tarnowskiej w latach 1886–1918 w świetle katalogów prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka*, [w:] *Dzieje diecezji tarnowskiej t. 4: Ludzie Kościoła*, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Tarnów 2013, s. 115–152; Tenże, „Świat ode mnie zawsze rzeczy nadzwyczajnych wymagał, a ponadto niesłusznie”. *O. Sadok Wincenty Barącz OP (1814–1892) w świetle źródeł*,

litewskiej i ruskiej, jako że prowincja galicyjska przejęła ich tradycje<sup>24</sup>. Krótkie monografie odnoszą się do wybranych klasztorów tworzących prowincję galicyjską<sup>25</sup>.

Materiał źródłowy wykorzystany do pracy pochodzi głównie z zasobu Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie. Tam bowiem zgromadzono dokumentację pozostałą po prowincji galicyjskiej. Na potrzeby niniejszego opracowania bardzo dokładnie zapoznano się z zespołem „Prowincja Galicyjska”, z którego jednostki archiwalne są oznaczone sygnaturą „Pg”, wykorzystując dokumenty wchodzące w jego skład w około dziewięćdziesięciu procentach. Archiwalia te w większości nie były

---

„Lehahayer – Czasopismo Poświęcone Dziejom Ormian Polskich”, t. 2 (2013), s. 153–198; Tenże, *Dominikanie na kresach wschodnich Rzeczypospolitej Obojga Narodów (tereny dzisiejszej Białorusi)*, „Folia Historica Cracoviensia”, t. 20 (2014), s. 95–153; Tenże, *Duszpasterstwo parafialne OO. Dominikanów w Archidiecezji Lwowskiej w okresie międzywojennym. Rekonesans badawczy*, [w:] *Historia, teologia, tradycja. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krętoszowi w 65. rocznicę urodzin*, red. A. Żądło, Katowice 2014, s. 112–132; Tenże, *Działania rewindykacyjne polskich dominikanów w pierwszej połowie XX w. jako konsekwencje antyzakonnej polityki władz zaborczych*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku w świetle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 3, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 381–416; Tenże, *Józefińskie kasaty klasztorów dominikańskich w Królestwie Galicji i Lodomerii. Przyczynek do badań nad zmianą topografii sakralnej miast galicyjskich na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Sacrum w mieście*, t. 2: *Epoka nowożytna i czasy współczesne. Wymiar religijny, kulturalny i społeczny*, red. D. Quirini-Popławska, Ł. Burkiewicz, Kraków 2016, s. 157–188; Tenże, *The Dominicans in Saint Petersburg, 1816–1892. A prosopographical study*, [w:] *Domenicani a la Russia*, red. S. Doci, Rzym 2019, s. 193–254; Tenże, „Hauptschule bey den Dominikanern zu Lemberg”. *Działalność oświatowa Dominikanów lwowskich w XIX w.*, „Rocznik Lwowski”, t. 27/28 (2020–2021), s. 139–181; Tenże, „I jest dzisiaj jednym ze światel swego zakonu w Galicji”. *Sadok Wincenty Barącz a Dominikanie w przestrzeni kulturalnej Galicji w XIX w.*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura”, t. 19 (2020), s. 141–181; Tenże, „Za wolność i prawa, za ojczyznę i religię”. *Dominikanie z guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego wobec powstania listopadowego*, [w:] *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*, red. T. Gałuszka, K. Matyja, Poznań 2020, s. 331–375; Tenże, „Ja nie znam Ojczyzny jak Polska, w jej zmartwychwstanie wierzę jak w Boga”. *Dominikanin Piotr Zachariasz Korotkiewicz (1830–1873) jako jeden z duchowych przywódców ruchu patriotyczno-narodowego we Lwowie w 1848 r.*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, t. 13 (2021), s. 51–76 i in.

<sup>24</sup> M.in. J. M. Giżycki [Wołyński], *Wiadomości o dominikanach prowincji litewskiej*, cz. 1, Kraków 1917; Tenże, *Wykaz klasztorów dominikańskich prowincji ruskiej*, Kraków 1923; H. Gwiazda, *Fundacje i fundatorzy klasztorów dominikańskich w Wielkim Księstwie Litewskim w latach 1648–1696*, „Summariusz”, t. 1 (1972), nr 1, s. 60–65; R. Świętochowski, *Początki dominikańskiej prowincji ruskiej (1596–1602)*, „Prawo Kanoniczne” t. 23 (1980), nr 1/2, s. 51–86; S. Brzozecki, *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej w latach 1751–1826*, Lublin 2009.

<sup>25</sup> M. in. W. Żyła, *Kościół OO. dominikanów w Tarnopolu*, Lwów 1917; D. Komada, *Kościół klasztorny Dominikanów w Tarnobrzegu*, „Tarnobrzegskie Zeszyty Historyczne” t. 1 (1991), s. 28–30; *Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury*, red. H. Gapski, Lublin 2006; K. Dola, *Dominikanie w Nysie 1749–1810. Przyczynek do historii zakonu i miasta*, Opole 2009; B. Rok, *Kościół dominikanów lwowskich. Przyczynek do badań nad sanktuariami dawnej Rzeczypospolitej*, „Istoriâ religij v Ukraïni. Naukovij šoričnik”, kn. 2 (2010), s. 804–810; W. Szymborski, „Za gorzałkę i mydło do smarowania koni”. *Uwagi o opiece nad zwierzętami na przykładzie rachunków klasztoru dominikanów w Warszawie w okresie nowożytnym*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Kulturą Medyczną”, t. 21 (2015), z. 2, s. 225–241; Tenże, *Profanum wkraczające w sferę sacrum - czyli o nowożytnej opiece medycznej w klasztorach dominikańskich. Przykład konwentu warszawskiego*, [w:] *Sacrum w mieście. Epoka nowożytna i czasy współczesne*, red. D. Quirini-Popławska, Ł. Burkiewicz, Kraków 2017, s. 63–85; Tenże, *Bracia z ulicy Freta. Studia nad dominikanami warszawskimi w epoce nowożytnej*, Kraków 2018;

wykorzystywane w innych pracach naukowych w całości. W pojedynczych artykułach, które ukazały się drukiem, pojawiają się wzmianki dokumentów wytworzonych przez różne instytucje prowincji galicyjskiej dominikanów, jednakże nigdy do tej pory nie wykorzystano w żadnej pracy całości zespołu i nie badano go w ujęciu dyplomatycznym<sup>26</sup>. Wnikliwej analizie poddano więc wszystkie serie, jakie występują w tym zespole archiwalnym<sup>27</sup>. Zwrócono uwagę na układ dokumentów w seriach, stanowiący częściowe odtworzenie układu kancelarii prowincjała galicyjskiego, ale też na cechy zewnętrzne i wewnętrzne, świadczące o przynależności kancelaryjnej. Nie bez znaczenia była treść dokumentów, na podstawie której zbudowano narrację niniejszej pracy. Dysertacja nie jest rozprawą typowo historyczną, która wykorzystywałaby materiał źródłowy tylko jako potwierdzenie pewnych faktów; jest studium archiwoznawczym. Dlatego też starano się scharakteryzować archiwalia, nie tylko skupiając się na analizie faktograficznej, ale również zwracając uwagę na koncepcję powstawania dokumentów oraz sposoby umieszczania poszczególnych elementów kancelaryjnych. Poddano również analizie materiał pisarski i narzędzia pisarskie wykorzystywane w kancelarii urzędu prowincjałskiego. Przeanalizowano także cechy wewnętrzne i zewnętrzne dokumentów.

Spuścizna aktowa prowincji galicyjskiej dominikanów jest uporządkowana (zob. dzieje zespołu). Układ dokumentów jest zbieżny z propozycją wybitnego badacza dokumentów kościelnych, o. Hieronima Eugeniusza Wyczawskiego OFM<sup>28</sup>. W pracy wskazano więc, jakim zmianom podlegały dokumenty stanowiące wytwór kancelarii urzędu prowincjałskiego. Odwołano się także do układu obecnego w archiwum oraz do układów historycznych, o ile możliwe było ich odtworzenie.

Oprócz pracy z dokumentami z zasobu Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, niezwykle pomocne okazały się kwerendy przeprowadzone w Archiwum Sióstr Dominikanek w Krakowie na Gródku, Archiwum Kurii

---

<sup>26</sup> Dyplomatyka – jedna z nauk pomocniczych historii, której przedmiotem badawczym jest dokument. Nauka ta zajmuje się krytyczną analizą dokumentów. Jak dowodzi J. Szymański, *dyplomatyka bada zasady, według których w kancelariach powstawał dokument, a tym stara się odkryć prawidłowości przemian form dokumentacji aktowej, a także samych kancelarii traktowanych jako urzędy* – J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2012, s. 440.

<sup>27</sup> Serie dokumentów z Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów zostały zaprezentowane w rozdziale czwartym niniejszej pracy.

<sup>28</sup> H. E. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, wyd. 2, red. T. Moskał, A. Sitnik, Kalwaria Zebrzydowska 2013, s. 427–432.

Metropolitarnej w Krakowie, Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie, Archiwum Cystersów w Mogile oraz w Archiwum Archidiecezjalnym w Przemyślu. Uzupełnieniem kwerendy okazały się dokumenty pochodzące z Archivum Generale Ordinis Praedicatorum w Rzymie. Przystępując do realizacji tematu, przeprowadzono szeroką kwerendę wstępną w ponad dwudziestu archiwach krajowych i zagranicznych, zarówno kościelnych jak i państwowych. Korzystano z dostępnych pomocy archiwalnych (inwentarzy, katalogów, spisów dokumentów, przewodników) oraz przeprowadzono wywiady z archiwistami. Kolejnym etapem było wytypowanie ośmiu archiwów, z których siedem wymieniono powyżej. Ósmym archiwum było Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie, w którego zasobie znajdują się liczne dokumenty odnoszące się do działalności dominikanów. Niestety sytuacja geopolityczna (światowa pandemia choroby Covid-19, trwająca od początku 2020 r. oraz wojna rosyjsko-ukraińska, która wybuchła 24 lutego 2022 r.), a także wcześniejsze ograniczenia korzystania z archiwów przez obcokrajowców spowodowały, że nie można było bezpośrednio skorzystać z zasobu wspomnianego archiwum. Dlatego też wykorzystano znajdujące się w posiadaniu dominikanów materiały pochodzące z Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie (kserokopie, fotokopie, mikrofilmy, streszczenia i spisy dokumentów). Po ich dogłębnym przeanalizowaniu stwierdzono, że nie są przydatne do niniejszej dysertacji. W większości są to kopie dokumentów znajdujących się w oryginale w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów, bądź też wykraczające poza ramy chronologiczne rozprawy. Istnieje więc uzasadnione podejrzenie, iż kwerenda w archiwach Ukrainy nie przyniosłaby zamierzonego skutku. Na podstawie literatury wiadomo jedynie, iż w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy we Lwowie (CDIAL) znajdują się akta dominikanów ze Lwowa (fond 418, lata 1545–1934) i Złotego Potoku (fond 851, lata 1609–1935). Tak przynajmniej wynika z ogólnych opisów, jak się jednak okazuje, znajdują się tam dokumenty dotyczące dominikanów z Podkamienia i



Tarnopola<sup>29</sup>. Poza wspomnianymi znawcy archiwów ukraińskich nie wymieniają dokumentów dotyczących dominikanów galicyjskich<sup>30</sup>.

Praca składa się z pięciu rozdziałów. W rozdziale pierwszym zaprezentowane zostały dzieje dominikanów na ziemiach polskich w okresie niewoli narodowej. Przedstawiono początki prowincji galicyjskiej, okres i wpływ kasat klasztorów i prowincji – polityki monarchii habsburskiej oraz próby reformy całego zakonu dominikańskiego, zapoczątkowane w II poł. XIX w. przez mistrza generalnego o. Jandela we Francji, która również objęła ziemie polskie. W tej części pracy zaprezentowano również wydarzenia związane z odzyskaniem niepodległości w 1918 r. oraz restaurację polskiej prowincji w 1927 r. w odbiorze dominikanów. Analiza opisów tychże wydarzeń przyniosła interesujące wnioski w kontekście postrzegania własnej historii przez zakonników<sup>31</sup>.

W drugim rozdziale przedstawiono ustrój i organizację prowincji galicyjskiej dominikanów. Zwrócono uwagę na urząd prowincjała i jego kancelarię oraz pozostałe urzędy prowincjalne, m.in. nowicjat i studentat. Sylwetki urzędujących prowincjałów prowincji galicyjskiej (25 zakonników) przedstawiono na końcu pracy, w aneksie. W rozdziale tym podjęto również próbę umiejscowienia wspólnoty sióstr dominikanek – zarówno sióstr klauzurowych jak i sióstr III Zakonu Świętego Dominika – w strukturze prowincji galicyjskiej.

Trzeci rozdział stanowi istotę rozprawy. Zaprezentowano w nim charakterystykę i funkcjonowanie kancelarii urzędu prowincjalnego. W pierwszej części ukazano personel kancelarii – sekretarzy i kancelistów. Podrozdział drugi poświęcono prezentacji struktury dokumentów które powstawały w kancelarii prowincjalnej. W

---

<sup>29</sup> Zob. O. Przybyłowicz, *Archiwalia proveniencji zakonnej diecezji krakowskiej w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 49 (2011), s. 117–125.

<sup>30</sup> J. Krochmal, *Polonika w Centralnej Kartotece Zespołów Archiwalnych w Kijowie*, [w:] *Dziedzictwo archiwalne we współpracy Polski i Ukrainy*, red. W. Stępiak, Warszawa 2009, s. 93–135; Tenże, *Materiały archiwalne o polskiej proveniencji terytorialnej w zbiorach ukraińskich*, tamże, s. 209–239.

<sup>31</sup> Z powodu braku odpowiednich źródeł nie udało się uchwycić początków prowincji w relacjach braci i ojców. W Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, w spuściźnie o. Fabiana Madury OP, znajduje się wprawdzie jednostka zatytułowana „Wspomnienia z dziejów Prowincji Dominikańskiej zwanej „Galicja Wschodnia”, oparte na relacjach wiarygodnych świadków (ojców) tejże prowincji”. Została ona spisana w 1986 r. przez o. Fabiana Madurę OP. Autor nie podał jednak nazwisk owych wiarygodnych świadków, z treści zaś wynika, iż jest to bardziej opracowanie o. Madury, niż wspomnienia. Zob. APPD, sygn. 528/293/0/6.10/67.

dalszej części opisano pieczęcie używane przez prowincjała na przestrzeni lat, scharakteryzowano system kancelaryjny oraz pomoce, które wynikały z jego stosowania. Opisano także wydatki, które kasa prowincji przeznaczała na funkcjonowanie kancelarii – na opłaty pocztowe, materiał i narzędzia pisarskie, na typariusze pieczętne itp.

Rozdział czwarty zawiera dokładną charakterystykę spuścizny aktowej pozostałej po kancelarii prowincji galicyjskiej dominikanów. Ukazano dzieje zespołu, od momentu wytworzenia dokumentów do początków XXI w. Przeanalizowano także rodzaje dokumentacji wytworzonej i zgromadzonej, z uwzględnieniem dokumentów zniszczonych i zaginionych, bazując na przesłankach historycznych i pomocach archiwalnych. Dokładnie scharakteryzowano jednostki archiwalne zgromadzone w zespole archiwalnym o nazwie „Prowincja Galicyjska”.

W piątym rozdziale podjęto próbę charakterystyki kancelarii o. Augustyna Peczka OP, ostatniego z galicyjskich prowincjałów. Wyodrębniono ją ze względu na znaczną ilość dokumentów kancelaryjnych oraz na fakt, iż jako jedyna posiadała instrukcję kancelaryjną. Przyjęto takie rozwiązanie, wzorując się na układzie inwentarza całego zespołu o nazwie „Prowincja galicyjska”, gdzie również wydzielono jako osobną serię dokumentację prowincjalatu o. Peczka<sup>32</sup>.

Istotny jest również aneks. Zaprezentowano w nim w formie zestawień klasztoru i prowincje dominikańskie na przełomie XVIII i XIX w. na ziemiach polskich, mapę obrazującą stan prowincji dominikańskich na ziemiach polskich w latach 30. XIX w. oraz klasztoru skasowane przez zaborców. W aneksie przedstawiono również stan osobowy prowincji galicyjskiej (w liczbach), a także chronologiczny wykaz prowincjałów galicyjskich wraz z ich krótkimi biogramami.

Doprecyzowania i uściślenia wymagają pewne istotne kwestie poruszone w pracy, jak chociażby nazwa prowincji galicyjskiej. Urzędowa, oficjalna nazwa, stosowana w dokumentach i na pieczęciach brzmiała: „Prowincja Św. Jacka Zakonu Braci Kaznodziejów w Królestwie Galicji i Lodomerii” (łac. *Provincia S. Hyacinthi Sacri Ordinis Fratrum Praedicatorum in Regno Galiciae et Lodomeriae*). Dla

---

<sup>32</sup> APPD, b. sygn. , Inwentarz Archiwum Prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii [wersja robocza z 2022 r.].

uproszczenia w niniejszej rozprawie zastosowano, idąc wzorem innych historyków, zapis „provincia galicyjska”, chociaż nazwa urzędowa również się pojawia. Uproszczono również zapisywanie wezwań klasztorów. Zazwyczaj przyjmowano je od patrona kościoła zakonnego. W pracy konsekwentnie podane zostały bez używania skrótu „pw.” (np. klasztor Bożego Ciała we Lwowie). Skrótu „pw.” użyto tylko na oznaczenie wezwania świątyń. Dla określenia zakonników przyjęto zgodnie z używaną przez dominikanów terminologią zwroty: „brat” – na określenie zakonnika, który nie posiada święceń kapłańskich (konwers) bądź się do nich przygotowuje (student) oraz „ojciec” – na określenie zakonnika kapłana. Zrezygnowano z tytułów grzecznościowych, tj. przewielebny ojciec, wielebny brat itp. Zgodnie z przyjętymi zasadami, przy nazwiskach zakonników pozostawiono skróty nazwy zakonu (OP).

Zgodnie z przyjętą metodyką, w przypisach tytuły publikacji wydanych drukiem podano kursywą, natomiast tytuły jednostek archiwalnych oraz maszynopisów złożonych w bibliotekach podano czcionką prostą. W przypadku tytułów jednostek przeniesiono ich zapis dosłowny z inwentarza archiwalnego zespołu „Provincia galicyjska”; pozostawiono więc nawiasy kwadratowe jako tytuły nieoryginalne. W większości przypadków świadomie nie rozwijano również skrótów zastosowanych w inwentarzu, oddano ich brzmienie w formie przyjętej przez autora zestawienia. Ponadto w przypisach, w przypadku powtórzenia tytułu publikacji, stosowano formę skróconą. Nie odniesiono tej zasady do jednostek archiwalnych, w tym wypadku podawano tylko sygnaturę i stronę bądź konkretny dokument.

Konstrukcja pracy, wykorzystane do jej przygotowania źródła archiwalne i opracowania pozwalają autorowi postawić następujące pytania badawcze: według jakich zasad i w jakim systemie kancelaryjnym funkcjonowała kancelaria urzędu prowincjalnego dominikanów galicyjskich oraz jakie dokumenty po niej pozostały. Należy również zadać pytanie o umiejscowienie prowincji galicyjskiej w historii zakonu. Finalnie warto postawić pytanie o sam urząd prowincjała, jego zadania oraz predyspozycje zakonników do wyboru na to stanowisko. Należy także zastanowić się, jakie to miało przełożenie na prowincjałów, którzy w XIX w. sprawowali władzę. Nie powinno również zabraknąć kwestii dotyczących podejścia samych dominikanów do wydarzeń opisanych w pracy, takich jak kasaty, powstanie nowej prowincji, przemiany strukturalne i narodowościowe. Problemy badawcze podjęte w niniejszej dysertacji

dotyczą również kwestii, które mogą wydawać się prozaiczne, a do takich należy zaliczyć wydatki kancelaryjne, źródła pozyskiwania materiałów piśmienniczych, miejsce składowania dokumentów i ich przemieszczania w związku z relokacją urzędujących prowincjałów. Aby w pełni odpowiedzieć na powyższe pytania i problemy badawcze, zastosowano metodę indukcji, charakterystyczną dla nauk historycznych, dającą obraz faktów wynikających wprost ze źródeł. Uzupełniono ją metodą dedukcyjną, dochodząc do ustalenia wydarzeń w sposób pośredni, przy pomocy opracowań.

Niniejsza praca ma charakter archiwoznawczy, co już z założenia nastrocza pewne trudności. W środowisku panuje bowiem błędne przekonanie, iż takie prace nie powinny powstawać, gdyż jest to wyręczanie historyków w ich badaniach. Walkę z tą hipotezą podjął m. in. Hubert Mazur, udowadniając ogromne znaczenie tej dziedziny archiwistyki, obok metodyki i teorii archiwalnej<sup>33</sup>.

Autor wyraża nadzieję, że niniejsza dysertacja przyczyni się zarówno do przybliżenia dziejów dominikanów na ziemiach polskich w XIX w. i na początku XX w. oraz da właściwy obraz funkcjonowania kancelarii wspólnoty zakonnej, która prowadziła aktywną działalność duszpasterską na terenie archidiecezji lwowskiej, diecezji przemyskiej i krakowskiej w okresie niewoli narodowej. Studium przypadku poświęcone działalności kancelarii w okresie prowincjalatu o. Augustyna Peczka OP niech będzie zachętą do dalszych badań nad dziejami i funkcjonowaniem kancelarii innych prowincjałów.

---

<sup>33</sup> H. Mazur, *Archiwoznawstwo w XXI wieku – wyzwania, problemy, kierunki zmian*, „Archiwa-Kancelarie-Zbiory”, nr 9 (2018), s. 125–148.

## ROZDZIAŁ I

### ZARYS DZIEJÓW DOMINIKANÓW NA ZIEMIACH POLSKICH W OKRESIE NIEWOLI NARODOWEJ

Trudno pisać o działalności kancelarii urzędu prowincjała dominikanów prowincji galicyjskiej, nie znając kontekstu historycznego jej powstania oraz funkcjonowania i najważniejszych wydarzeń, które wpłynęły na jej kształt. Dlatego też w rozdziale niniejszym podana została odpowiedź na pytania zarówno o początek funkcjonowania prowincji galicyjskiej od 1772 r. aż po jej schyłek w latach 20. XX w. i całkowity kres w 1927 r. Ukazana została również reforma z połowy XIX w., która miała przywrócić świetność upadającemu zakonowi. W ostatniej części tego rozdziału scharakteryzowano fakt odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. oraz przywrócenia prowincji polskiej w 1927 r. na podstawie wspomnień i zapisów kronikarskich braci i siostr z tzw. rodziny dominikańskiej.

#### 1.1. Początki prowincji galicyjskiej i kasaty klasztorów

Schyłek XVIII w. przyniósł dla państwa polskiego trzy rozbiory. Naturalnym zjawiskiem z nich wynikającym był również nowy podział administracyjny zakonu na ziemiach polskich. Niemożliwym było bowiem utrzymanie jednej prowincji polskiej oraz współistniejących prowincji ruskiej i litewskiej, gdy teren Rzeczypospolitej był podzielony między trzech zaborców – trzy różne kraje. Rozbiory przyniosły więc ogromną reorganizację zakonną, zapoczątkowaną już w latach 70. XVIII w. Każde bowiem z państw zaborczych próbowało odciąć klasztory leżące na ich terenach od pozostałych i od kurii generalnej w Rzymie. Próbowano podporządkować klasztory miejscowym biskupom i władzy świeckiej. Jak zauważył Jerzy Kłoczowski, *dotychczasowe więzy prowincjonalne [sic!] były jednak na tyle silne, że nie tylko próbowano je podtrzymywać przez dłuższy czas wbrew zakazom, ale niechętnie łączono się w ramach jednego zaboru we wspólną kongregację – jakby faktyczną prowincję – z klasztorami pochodzącymi z innych zaborów*<sup>34</sup>. Dokładnie takie zjawisko występowało

---

<sup>34</sup> J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów...*, s. 103.

na terenie zaboru austriackiego, gdzie finalnie pozwolono działać dominikanom. Różnorodności klasztorów dawnej prowincji ruskiej oraz polskiej były tak ogromne, że przez pierwsze prawie ćwierć wieku ośrodki funkcjonowały jako dwie odrębne prowincje: Galicji Zachodniej – Provincia Galicia Occidentalis (dla klasztorów z prowincji polskiej) i Galicji Wschodniej – Provincia Galicia Orientalis (dla klasztorów z prowincji ruskiej). Połączone zostały w jedną prowincję dopiero w 1806 r.

Wspomniane prowincje działały niezależnie od siebie przez dwadzieści cztery lata. Prowincja Galicji Zachodniej była mniej zorganizowana, co z kolei może zastanawiać, śledząc rozwój i dobre zarządzanie prowincją polską we wcześniejszych wiekach. W ciągu ponad dwóch dekad funkcjonowania zdołała zwołać jedną tylko kapitułę prowincjalną, która odbyła się w 1804 r. w Klimontowie, podczas gdy w Prowincji Galicji Wschodniej w tym samym okresie czasu odbyło się pięć tego typu zjazdów: w 1780 r. w Czortkowie, w latach 1785, 1791 i 1797 we Lwowie oraz w 1803 r. w Żółkwi<sup>35</sup>. Od 1806 r. kapituły odbywały się już w ramach połączonej jednej prowincji galicyjskiej. Podczas tej kapituły ustalono również, iż patronem nowo powstałej prowincji będzie św. Jacek Odrowąż<sup>36</sup>. Ustrój prowincji zachodniogalicyjskiej był tak skonstruowany, że rządów nie sprawował tam prowincjał, ale wikariusze prowincjalni mianowani przez generała zakonu.

W ten okres przejściowy dominikanie weszli z ogromną liczbą klasztorów, która niestety malała. Proces ten ilustruje zestawienie nr 1 (zob. aneks 1). Wynika z niego, iż pod koniec XVIII w. zakon dominikański był silnie funkcjonującym na ziemiach polskich. Jak zauważają historycy, szczyt jego rozwoju przypadł na XVII w., kiedy to zakładano licznie nowe klasztory<sup>37</sup>. Do lat 70. XVIII w., kiedy rozpoczął się proces kasat i znoszenia klasztorów, dominikanie mieli na ziemiach Rzeczypospolitej sto osiemdziesiąt cztery placówki<sup>38</sup>, co w porównaniu z innymi zakonami wypada

---

<sup>35</sup> APPD, sygn. 528/293/0/5.1.2/33, Acta Capitulum 1/ Provinciae Russiae O[r]dinis P[raedicatorum] ab a[nn]o 1774 ad a[nn]o 1825; 2/ Provinciae Galiciae Occidentalis anno 1804; 3/ Provinciae Galiciae Orientalis (Galliciae et Lodomeriae) ab anno 1780 ad a[nn]o 1916; vol. VI. elaboravit Madura Romanus Fabianus OP., s. 341a.

<sup>36</sup> APPD, sygn. 528/293/0/5.1.2./33, Acta Capitulum Provinciae Galiciae Occidentalis anno 1804, s. 358–359.

<sup>37</sup> Jerzy Kłoczowski nazywał nawet zakon dominikanów w XVII w. „wielkim”. Zob. J. Kłoczowski, *Wielki zakon XVII-wiecznej Rzeczypospolitej u progu swego rozwoju. Dominikanie polscy w świetle wizytacji generalnej z lat 1617–1619*, „Nasza Przeszłość”, t. 39 (1973), s. 103–180.

<sup>38</sup> J. Kłoczowski podał, iż były to 173 klasztory, jednakże o wiele bardziej dokładne jest zestawienie F. Madury OP, wynikające wprost ze źródeł.

imponująco. W zestawieniu powyższym nie uwzględniono placówek, które przed opisywanym okresem, czyli przed 1782 r. zakończyły swoją działalność – gdyby je doliczono, ilość byłaby znacznie większa – z zestawienia dokonanego przez Fabiana Madurę OP wynika, iż liczba klasztorów dominikańskich powstałych do końca XVIII w. na ziemiach polskich oscyluje wokół ponad dwustu dwudziestu ośrodków<sup>39</sup>. Zestawienie powyższe ukazuje również proporcjonalny rozkład klasztorów względem dawnych prowincji: polskiej, ruskiej i litewskiej. Każda spośród nich dysponowała podobną liczbą domów zakonnych. Funkcjonowały także dwie kongregacje dominikanów obserwantów, czyli klasztorów ze szczególnie zastrzoną regułą: św. Ludwika Bertranda, która terytorialnie obejmowała by dzisiejsze Mazowsze oraz bł. Czesława na Śląsku. Z zestawienia wynika również fakt, jak dotkliwie okazały się dla zakonu dziewiętnastowieczne kasaty, które w zasadzie zaborcy rozpoczęli już po pierwszym rozbiórce Polski. Nasuwa się jednak ciekawy wniosek – w kasatach klasztorów przodował zabór austriacki. Namiestnictwo we Lwowie we współpracy z dworem cesarskim w Wiedniu jako pierwsze podjęło działania zmierzające do likwidacji ośrodków zakonnych. Jest to o tyle ciekawe, że to właśnie w zaborze austriackim, spośród znaczącej liczby klasztorów przez okres zaborczy ocalało zaledwie kilka, złączonych w jedną prowincję galicyjską. To zjawisko pokazuje również, iż z jednej strony w zaborze tym panowała powszechna niechęć rządzących do Kościoła, z drugiej to właśnie na jego terytorium pozwolono działać dominikanom w okresie niewoli narodowej. W zaborze rosyjskim planowano jedynie w początkowym okresie reorganizację struktur kościelnych i podporządkowanie klasztorów biskupom. Był nawet pomysł, by zorganizować jedną wspólnotę zakonną dla wszystkich członków zakonów i zgromadzeń zakonnych, mimo różnej ich przynależności i mimo różnych reguł i obserwacji<sup>40</sup>. Dopiero polityka carska z lat 20. i 30. XIX w. spowodowała na terenie zaboru rosyjskiego powszechną zmianę nastawienia do wspólnot zakonnych i rozpoczęła proces ich likwidacji.

Klasztory, które znalazły się pod jurysdykcją prowincji św. Jacka w Galicji i Lodomerii oznaczono w powyższym zestawieniu pogrubioną czcionką. Z tabeli wynika, iż w zdecydowanej większości pochodziły one z wcześniejszej prowincji ruskiej (za wyjątkiem klasztoru w Tarnobrzegu – jedynym ocalałym „spadkowiczem” prowincji

---

<sup>39</sup> F. Madura, *Vademecum...*, s. 90–99.

<sup>40</sup> J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów...*, s. 103.

polskiej oraz klasztoru w Krakowie, który został przyłączony do prowincji galicyjskiej dopiero w 1865 r.). Po analizie tabeli nasuwa się jeszcze jeden wniosek, dość smutny dla historii zakonu: mimo, iż początkowo Rosja stała się schronieniem dla zakonników, największe represje spotkały dominikanów właśnie w tym zaborze, szczególnie po polskich powstaniach narodowych, kiedy to po powstaniu listopadowym skasowano bezpowrotnie ponad pięćdziesiąt placówek, a po powstaniu styczniowym pozostała reszta w liczbie kilkudziesięciu, likwidując prowincję polską w ogóle. Bilans skasowanych klasztorów dominikańskich w okresie 1773–1918 przedstawia tabela 1:

**Tabela nr 1. Klasztory dominikańskie skasowane przez zaborców.**

Prowincja Zabór	Prowincja Polska	Prowincja Litewska	Prowincja Ruska	Kongregacja bł. Czesława na Śląsku	Kongregacja św. Ludwika Bertranda	Razem
austriacki	11	-	13	-	6	<b>30</b>
rosyjski	24	39	42	-	6	<b>111</b>
pruski	11	4	-	8	-	<b>23</b>
<b>Razem</b>	<b>46</b>	<b>43</b>	<b>55</b>	<b>8</b>	<b>12</b>	<b>164</b>

Źródło: Opracowanie własne.

Jak zatem można zauważyć, na 184 klasztory działające w I Rzeczypospolitej, zaborcy skasowali aż 164. Pozostało dwadzieścia, spośród których udało się sformować jedną prowincję. Jak wcześniej wspomniano, początkowo nie była ona jednolita, funkcjonowały bowiem dwie prowincje, Galicji Wschodniej i Galicji Zachodniej.

Wiek dziewiętnasty dla zakonu dominikańskiego w Galicji oznaczał także spadek liczby zakonników. Wielu zakonników biskupi, ulegli wobec władzy zaborczej, rozesłali do pracy w parafiach prowadzonych przez duchowieństwo diecezjalne, wielu sekularyzowało się, nielegalnie opuszczając klasztory bez zgody władz zakonnych, wielu zmarło. Wobec zakazu prowadzenia nowicjatów był to ogromny cios dla zgromadzenia zrzeszającego przed zaborami niemalże trzydzieści tysięcy członków<sup>41</sup>. W klasztorach pozostali głównie starsi ojcowie i bracia. Tam, gdzie liczba osób w zaawansowanym wieku budziła „zaborcze nadzieje”, pozwolono im zostać, licząc na szybką ich śmierć i naturalne zamknięcie placówki. Średnia wieku zakonników na

<sup>41</sup> J. Kłoczowski, *Zakon braci kaznodziejów...*, s. 104.



początku XIX w. wynosiła sześćdziesiąt lat. Nie byli to więc ludzie, którzy rokowałiby przyszłościowo – choćby pod względem pracy na własne utrzymanie. Gdy sytuacja w prowincji już względnie się unormowała, można było poznać obraz strat osobowych, które przedstawia tabela nr 2.

**Tabela nr 2. Stan osobowy klasztorów prowincji galicyjskiej w 1816 r.**

<b>Klasztor</b>	<b>Kapłani</b>	<b>Klerycy</b>	<b>Bracia konwersi</b>	<b>RAZEM</b>
Bohorodczany	1		1	2
Borek Stary	4			4
Czortków	4			4
Dzików	1			1
Jarosław	4		1	5
Jezupol	1			1
Lwów	9		4	13
Podkamień	8		2	10
Potok Złoty	1			1
Tarnopol	5			5
Tyśmienica	1			1
Wielkie Oczy	1			1
Żółkiew	2		2	4
<b>RAZEM</b>	<b>42</b>		<b>10</b>	<b>52</b>

Źródło: J. Kłoczowski, *Zakon braci kaznodziejów...*, s. 105.

Jak wynika z powyższej tabeli, w 1816 r. łącznie w prowincji galicyjskiej pozostało pięćdziesięciu dwóch zakonników, z czego tylko czterdziestu dwóch posiadało święcenia kapłańskie. Dziesięciu stanowili bracia konwersi. W wielu klasztorach rezydował tylko jeden zakonnik. Zastanawiać mogą w powyższej tabeli puste rubryki w przypadku kleryków. W 1816 r. w Zakonie Kaznodziejским nie było ich bowiem w ogóle<sup>42</sup>. Dopiero od 1820 r. pojawiło się dwóch braci uczących się, w

<sup>42</sup> Tamże.

1826 r. było już ich siedemnastu<sup>43</sup> Obraz tej prowincji w okresie bezpośrednim po wojnach napoleońskich był więc przerażający.

Z podobnymi problemami borykały się zapewne pozostałe prowincje, a właściwie ich resztki, aż do czasów ostatecznego zniesienia. Nie jest to jednak przedmiot niniejszej pracy, dlatego nie zostało przedstawione. Dokładnej analizy dokonał prof. Jerzy Kłoczowski<sup>44</sup>. W okresie między 1850 a 1918 r. zauważyć można wyraźny wzrost liczby ojców i braci. Również wahania ilościowe nie były już tak ogromne, jak w pierwszej połowie XIX w.; liczba zakonników względnie się ustabilizowała. Zostało to ujęte w zestawieniu nr 3 (zob. aneks). Przyczyn tego zjawiska należałoby upatrywać prawdopodobnie w tym, iż dominikanie świadomie nie przestrzegali zakazu przyjmowania nowicjuszy, a władze zaborcze niekoniecznie kontrolowały te działania. Drugą przyczyną było zapewne przyjmowanie młodych chłopców do tzw. niższych seminariów czy internatów, skąd później w naturalny sposób rekrutowano przyszłych zakonników.

Analiza danych z zestawienia daje jednoznaczny wniosek – prowincja galicyjska była raczej statyczna względem ilości zakonników. Liczba ojców i braci utrzymywała się na względnie stałym poziomie, podobnie jak rozłożenie zakonników względem poszczególnych klasztorów. Z czasem zmieniało się to na korzyść, ilość zakonników w prowincji rosła, nie była jednak już tak duża, jak w latach wcześniejszej świetności zakonu na ziemiach polskich. Co interesujące, w zaborze austriackim obowiązywał zakaz przyjmowania nowicjuszy do zakonów, negowany przez dominikanów (o czym już wcześniej wspomniano). W ten sposób zakon mógł w ogóle istnieć. Dzięki sprawnym zarządom kolejnych prowincjałów nie doprowadzono do sytuacji naturalnego zamknięcia placówek z powodu śmierci zakonników. Jeżeli któryś z ośrodków miał postawiony taki warunek, do pomocy starszemu zakonnikowi kierowano młodszego. Wpływ na to zjawisko mógł mieć również fakt, iż przy kilku klasztorach funkcjonowały tzw. małe seminaria lub internaty, z których młodzi chłopcy mający

---

<sup>43</sup> M. Miławicki, *Studia zakonne w dominikańskim klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Przyczynek do dziejów kultury duchowieństwa lwowskiego*, [w:] *L'viv (1256–2006). Cerkva i suspil'stvo. Stati j materialy*, [red. kol. V. Gaũk et al.], L'viv 2006, s. 44.

<sup>44</sup> Zob.: J. Kłoczowski, *Zakon braci kaznodziejów...*, s. 19–142. Dla zakonów męskich tego okresu w Królestwie Polskim, w tym dominikanów, sytuację przedstawiła Ewa Jabłońska-Deptuła. Zob. E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony męskie Królestwa wobec rzeczywistości zaborczej 1815–1864*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 22 (1974), z. 2, s. 101–132.

kontakt z zakonnikami rekrutowali się do dominikanów. Czy mieli faktyczne powołanie? Być może tak, patrząc zwłaszcza na późniejsze ich dokonania na niwie działalności duszpasterskiej i głoszenia Słowa Bożego. Zdarzały się przypadki rezygnacji z podjęcia życia zakonnego przez niektórych kandydatów do zakonu<sup>45</sup>. Nie niosły one jednak aż tak ogromnej straty. Ponadto, na czternaście ośrodków prowincjałowie mieli do dyspozycji jedynie około stu – stu trzydziestu zakonników, z czego zdecydowana część była w wieku starszym, niektórzy nawet w sędziwym. Część z ojców i braci pracowała również na przyklasztornych folwarkach, nie byli więc oni zaangażowani duszpastersko. Biorąc pod uwagę również ojców pracujących w kościołach filialnych oraz zarządzających prowincją, do faktycznej pracy kaznodziejskiej nie pozostawało zbyt dużo kapłanów i braci.

Z pewnością podkreślić należy również znaczącą rolę klasztoru Bożego Ciała we Lwowie oraz niesłabnącą rolę klasztoru krakowskiego. We Lwowie rezydował prowincjał, tam znajdował się też studentat, stąd zazwyczaj wysoka liczba zakonników w tamtejszym konwencie. Nowicjat i drugi studentat mieścił się wówczas w Krakowie. Bracia konwersi, czyli nieposiadający święceń kapłańskich, byli zazwyczaj przy większości klasztorów, jednakże największe ich skupisko znajdowało się w Podkamieniu. Można więc domniemywać, iż tam właśnie znajdował się ich nowicjat. Pozostałe klasztory, choć właściwszym byłoby określenie domy zakonne czy placówki, miały dwóch do czterech kapłanów, czasami był tam tylko jeden zakonnik. Mała liczba członków zakonu była też z pewnością powodowana złą sytuacją materialną i jeszcze ją wzmacniała. Ojcowie nie przysparzali odpowiednich dochodów swoim klasztorom, nie brali udziału np. w misjach czy rekolekcjach, gdyż zwyczajnie nie mieli sił – zwłaszcza po zabezpieczeniu duszpasterskim swoich małych placówek.

Dziewiętnastowieczni dominikanie galicyjscy musieli skupić się na jeszcze jednym zadaniu, z którym wcześniej nie spotykali się na tak ogromną skalę<sup>46</sup> – z prowadzeniem parafii, wraz z obsługą przylegających do nich kościołów filialnych i

---

<sup>45</sup> J. Kłoczowski, *Zakon braci kaznodziejów...*, s. 118.

<sup>46</sup> Dominikanie w czasach wcześniejszych prowadzili także na terenie swoich prowincji parafie, jednakże zjawisko to było marginalne. Według Jerzego Flaga w 1772 r. dominikanie posiadali łącznie 63 ośrodki parafialne, co stanowiło nieco ponad 30 proc. wszystkich klasztorów. Zob. J. Flaga, *Udział zakonów w duszpasterstwie parafialnym około roku 1772*, „Roczniki Humanistyczne” t. 27 (1979), z. 2, s. 113; Tenże, *Zakony męskie w Polsce w 1772 r. Duszpasterstwo*, Lublin 1991, s. 12. Dla porównania dominikanie galicyjscy prowadzili parafie w dziewięciu na czternaście klasztorów, co stanowi prawie 65 procent, czyli liczbę dwukrotnie większą.

kaplic, zwłaszcza tych położonych daleko. Na czternaście klasztorów w Galicji przy dziewięciu funkcjonowały parafie<sup>47</sup>. Pracę parafialną prowadzili dominikanie we Lwowie (kościół p.w. Bożego Ciała) wraz z ekspozyturami w Kościejowie (p.w. św. Mikołaja)<sup>48</sup> i Krotoszynie (p. w. Wszystkich Świętych)<sup>49</sup>, w Podkamieniu (p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny)<sup>50</sup>, w Czortkowie (p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika)<sup>51</sup>, w Tarnopolu (p.w. św. Wincentego Ferreriusza i Matki Bożej Różańcowej)<sup>52</sup>, w Bohorodczanach (p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny)<sup>53</sup>, Jezupolu (p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny)<sup>54</sup>, w Potoku Złotym (p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Szczepana)<sup>55</sup>, w Tyśmienicy (p.w. św. Mikołaja)<sup>56</sup>, Wielkich Oczach (p.w. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny)<sup>57</sup> i Jarosławiu (p.w. Matki Bożej Bolesnej)<sup>58</sup>.

Parafie były bardzo rozległe, obejmujące po kilka miejscowości, a liczba zakonników do ich obsługi była niewystarczająca<sup>59</sup>. W kościołach, które posiadali dominikanie znajdowały się też łaskami słynące obrazy i figury. Były one miejscami kultu, które ściągały wiernych, zwłaszcza przy okazji odpustów i innych uroczystości religijnych, co również mocno absorbowало zakonników. Szczególną czcią u galicyjskich dominikanów cieszyła się Matka Boża – niemalże każdy kościół parafialny był sanktuarium maryjnym. Dwa spośród klasztorów posiadały wizerunki koronowane

---

<sup>47</sup> Analizę wezwań kościołów dominikańskich, w tym parafialnych, przedstawiła Grażyna Karolewicz w 1970 r. Zob. G. Karolewicz, *Wezwania kościołów dominikańskich w XVII-XVIII wieku*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL”, t. 19 (1970), s. 105–110. W niniejszym opracowaniu celowo pominięto ten wątek, podając tylko informacyjnie wezwania kościołów parafialnych prowadzonych przez dominikanów.

<sup>48</sup> M. Miławicki, *Duszpasterstwo parafialne oo. dominikanów w archidiecezji lwowskiej w okresie międzywojennym. Rekonesans badawczy*, „Studia Pastoralne” t. 10 (2014), s. 115.

<sup>49</sup> S. Czyżowicz, M. Czarnecki, *Krotoszyn koło Lwowa*, Namysłów 2014, s. 283.

<sup>50</sup> *Catalogus universi venerabili cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MCMIX*, Leopoli 1909, s. 52.

<sup>51</sup> Tamże, s. 76.

<sup>52</sup> Tamże, s. 166.

<sup>53</sup> Tamże, s. 137.

<sup>54</sup> Tamże, s. 139.

<sup>55</sup> Tamże, s. 66.

<sup>56</sup> Tamże, s. 144.

<sup>57</sup> *Schematismus universi venerabili cleri saecularis et regularis Dioecesis Premisliensis rit. lat. pro Anno Domini 1909*, Premisliae 1908, s. 129.

<sup>58</sup> H. Borcz, *Od kolegium jezuitów do konwentu dominikanów. Początki wspólnoty synów św. Dominika przy Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu*, [w:] *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu. Dzieje, ludzie i sztuka*, red. M. Miławicki, R. Nestorow, Kraków 2016, s. 91–118.

<sup>59</sup> M. Miławicki, *Duszpasterstwo parafialne...*, s. 116–117.

– Podkamień (koronacja w 1727 r. obrazu Matki Bożej Śnieżnej) oraz Lwów (kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej koronowana w 1751 r.). Miejsca te szczególnie ożywały w czasie uroczystości maryjnych<sup>60</sup>. Nie mieli więc dominikanie sił, czasu i możliwości, by prowadzić życie wspólnotowe na takim poziomie, jakim odznaczał się zakon wcześniej.

## 1.2. Reforma zakonu

W okresie rozbiorów, jak zaznaczono wcześniej, doszło do upadku ducha zakonnego i osłabienia pierwotnej gorliwości zakonnej. Odejście od kaznodziejstwa na rzecz pracy parafialnej, zmniejszenie liczby klasztorów i zakonników spowodowały upadek dawnej obserwacji, czyli porządku zakonnego. Zaniknęło życie wspólnotowe – trudno było je prowadzić skoro w klasztorze było dwóch, trzech ojców, a czasami nawet jeden. Tym bardziej trudno było utrzymać wspólnotę, gdy spośród dwóch ojców w małym klasztorze jeden był oddelegowany do oddalonego o kilka kilometrów folwarku i tam rezydował oraz opiekował się np. kaplicą. W większych klasztorach również zdarzały się sytuacje, które dezorganizowały życie wspólnotowe – w Krakowie np. ojcowie byli zajęci odbudową klasztoru i kościoła św. Trójcy po pożarze z 1850 r., zaniedbując życie zakonne<sup>61</sup>. Nie był to jednak tylko problem ziem polskich, ale praktycznie całego zakonu, we wszystkich krajach, w których funkcjonował. Stąd w połowie XIX wieku władze zakonne postanowiły przeprowadzić reformę, tak by przywrócić pierwotne założenia uczniów św. Dominika.

Reforma zakonu rozpoczęła się we Francji, gdzie Kościół katolicki musiał borykać się ze skutkami Wielkiej Rewolucji Francuskiej z lat 1789–1799, wojen

---

<sup>60</sup> Kultem maryjnym propagowanym w kościołach dominikańskich zajmowało się wielu autorów na przestrzeni wieków, tak dominikańskich, jak i świeckich. Zob. m.in.: W. Szumski, *Cześć Matki Bożej w kościołach Oo. Dominikanów prowincji św. Jacka, Patrona Polski w Galicyi*, [w:] *Księga Pamiątkowa Maryańska ku czci pięćdziesięciolecia ogłoszenia Dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, t. 1, Lwów 1905, s. 499–515; T. Dywan, *Dominikańskie sanktuaria maryjne na ziemiach ruskich i ich rola w kształtowaniu kultury prowincjonalnej podczas wielkich uroczystości w XVIII w.*, [w:] *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, red. A. Markiewicz, M. Miławicki, Kraków 2009, s. 327–347; K. Żukiewicz, *Dzieje cudownego obrazu Maryi w kościele oo. dominikanów w Podkamieniu*, Kraków 1907.

<sup>61</sup> Jak zapisał br. Kazimierz Jucewicz OP: ... *pożar w r. 1850, niszcząc prawie zupełnie kościół, a w części i klasztor, spowodował nie tylko stratę ogromną materyalnie, lecz był niemniej szkodą w przeciwnym kierunku, bo zbytnia troska o fabrykę, o utrzymanie aż zbyt zaabsorbowała nasze zgromadzenie, a wobec tego nie mogła nie ucierpieć na tem duchowa strona zakonnego życia*. Zob. APPD, sygn. Kr 907, *Okruszyny biograficzne...*, s. 355.

napoleońskich, Kongresie Wiedeńskim i Wiosny Ludów. Każde z tych wydarzeń odcisnęło na Kościele i na wspólnotach zakonnych swoje piętno. Od 1790 r. praktycznie we Francji nie istniał zakon dominikański<sup>62</sup>. Do jego odnowienia przyczyniła się działalność francuskiego duchownego i kaznodziei Henryka Lacordaire'a<sup>63</sup>, nawróconego ateisty, który już jako kapłan diecezjalny postanowił wstąpić do dominikanów i odbudować zakon w ojczystym kraju. W memoriale, napisanym w 1838 r. w Paryżu, dowiódł użyteczności i wielkiej wagi Zakonu Kaznodziejskiego. Publikacja spotkała się z uznaniem zarówno władz generalnych dominikanów, jak i Stolicy Apostolskiej<sup>64</sup>. Uczniem i pomocnikiem Lacordaire'a był inny dominikanin, Vincent Jandel<sup>65</sup>. Ten nie bał się podjąć dzieła swojego poprzednika, miał nawet ku temu większe możliwości, gdyż w 1850 r. został mianowany przez papieża Piusa IX Wikariuszem Generalnym Zakonu, co było wydarzeniem dość niezwykłym, gdyż uczynionym bez konsultacji z dominikanami<sup>66</sup>. Jak się wkrótce miało okazać, nominacja ta była dla Zakonu szczęśliwa, co dostrzegli sami zainteresowani zakonnicy, wybierając później Jandela na mistrza generalnego. Pomysł, jaki miał on na reformę zakonu, był jak na owe czasy dość rewolucyjny, zakładał bowiem całkowity powrót do ścisłej obserwancji. Jako generał dokonywał on wizytacji poszczególnych prowincji, wykazując niedociągnięcia i zaniedbania<sup>67</sup>. Polski dominikanin, Ludwik Zmaczyński OP tak opisał poczynania generała Jandela: *Za jego rządów nawrócono do pierwotnych tradycji i obserwancji zakonnych, powstają nowe klasztory ścisłej obserwancji, pozostałe się reformują, klasztory się zapełniają zakonnikami, klasztory i prowincje powoli podnoszą się z upadku, oderwane prowincje hiszpańskie, południowo-amerykańskie i filipińska wracają do jedności z Zakonem. Powstają nowe prowincje w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Peru i Chile, a nowa prowincja francuska rozrasta się na trzy. Za swego generalatu przeprowadził rewizję i*

<sup>62</sup> L. Zmaczyński, *Odrodzenie zakonu dominikańskiego we Francji w XIX w.*, Poznań 1957, s. 3.

<sup>63</sup> Jean-Baptiste Henri Lacordaire OP (1802–1861) – francuski prawnik, duchowny, kaznodzieja, dominikanin, odnowiciel zakonu we Francji, pisarz i działacz religijny. Chociaż początkowo niewierzący, doznał nawrócenia, a rekolekcje głoszone przez niego przyciągały tłumy. Wybitny i charyzmatyczny kaznodzieja, propagator życia zakonnego i duchowości dominikańskiej. W 1850 r. mianowany prowincjałem odrodzonej prowincji francuskiej. Zob. K. Panuś, *Henryk Lacordaire*, Kraków 2005.

<sup>64</sup> L. Zmaczyński, *Odrodzenie...*, s. 9.

<sup>65</sup> Alexandre Vincent Jandel OP (1810–1872) – francuski dominikanin, reformator Zakonu, mistrz generalny w latach 1855–1872, wcześniej przeor klasztoru w Nancy (pierwszego odrodzonego), założyciel domów zakonnych oraz organizator miejsc studiów dla braci nowicjuszy i studentów. Zob. *Fr. Vincent Jandel O.P.*, <http://matkakolumbia.dominikanki.pl/ang5jandel.html> [pobrano: 15 I 2023 r.].

<sup>66</sup> L. Zmaczyński, *Odrodzenie...*, s. 19.

<sup>67</sup> Tamże, s. 22.

wydał nowe konstytucje zakonne. Wydał na nowo księgi liturgiczne i zaprowadził na nowo śpiew liturgiczny i recytację oficjum w chórze. Szczególnie dbał o nowicjaty i dobre uformowanie nowicjuszy, troszczył się o należyte studium oparte na św. Tomaszu z Akwinu. Siłą tego rozpędu, który nadał Zakonowi, Zakon idzie dalej tak iż na koniec XIX i na początek XX w. przypada powszechne odrodzenie i rozkwit Zakonu<sup>68</sup>. Cytat ten doskonale oddaje ducha reformy i samo jej dzieło, które stało się udziałem całego zakonu.

Jednakże dominikanie w Galicji byli dość sceptycznie nastawieni do reformy, jak i do samych reformatorów. Być może wynikało to z faktu, iż na ziemiach polskich pozostali sami starsi wiekiem zakonnicy o tradycjonalistycznym lub raczej stagnacyjnym sposobie myślenia. Gdy w 1856 r. generał Jandel przybył z wizytacją do Galicji, nie mógł znaleźć wspólnego języka z ojcami, z którymi się spotkał. Historyk dominikański Sadok Barącz OP zapisał nawet o mistrzu generalnym takie słowa: *Był to człowiek nadzwyczaj pobożny i prawy, miał też cokolwiek oglądy świeckiej, ale świata i ludzi nie znał. Lubo mu na nauce nie zbywało, jednak dążył do ciemnoty średniowiecznej*<sup>69</sup>. Pogląd ten podzielało wielu współbraci Barączza. Wystosowali oni nawet list do generała, w którym wskazywali cały szereg przeszkód związanych z niemożnością powrotu do dawnego życia. Podnosili takie argumenty, jak to, że nie mogą golić głów w tonsury ze względu na zimno i ryzyko chorób, a przecież muszą dojeżdżać do wiernych oddalonych od kościołów parafialnych. Innym argumentem przeciwko reformie miało być powszechne wyśmianie, skoro „fryzur konstytucyjnych” nie nosili wcześniej. W obawie przed gniewem kapłanów unickich nie chcieli głosić kazań w języku rusińskim. Głoszenie kazań w tym języku również znalazło się w zaleceniach generała zakonu. Listy między generałem a zakonnikami z Galicji ślone były praktycznie do jego śmierci w 1872 r. Skutkowały m. in. tym, iż generał nie zgadzał się na zatwierdzenie wybranych prowincjałów, mianując swoich wikariuszy, którzy mieli wprowadzić ścisłą obserwancję i zreformować zakon na ziemiach polskich. Generał również przysłał swoich wizytatorów na urząd przeorów ważniejszych klasztorów. Tak np. do Krakowa trafił o. Pius Markl OP, Transylwańczyk. W klasztorze krakowskim, już wówczas galicyjskim, trafiły jego reformy na podatny grunt, dominikanie galicyjscy chętnie z nim współpracowali. Został nawet wybrany

---

<sup>68</sup> Tamże, s. 22–23.

<sup>69</sup> Cyt. za: J. Kłoczowski, *Zakon braci kaznodziejów...*, s. 121.

provincjałem, co zapowiadało powodzenie reformy w całej prowincji, jednakże nie dane było mu pełnić tej funkcji, gdyż z powodów zdrowotnych musiał złożyć urząd. Misję generała Jandela kontynuowali jego następcy na urzędzie generalskim, którzy niejako zmuszaniem osiągnęli zamierzony cel. Dzięki przymusowi rządu prowincjalskie w galicyjskiej prowincji sprawowali m. in. Andreas Frühwirth OP czy Antonin Thir OP, a przeorskie Dominik Azula OP, Piotr Żaczek OP, Marian Pavoni OP czy Bernard Krukierk OP. Musieli oni przeniknąć do struktur prowincji galicyjskiej, by zaprowadzić reformę wobec niepokornych ojców. Nie było to łatwe zadanie, z uwagi na ich obce pochodzenie. Jednakże nawet oni musieli przyznać, iż działania te poprawiły kondycję zakonu w Galicji – udało się w 1903 r. odzyskać klasztor w Tarnopolu, a więc zwiększyła się ilość ośrodków oraz liczba zakonników też stopniowo wzrastała. Obawy starszych kapłanów (bracia konwersi mogli nie otrzymywać informacji o reformie), jakoby reforma miała odstraszyć kandydatów, okazały się nieuzasadnione i niepotwierdzone, gdyż tendencja była wręcz przeciwna.

### **1.3. Odzyskanie niepodległości i schyłek prowincji galicyjskiej**

W 1918 r., gdy Polska po przeszło stu dwudziestu latach odzyskała niepodległość, Zakon Kaznodziejski w Rzeczypospolitej znajdował się w trudnej sytuacji. W schematyzmie zakonnym z 1918 r. znajduje się informacja o funkcjonujących tylko czternastu klasztorach (Kraków, Lwów, Podkamień, Żółkiew, Czortków, Tarnopol, Bohorodczany, Jezupol, Potok Złoty, Tyśmienica, Jarosław, Wielkie Oczy, Tarnobrzeg, Borek Stary)<sup>70</sup> oraz łącznie 143 zakonnikach, z czego tylko 77 było kapłanami. Pozostałe osoby to bracia konwersi oraz studenci - klerycy i nowicjusze. Jeżeli porównać tę liczbę z przedrozbiorową ilością 173 klasztorów w roku 1772 i 2093 zakonnikami<sup>71</sup>, to oczywistym się staje, jak wyniszczająca była polityka zaborców wobec dominikanów. W 1918 r. prowincja galicyjska stała przed wieloma innymi problemami. Jednym z nich była próba odzyskania dawnych klasztorów skasowanych przez władze zaborcze. Wizja ta nie spodobała się Generałowi Zakonu, o. Ludwikowi Theisslingowi OP, który proponował, aby dominikanie zorganizowali w

---

<sup>70</sup> *Catalogus fratrum ac sororum Sacri Ordinis Praedicatorum almae Provinciae S. Hyacinthi in Regno Galiciae et Lomeriae Magnoque Ducatu Cracoviensi pro Anno Domini 1918*, Leopoli 1918, s. 35.

<sup>71</sup> J. Kłoczowski, *Zakonnicy dominikańscy 1772–1971/2*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL”, nr 20 (1971), s. 77.



odrodzonej Polsce dwie prowincje: małopolską oraz wielkopolsko-mazowiecką<sup>72</sup>. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej, gdy kształtowały się granice Polski, Mistrz Generalny Zakonu zabronił nawet starań o odzyskanie klasztorów – zakazem tym obłożył prowincjała galicyjskiego. Dopuszczał jedynie działania rewindykacyjne w obrębie jego jurysdykcji. Na pozostałych terenach odtworzonego państwa polskiego działania te mieli prowadzić specjaliści delegaci generała: Morawianin Piotr Żaczek OP<sup>73</sup> i Polak, Jacek Woroniecki OP<sup>74</sup>. Drugi z nich opracował nawet pewne założenia nowej reformy, jednakże na jego drodze stanęli biskupi, którzy nie chcieli powrotu zakonników do swoich diecezji. Na pewno przeciwny temu był metropolita warszawski kard. Aleksander Kakowski i ordynariusz lubelski bp Marian Fulman. Ten ostatni zamierzał odzyskać klasztor w Lublinie od władz państwowych i oddać salezjanom na sierociniec lub szkołę zawodową. Później złagodził nieco ton wypowiedzi – w latach 1923–1924 decydował się oddać zabudowania dominikanom, jednak pod warunkiem prowadzenia działalności dobroczynnej lub pracy duszpasterskiej. Od 1920 r. pojawiła się więc nowa, dość realna, wizja odnowy dawnej prowincji polskiej. Mimo, iż oficjalnie funkcjonowała jeszcze nazwa: Prowincja Galicji i Lodomerii św. Jacka, używano, za zgodą władz najwyższych zakonu, równoległe nazwy: Prowincja św. Jacka w Polsce<sup>75</sup>.

Interesujące pozostaje stanowisko ówczesnego episkopatu wobec Zakonu Kaznodziejskiego. Początkowo, w pierwszych latach niepodległości, biskupi polscy nie byli przychylni powrotowi dominikanów do skasowanych ośrodków. Metropolita warszawski kard. Aleksander Kakowski<sup>76</sup> napisał w swoich pamiętnikach, że nie

---

<sup>72</sup> M. Miławicki, *Zakon dominikański w Polsce w czasach bł. Michała Czartoryskiego*, [w:] *Bł. Michał Czartoryski OP (1897–1944) i jego czasy*, red. K. Karolczak, M. Miławicki, Kraków 2018, s. 64.

<sup>73</sup> Piotr Żaczek OP (1865–1947) – ur. Praca k. Sławkowa na Morawach. Do prowincji Imperii Zakonu Dominikanów wstąpił w 1884 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1889 r. W 1891 r. afiliowany do prowincji galicyjskiej; jeden z reformatorów zakonu na ziemiach polskich. Pełnił urzędy submagistra nowicjatu, subprzeora i przeora konwentu krakowskiego, magistra braci nowicjuszy. Następnie pracował jako misjonarz w Petersburgu oraz przeor w Pradze. W międzyczasie był również spowiednikiem sióstr dominikanek w Krakowie na Gródku. W 1933 r. ponownie afiliowany do prowincji polskiej. Pod koniec życia przebywał w Świętej Annie jako kapelan sióstr dominikanek. Tam też zmarł. Zob. APPD, sygn. Kn 73, Kartoteka biograficzna dominikanów polskich. Żaczek Petrus.

<sup>74</sup> Jacek Woroniecki OP – zob. I. Bleszyńska, *O. Jacek Woroniecki (1878–1949). Dominikanin, wychowawca, patriota*, Lublin 2006.

<sup>75</sup> APPD, sygn. Pg 8, s. 186.

<sup>76</sup> Kakowski Aleksander (1862–1938) – polski duchowny rzymskokatolicki, arcybiskup metropolita warszawski (1913–1938), prymas Polski (1925–1938), kardynał (od 1919 r.). Profesor i rektor seminarium duchownego w Warszawie oraz rektor Akademii Duchownej w Petersburgu. W działalności biskupiej zasłynął jako krzewiciel rozwoju życia duchowego, twórca Akcji Katolickiej, propagator

wpuści niektórych zakonów do Warszawy, gdyż *podupadła w nich karność kościelna, zatracili pierwotną gorliwość i nie spełniali właściwego swego posłannictwa*<sup>77</sup>. Choć nie wymienił wprost dominikanów, z analizy późniejszych dokumentów można wywnioskować jego niechęć wobec tego właśnie zakonu. Niechętnie zapatrywał się więc na zwrot dominikanom dawnego kościoła św. Jacka w Warszawie, w przeciwieństwie do swojego poprzednika, arcybiskupa Wincentego Teofila Chościaka<sup>78</sup>, który już w 1907 r. wyrażał taką gotowość<sup>79</sup>. Niechętni kaznodziejom byli także ordynariusze lubelscy, bp Franciszek Jaczewski<sup>80</sup> (rządzący do 1914 r.) i jego następcą bp Marian Fullman<sup>81</sup>. Pierwszy zbyt lękał się władz państwowych<sup>82</sup>, drugi zaś chciał odzyskać od władz państwowych dawne zabudowania klasztorne i przekazać je salezjanom, pod warunkiem utworzenia tam szkoły zawodowej lub sierocińca. Dopuszczał również myśl o zwrocie dominikanom ich własności, jednakże musieliby się oni zobowiązać do prowadzenia tam dzieła dobroczynnego. Później poszedł na

---

wartości chrześcijańskich, zwłaszcza na łamach prasy katolickiej. W archidiecezji warszawskiej zainicjował budowę nowych kościołów i erygowanie parafii. Zaangażowany w organizację duszpasterstwa akademickiego. Przyczynił się do erekcji diecezji łódzkiej; jej pierwszy administrator apostolski (1920–1921). Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 97–98.

<sup>77</sup> A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, oprac. T. Krawczak, R. Świętek, Kraków 2000, s. 297.

<sup>78</sup> Popiel-Chościak Wincenty Teofil (1825–1912) – polski duchowny rzymskokatolicki, biskup płocki (1863–1875), biskup kujawsko-kaliski (1875–1883), arcybiskup metropolita warszawski (1883–1912). Zanim przyjął sakrę biskupią, sprawował urząd sekretarza konsystorza w Kielcach oraz rektora Akademii Duchownej w Warszawie. Jako biskup przyczynił się do budowy nowych kościołów i zakładania parafii, popierał i wspierał działalność charytatywną, wspierał rozwój intelektualny duchowieństwa w podległych sobie diecezjach. Jego działalność nie była przychylna władzy zaborczej, za co na lata 1868–1875 został zesłany do Nowogrodu. Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 169; R. Bender, A. Gałka, *Wincenty Teofil Popiel*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1982–1983, s. 580–582.

<sup>79</sup> M. Miławicki, *Działania rewindykacyjne polskich dominikanów w pierwszej połowie XX w. jako konsekwencje antyzakonnej polityki władz zaborczych*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 3, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 387.

<sup>80</sup> Jaczewski Franciszek (1832–1914) – polski duchowny rzymskokatolicki, biskup lubelski (1889–1914), administrator apostolski diecezji janowskiej (podlaskiej). Przeciwnik rusyfikacji, zwolennik sprawy polskiej, narodowiec. Jako biskup angażował się szczególnie w sprawy odzyskiwania byłych unitów chełmskich, zmuszonych w 1875 r. do przejścia na prawosławie. Nim przyjął sakrę biskupią, był rektorem seminarium duchownego w Janowie Podlaskim i Lublinie, sędzią konsystorza lubelskiego oraz kanonikiem kapituły lubelskiej. Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 86.

<sup>81</sup> Fulman Marian Leon (1866–1945) – polski duchowny rzymskokatolicki, biskup lubelski (1918–1945). Organizator Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie, sympatyk Narodowej Demokracji. Kształcił się w Akademii Duchownej w Petersburgu, następnie był profesorem seminarium duchownego we Włocławku. Za działalność patriotyczną kilkakrotnie aresztowany w czasie drugiej wojny światowej, więzień niemieckiego obozu koncentracyjnego obozu w Sachsenhausen, internowany później w Nowym Sączu. Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 61.

<sup>82</sup> M. Miławicki, *Działania rewindykacyjne...*, s. 389.

pewne ustępstwa, zaproponował dominikanom ugodę. Postawił jednak warunek natychmiastowego rozpoczęcia przez nich pracy duszpasterskiej, co z kolei nie było wykonalne ze strony zakonników. Sprawa pozostała nierozstrzygnięta aż do 1939 r.<sup>83</sup>. Również metropolita poznański, kard. Edmund Dalbor<sup>84</sup>, piastujący wówczas godność prymasa Polski, nie był rad widzieć dominikanów w Poznaniu – ich dawny klasztor, przekazany przez generała zakonu archidiecezji, oddał w 1921 r. jezuitom<sup>85</sup>. Również biskup podlaski, Henryk Przeździecki<sup>86</sup> nie był przychylny dominikanom, podobnie jak i innym zakonnikom, nie pozwolił im powrócić do Janowa Podlaskiego<sup>87</sup>. Opozycjonistą okazał się również ordynariusz przemyski abp Józef Sebastian Pelczar<sup>88</sup>, który wnioskował u prowincjała dominikanów w 1923 r. o zrzeczenie się praw do klasztoru w Łańcucie<sup>89</sup>. Z drugiej strony pojawiały się coraz to nowe zaproszenia, aby dominikanie powrócili do dawnych klasztorów położonych na obszarach niektórych diecezji. Warto wskazać w tym miejscu choćby postawę biskupa kujawsko-kaliskiego Stanisława Zdzitowieckiego<sup>90</sup>, który zachęcał wręcz dominikanów do powrotu do

---

<sup>83</sup> M. Niedziela, *Próba biografii Jacka Woronieckiego OP*, [w:] *Próba biografii Jacka Woronieckiego OP i jego Wyznania*, red. M. Niedziela, Lublin 2011, s. 44–46, 48.

<sup>84</sup> Dalbor Edmund (1869–1926) – polski duchowny rzymskokatolicki, arcybiskup metropolita gnieźnieński i poznański, prymas Polski (1915–1926), od 1919 r. kardynał. W tym samym roku zwołał po raz pierwszy Konferencję Episkopatu Polski. W działalności duszpasterskiej wspierał emigrantów oraz działalność charytatywną i naukową. W 1925 r. erygował pierwsze w Polsce archiwum diecezjalne – w archidiecezji poznańskiej. Przed prekonizacją biskupią był kanclerzem kurii, wykładowcą seminarium w Poznaniu, penitencjarzem katedralnym oraz wikariuszem generalnym. Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 45.

<sup>85</sup> M. Miławicki, *Zakon dominikański...*, s. 66; C. Pest, *Kardynał Edmund Dalbor (1869–1926) – pierwszy prymas Polski Odrodzonej*, Poznań 2004, s. 402–404.

<sup>86</sup> Przeździecki Henryk (1875–1939) – polski duchowny rzymskokatolicki, biskup podlaski (1918–1924), po zmianie nazwy – siedlecki (1924–1939). Wykładowca seminarium duchownego w Warszawie oraz wikariusz generalny dla części archidiecezji warszawskiej. Jako biskup odtworzył diecezję podlaską i dokonał jej reorganizacji, w 1924 r. przeniósł jej siedzibę z Janowa Lubelskiego do Siedlec. Erygował wiele parafii; szczególną troską otaczał na Podlasiu parafie bizantyjsko-słowiańskie. Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 173.

<sup>87</sup> J. Pietrzykowski, *Zakony i zgromadzenia zakonne męskie na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku z uwzględnieniem diecezji janowskiej czyli podlaskiej*, „Roczniki Historii Kościoła”, t. 4 (2012), s. 97.

<sup>88</sup> Pelczar Józef Sebastian (1842–1924) – polski duchowny rzymskokatolicki, sufragan (1899–1900), a następnie ordynariusz przemyski obrządku łacińskiego (1900–1924), założyciel Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, święty Kościoła katolickiego (od 1991 r.). Wykładowca seminarium duchownego obrządku łacińskiego w Przemysłu oraz rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego (1882–1883), wcześniej dziekan Wydziału Teologicznego UJ. Jako ordynariusz wspierał działalność społeczną i charytatywną, przeprowadził trzykrotnie synod diecezji przemyskiej. Autor wielu dzieł teologicznych. Kanonizowany w 2003 r. przez Jana Pawła II. Zob. T. Śliwa, *Pelczar Józef Sebastian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 25, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1980, s. 547–550; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 162.

<sup>89</sup> M. Miławicki, *Działania rewindykacyjne...*, s. 401.

Brześcia Kujawskiego, Piotrkowa Trybunalskiego lub Sieradza<sup>91</sup>. Prodominikańską postawę wykazywał również biskup wileński Jerzy Matulewicz<sup>92</sup>, który w 1920 r. wystosował do zakonników zaproszenie do restauracji klasztoru w Różanymstoku<sup>93</sup>. Gdy sytuacja dominikanów w odrodzonej Rzeczypospolitej względnie się ustabilizowała, zmieniło się również stanowisko biskupów – oponentów. Nawet ci, którzy do tej pory nie chcieli powrotu zakonników do Polski, a już na pewno nie do swojej diecezji, w 1926 r. poparli wniosek definitorów kapituły prowincjalnej skierowany do generała zakonu w sprawie przywrócenia prowincji polskiej. Sygnatariuszami ze strony niezakonnej mieli być wówczas ordynariusze diecezji: warszawskiej – kard. Aleksander Kakowski, poznańskiej – kard. Edmund Dalbor, wileńskiej – bp Jerzy Matulewicz, lubelskiej, – bp Marian Leon Fulman, podlaskiej (siedleckiej) – bp Henryk Przeździecki i kujawsko-kaliskiej – bp Stanisław Zdzitowiecki.

Analizując zachowane źródła z tego okresu, można jednak postawić tezę, iż plany tworzenia nowej prowincji były snute niejako poza dominikanami galicyjskimi. Ówczesny prowincjał tej prowincji, Augustyn Peczek OP, nie chciał zastosować się do zakazu rewindykacji klasztorów zabranych z terenu Rzeczypospolitej. Mimo poparcia części biskupów, to jednak do generała należała ostateczna decyzja i wszystkie starania

---

<sup>90</sup> Zdzitowiecki Stanisław (1854–1927) – polski duchowny rzymskokatolicki, biskup kujawsko-kaliski (1902–1925), biskup diecezjalny wrocławski (1925–1927). Kanclerz konsystorza sandomierskiego oraz wikariusz kapitulny w Sandomierzu. Jako biskup pracował na polu reorganizacji polskiej administracji kościelnej w 1925 r., był też krzewicielem działalności wydawniczej wśród duchowieństwa. W 1910 r. ponownie koronował papieskimi koronami obraz Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 236.

<sup>91</sup> Zabudowania klasztorne w Sieradzu zostały przekazane Urszuli Ledóchowskiej, która zorganizowała w nich wspólnotę swojego zgromadzenia – sióstr urszulanek. Zob. M. Miławicki, *Działania rewindykacyjne...*, s. 398; G. Wierzchowski, *Dzieje klasztoru dominikanów w Sieradzu od lat 30. XIII w. do 1864 r.*, Sieradz 2012, s. 72.

<sup>92</sup> Matulewicz Jerzy (1871–1927) – duchowny rzymskokatolicki, biskup wileński (1918–1925), generał marianów (1911–1927), błogosławiony Kościoła katolickiego (1987 r.). Wykładowca w seminarium duchownym w Kielcach oraz w Akademii Duchownej w Petersburgu. Odrodziciel i reorganizator Zgromadzenia Księża Marianów, założyciel Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Litwie. W 1925 r. zrezygnował z kierowania diecezją wileńską jako ordynariusz, ale nadal sprawował władzę jako wizytator apostolski do 1926 r. Działacz społeczny i chrześcijański o ukierunkowaniu nacjonalistycznym (litewskim). Beatyfikowany w 1987 r. przez Jana Pawła II. Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 139; T. Górski, *Błogosławiony Jerzy Matulewicz*, Warszawa 2005; J. Golec, *Słownik biograficzny esperantystów polskich*, Cieszyn 2010, s. 136–137; *Błogosławiony Jerzy Matulaitis-Matulewicz (1871–1927)*, <https://padrimariani.org/blogoslawiony-jerzy-matulaitis-matulewicz-1871-1927/> [pobrano: 14 VI 2023 r.].

<sup>93</sup> Klasztor w Różanymstoku, po zmiennych kolejach losu, trafił finalnie do towarzystwa salezjanów. Zob. M. Miławicki, *Działania rewindykacyjne...*, s. 398.

o. Peczka szły na marne<sup>94</sup>. Nie udało mu się więc odzyskać klasztorów w Poznaniu, Sieradzu, Brześciu Kujawskim i Piotrkowie Trybunalskim. Przełom nastąpił dopiero w 1925 r. Kapituła generalna niejako wymogła na generale Theisslingu zgodę na rewindykację klasztorów przez prowincję galicyjską, jednakże za cenę wprowadzenia w nich XIX-wiecznej reformy i powrotu do działalności w duchu św. Dominika. Szczególnie niepowodzenie o. Peczka OP widać na polu odzyskania klasztoru w Poznaniu. W 1920 r. dawny kościół dominikański oddano jezuitom, co zamknęło drogę do powrotu dominikanów do tego miasta. Stało się to dopiero w 1937 r.

Wizja nowej prowincji dominikańskiej stawała się więc coraz bardziej odległa. Wrócił za to pomysł reaktywowania dawnej prowincji polskiej. Jak już wcześniej zostało wspomniane, skasowano ją podczas zaborów, ale bracia dążyli do jej przywrócenia, używając coraz śmielej nowej nazwy. Podejmowano różne zabiegi, które finalnie przyniosły efekt w restauracji prowincji polskiej zakonu kaznodziejskiego w dniu 2 lipca 1927 r.<sup>95</sup> Wówczas to, dzięki decyzji Generała Zakonu, o. Bonawentury Garcia de Peredes, dominikanie otrzymali dawne przywileje i prawa<sup>96</sup>. Przywróciła ona prowincję polską św. Jacka, w granicach państwa polskiego, z wszystkimi placówkami dominikańskimi. Życzeniem generała było także odtworzenie klasztorów w Warszawie i Poznaniu, co finalnie miało miejsce wiele lat później<sup>97</sup>. W sposób naturalny więc prowincja galicyjska przestała istnieć, jej miejsce zajęła odrestaurowana prowincja polska.

Gdy było już wiadomo, że Prowincja Polska Zakonu Braci Kaznodziejów w Polsce będzie na nowo istniała, urzędujący wówczas prowincjał o. Augustyn Peczek OP wystosował do braci i sióstr prowincji Galicji i Lodomerii specjalną encyklikę, w której

---

<sup>94</sup> APPD, sygn. Pg 79, Księga F. Sprawozdania z wizytacji kanonicznych prowincjałskich, rozporządzenia i zarządzenia prowincjała prowincji polskiej i listy okólne czyli okólniki, wysyłane do konwentów, czy po wizytacji, czy w pojedynczych wypadkach, tak reformy ducha i poprawy jego całej prowincji czy też w pojedynczych konwentach, s. 233–234.

<sup>95</sup> APPD, sygn. Pg 4/2, [Dekret Generała Zakonu, Bonawentury G. de Pereses z dnia 2 lipca 1927 r. w sprawie restauracji Prowincji Polskiej św. Jacka]. Zob. też: *Instauratione antiquae Provinciae S. Hyacinthi de Polonia intra pristinos suos limites*, „Analecta Sacri Ordinis Praedicatorum”, t. 18 (1927–1928), s. 173–175.

<sup>96</sup> Z. Mazur, *Udział o. Jacka Woronieckiego w reformie polskiej prowincji dominikanów (1909–1945)*, [w:] *Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu*, red. M. Babraj, Poznań 1986, s. 419.

<sup>97</sup> J. Kłoczowski, *Studia...*, s. 125.

wskazywał na zasadność podjętych działań oraz na historyczne racje towarzyszące restauracji dawnej prowincji<sup>98</sup>.

Wcześniej, bo w 1925 r., zapadła decyzja o likwidacji klasztorów, które były małe i nie przynosiły prowincji dochodów. Wytypowano sześć placówek: Tyśmienicę, Bohorodczany, Jezupol, Potok Złoty, Borek Stary i Wielkie Oczy. Postanowiono też zrezygnować z dwóch parafii w Krotoszynie i Kościejowie, podległym klasztorowi Bożego Ciała we Lwowie (który prowadził także swoją parafię). Widząc opór wśród zakonników prowadzących klasztory w małych miejscowościach, rok później, na kapitule w 1926 r. zredukowano do trzech liczbę przeznaczonych do skasowania, to jest: Wielkie Oczy, Bohorodczany i Potok Złoty, a także podtrzymano decyzję o oddaniu dwóch wspomnianych parafii. Sprawa zakończyła się szczęśliwym finałem tylko częściowo i dopiero w połowie lat 30. XX w., a to dzięki metropolicie lwowskiemu arcybiskupowi Bolesławowi Twardowskiemu, który, choć przychylny dominikanom, zgodził się przejąć placówki, jednakże prosił o kilka lat, aby mógł wykształcić odpowiednią ilość duchownych i zapłacić braki personalne konieczne do obsadzenia parafii<sup>99</sup>. Częściowo, gdyż przekazano tylko placówki w Złotym Potoku (w 1935 r.) i Tyśmienicy (w zamian za Bohorodczany) (w 1936 r.) – kwestię oddania pozostałych przerwał wybuch II wojny światowej<sup>100</sup>.

Kolejnym krokiem reformy prowincji autorstwa o. Woronieckiego w prezentowanym okresie była sprzedaż majątków klasztornych. Gdy jasno wybrzmiało, że rewindykacja skasowanych klasztorów nie jest możliwa, postanowiono tworzyć nowe ośrodki. Potrzebowano jednak na nie sporej sumy pieniędzy. Postanowiono o sprzedaży części majątków ziemskich, które posiadały klasztory, szczególnie w Lwowie, Podkamieniu i Żółkwi. Nie przynosiły one dochodów, często ich utrzymanie było kosztowniejsze niż zysk, jaki z nich pochodził<sup>101</sup>. Jak ustalił M. Miławicki OP, w

---

<sup>98</sup> APPD, sygn. Pg 9/3, Encyklika prowincjała o. A. Peczka do braci i siostr Prowincji Galicji i Lodomerii”, 15 IV 1926 r.

<sup>99</sup> APPD, sygn. Pk 39, Pismo abpa Twardowskiego do prowincjała oo. dominikanów we Lwowie, Lwów, 31 XII 1927 r.

<sup>100</sup> G. Chajko, *Arcybiskup Bolesław Twardowski (1864–1944). Metropolita lwowski obrządku łacińskiego*, Rzeszów 2010, s. 269.

<sup>101</sup> Temat folwarków i posiadanych własności ziemskich przez klasztory dominikańskie pozostaje wciąż nierozpoznany i wymagający badań. Szczątkowo pochyłili się nad tematem m. in. M. Miławicki oraz autor niniejszej dysertacji. Zob. M. Miławicki, *Klasztor jako instytucja gospodarcza. Działalność gospodarcza dominikańskiego klasztoru Bożego Ciała we Lwowie w okresie międzywojennym na podstawie „Memoriału gospodarczego za lata 1930–1933”*, [w:] Lwów. Miasto, kultura, społeczeństwo,

początkowym okresie akcja nie przynosiła zamierzonych celów, nabrała tempa dopiero w latach 30. XX w., kiedy widać było realną budowę nowych ośrodków klasztornych, m. in. klasztor na Służewie w Warszawie<sup>102</sup>.

Powyższe dwie decyzje – o kasacie małych klasztorów i parcelacji gruntów tych większych – spowodowały ostry podział wśród braci dominikanów. Jedni bowiem uważali, że to zbezczeszczenie wielowiekowej tradycji i że zakonnicy powinni pozostać na tych terenach nienaruszeni, inni zaś słusznie przyznawali, iż na wsi nie mają możliwości rozwoju duchowego, nie mogą studiować i prowadzić działalności w ośrodkach akademickich. W prowincji było nadal zbyt mało zakonników, aby wszystkim zadaniom sprostać. Dominikanie, którzy byli przychylni reformie, w tym sam o. Woroniecki, spotykali się także ze sporą krytyką opinii publicznej i prasy. Ta ostatnia, wykorzystując nastroje narodowościowe, twierdziła, że takie działania osłabiają polskość na Kresach, zmniejszają polski stan posiadania oraz wzmacniają ekspansję ukraińską. Wiele bowiem z tych ziem trafiało w ręce Ukraińców. Wszystkim tym zarzutom odpowiadał o. Jacek Woroniecki. Z perspektywy czasu można ocenić, że mimo krytyki, działania reformatorskie przyniosły skutek. Po II wojnie światowej dominikanie stracili wszystkie klasztory kresowe wraz z przyległościami; musieli oddać je całkowicie za darmo. Być może o. Woroniecki przewidział taką kolej rzeczy, stąd taka a nie inna jego postawa? W każdym razie powiodło się ufundowanie nowych ośrodków klasztornych i powrót dominikanów do duszpasterstwa miejskiego<sup>103</sup>.

Aby jednak reforma mogła dokonać się całkowicie, o. Woroniecki, mając spore poparcie generała, tak o. Theissinga, jak i jego następcy, o. de Perede, postawił na podniesienie poziomu studium zakonnego. Jak ocenił o. Bruno Zygmunt Mazur, historyk dominikański, to co zastał o. Woroniecki w 1919 r. w Polsce było *gorzej niż*

---

t. 7: *Urzędy, urzędnicy, instytucje*, red. K. Karolczak, Ł. Sroka, Kraków 2010, s. 485–505; Tenże, *Źródła do poznania zaplecza gospodarczego dominikańskiego klasztoru Bożego Ciała we Lwowie latach 1918–1939*, [w:] *Istoriâ religii v Ukraïni Naukovii Šoričnik*, Lviv 2006, s. 396–407; A. Cieślík, *Funkcjonowanie dominikańskiego folwarku w Uzinie koło Jezupola na przełomie XIX i XX w. w świetle zachowanych dokumentów ze zbiorów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów*, „Rocznik Przemyski Historia”, t. 57, z. 1 (2021), s. 65–84. Na obecnym etapie badań ustalono, że praktycznie przy każdym klasztorze kresowym funkcjonował mniejszy lub większy folwark, stanowiący podstawę utrzymania tamtejszych zakonników. W okresie międzywojennym często okazywało się, że folwark nie jest w stanie utrzymać ojców i braci, a generuje tylko wysokie koszty. Stąd decyzje o parcelacji i sprzedaży majątków kresowych.

<sup>102</sup> M. Miławicki, *Zakon dominikański...*, s. 75.

<sup>103</sup> Tamże, s. 83.

*mierne*<sup>104</sup>. Brakowało wykształconej kadry profesorskiej – jeden profesor wykładał kilka przedmiotów, często ze sobą niezwiązanych. W 1922 r. postanowiono nawet tymczasowo zawiesić działalność studiów, a braci kleryków wysyłano do Belgii i Francji, by tam pobierali edukację. Taki stan rzeczy utrzymywał się jeszcze do 1930 r., a więc także po restauracji polskiej prowincji w 1927 r.

Oceniając, z perspektywy czasu, działania podejmowane przez zarząd prowincji w latach 1918–1927, można powiedzieć, iż owa reforma była zakonowi bardzo potrzebna. W odrodzonej Rzeczypospolitej znalazł się on bowiem z przestarzałymi, nieaktualnymi pomysłami na działalność. Problemy wynikały głównie z tego, że polityka zaborców mocno osłabiła Zakon Kaznodziejski w Polsce – skasowane ośrodki, brak możliwości rozwoju, zakaz przyjmowania nowych kandydatów – to wszystko przyczyniło się do prawie całkowitego upadku dominikanów w Polsce. Zakon jednak przetrwał, ale tylko dlatego, że dominikanie zgodzili się przyjąć model pracy parafialnej, który po odzyskaniu niepodległości stał się dla nich tak ogromnym balastem. Fakt, że dominikanie w pierwszej dekadzie po odzyskaniu przez Polskę niepodległości żyli niejako na styku dwóch prowincji – jeszcze galicyjskiej i już prawie polskiej – wpłynął chyba pozytywnie na rozwój ich duchowości i siły. Od czasów II Rzeczypospolitej zakonników nieustannie przybywało, przestali oni częściowo zajmować się pracą parafialną, a przyjęli z powrotem obowiązki kaznodziejskie, rekolekcyjne, misyjne i duszpasterskie. Podjęli również pracę naukową, czyli wrócili do swoich korzeni.

#### **1.4. Niepodległość i restauracja prowincji polskiej w 1927 r. w odbiorze członków wspólnot dominikańskich**

Wydawać by się mogło, iż tak ważne wydarzenia, jak odzyskanie niepodległości przez Polskę oraz odnowienie polskiej prowincji powinny zostać trwale uwiecznione w kronikach klasztornych. Tymczasem, jak ukazuje kwerenda w tych źródłach, dominikanie zdawali się przejść nad tymi zdarzeniami do porządku dziennego, niemalże bezrefleksyjnie. Zaznacza to również M. Miławicki pisząc, iż wydarzenia tak ważne dla

---

<sup>104</sup> Z. Mazur, *Udział o. Jacka Woronieckiego...*, s. 421.



Polski nie zajęły w kronikach wiele miejsca<sup>105</sup>. Być może wynikało to z faktu, iż zakonnicy zajęci byli pracą duszpasterską i kaznodziejską w klasztorach i kościołach, a informacje docierały do nich ze sporym opóźnieniem. Jedynie w kronice nowicjatu lwowskiego odnotowano wydarzenia historyczne z 11 listopada 1918 r. Nie była to jednak relacja z wybuchu powszechnej radości z odzyskania niepodległości i scalenia kraju. We Lwowie trwały bowiem wówczas, od 1 listopada 1918 r. zaciekle walki o miasto, nazywane obroną Lwowa, stanowiące element polsko-ukraińskiego konfliktu zbrojnego. Kronikarz nowicjatu skupił się więc na trwających za klasztornym murem walkach, które opisał z bardzo dużą dokładnością i starannością. O odzyskaniu niepodległości nie zanotował nawet wzmianki<sup>106</sup>. Czytając kronikę nowicjatu lwowskiego obejmującą lata 1923–1928, można odnieść wrażenie, iż bracia także nie zarejestrowali w ogóle faktu restauracji prowincji i zmiany z galicyjskiej na polską. Pod datą 2 lipca 1927 r. zapisano jedynie wyjazd o. Wincentego Jędrysika OP do Krakowa i Katowic. Nie wspomniano w ogóle o tak ważnych zmianach jak jurysdykcja prowincjalna<sup>107</sup>.

O żadnym z wymienionych wydarzeń nie wspomina także kronikarz klasztoru żółkiewskiego<sup>108</sup>. Kronika pisana była retrospektywnie w 1932 r. przez o. Roberta Świętochowskiego OP. Nie jest więc rzetelnym źródłem. Jej autor, choć był już w tym czasie w zakonie, nie był naocznym świadkiem bezpośrednio w Żółkwi, nie mógł więc odnotować nastrojów wówczas tam panujących. Wydarzenia roku 1918 i 1927 nie zostały również odnotowane ani w kronice klasztoru w Jarosławiu<sup>109</sup>, ani w kronice klasztoru i parafii w Jezupolu<sup>110</sup>. Nawet w rzetelnie prowadzonej kronice klasztoru w Podkamieniu, jednego z większych ośrodków zakonnych dominikańskich na ziemiach polskich, nie odnotowano tych zdarzeń<sup>111</sup>. W klasztorze krakowskim fakt odzyskania niepodległości odnotowano dopiero 26 listopada 1918 r. Wcześniej kronikarz nowicjatu

---

<sup>105</sup> M. Miławicki, *Wydarzenia roku 1918 widziane zza klasztornej mury. Kroniki klasztorów dominikańskich jako źródło do badań wydarzeń wojennych* [w:] *Rok 1918 w Europie środkowo-wschodniej*, red. D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2010, s. 647.

<sup>106</sup> APPD, sygn. Lw 397, Kronika Nowicjatu Lwowskiego. 1915–19... Tom IV, s. 219–221.

<sup>107</sup> APPD, sygn. Lw 398, Kronika Nowicjatu Lwowskiego. Tom V. 1923–1928, s. 138.

<sup>108</sup> APPD, sygn. Ż 2, Kronika klasztoru OO. Dominikanów w Żółkwi, 1652–1946.

<sup>109</sup> APPD, sygn. Js 2, Liber Memorabilium Conventus Ordinis Praedicatorum incipiendo ab Julio 1861.

<sup>110</sup> APPD, sygn. Jz 3, O. Klemens Kołwa OP, „Kronika parafialna” i klasztorna oo. Dominikanów w Jezupolu, 1600–1943.

<sup>111</sup> APPD, sygn. Pk 3, Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu od Roku 1800 rozpoczęta przez Księdza Sadoka Barącza i doprowadzona przez jego następców do 1943 r.

z niezwykłą starannością opisywał kolejne przypadki grypy hiszpanki panującej wśród braci. Pod koniec listopada zapisał jednak tak: *Ponieważ w tym czasie zachodzą ważne, przełomowe chwile dziejowe, więc o tem po krótko (gdyż jako nowicjuszom nie wolno dużo wiedzieć) wspomniemy. Wiadomo, że 28 lipca 1914 dano hasło wielkiej wojny powszechnej. (...) Wojna ta trwa już przeszło 4 lata. Niejednym dała się we znaki, cała Polska przesiąknęła krwią, wsie spalone, miasta poniszczone. Nawet klasztory dosięgła ta klęska. Nasz klasztor w Podkamieniu, w Bohorodczanach silnie uszkodzony, niektórzy ojcowie i bracia przy wojsku, a oprócz tego pozostali, ile nieraz najedli się strachu podczas inwazyi nieprzyjacielskich! Tak naprzykład [sic!] teraz Rusini oblegają Lwów, granaty szrapnele świszczą ponad głowami braci kleryków lwowskich! (...) Nas w Krakowie żadna trwoga nie dotknęła. (...) Zamknięci w nowicyacie [sic!] nie wiemy, co się na reszcie świata dzieje. Zdaje nam się, że poza murami klasztoru świat się kończy. (...) Z trudów i znoju Polska powstała, by żyć! (...) Austriacy opuścili Kraków podczas naszej choroby. Toteż skorośmy wyzdrowieli i pierwszy raz poszli na przechadzkę, to aż nie mogliśmy się posiąść z radości na widok polskiego wojska, chorągwi czerwono-białych i orłów jednogłowych (nie już tych austriackich okazów o dwu głowach). Dzięki Ci Boże, żeś nam pozwolił doczekać wolnej i niepodległej Polski! (...) W Polsce, jak tylko szeroka, panuje wesoły nastrój<sup>112</sup>. Milczą za to kroniki, zarówno nowicjacka, jak i klasztorna, już wówczas prowadzona, w temacie restauracji prowincji<sup>113</sup>.*

Prawdopodobnie jedyna zachowana relacja naocznego świadka odzyskania niepodległości, to wspomnienia o. Cyryła Markiewicza OP, przebywającego wówczas w klasztorze w Krakowie. Dowodził on, iż wieść o niepodległej ojczyźnie spowodowała u wszystkich braci powszechne wesele. Tak zapisał we wspomnieniach, również retrospektywnych: *Ale wróćmy do wolnej Polski. Radość ogólna nas wszystkich opanował na wieść o niej. Odzyskanie niepodległej ojczyzny po wielu latach niewoli w trzech zaborach, ogłoszenie orędzia Wilsona do narodów z żądaniem wolnej Polski z dostępem do morza, rozbrojenie wojsk austriackich, na co patrzyliśmy, wkroczenie do Polski Piłsudskiego, entuzjastyczne przyjęcie go w Krakowie, gdy wjeżdżał, jak ongi królowie przez Barbakan, wielkie uroczystości dziękczynne po kościołach, oglądanie wspaniale przybranego wojska polskiego z Francji przybyłego z gen. Hallerem, to*

---

<sup>112</sup> APPD, sygn. KrSt 39, Kronika nowicjatu OO. Dominikanów w Krakowie. 1918–1923, k. nlb. [wpis z 26 listopada 1918 r.].

<sup>113</sup> APPD, sygn. Kr 842, Kronika Klasztoru krakowskiego OO. Dominikanów przy kościele św. Trójcy od r. 1926 do 24 IX 1962 r.; APPD, sygn. KrSt 40, Kronika Nowicjatu Krakowskiego. Rok 1923.

*wszystko żywo i gorąco przeżywaliśmy, braliśmy w tym udział całą duszą i sercem, jednocząc się z całym narodem. W nabożeństwach dziękczynnych, które odprawiały się po kościołach, śpiewaliśmy uroczyste „Te Deum laudamus”<sup>114</sup>. Dalej wspominał o. Cyryl o trwającej wojnie polsko-ukraińskiej, podczas której mocno cierpiały klasztory wschodnie, kresowe. Relacja zakonnika może być wyjaśnieniem, dlaczego kronikarze tamtejszych klasztorów nie wspominali o niepodległości – dla nich walka o suwerenność wciąż trwała<sup>115</sup>. Odzyskanie prowincji polskiej chyba nie wywarły na zakonniku aż takiego wrażenia, gdyż próżno szukać w jego wspomnieniach śladów tego wydarzenia.*

Rok 1918 i odzyskanie niepodległości opisały również siostry dominikanki z krakowskiego Gródka w swojej kronice. Pisana jest ona wprawdzie z pewnej odległości czasowej – w 1921 r. Wydarzenia z lat poprzednich uzupełniła s. Konstancja Maria Dolleżil. Perspektywa była jednak na tyle nieodległa, że pozwoliła w miarę dokładnie odtworzyć to, co stało się na przełomie października i listopada 1918 r. Siostra kronikarka pisała wówczas tak: *Dnia 31. [października przyp. aut.] została ogłoszona Polska wolna, państwo od morza do morza – austriaccy żołnierze opuścili odwach, a ich miejsce zajęli polscy legionieści; wszędzie szyldy austriackie pozdejmowane, a w przeciagu miesiąca mają władze austriackie opuścić Galicję. Oto mamy Ojczyznę wolną, lecz bez rządu; ni ladu, ni wojska (...). Trudno opisać wzruszenie i radość serc polskich – gdy ogłoszono wolność Ojczyzny naszej, płynęły łzy radości i wdzięczności, że Bóg wejrzał na ucisk ludu swego i z odmetu wojny światowej wskrzesił go do bytu samoistnego, podczas gdy inne potężne mocarstwa uległy ruinie. W szkołach zniesiono jako język obowiązkowy język niemiecki, a zaprowadzono francuski. Zaświtała nadzieja pokoju (...)*<sup>116</sup>. Choć opis ten jest bardzo emocjonalny, doskonale pokazuje nastroje panujące w ówczesnym Krakowie – powszechną radość z wyzwolenia i odzyskania niepodległości. Nie zachowała się za to żadna wzmianka w kronice sióstr dotycząca restauracji prowincji polskiej.

---

<sup>114</sup> K. Matyja, *Magister fratrum. Cyryl Markiewicz OP (1875–1964)*, Poznań 2022, s. 270.

<sup>115</sup> Tamże, s. 270–272.

<sup>116</sup> Archiwum Sióstr Dominikanek w Krakowie na Gródku [dalej ADGK], sygn. B4, Księga kroniki klasztoru S. S. Dominikanek „na Gródku” od roku 1883 do 1926, s. 262–263.

\*\*\*

Zarys dziejów dominikanów na ziemiach polskich w okresie niewoli narodowej nie przedstawia się optymistycznie. Bracia kaznodzieje borykali się w tym czasie ze znacznymi trudnościami. Zabórcy skasowali szereg klasztorów, znacznemu zmniejszeniu uległ stan personalny. Wśród zakonników osłabł duch zakonny, trudno było również pozyskać nowych kandydatów do zakonu. Mimo to starano się prowadzić działalność duszpasterską tak jak dotychczas, do końca XVIII w. Dzięki ogromnej determinacji, dominikanie przetrwali i wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości rozpoczęła się reorganizacja „środowiska dominikańskiego” w kraju. W 1927 r. zorganizowano ponownie polską prowincję, czerpiąc ze wzorów przedrozbiorowych.

## ROZDZIAŁ II

### USTRÓJ I ORGANIZACJA PROWINCJI GALICYJSKIEJ DOMINIKANÓW

Znając dzieje galicyjskich dominikanów – niepełne, co wielokrotnie podkreślono wcześniej, należy poddać charakterystyce ustrój prowincji. To pozwoli jeszcze pełniej zrozumieć funkcjonowanie kancelarii prowincjalnej. Przede wszystkim należy zapoznać się z samym urzędem prowincjała, odpowiadając sobie na pytania o ważność tego stanowiska. Warto również poznać pozostałe urzędy, zakonne oficja, tworzące tzw. kurię prowincjalną. Na ustrój i organizację prowincji składała się również gałąź żeńska, siostry klauzurowe (mniszki) i dominikanki czynne, również podległe (w pewnym zakresie) prowincjałowi.

#### 2.1. Urząd prowincjała

W prawodawstwie zakonnym, któremu podlegali i podlegają dominikanie, prowincjał prowincji (łac. *prior provincialis*), jest najwyższym zarządcą, będąc jednocześnie jej przełożonym i własnym ordynariuszem. Na podległym terenie posiada władzę podobną do władzy Mistrza Generalnego Zakonu. Prowincjał stanowi również tzw. władzę zwyczajną własną. W jego zastępstwie może sprawować władzę wikariusz prowincjała (łac. *vicarius provincialis*) – rządzi on całością lub częścią prowincji w zastępstwie prowincjała i z jego nominacji, lub wikariusz prowincji (łac. *vicarius provinciae*), sprawujący rządy w przypadku usunięcia prowincjała z urzędu, lub jego śmierci. Zatem struktura rządów prowincją jest ściśle ustalona. Podobnie było w XIX w. Prowincjał odpowiedzialny był za rozwój duchowy zakonników oraz pobudzanie ich do jeszcze gorliwszej pracy na niwie głoszenia słowa Bożego.

Urząd prowincjała podlegał przemianom. Zmieniała się chociażby długość sprawowania rządów. W początkowym okresie galicyjskim kadencja prowincjałska trwała sześć lat, później została zmniejszona do okresu czterech lat, zdarzały się również przypadki kadencji trzyletnich. W ciągu trwania kadencji prowincjał zobowiązany był dokonać wizytacji całej prowincji, a więc wszystkich podległych

klasztorów i domów zakonnych. Corocznie miał wizytować konwenty, w których prowadzona była nauka braci – nowicjat i studentat. Po odbyciu wizytacji powinien przekazać zainteresowanym swoje uwagi i spostrzeżenia w formie pisemnej. Zobowiązany był także do przesyłania relacji o stanie prowincji Mistrzowi Generalnemu Zakonu. Innym obowiązkiem prowincjała było zwoływanie i przewodniczenie kapitule prowincjalnej, zarówno w formule zwyczajnej lub nadzwyczajnej. Prowincjał odpowiedzialny był również za formację braci nowicjuszy i kleryków na podległym sobie terenie, co rozumieć należy m. in. poprzez wyznaczenie odpowiedniego regensa i wykładowców oraz stałe konsultacje w tej materii z władzą zwierzchnią zakonu. Dla ogólnego dobra prowincji jej rządca – prowincjał zobowiązany jest wydawać odpowiednie zarządzenia. Ponadto do obowiązków prowincjała należało: dyspensowanie zakonników od niektórych ustaw zakonu, udzielanie zezwoleń, upomnień, wyznaczanie asygnat dla ojców i braci do poszczególnych klasztorów, wyznaczanie egzaminatorów dla dopuszczania braci do profesji, przyjmowanie kandydatów do nowicjatu, obłóczyny nowicjuszy (jeżeli nie osobiście, to poprzez wyznaczonego na tę okoliczność socjusza), usuwanie nowicjuszy z zakonu, dopuszczanie do profesji, przyjmowanie profesji lub wyznaczenie kapłana odpowiedzialnego, zatwierdzanie wyborów niższych urzędów (np. przeorów), promulgowanie akt kapituł i ich interpretacja.

Przedstawione prawa i obowiązki wynikające z pełnienia urzędu prowincjałskiego u dominikanów ulegały pewnym modyfikacjom na przestrzeni wieków. Zmieniały się bowiem konstytucje zakonne. Prawo zakonne podlegało bowiem różnorodnym przemianom, w zależności od sytuacji (postanowienia soboru powszechnego, zmiana prawa kanonicznego, zmiana generała zakonu itp.)<sup>117</sup>. Można

---

<sup>117</sup> Celem niniejszego opracowania nie jest wykazywanie różnic wynikających z poszczególnych edycji konstytucji zakonnych wobec urzędu prowincjała i urzędów pokrewnych. Istotnym wydaje się jednak odnotowanie kolejnych wydań konstytucji z prezentowanego w pracy okresu chronologicznego. Spośród zachowanych do dziś, pierwszym jest *Constitutiones fratrum Ordinis Praedicatorum*, [b.m.w.] 1867. Zapis na karcie tytułowej „editio nova” wskazuje, iż musiały istnieć wcześniejsze przepisy. Rok wydania zbiega się ze schyłkiem kadencji generała Vincentego Jandela OP, uznawanego za reformatora zakonu. Być może był on także reformatorem przepisów zakonnych. Drugi chronologicznie zbiór uchwał zakonnych opracowany został w latach 1871–1872 – *Constitutiones fratrum Ordinis Praedicatorum*, Paris 1872. Ogłosił je również generał V. Jandel OP, podobnie jak w 1886 r. – *Constitutiones fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum*, Paris 1886. Z powyższego wynika więc, że reforma zakonu w tamtym czasie była bardzo zaawansowana, skoro tak często zmieniano się prawodawstwo zakonne. Ostatnia w opisywanym w pracy zakresie czasowym (1782–1927) wersja prawa zakonnego pochodzi z 1923 r. Powstała w czasach rządów generała Ludwika Theisslinga OP – *Constitutiones Sacri Ordinis Praedicatorum*, Romae 1923.

jednak przyjąć, iż na przestrzeni wieków prowincjał zawsze był najwyższą władzą na podległym sobie terenie, odpowiadał przed generałem zakonu za powierzoną sobie prowincję, jej życie i funkcjonowanie. Analiza dokumentów pokazuje, iż kadencja prowincjała nie zawsze trwała cztery lata (jak w czasach obecnych) – zdarzały się wyjątki trzy- i sześćioletnie, zapewne za zgodą władz wyższego szczebla. O wiele częstsze niż obecnie były sytuacje, że prowincją rządzili wyznaczeni przez generała zakonu wikariusze. Zazwyczaj stawali się oni przy okazji następnej kapituły prowincjałami. Zdarzało się, że urząd wikariusza prowincji pełnili po zakończeniu swojej kadencji prowincjalskiej, do czasu zwołania kapituły wyborczej. Wikariuszy prowincji mianowali zazwyczaj arcybiskupi lwowscy, na wyraźną prośbę Wiednia lub Namiestnictwa Galicji, ale mianowali też generałowie zakonu. Sytuację na najwyższych stanowiskach w prowincji ilustruje poniższa tabela<sup>118</sup>.

**Tabela nr 3: Przełożeni prowincji galicyjskiej dominikanów w latach 1782–1927**

<b>Imię zakonne i nazwisko</b>	<b>Lata urzędowania<sup>119</sup></b>	<b>Uwagi</b>
<b>PROWINCJA WSCHODNIOGALICYJSKA</b>		
Paweł Duniecki OP	1781–1785* 1785–1791	* wikariusz prowincji
Michał Buczyński OP	1791–1797	
Mikołaj Bylina OP	1797–1803 1803–1805	
<b>PROWINCJA ZACHODNIOGALICYJSKA</b>		
Jukund Trąbski OP	1796–1802* 1802–1804	*wikariusz prowincji
Bernard Domosławski OP	1804–1806	
<b>PROWINCJA GALICYJSKA</b>		
Mateusz Kozłowski OP	1806–1808* 1808–1810**	*Prowincjał Obu Galicji **prowincjał Galicji Wschodniej

<sup>118</sup> Biogramy prowincjałów galicyjskich przedstawiono w aneksie. W tabeli przedstawiono jedynie okres sprawowania władzy.

<sup>119</sup> Dodatkowym określeniem zaznaczono urząd wikariusza prowincji lub inne odstępstwa, samodzielne daty oznaczają urząd prowincjała.

Józef Kozakowski OP	1810–1813 1816–1819	
Henryk Żołędziowski OP	1813–1816	
Ignacy Grabowski OP	1819–1822	
Kajetan Pawłowski OP	1822–1825 1828–1831	
Chryzostom Dębicki OP	1825–1828	
Jakub Grochowski OP	1831–1834 1834–1837	
Piotr Korotkiewicz OP	1837–1840 1840–1844 1848 1867–1871 1871–1873	
Leon Ulanowski OP	1844–1848 1850–1852* 1852–1855 1855–1857	*wikariusz prowincji
Hipolit Przesłowski OP	1848–1850* 1857–1860	*wikariusz prowincji
Nikodem Glass OP	1860–1863 1863–1867	
Franciszek Jarzębiński OP	1873–1877 1877–1881	
Stanisław Nowakowski OP	1881–1885 1885–1889 1889–1890*	*wikariusz prowincji
Pius Markl OP	1890–1891	
Antonin Thir OP	1891–1895* 1895–1899 1899–1903	*wikariusz prowincji
Florian Bielat OP	1903–1907 1907–1911	
Czesław Mączka OP	1911–1915	
Albert Nowiński OP	1916–1920	
Augustyn Peczek OP	1920–1926	
Teofil Szczurecki OP	1926–1930	

Samodzielne daty oznaczają okres sprawowania funkcji prowincjała, daty oznaczone gwiazdką odnoszą się do urzędu wikariusza prowincji lub innych.

Źródło: M. Miławicki, *Prowincjałowie dominikańskiej Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka. Prolegomena do badań prozopograficznych*, [w:] *Historia, ludzie i miejsca. Księga pamiątkowa Profesora Henryka Gapskiego*, red. R. Kozyrski, Lublin 2019, s. 485–517.



Z powyższego katalogu wynikają pewne informacje. Pierwszą z nich jest krótkotrwałe istnienie dwóch odrębnych prowincji Galicji Wschodniej oraz Galicji Zachodniej. Zwłaszcza ta druga, zachodniogaliczyjska, istniejąca krócej, nie odegrała znaczącej roli w historii zakonu (w 1810 r. została z powrotem przyłączona do prowincji polskiej, a jej prowincjał, o. Kozłowski, został prowincjałem polskiej prowincji w latach 1810–1815). W okresie między 1782 a 1927 r. galicyjskimi dominikanami zarządzało łącznie 25 prowincjałów. Sześciu zakonników pełniło wcześniej (lub później) urząd wikariusza prowincji. Dwunastu spośród zarządzających obowiązki prowincjała sprawowało tylko przez jedną kadencję, jedenastu przez dwie. Przewodził pod tym względem o. Piotr Korotkiewicz OP, którego na najwyższy urząd w prowincji wybierano aż pięciokrotnie, a rządy sprawował łącznie przez trzynaście lat. Ojciec Pius Marl sprawował rządy przez jeden rok, po czym zrezygnował z urzędu (lub został zmuszony do złożenia rezygnacji). Była to najkrótsza kadencja prowincjałska w okresie funkcjonowania prowincji galicyjskiej. Uwagę zwraca również fakt, iż kilka kadencji prowincjałskich zostało przerwanych wskutek śmierci urzędującego prowincjała. Takich przypadków było pięć.

Prowincjałowie w Galicji pełnili swój urząd w trudnych czasach niewoli narodowej. Prowincja Galicyjska była w pewnym momencie jedyną na ziemiach polskich, której pozwolono działać. Jej zarządcy musieli więc udźwignąć ciężar tej odpowiedzialności, aby dominikanie na terenach dawnej Rzeczypospolitej nie przestali istnieć, aby dalej prowadzili nauczanie w duchu św. Dominika. Jak zaznacza M. Miławicki, *stojący na czele zakonu kaznodziejskiego w Galicji prowincjałowie musieli zatem posiadać odpowiednie cechy i umiejętności, aby mądrze kierować powierzonymi im pieczy i odpowiedzialności zakonnikami i klasztorami, ale także odpowiadać na znaki czasu. To od nich przecież zależała cała polityka personalna w prowincji wyrażająca się w asygnatach i nominacjach, a także w kontaktach z administracją kościelną i państwową, oni też nadawali prowincji i poszczególnym braciom kierunek działania. Ale jednocześnie wybierani przez samych braci prowincjałowie świadczyli o oczekiwaniach i nadziejach, jakie wobec nich i prowincji mieli głosujący na nich współbracia bądź mianujący ich hierarchowie kościelni, a potem generałowie Zakonu*<sup>120</sup>. W tym duchu warto więc przeanalizować działalność prowincjałów w chwili

---

<sup>120</sup> M. Miławicki, *Prowincjałowie ...*, s. 486–487.

wstępowania na urząd. Kryterium przede wszystkim był wiek zakonników. Z założenia nie wybierano braci młodych. Wiek powoływanych zamykał się w przedziale 34–59 lat<sup>121</sup>. I znów pierwszeństwo przypada o. Korotkiewiczowi jako najmłodszemu wybranemu na urząd prowincjański. On również znalazł się w gronie najstarszych zarządców – w chwili wyboru na ostatnią kadencję miał 68 lat. Można więc odnieść wrażenie, iż na najwyższy urząd w prowincji wybierano zakonników doświadczonych, ze stażem kapłańskim, zakonnym i urzędniczym. Zazwyczaj prowincjałami zostawały bowiem osoby pełniące wcześniej urzędy przeorskie, prokuratorskie itp. Zdarzało się również, iż urzędujący prowincjał, nie chcąc przerywać kadencji przeorskiej w jakimś klasztorze, pełnił te funkcje jednocześnie. Zgodę na takie łączenie wyrażała zawsze kapituła prowincjalna, przy późniejszej aprobachie władz zwierzchnich zakonu lub ordynariuszów archidiecezji lwowskiej. Łączyło się to, rzecz jasna, z urzędowaniem w innym klasztorze niż centralnym w prowincji – Bożego Ciała we Lwowie. Wówczas również kurię prowincjalną (wraz z kancelarią) przenoszono do klasztoru, którego dany prowincjał był przeorem.

Po zakończeniu kadencji prowincjałowie pełnili inne funkcje zakonne. Powierzano im urzędy przeora, administratora i proboszcza parafii, wykładowcy zakonnego. Kilku spośród urzędujących w XIX w. zakonników stało się administratorami parafii niedominikańskich, które nie miały zapewnionej obsady duchownej, niejako ratując je przed skasowaniem. Tzw. eksprowincjałowie byli mianowani także kaznodziejami i spowiednikami, np. we wspólnotach zakonnych żeńskich. Można postawić wniosek, iż powierzanie kolejnych odpowiedzialnych stanowisk byłym prowincjałom świadczyło o ich zaradności i dobrym zarządzie prowincją. W innym wypadku nie byłiby brani zapewne pod uwagę przy wyborach np. przeorskich. Również analizując późniejsze dokumenty zakonne oraz artykuły, np. w „Róży Duchownej”, widać wielką estymę dominikanów wobec swoich XIX-wiecznych zarządców szczebla prowincjalnego.

O tym, jak kolejni prowincjałowie kierowali prowincją, świadczyć mogą m. in. wydawane przez nich zarządzenia i okólniki, zwane w nomenklaturze zakonnej encyklikami oraz ważniejsze dokonania z czasów ich kadencji. I tak np. Paweł Duniecki OP już w 1781 r. wystosował encyklikę traktującą o ustanowieniu sędziów w każdym

---

<sup>121</sup> Tamże, s. 501.

klasztorze. Rozpoczął ją wzmianką, że władze cywilne na razie nie pozwoliły na urządzenie kapituły prowincjalnej wyborczej, ale kazały przeprowadzić wizytację i zdać z niej sprawozdanie biskupowi<sup>122</sup>. 27 III 1782 r. wydał drugą encyklikę, zapowiadającą egzamin dla wszystkich zakonników. Obie encykliki wydane były z inspiracji arcybiskupa lwowskiego Ferdynanda Kickiego, co stanowiło swoisty ewenement, gdyż dopiero od 1802 r. na terenie Austrii rząd zniósł podległość zakonników generałowi zakonu, cedując jego uprawnienia na biskupa diecezjalnego. Zastanawia więc fakt, czy dominikanie wybierający Dunieckiego na ten wysoki urząd mieli świadomość jego podległości arcybiskupiej. Być może czynnikiem decydującym był dobry, równoczesny zarząd wikariuszowski klasztorami prowincji ruskiej. Z encyklik Michała Buczyńskiego OP, kolejnego prowincjała, bije duża uległość wobec władzy świeckiej. Oprócz troski o ojczyznę, zwłaszcza po 1795 r. prowincjał zachęcał braci do swoistego „hołdu” wobec cesarzy, zwłaszcza Franciszka II, w którego orężu upatrywał jedyny ratunek dla ojczyzny<sup>123</sup>. W encyklikach o. Mikołaja Byliny OP podkreślana była konieczność przywrócenia dawnej obserwancji w zakonie oraz ubóstwa, od którego wówczas bracia odeszli. Prowincjał zobowiązywał ich także do życia wspólnego, zwłaszcza w chórze i refektarzu, od czego dyspensować mógł w razie konieczności tylko przeor. Nakazał również, aby emeryci i zakonnicy schorowani spędzali ostatnie lata życia w klasztorze macierzystym lub w tym, w którym pracowali i mieszkali najdłużej. Usystematyzował też kwestię rzeczy zmarłego zakonnika, w tym jego spuścizny pisarskiej. Miały one zostać przekazane do klasztoru macierzystego lub w przypadku śmierci w innym klasztorze, pozostawione w jednej trzeciej tam, a w dwóch trzecich przesłane do placówki macierzystej. Jeśliby zakonnik pochodził z innej prowincji, to jedną część jego rzeczy miał przejąć prowincjał tej, w której zakonnik ów zmarł i przekazać do skarbu prowincjalnego. Prowincjał Bylina stawiał także na kształcenie braci – nakazał wydalenie z klasztorów osób świeckich jako przeszkadzających w nauce i skupieniu. Miejscami nowicjatów stały się konwenty we Lwowie, Podkamieniu i Jarosławiu. Zakonnicy, zwłaszcza uczący się, mieli je opuszczać tylko w przypadku wyraźnej potrzeby oraz w stroju zakonnym<sup>124</sup>. Staraniem i dziełem prowincjała Henryka

---

<sup>122</sup> APPD, sygn. Kn 73, Kartoteka biograficzna..., Duniecki Paulus, k. nlb.

<sup>123</sup> APPD, sygn. Pr 12, Liber Enciclicarum Provincialium Factus Sub Tempus Prioratus Eximii ac Admodum Reverendi Patris Antonini Deriakubowicz Sacrae Theologiae Magistri die 9 Decembris Anno Salutis 1756, s. 374–377.

<sup>124</sup> Tamże, s. 415–418.

Żołędziowskiego było przyłączenie konwentów w Tarnopolu i Czortkowie do prowincji Galicji i Lodomerii w 1815 r. Rok później sprzeciwił się stanowisku władz cywilnych, postanawiającym, aby zakonnicy również stawali do konkursów na stanowiska proboszczowskie w parafiach pod zarządem zakonnym<sup>125</sup>. Według Sadoka Barącz OP, kadencja kolejnego prowincjała, Ignacego Grabowskiego OP przyniosła wzrost powołań zakonnych, mimo iż rządził ręką surową i kategorycznie zakazywał przynależności ojców i braci do jakichkolwiek tajnych organizacji. Dla prowincji jego rządy oznaczały kasatę klasztorów w Borku Starym i Łańcucie<sup>126</sup> oraz oddanie klasztoru tarnopolskiego jezuitom. Prowincjał kładł duży nacisk na sprawozdawczość – nakazał przeorom składać dokładne rozliczenia z wydatków i przychodów<sup>127</sup>. Zapiski dziewiętnastowiecznego historyka zakonu potwierdzają akta kapituły z 1819 r.<sup>128</sup>. Za prowincjalatu Jakuba Grochowskiego OP pojawiły się ponownie encykliki prowincjałskie. Najważniejsza z nich ukazała się w 1831 r. Nakazywała, by kupować książki do bibliotek klasztornych oraz by przechowywano w porządku dokumenty, zwłaszcza fundacyjne. Była to pierwsza encyklika od 1816 r.<sup>129</sup>. Staraniem prowincjała Nikodema Glassa oraz braci z klasztoru w Krakowie stało się przyłączenie w 1865 r., podczas drugiej kadencji prowincjałskiej, tegoż klasztoru do prowincji św. Jacka. Inkorporacja miała trwać do odwołania. Związane było to z kasatą prowincji polskiej, do której należał klasztor w Krakowie, mimo iż terytorialnie znajdował się na terenie Królestwa Galicji<sup>130</sup>. Jego także decyzją było przedłużenie kadencji prowincjała z

---

<sup>125</sup> S. Barącz, *Rys dziejów...*, s. 359.

<sup>126</sup> Za prowincjalatu o. I. Grabowskiego OP gubernator Galicji Ludvig von Taaffe zamierzał w 1819 r. skasować klasztor dominikanów w Łańcucie, a jedynego mieszkańca przenieść do Dzikowa. Dzięki stanowisku bp. przemyskiego Antoniego Gołaszewskiego i zapewnieniu, że dominikanie są potrzebni do pomocy w łańcuckiej parafii, do kasaty nie doszło. Rok później pożar zniszczył klasztor dominikanów w Łańcucie, dlatego hr. Taaffe zniósł go, obawiając się, że majątek klasztorny nie wystarczy na jego odbudowę. Budynki klasztorne zamieniono na szpital wojskowy, a wioski należące do klasztoru (Krzemienica, Dembina) wcielono do funduszu religijnego. W tym samym czasie do Łańcuta przybyli jezuici wypędzeni z Białorusi i objęli tamtejszą parafię w administrację, a jako uposażenie otrzymali wspomniane wioski. Prowincjał o. J. Grochowski OP domagał się ich zwrotu, jednak rząd nie był temu przychylny i wysuwał argumenty, że dominikanie czerpią korzyści z majątku tarnopolskiego, a z powodu braków personalnych nie mogą obsadzić placówki w Łańcucie. Problemu nie rozwiązali kolejni prowincjałowie: o. P. Korotkiewicz OP i L. Ulanowski OP. Ostatecznie odwołano się do Stolicy Apostolskiej, która rozwiązanie sporu poleciła ordynariuszowi przemyskiemu bp. F. K. Wierchlejskiemu. Tenże zdecydował, że sporne dobra należą się jezuitom. Zob. S. Załęski, *Jezuici w Polsce porozbiorowej*, t. 2, Kraków 1906, s. 707–715.

<sup>127</sup> S. Barącz, *Rys dziejów...*, s. 360.

<sup>128</sup> APPD, sygn. 528/293/0/5.1.2/33, *Acta capitulorum...*, s. 368.

<sup>129</sup> APPD, sygn. Pg 9/1, k. nlb.

<sup>130</sup> Jak zapisano w księdze rad klasztoru krakowskiego, pod datą 30 XII 1864 r.: *Ponieważ car Aleksander II poddał pod rosyjskim zaborem zakony kasacie, klasztor krakowski postanowił przyłączyć się do*

trzech do czterech lat<sup>131</sup>, a zatem zerwanie ze staropolską tradycją trzyletnich rządów w prowincji<sup>132</sup>.

Od 1890 r. dla prowincji św. Jacka rozpoczął się trudny czas<sup>133</sup>. Przechodziła ona zmiany organizacyjne, których brzemień było tak duże, że generał zakonu zdecydował się mianować 9 kwietnia tegoż roku wizytatora na prowincję Galicji i Lodomerii w osobie o. Antoniego Thira OP<sup>134</sup>. To on, a nie urzędujący wikariusz prowincji, Stanisław Nowakowski OP, zwołał kapitułę wyborczą na październik tegoż roku oraz również on, prawdopodobnie używając manipulacji wobec ojców wyborców, mianował prowincjałem o. Piusa Markla OP. Znany był on już wcześniej w prowincji, gdyż został przysłany przez generała zakonu jako wizytator i reformator klasztoru krakowskiego. Trudno jednak ocenić jego prowincjariat przez pryzmat dokonań, czy encyklik, skoro kadencja trwała zaledwie rok. Na terenie prowincji był nadal generalski wizytator i to on, w sposób wydawałoby się naturalny, objął władzę nad dominikanami galicyjskimi, początkowo jako wikariusz prowincji (do 1895 r.) oraz jako dwukrotny prowincjał. Nie wiadomo jednak, czy styl, w jakim rządził przez te kilka lat, czy skuteczne intryki wobec współbraci, zaowocowały wyborem właśnie jego na czteroletnią kadencję oraz w 1899 r. na drugą. Analizując zapisy kronikarskie z tego okresu, można dojść do wniosku, że nie był on lubiany w prowincji. Tak o nim zapisał

---

*prowincji galicyjskiej, ponieważ prowincjał w Polsce przestał być prowincjałem. W tym celu postanowiono wysłać dwóch ojców do Lwowa celem omówienia tej sprawy i przesłania jej o. generałowi. O sprawie tej przesądziła rada konwentu: o. Piotr Wilhelm OP (przeor), o. Alojzy Oboza OP (subprzeor), o. Manswet Muthwill OP, o. Franciszek Gawłowski OP, o. Fabian Webelun OP i o. Ludwik Sroczyński OP (zob. APPD, sygn. Kn 73, Kartoteka biograficzna... Wilhelm Petrus, k. nlb.). Prowincjał osobiście udał się do Krakowa, by odczytać braciom dekret generała Jandela włączający ich do prowincji galicyjskiej (zob. APPD, sygn. Kn 73, Kartoteka biograficzna..., Glass Nikodem, k. nlb.).*

<sup>131</sup> W aktach kapituły odnotowano, iż prowincjał N. Glass OP w encyklice zwołującej kapitułę w 1863 r. zapisał, że z powodu ostrej zimy wielu braci nie mogło dotrzeć na spotkanie wyborcze, za zgodą generała zakonu, przedłużono kadencję do trzech lat i sześciu miesięcy, zwołując kapitułę na lipiec 1863 r. (zob. APPD, sygn. 528/293/0/5.1.2/33, Acta Capitulum..., s. 430). Kolejna kapituła odbyła się w 1867 r. Jak zaznaczył o. Fabian Madura OP, akta tej kapituły zaginęły (*Quamvis acta huius capituli deperdita sint, tamen scrutinium electionis novi provincialis, decisiones huius capituli et confirmatio eius per magistrum generalem, quae omnia haec documenta hic adiungimus*), dlatego nie wiadomo, dlaczego przesunięto jej obrady o dwanaście miesięcy (zob. APPD, sygn. 528/293/0/5.1.2/33, Acta Capitulum..., s. 431). Od tejże kapituły kadencje kolejnych prowincjałów trwały cztery lata (zob. też Pp 44, s. 272–274).

<sup>132</sup> J. Kłoczowski, *Kapituły polskiej prowincji dominikańskiej w czasach saskich (1697–1772/3)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 37 (1982), nr 3/4, s. 491–496.

<sup>133</sup> O okresie tym zapisano w kronice klasztornej z Jarosławia: *Rok 1890. Ten rok nowy rozpoczęliśmy jak zwykle Uroczystością Różańca Najświętszego Imienia Jezus, prosząc Boga o błogosławieństwo dla Zakonu w naszej Prowincji, która ciągle najeżdżana przez wizytatorów niedołęgów, zamiast się podnosić po upadku, raczej się chyli, a na dobrych chęciach nam polskim dominikanom nie zbywa.* Zob. APPD, sygn. Js 2, s. 50.

<sup>134</sup> APPD, sygn. 528/293/0/5.1.2/33, Acta capitulum..., s. 512.

ówczesny kleryk, o. Cyryl Markiewicz OP: *miał władzę samego generała nad nami. Była to majestatyczna postać, miał wielką powagę u biskupów i u wyższych urzędników państwowych, ale w prowincji, jako obcokrajowiec, Niemiec, nie cieszył się sympatią. Nie umiając po polsku, nie mógł się dostatecznie porozumieć z ojcami*<sup>135</sup>. W historiografii zakonnej określony został reformatorem prowincji. Tak nazywali go dwudziestowieczni historycy<sup>136</sup>. Reformę klasztorną, zwłaszcza w Podkamieniu, skrytykował w kronice Sadok Barącz OP. Uważał bowiem tę reorganizację jedynie za próbę wyłudzenia pieniędzy od Polaków, na rzecz Włochów<sup>137</sup>. Thir podczas swoich rządów zmuszał przeorów do ustąpienia, zastępując ich tzw. obserwantami, czyli utrzymującymi dawny porządek zakonny. Taka sytuacja miała miejsce m. in. w Bohorodczanach i Jezupolu. Patrząc na te zachowania, można dojść do wniosku, że mianowanie Piusa Markla prowincjałem oraz późniejsze przedłużanie okresu wikariatu prowincji było zabiegiem celowym. Tak opisywano początek jego rządów w prowincji: *W początkach listopada 1891 r. rozpoczęły się w naszej prowincji nowe wizytacje wizytatora o. Thira, który pomimo że od roku dano nam prowincjała w osobie Przewielebnego Ojca Piusa Markla, rozpoczął swe rządy wtedy, kiedy nawet jeszcze urzędownie nie ogłosił się jeszcze nowy O. Jenerał w zakonie. Podejrzewamy go więc, że może to czyni samowolnie, chociaż by to było wielkiem nadużyciem, ale znów z drugiej strony zupełne milczenie o. prowincjała napelnia nas niepokojem i niepewnością co jest tem wszystkim. Znosimy to więc w milczeniu i oczekiwaniu, co stąd wyniknie, a rzecz ta cała wiele przeszkadza pracy nad chwałą Bożą i zbawieniem dusz, bo nam wszystkim odbiera pokój tak niezbędny w służbie Bożej. Osobliwie dla zakonników niemieccy bracia kapłani przybywają i zapelniają nasze główne klasztory z wielkiem zgorszeniem pobożnego ludu i zgwalceniem praw i porządku narodowości*<sup>138</sup>. Owi niemieccy bracia to widoczni wśród kleru zakonnego Austriacy i Czesi, kierowani na ziemię polskie właśnie w charakterze reformatorów życia zakonnego. Nie wszystkim ojcom podobała się reforma zapoczątkowana jeszcze przez gen. Jandela, a kontynuowana przez jego następców<sup>139</sup>. Być może to właśnie zdeterminowana postawa o. Thira pomogła prowincji przejść ową reformę? Jedno jest pewne – jego prowincjalat

---

<sup>135</sup> K. Matyja, *Magister fratrum...*, s. 142.

<sup>136</sup> APPD, sygn. Kn 73, Kartoteka biograficzna, hasło „Thir Antoninus”, k. nlb.

<sup>137</sup> APPD, sygn. Pk 3, s. 193–194.

<sup>138</sup> APPD, sygn. Js 2, s. 64.

<sup>139</sup> Reforma zakonu opierała się na powrocie do regularnego życia zakonnego i przywróceniu dyscypliny.

oraz o. Markła były jedynymi w ponad stuczterdziestoletniej historii prowincji galicyjskiej, kiedy najwyższa władza oddana została w obce ręce. Prowincjałowie z początku XX w. widzieli coraz więcej szans na odrodzenie prowincji polskiej, co też faktycznie stało się za kadencji o. Teofila Szczureckiego OP. Pole ku temu przygotował jego poprzednik, o. Augustyn Peczek OP. Ich zabiegi były skierowane głównie na osiągnięcie tego celu.

W dziejach prowincji galicyjskiej było łącznie dwudziestu pięciu<sup>140</sup> prowincjałów, o różnych predyspozycjach do sprawowania władzy. Dominikanie wybierali jednak takie osoby, dzięki którym możliwe było przetrwanie prowincji i doprowadzenie do odrestaurowania prowincji polskiej 2 lipca 1927 r. Trudy okresu niewoli narodowej powodowały, że musieli oni sprawnie zarządzać prowincją. W większości przypadków tak właśnie było – dobra organizacja pozwalała im pełnić urząd przez dwie lub więcej kadencji, a potem sprawować inne odpowiedzialne funkcje w zakonie.

## 2.2. Urzędy i instytucje prowincjalne

Oprócz najważniejszego w prowincji urzędu prowincjała, konstytucje zakonne przewidywały funkcjonowanie innych urzędów i instytucji prowincjalnych, tzw. oficjów<sup>141</sup>. Pełniących te stanowiska nazywano *officiales provinciae*<sup>142</sup>. Zaliczyć do nich można m. in. wspomnianych wcześniej wikariuszy prowincji, sekretarzy, czy syndyków<sup>143</sup>. Schematyzmy pochodzące z okresu galicyjskiego wymieniały ponadto sekretarza prowincji oraz definitorów. Z zachowanych akt wiadomo również, iż funkcjonował urząd syndyka prowincji, trzymającego pieczę nad gospodarką majątkową.

Istotną rolę odgrywał z pewnością socjusz prowincjała, wspomagający go w zarządzaniu prowincją. Był to urząd nakazany przez konstytucje zakonne, każdy więc z

---

<sup>140</sup> M. Miławicki podał liczbę dwudziestu trzech, nie uwzględnił bowiem dwóch prowincjałów zachodniogalicyjskich. Zob. M. Miławicki, *Prowincjałowie...*, s. 511–517.

<sup>141</sup> Łac. *officium* – urząd, służba, godność, obowiązek, powinność.

<sup>142</sup> F. Madura, *Vademecum...*, s. 163.

<sup>143</sup> Tamże.

provinciałów miał obowiązek powołania swojego socjusza, który nie powinien w tym czasie pełnić żadnego innego oficjum (*lat. incompatibilitas officiorum*). Trudno dziś jednoznacznie wskazać, czy provinciałowie wywiązywali się z tego obowiązku – w zachowanych źródłach z XIX wieku nie widnieje wiele śladów takiej działalności. Do jego obowiązków należało zastępowanie provinciała w przypadku, gdy nie został wyznaczony wikariusz, a także pomoc w rządzeniu prowincją oraz reprezentowania provinciała.

Studia i instytucje formacyjne to również ważne instytucje podległe provinciałowi. Od 1605 r. przy klasztorze Bożego Ciała we Lwowie funkcjonowało studium generalne dominikanów. Początkowo obejmowało więc prowincję ruską. Po utworzeniu prowincji galicyjskiej w 1782 r. pozostawiono kształcenie braci studentów w tym samym klasztorze, który stanowił również centrum prowincji. Chociaż w początkowym etapie funkcjonowania prowincji nie było to aż takie oczywiste – studium zlikwidowano, a przyszli bracia kaznodzieje uczyli się na Uniwersytecie Lwowskim oraz w Teologicznym Instytucie Domowym Dla Kleru, wspólnie z braćmi z innych zakonów<sup>144</sup>. Interesująca była zwłaszcza ta druga uczelnia. Została założona w 1827 r. w Kalwarii Zebrzydowskiej, po dwóch latach przeniesiony do Lwowa. Oprócz bernardynów również dominikanie byli zaangażowani w nauczanie w instytucie. Wykładowcami byli: o. Sadok Barącz OP (uczył Pisma Świętego i języków biblijnych), o. Wincenty Jaremowicz OP (katechetyka), o. Pius Zlamal OP (metodologia), o. Jakub Patlewicz (teologia dogmatyczna), o. Benedykt Kundrat OP (teologia dogmatyczna i moralna), o. Hieronim Niemczanowski OP (prawo kanoniczne), o. Mannes Białas OP (prawo kanoniczne), o. Albert Mizera OP (prawo kanoniczne i teologia pastoralna)<sup>145</sup>. Mimo to dominikanie czynili starania, zakończone sukcesem, o organizację własnego studium. Sytuacja uległa znaczącej poprawie po 1865 r., kiedy do prowincji galicyjskiej przyłączony został klasztor w Krakowie. Wówczas studia odbywały się częściowo w najstarszym polskim konwencie. Tam bracia studiowali filozofię (przez trzy lata), studia teologiczne odbywali zaś we Lwowie (przez kolejne trzy). Informacji o funkcjonowaniu studentatu mógłby dostarczyć „Regulamin Studentatu Klasztoru Bożego Ciała we Lwowie” z lat 1901–1909, niestety jednostka ta zaginęła lub nie zachowała się.

---

<sup>144</sup> M. Miławicki, „*Hauptschule bey den dominikanern zu Lemberg*”. *Działalność oświatowa dominikanów lwowskich w XIX w.*, „Rocznik Lwowski” 2020–2021, s. 141–142.

<sup>145</sup> Tamże, s. 142.



Inną instytucją prowincjalną, jakże ważną z punktu widzenia formacji zakonnej, był nowicjat. W okresie prowincji galicyjskiej funkcjonował on we Lwowie, przy klasztorze generalnym oraz w klasztorze w Podkamieniu. Po przyłączeniu do prowincji galicyjskiej klasztoru w Krakowie, także i tam założono nowicjat. W podkamińskim klasztorze funkcjonował również osobny nowicjat braci konwersów, co potwierdza utrzymująca się wysoka liczba tych zakonników na przestrzeni dziejów.

Nowicjat trwał rok. Jego głównym zadaniem była formacja duchowa braci, przed rozpoczęciem przez nich studiów filozoficzno-teologicznych. Program dnia codziennego był nastawiony przede wszystkim na modlitwę, lekturę Pisma Świętego i rozważania. Bracia nowicjusze wstawali o godzinie 5.15. Kwadrans mieli na poranną toaletę, gdyż już o 5.30 rozpoczynała się Msza Święta połączona z medytacją. Po nabożeństwie rozpoczynała się liturgia godzin, dopiero po niej udawano się na śniadanie. O godzinie 12 był obiad, piętnaście minut przed nim kolejne części liturgii godzin. Po obiedzie, o godzinie 13.30 bracia spotykali się na nieszpórach, odmawiali też różaniec. Między godziną 16 a 17 trwała druga medytacja, następnie modlitwy w chórkach. O 19 była kolacja, o 20 modlitwy wieczorne, tak by udać się na spoczynek o godzinie 21. W międzyczasie nowicjusze musieli odbyć jeszcze dwukrotnie w ciągu dnia (o godzinie 11 i 14) tzw. czytania duchowe. Był to czas na prywatną lekturę Pisma Świętego oraz tekstów innych, np. Ojców Kościoła<sup>146</sup>.

Bracia w nowicjacie mieli przygotować się także do życia zakonnego. Pełnili więc określone funkcje, m. in. prowizora (czyli zarządcy), infirmarza (opiekuna chorych), prefekta, bibliotekarza, kronikarza, prokuratora (syndyka), dzwonnika (wzywającego na modlitwy o określonych porach), salkowego (dbającego o porządek na wspólnej salce), ogrodnika i kaplicznika, lucyferariusza (odpowiedzialnego za światło)<sup>147</sup>.

Nowicjat, podobnie jak studentat, to również wychowawcy – w terminologii zakonnej dominikańskiej nazywani magistrami braci. Trudno ustalić jednolitą listę tych oficjalistów, gdyż w charakteryzowanym okresie prowincji galicyjskiej niejednokrotnie zdarzało się, że sprawowali oni swój urząd łącznie (np. magister nowicjuszy był

---

<sup>146</sup> APPD, sygn. Lw 397, Kronika Nowicjatu Lwowskiego 1915–1922. Tom IV, s. 47.

<sup>147</sup> APPD, sygn. Lw 396, Kronika Nowicyatu lwowskiego Zak[onu] Kaznodz[iejskiego] 1902–1912, s. 131.

jednocześnie magistrem braci konwersów) oraz naprzemiennie (kończąc np. kadencję nowicjuszy stawali się magistrami studentów). Jednakże można wymienić najbardziej znamienite postaci wśród wychowawców nowicjuszy i studentów: o. Donat Piątkowski OP, o. Szymon Federkiewicz OP, o. Apolinary Grodecki OP, o. Jacek Majewski OP, o. Marian Kruczek OP, o. Bernard Krukierek OP, o. Piotr Żaczek OP, o. Florian Bielat OP, o. Metody Kapturkiewicz OP, o. Wincenty Szumski OP, o. Jordan Stano OP, o. Cyryl Markiewicz OP.

### 2.3. Gałąź żeńska

Pod zarządem prowincjała dominikanów, oprócz stanowiących I zakon braci i ojców, znajdowały się także siostry dominikanki – mniszki II zakonu i siostry czynne stanowiące III zakon regularny. Ponadto w obrębie III zakonu mogły działać podzielone według płci fraternie, do których należeli świeccy różnego stanu i pochodzenia. Fraternie zazwyczaj działały przy którymś klasztorze męskim<sup>148</sup>.

Aby zrozumieć dobrze funkcjonowanie wspólnot żeńskich tego zgromadzenia, należy wrócić do samego początku, a więc do XIII w., kiedy dominikanki pojawiły się na ziemiach polskich<sup>149</sup>. Wówczas funkcjonowały tylko klasztory mniszek, nie było wspólnot czynnych, te zaczęły się pojawiać dopiero w XIX w. Istniały i funkcjonowały jednak wspólnoty tercjarek, które chciały żyć tak jak zakonnice, ale poza klasztorami (w świecie). Miały swoje konstytucje i swoją regułę, stąd ich nazwa III zakonu regularnego. Klasztory mnisze powstawały początkowo w miastach, głównie tam, gdzie wcześniej osiedlili się bracia dominikanie. Tym samym w 1772 r., gdy I Rzeczpospolita wchodziła w dobę zaborów, siostry posiadały osiemnaście konwentów w miastach: Bełzie, Górze Kalwarii, Krakowie, Kamieńcu Podolskim, Lwowie, Nowogródku, Piotrkowie, Płocku, Poznaniu, Przemyślu, Raciborzu, Sochaczewie i Żółkwi. Razem w

---

<sup>148</sup> W niniejszym opracowaniu skupiono się głównie na zarysie funkcjonowania gałęzi żeńskiej dominikanek, bez wchodzenia w szczegóły, jako że nie jest to główny przedmiot niniejszej pracy.

<sup>149</sup> Dokładny opis funkcjonowania siostr od XIII do XVIII w. podała Elżbieta Janicka-Olczakowa. W niniejszym opracowaniu okres ten względnie pominięto, skupiając się na czasie ograniczonym ramami chronologicznymi pracy: schyłku XVIII, XIX i początku XX w. Zob. E. Janicka-Olczakowa, *Żeński ruch dominikański w Polsce w XVII-XX wieku*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, red. J. Kłoczowski, t. 1, Warszawa 1975, s. 159–178; Taż, *Likwidacja starych klasztorów dominikanek II i III zakonu w XIX w. na ziemiach polskich*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL”, nr 20 (1971), s. 89–93.

tym okresie pod jurysdykcją prowincjała było 305 sióstr. Od 1782 r. rozpoczął się proces kasat, który nie oszczędził również gałęzi żeńskiej. Pierwsze trzy klasztory: w Bełzie, Przemyślu i Żółkwi zostały skasowane ukazem cesarza Józefa II. W tym samym okresie biskup Michał Poniatowski zlikwidował dwa klasztory dominikanek III zakonu w Krakowie. W 1810 r. kasacie uległ klasztor we Wrocławiu, w 1823 r. w Raciborzu. Rok wcześniej los taki dotknął mniszki z Poznania. Najpóźniej kasacie uległy klasztory w Kamieńcu Podolskim (1864 r.) i Nowogródku (1866 r.) – na terenie zaboru rosyjskiego. Kilka klasztorów zamknęło się samoczynnie, z powodu złej sytuacji materialnej. Rządy zaborcze zabroniły przyjmowania nowicjuszek, co z kolei wiązało się z utratą wpływów z posagów, będących warunkiem koniecznym do przyjęcia kandydatki do klasztoru<sup>150</sup>. I tak właśnie zniesione zostały klasztory w Górze Kalwarii czy Sochaczewie. Kasatami w pierwszej kolejności objęte były te klasztory, które nie prowadziły nauczania lub opieki nad chorymi. Klasztory mnisze, klauzurowe nie spełniały żadnego z tych warunków, wobec czego nie miały większych szans na przetrwanie. Udało się to tylko dwóm wspólnotom: w Krakowie na Gródku oraz w Piotrkowie. Pierwszy z nich, krakowski, w 1864 r. został przyłączony do prowincji galicyjskiej. Drugi, aby móc funkcjonować, przeniesiono w 1869 r. do Świętej Anny w pobliżu Częstochowy, do klasztoru pobernardyńskiego. Co ciekawe, klasztor w Krakowie na Gródku przez cały czas funkcjonował normalnie, przyjmując kandydatki do nowicjatu. Był jedynym pełniącym takie zadanie aż do 1907 r., kiedy w Świętej Annie otworzono drugi nowicjat.

Wiek XIX to wzmożony okres odnowy żeńskiego ruchu zakonnego. Powstało wówczas wiele wspólnot, których głównym charyzmatem miała być praca z dziećmi, kalekami, sierotami oraz praca oświatowa. Jak podkreśla Elżbieta Janicka-Olczakowa, *zgromadzenia te powstawały w oparciu o wzory już istniejące, adaptując jedynie starte formy do nowych potrzeb*<sup>151</sup>. Również dominikanki chciały przywrócić do życia po

---

<sup>150</sup> Posag warunkował również w omawianym okresie skład społeczny wspólnoty klasztornej. Do 1965 r. funkcjonował w wielu zakonach żeńskich podział na dwa chóry sióstr zakonnych, a przynależność do nich warunkowała wielkość wniesionego wiana. I tak w skład I chóru wchodziły córki magnatów i szlachty oraz fabrykantów i obszarników ziemskich, a osoby uboższego pochodzenia mogły być członkiniami II chóru. Te siostry często spełniały również role służebne wobec sióstr bogatszych. Zob. E. Janicka-Olczakowa, *Żeński ruch dominikański...*, s. 164.

<sup>151</sup> Tamże, s. 172.

kilkudziesięciu latach III zakon regularny. W tym celu matka Kolumba Białecka OP<sup>152</sup>, po odbyciu nowicjatu w Nancy we Francji, za radą generała zakonu o. Wincentego Jandela, założyła w 1861 r. w Wielowisi k. Tarnobrzega nowe zgromadzenie Sióstr Świętego Dominika. Celem zgromadzenia była praca wśród wiejskiego ludu w celu podniesienia jego moralności oraz kształcenie dzieci i sierot oraz przygotowywanie ich do przyjęcia sakramentów. Wspólnota zakonna w Wielowisi dała początek wielu innym domom zakonnym tego zgromadzenia, jednakże prawdziwie rozwinęła się jego działalność dopiero w wolnej Polsce, w okresie międzywojennym<sup>153</sup>. Miało to związek z faktem, iż dość długo trwała praca nad konstytucjami zgromadzenia, mimo iż matka Kolumba gdy tylko wróciła na ziemię polskie, przetłumaczyła konstytucje francuskie i dostosowała je do warunków galicyjskich<sup>154</sup>. Jednakże zatwierdzenie ich przez Stolicę Apostolską wymagało czasu. Ponadto, w XX w. powstawały kolejne odłamy żeńskich zgromadzeń dominikańskich, jak np. założone w 1935 r. przez o. Jacka Woronieckiego OP Zgromadzenie Sióstr Dominikanek Misjonarek Jezusa i Maryi i inne<sup>155</sup>.

---

<sup>152</sup> Kolumba Róża Filipina Białecka OP (1838–1887) – polska zakonnica, dominikanka, założycielka i pierwsza przełożona Zgromadzenia Sióstr Dominikanek III Zakonu św. Dominika. Pochodziła z wielodzietnej rodziny szlacheckiej herbu Jelita, ur. Jańszczyce koło Podkamienia. Od dzieciństwa wychowywana w niezwykle religijnej rodzinie, w ich dworcu znajdowała się kaplica, ponadto posiadali swojego kapelana w osobie ks. Władysława Klejnowskiego SI. W 1850 r. złożyła prywatną przysięgę przed obrazem Matki Bożej Podkamieńskiej, że w przyszłości zostanie zakonnicą. Od początku życia zakonnego związana z dominikanami – jej spowiednikiem był o. Donat Piątkowski OP, dzięki niemu spotkała się z generałem zakonu o. V. Jandelem OP, który dostrzegł w niej przyszłą odnowicielkę dominikanek na ziemiach polskich. Po powrocie z Nancy we Francji przystąpiła do organizacji placówek sióstr III zakonu regularnego, według reguły poznanej w czasie nowicjatu we Francji. Zmarła w opinii świętości w pierwszym założonym przez siebie klasztorze, w Wielowisi (ob. w granicach administracyjnych Tarnobrzega). W 1948 r. rozpoczął się jej proces beatyfikacyjny. Zob.: B. Mazur, J. Bar, *Wierna utajonej miłości. Kolumba Róża Białecka*, Kraków 1989; A. Wójcik-Łużycki, *Anioł dobroci. Róża Kolumba Białecka 1838–1887*, Tarnobrzeg 2003 i in.; *Sługa Boża Matka Kolumba Róża Białecka Założycielka Zgromadzenia Sióstr św. Dominika*, <http://matkakolumba.dominikanki.pl/> [pobrano: 19 I 2023 r.].

<sup>153</sup> E. Janicka-Olczakowa, *Żeński ruch dominikański...*, s. 173.

<sup>154</sup> K. Korzeniewska, *Powstanie i rozwój Konstytucji Zgromadzenia Sióstr Św. Dominika (1861–1987)*, Kraków 2018, s. 5, 9–10 (autorka stawia pytanie, dlaczego podstawą pracy nad prawodawstwem zgromadzenia stały się konstytucje z Langres, nie zaś z Nancy, gdzie przebywała Kolumba Białecka OP. Postawiła hipotezę, iż matka Kolumba *nie miała sprecyzowanego profilu działalności wspólnoty, którą miała założyć*. Być może przesądził fakt, iż konstytucje napisane dla klasztoru w Nancy bardziej ukierunkowały charyzmat zgromadzenia na nauczanie, a konstytucje z Langres na działalność dobroczynną, opiekę nad chorymi).

<sup>155</sup> Funkcjonowanie tych zgromadzeń wykracza zdecydowanie poza ramy chronologiczne niniejszej dysertacji, nie zostało więc w pracy zaprezentowane. Dla zainteresowanych: *Za gwiazdą św. Dominika – o Zgromadzeniu Sióstr Dominikanek Misjonarek, założonym przez o. Jacka Woronieckiego w 1932 r.*, red. A. Pawłowski, Warszawa 1939; I. Bleszyńska, *Ojciec Jacek Woroniecki OP jako założyciel Zgromadzenia Sióstr Dominikanek Misjonarek Jezusa i Maryi*, [w:] *O. Jacek Woroniecki (1878–1949). Dominikanin, wychowawca, patriota*, red. I. Bleszyńska, oprac. A. Piątkowska, Lublin 2006, s. 249–265; P. Stefaniak, *Dwa krakowskie domy tercjarek dominikańskich*, „Rocznik Krakowski” t. 79 (2013), s. 9–33.

Klasztor w Krakowie, Na Gródku, od 1864 r. był jedynym ośrodkiem sióstr II zakonu w prowincji galicyjskiej. Warto zwrócić na niego szczególną uwagę. Mógł on jako jedyny na ziemiach polskich do 1907 r. bez ograniczeń przyjmować kandydatki. Formalnie nie został nigdy zniesiony, podobnie jak konwent św. Trójcy ojców dominikanów w Krakowie. Od 1865 r. klasztor ten był pod jurysdykcją generała zakonu, a to za sprawą problemów z zastosowaniem reformy obserwancji<sup>156</sup>. W 1870 r. powrócił pod jurysdykcję prowincjała Galicji i Lodomerii. Stan ten trwał nieprzerwanie do 1911 r. Od 1894 r. klasztor miał komisarza generalnego w osobie o. Dominika Azuli OP. Analizując stan osobowy klasztoru, można postawić wniosek, iż dzięki temu, że siostry mogły prowadzić nowicjat, liczba zakonnic nieustannie wzrastała, od 18 w 1866 r. aż do ok. trzydziestu w okresie schyłkowym prowincji galicyjskiej<sup>157</sup>.

Jak zatem widać, żeńska gałąź zakonu stanowi jego integralną część. Dominikanki, zwłaszcza mniszki, żyły zazwyczaj w pobliżu klasztoru męskiego, wspierane przez ojców i braci<sup>158</sup>. Wyjątek stanowił klasztor w Świętej Annie, do którego przeniesiono siostry z Piotrkowa<sup>159</sup>. Zakonnicy sprawowali nad siostrami opiekę duchową, będąc ich spowiednikami i kapelanami. Siostry, podobnie jak ojcowie, ponosiły skutki kasacyjnej polityki zaborczej i musiały zmagać się z brakiem powołań oraz odbudowywaniem swoich ośrodków. Wreszcie dominikanki odegrały ogromną rolę w reformie zakonu w połowie XIX w. Istnieje opinia, iż dla wdrożenia reformy miały zostać założone domy zakonne pod patronatem matki Kolumby Białeckiej. Ich formacja bliższa była jednak zakonowi jezuickiemu, dlatego też ich rolę miały przejąć

---

<sup>156</sup> P. Stefaniak, *Rekrutacja do klasztoru dominikanek Na Gródku w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej*, „Rocznik Krakowski”, t. 80 (2014), s. 119.

<sup>157</sup> Zob. przykł. *Schematismus Patrum et Fratrum S. Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodomeriae et Magno Ducatu Cracoviensi pro anno MDCCCLXVI*, s. 12; *Catalogus Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis Praedicatorum almae Prov. S. Hyacinthi in Galicia et Lodomeria Magnoque Ducatu Cracoviensi Anno Domini 1895*, s. 47–50; *Catalogus Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis Praedicatorum almae Prov. S. Hyacinthi in Regno Galiciae et Lodomeriae Magnoque Ducatu Cracoviensi pro Anno Domini 1918*, s. 30–33.

<sup>158</sup> E. Janicka-Olczakowa, *Likwidacja starych klasztorów...*, s. 89–90.

<sup>159</sup> Klasztor piotrkowski jako jedyny przetrwał pod zaborem rosyjskim. Jak odnotowała s. Paula Grajewska OP, *jest to jeden i ten sam klasztor, oczywiście jeżeli „klasztor” pojmować nie lokalnie, ale jako żyjącą wspólnotę. Św. Anna nigdy nie była erygowana ani fundowana: nastąpiła tylko przymusowa zmiana miejsca* – P. Grajewska, *Klasztor dominikanek II zakonu w Piotrkowie, później Św. Anny pod Przyrowem*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL”, nr 20 (1971), s. 93–98.

mniszki dominikanki II zakonu, dzięki którym przebudowa obserwacji mogła się w ogóle powieść<sup>160</sup>.

\*\*\*

Ustrój prowincji na przestrzeni lat w zasadzie nie ulegał modyfikacjom. Niewielkie zmiany w prawodawstwie zakonnym odnosiły się m. in. do czasu trwania kadencji, częstotliwości wizytacji prowincjalskich i zwoływania kapituł, nie miały natomiast wpływu na organizację życia wewnątrz prowincji. Gdy sytuacja tego wymagała, przełożeni prowincjalni korzystali z pomocy wikariuszy prowincji. Prowincjałowie byli odpowiedzialni również za żeńskie wspólnoty dominikańskie. W przypadku prowincji galicyjskiej prowincjał sprawował kanoniczną opiekę nad siostrami klauzurowymi i siostrami tzw. III Zakonu.

---

<sup>160</sup> B. Mazur, J. Bar, *Wierna utajonej miłości...*, s. 56.

## **ROZDZIAŁ III**

### **CHARAKTERYSTYKA I FUNKCJONOWANIE KANCELARII URZĘDU PROWINCJALSKIEGO**

Rozdział ten stanowi zasadniczą część niniejszej pracy. W całości poświęcony został funkcjonowaniu kancelarii urzędu prowincjała dominikanów galicyjskich. Przedstawiono organizację pracy kancelaryjnej, poczynając od personelu, chociaż ten był niewielki, poprzez strukturę i cechy rozpoznawcze dokumentów i pieczęci, kończąc na stosowanym systemie kancelaryjnym oraz drukach systematycznie wydawanych przez prowincję. Zrozumienie sytuacji dominikanów na ziemiach polskich, ukazane w rozdziałach poprzednich, pozwoli wyjaśnić ich działalność kancelaryjną, a zwłaszcza sposób tworzenia dokumentów, czyli tzw. produkcję aktową.

#### **3.1. Organizacja pracy kancelaryjnej**

##### **3.1.1 Personel kancelarii**

Analizując dokumenty wytworzone przez kancelarie świeckie, niejednokrotnie można wyróżnić w miarę precyzyjnie funkcje personelu kancelaryjnego i wskazać konkretne osoby odpowiedzialne za poszczególne czynności registraturalne. Spotkać można urzędników, zwanych kopistami, sekretarzami, notariuszami, czy maszynistami (pojęcie, które pojawiło się u schyłku XIX w. na oznaczenie osób przepisujących dokumenty na maszynach do pisania). W kancelarii dominikańskiej, zwłaszcza okresu galicyjskiego, trudno doszukiwać się takich osób. Po przebadaniu zachowanej dokumentacji można odnieść wrażenie, że była to kancelaria prowincjalska prowadzona przez jedną osobą. Dokumenty w większości sporządzane były tą samą ręką, co podpisy pod nimi. Z drugiej strony braki w materiale źródłowym nie pozwalają na odtworzenie pełnej listy jakichkolwiek urzędników występujących w kancelarii. Można jednak domniemywać, iż musieli funkcjonować, skoro w początkowym okresie istnienia prowincji schematyzmy zakonne wymieniają kilkakrotnie stanowisko sekretarza

(*secretarius provinciae*)<sup>161</sup>. W aktach kapituł funkcja ta pojawia się tylko w odniesieniu do sekretarzy konkretnych zebrań, powoływanych na potrzeby kapitulne. Spośród sekretarzy prowincji udało się ustalić tylko nazwiska o. Dalmacego Ufryjewicza OP, o. Franciszka Jarzębińskiego (Jarzembieńskiego) OP (późniejszego prowincjała), o. Stefana Peruckiego OP oraz o. Alberta Kostkowskiego (Kryształowskiego?) OP. Można w tym miejscu postawić dwie tezy: albo w okresie późniejszym prowincjałowie zrezygnowali z pomocy sekretarzy (co byłoby nie do końca zgodne z prawodawstwem zakonnym), albo funkcja ta została zachowana, ale rola sekretarzy była tak nieistotna, iż nie wymieniano ich w dokumentach. Trudno jednoznacznie ustosunkować się do powyższych sugestii, gdyż w aktualnie dostępnych źródłach brak jakichkolwiek wzmianek.

Należy przypuszczać, że rola sekretarza prowincjała - o ile był mianowany - była raczej znikoma. Skoro nie sporządzał dokumentów i ich kopii, to mógł je rejestrować i segregować. W XIX w. w zachowanej dokumentacji dotyczącej działalności kancelarii urzędu prowincjalnego dominikanów nie wymieniono funkcji archiwariusza, bądź też zakonnika, który by dorywczo porządkował spuściznę kancelaryjną. *Per analogiam* do czasów współczesnych i do innych kancelarii tego okresu można uznać, iż sekretarz przyjmował pisma, rejestrował je w dzienniku, mógł też zajmować się ich ekspedycją (wysyłką). Być może kompetencją sekretarza było również dbanie o dokumentację personalną poszczególnych zakonników, a zwłaszcza o księgę członków prowincji, w której wpisywano datę przyjęcia, obłóczyn, złożenia ślubów, przyjęcia święceń niższych i wyższych oraz o tzw. księgę zmarłych - dokument, w którym zapisywano zmarłych zakonników z podaniem daty i miejsca śmierci oraz pochówku. Można wysnuć taki wniosek na podstawie analizy przykładowych ksiąg, w których zapisywano informacje dotyczące zmarłych najpierw w prowincji ruskiej, później w galicyjskiej, autorstwa o. Stefana Peruckiego OP<sup>162</sup>.

---

<sup>161</sup> *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium pro Anno Domini MDCCCLI*, Leopoli 1851.

<sup>162</sup> APPD, sygn. Pr 18, *Catalogus Fratrum In Domino Defunctorum Provinciae Russiae Ab Anno 1676*. Sub provincialatu Admodum Reverendis Patris Hyacinthi Rzeczkowski et aliorum [księga sporządzona w 1841 r.]; APPD, sygn. Pr 19, *Liber memoriae mortuorum seu catalogus defunctorum in Domini Reverendum Patrum, Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis Praedicatorum in Provincia Sancti Hyacinthi in Russia*; APPD, Pg 83, *Liber Memoriae Mortuorum seu Catalogus defunctorum in Domino Religiosorum: Patrum, Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis Patris Praedicatorum in Provincia S. Hyacinthi*. Wszystkie powyższe księgi sporządził o. Stefan Perucki OP. Większość z nich powstała wprawdzie przed okresem



Zadaniem sekretarza mogło być także zbieranie danych statystycznych i układanie schematyzmów zakonnych, wydawanych drukiem niemalże corocznie. Ponadto sekretarze mogli trudnić się gromadzeniem informacji o zakonnikach i świątyniach zakonnych, które to informacje były umieszczane w schematyzmach (elenchusach) wydawanych przez poszczególne diecezje.

### 3.1.2. Struktura dokumentu

Cechą wyróżniającą kancelarie jest z pewnością struktura i wygląd dokumentu. Oczywiście trudno opisywać każdy poszczególny dokument, jaki wyszedł z danej kancelarii, należy jednak odwołać się do przykładów, analizując ich cechy wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Do tych pierwszych zaliczyć należy język oraz formularz dokumentu, w tym rozmieszczenie nagłówków, podpisów, a także miejsce przyłożenia pieczęci. Do drugich cech należy zaliczyć: m. in. materiał pisarski – zarówno papier, jak i atrament, format kart, ewentualne znaki wodne, środki uwierzytelniające oraz zapiski dorsalne (na marginesach lub odwrociach). Elementy rozpoznawcze archiwaliów, jak nazwała je Halina Robótka, stanowią zbiór cech fizycznych, formalnych oraz kancelaryjnych i archiwalnych, występujących w dokumentach, a także nabytych w trakcie procesu archiwotwórczego. Charakteryzują też poszczególne kancelarie i pozwalają na ich identyfikację<sup>163</sup>.

Jeden z pierwszych prowincjałów, rządzący pod koniec XVIII w. Prowincją Galicji Wschodniej, o. Michał Buczyński OP, z pewnością korzystał przy sporządzaniu pism z pomocy sekretarza w osobie o. Jacka Szymańskiego OP. Wystawiał on dokumenty, które prowincjał jedynie podpisywał. Wskazuje na to odmienny – nieczytelny – charakter pisma oraz inny rodzaj użytej stalówki. Sekretarz miał prosty i czytelny charakter pisma, dokumenty sporządzał w języku łacińskim na małych kartach formatu 19 x 24 cm. Uwierzytelniał dokument, odciskając pieczęć w masie lakowej, pod zagiętym lewym dolnym rogiem karty. Swój podpis składał u dołu karty, po czym zaginał dokument na wzór pliki w dokumentach pergaminowych. Numer dokumentu

---

pełnienia przez niego funkcji sekretarza, jednakże noszą ślady późniejszego uzupełniania, również po 1860 r., kiedy objął wspomniane stanowisko.

<sup>163</sup> H. Robótka, *Opracowanie i opis archiwaliów. Podręcznik akademicki*, Toruń 2010, s. 17.

stawiał między podpisem prowincjała a swoim, po lewej stronie. Na odwrociu wpisywał adresata. Finalnie kartę składał w taki sposób, by widoczny był tylko adres odbiorcy<sup>164</sup>.

Dokumenty wystawiane przez kancelarię w okresie rządów prowincjała o. Jakuba Grochowskiego OP w latach 30. XIX w. różnią się od pozostałych przede wszystkim formą. Zostały bowiem zapisane na kartach ułożonych poziomo, wzdłuż dłuższego boku, na całym arkuszu. W lewym górnym rogu stawiano numer pisma. Następnie zapisywano treść dokumentu. Sądząc po charakterze pisma, sporządzał je sekretarz prowincjała, podpisany w prawym dolnym rogu, o. Benedykt Panek OP lub o. Ambroży Waiss OP. Zdarzały się również pisma sporządzone przez prowincjała osobiście. Powyżej podpisu sekretarza dokument sygnował prowincjał. Lewy dolny róg był zaginany, przystawiano tam pieczęć urzędu prowincjalskiego, najczęściej opłatkową. Zachowały się też dokumenty, w których nie zaginano narożnika, a pieczęć lakową wstawiano pomiędzy dwa arkusze papieru, niejako je spajając. Pieczęć była wyciskana przez papier i przez to mniej czytelna. Nie można było bez jej złamania odczytać treści zapisanej na odwrociu (o ile była). Dokumenty sporządzano w języku łacińskim oraz polskim, pismem odręcznym, pochylonym w prawo. Odwrocie dokumentu i druga karta arkusza pozostawały niezapisane<sup>165</sup>. Arkusze miały wymiary około: 38-39 x 24-25 cm. Tak na przykład spisywane były asygnaty ojców do klasztorów oraz pisma kierowane do poszczególnych zakonników, czy wystawiane encykliki (pisma okólne).

Dokumenty wystawiane przez kancelarię Leona Ulanowskiego OP w latach pięćdziesiątych XIX w. były jedno- lub dwukartkowe, sporządzane na formularzu drukowanym<sup>166</sup>, uzupełniane pismem odręcznym. Wielkość kart była zróżnicowana, przeważają dokumenty o wymiarach 38 x 23 cm. Pieczęć urzędu prowincjalskiego przystawiano w prawym dolnym rogu. Była to również pieczęć opłatkowa. W lewym górnym rogu zapisywano odręcznie numer pisma, podobnie jak czyniono to w latach poprzednich. Jeżeli pismo nie było sporządzane na gotowym formularzu, używano papieru z wydrukowanym nagłówkiem o następującej treści: "FR. LEO ULANOWSKI /

---

<sup>164</sup> APPD, sygn. Pg 132, Akta osobowe o. Dominika Milewskiego OP, k. nlb.

<sup>165</sup> APPD, sygn. Pg 132, Akta osobowe o. Hipolita Przesłowskiego OP, k. nlb.

<sup>166</sup> Na obecnym etapie badań nie można jednoznacznie stwierdzić, w której drukarni sporządzano formularze. W księgach kasowych i w innej zachowanej dokumentacji nie odnotowano wydatków związanych z drukiem tychże formularzy.

PRIOR PROVINCIALIS PRAED. GENER. ORDINIS PATRUM PRAEDICATORUM  
/ IN REGNO C. R. GALICIAE EXISTENTIUM".

Podobnie do powszechnej praktyki tamtego okresu, pisma składano, zaklejano pieczęcią opłatkową oraz adresowano<sup>167</sup>. Nie używano kopert, a adres zapisywano na odwrociu złożonego dokumentu.

Urzędujący w kolejnej dekadzie – w latach 60. XIX w. o. Nikodem Glass OP pisma sporządzał odręcznie, własną ręką, w całości, łącznie z nagłówkiem. Ten jednak był zapisany większymi pogrubionymi literami, pismem kaligraficznym typowym dla epoki. Litery prowadzone były na liniach narysowanych delikatnie ołówkiem, niejednokrotnie pozostawionych. W lewym dolnym rogu przystawiano opłatkową pieczęć urzędu prowincjalnego. Prowincjał pisma sporządzał osobiście, bez pomocy sekretarza, co wynika z tego samego charakteru pisma i podpisu. Podobnie jak w poprzednim okresie, numer pisma umieszczano w lewym górnym rogu, nad nagłówkiem<sup>168</sup>. Dokumenty sporządzano na papierze o podobnych lub nieco mniejszych wymiarach, jak w kancelarii poprzedników.

Dokumenty wystawiane przez kolejnego prowincjała, o. Leona Ulanowskiego OP różniły się znacznie od poprzednich. Nie było na nich przystawionych pieczęci. Były one sporządzane na ciemnym papierze czerpanym, bez widocznych znaków wodnych. Nie posiadały też znaków kancelaryjnych – takich jak kolejne numery pism, ani odręcznego podpisu prowincjała, a jedynie adnotację na końcu treści: "Z Urzędu Prowincjalnego Ojców Dominikanów" oraz datę wystawienia dokumentu, bez podania miejsca. Treść pism zajmowała wszystkie strony arkusza, zapisana była czarnym atramentem, pismem odręcznym, pochyłym. Zapisy prowadzono w języku polskim. Brak osobistego podpisu prowincjała mógłby świadczyć, że pisma sporządzał sekretarz lub kopista. Jednakże analizując inne dokumenty, w których zachowały się własnoręczne podpisy o. Leona, można jednoznacznie określić, iż pisma urzędowe sporządzał osobiście.

Pisma wychodzące z kancelarii prowincjała o. Piotra Korotkiewicza OP również posiadały odrębną strukturę i wygląd w stosunku do wyżej przedstawionych.

---

<sup>167</sup> APPD, sygn. Pg 132, k. nlb.

<sup>168</sup> Tamże.

Sporządzane były odręcznie, drobnym duktem, pismem czytelnym. W górnej części karty, centralnie, znajdował się nagłówek adresata. Treść pisma podawano po prawej stronie karty, w kilku liniach. Pisma prowincjał sporządzał osobiście, używając zazwyczaj języka łacińskiego. Poniżej bloku tekstu występowała długa przerwa, oznaczona kreską pionową w tym celu, by nikt nic nie dopisał. W dolnej części dokumentu widniał podpis: *Fr. Petrus Korotkiewicz Provincialis Ord[inis] Praedicator[um]*<sup>169</sup>.

Dokumentację, która została sporządzona w kancelarii prowincjała o. Franciszka Jarzębińskiego OP (urzędującego w latach 70. XIX w.) poznać można po następujących cechach: korespondencja sporządzana była odręcznie, w języku łacińskim. W lewym górnym rogu wpisywano numer pisma (numer kancelaryjny). Poniżej, w centralnej części dokumentu, znajdował się nagłówek adresowy. Treść pisma umieszczona była po prawej stronie – podobnie jak w okresie prowincjałatu o. Korotkiewicza, jednakże w dużej części przypadków wychodziła poza połowiczne złożenie składki. Datę umieszczano poniżej treści, podobnie jak i podpis – znacznie je oddzielając. Dokument celem wysłania składano, nie używano kopert, a jedynie wpisywano na stronie adresowej odbiorcę i umieszczano adnotację: *Ab officio Provinciali S[acri] Ord[inis] Praedicatorum*. Na złożeniach umieszczano pieczęć opłatkową, prowincjałską, z wizerunkiem św. Jacka<sup>170</sup>.

Analizując dokumenty z okresu prowincjałatu wspomnianych prowincjałów, można stwierdzić, iż korespondencję sporządzano na składkach papieru wielkości 21x35 cm. Odpowiedź odesłaną do wnoszącego pismo wpisywano na wolnej stronie i w takiej formie składano pismo do akt sprawy w registraturze. Miało to zastosowanie praktyczne – pisma i odpowiedzi znajdowały się w jednym miejscu, bez możliwości zagubienia. Można też było z łatwością z nich korzystać. Zdarzały się przypadki złożenia dokumentów wzdłuż dłuższej krawędzi i przewiązania ich sznurem bądź paskiem papierowym.

---

<sup>169</sup> Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie (dalej: AKMKr), Akta zakonów męskich – dominikanie, b. sygn., Pismo prowincjała Piotra Korotkiewicza do Konsystorza Krakowskiego z dnia 25 czerwca 1868 r. w sprawie wyboru Hieronima Niemczanowskiego OP przeorem w Krakowie, k. nlb.

<sup>170</sup> AKMKr, Akta zakonów męskich – dominikanie, b. sygn., Pismo prowincjała Franciszka Jarzębińskiego do Konsystorza Biskupiego w Krakowie z dnia 17 czerwca 1873 r. zawiadamiające o wyborze go na urząd prowincjała, k. nlb.

Sposób wykonywania dokumentów zmienił się z początkiem XX w. Gdy prowincjałem został o. Albert Nowiński OP, w 1916 r. w krótkim piśmie poinformował konsystorz krakowski o swoim wyborze. List napisany został po łacinie, pismem odręcznym, na całej szerokości karty. Takie też były pozostałe wytworzone w okresie jego rządów dokumenty. Sporządzał je najpewniej sekretarz, na co wskazuje inny charakter pisma podpisu, a inny treści. Niestety urzędnik ów nie jest znany z imienia i nazwiska. Prowincjał osobiście podpisał list oraz dopisał adnotację przy adresacie *Princeps Episcopale*. Sugerować by to mogło, iż istniał zapewne wzór takiego pisma, przygotowany wcześniej, w razie potrzeby odpowiednio zaopatrywany dopiskami i podpisem. Pismo sporządzono na karcie, zapisana została jedna strona. W części środkowej arkusza znajduje się odręcznie wykonany filigran – trzy litery R wpisane w kwadrat<sup>171</sup>, ułożone w taki sposób, że jedna z liter znajduje się w górnej linii a dwie pozostałe w dolnej<sup>172</sup>. Praktyka informowania konsystorzy bądź poszczególnych biskupów o wyborze nowych prowincjałów była w tym czasie powszechna.

Pismo podobnej treści przesłał do krakowskiego konsystorza w 1920 r. nowo wybrany prowincjał o. Augustyn Peczek OP. W formie różniło się nieco od pisma poprzednika. U góry karty zapisano: *Ex Officio Provinciali Proviniae S. Hyacinthi O[r]dinis Praed[icatorum] in Polonia*. Zwrot ten został podkreślony, poniżej ołówkiem zanotowano numer pisma *No 301*. Ta czynność została wykonana na poziomie odbiorcy – w kancelarii konsystorskiej. Poprzez podkreślenie wskazano nadawcę oraz numer pisma przychodzącego. Poniżej łacińskiego zwrotu wpisano adresata – Konsystorz Biskupi w Krakowie. Adresat został zapisany również na całej szerokości karty. Po lewej stronie zapisano miejsce i datę wystawienia dokumentu (*Jaroslaviae, die 15 Septembris, 1920*). Na całej szerokości wpisano treść pisma zawiadamiającą o wyborze nowego prowincjała. Poniżej treści nowo obrany prowincjał złożył swój odręczny podpis, wraz z odpowiednim tytułem. Przystawił także pieczęć tuszową okrągłą, z wizerunkiem św. Jacka w polu pieczętnym i z napisem w otoku: *Sigil[lum] Provinciae S. Hyacinthi in Regn[o] Galiciae et Lodomeriae Ord[inis] Praed[icatorum]*. Mimo, iż nie istniało już Królestwo Galicji i Lodomerii, dominikanie w dokumentach urzędowych używali tej nazwy, gdyż dopiero rozpoczęto starania o przywrócenie

---

<sup>171</sup> Na obecnym etapie badań nie można wyjaśnić znaczenia filigranu.

<sup>172</sup> AKMKr, Akta zakonów męskich – dominikanie, b. sygn., Pismo nr 34 z dnia 12 maja 1916 r. informujące o wyborze przez kapitułę prowincjalną o. Alberta Nowińskiego OP przełożonym prowincji galicyjskiej, k. nlb.

provincji polskiej. Nie dysponowali jeszcze odpowiednim tłokiem pieczętnym. Pismo prowincjała Peczka zapisane jest w całości jednym duktem, zarówno w treści, jak i w podpisie, co wskazywałoby na fakt, iż nie posiadał on sekretarza. Sporządzone też jest na grubszym niż dotychczas papierze.

Bardzo nieregularnie pod względem kancelaryjnym sporządzał pisma ostatni prowincjał galicyjski dominikanów, o. Teofil Szczurecki OP, rządzący prowincją od 1926 r. W Archiwum Archidiecezjalnym w Przemyślu zachowały się jego pisma wysłane do konsystorza z urzędu prowincjalnego. Na jednym z dokumentów znajdują się opisane wyżej pieczęcie: w lewym górnym rogu pieczęć nagłówkowa „Z Urzędu Prowincjalnego OO. Dominikanów we Lwowie”, w lewym dolnym rogu pieczęć okrągła prowincji św. Jacka w Polsce. Pod pieczęcią nagłówkową znalazł się numer z dziennika podawczego (L. 138/1927) oraz przedmiot sprawy. Poniżej, centralnie zapisany został adresat oraz treść zasadnicza pisma. Pod nimi znajduje się zapis: *Z urzędu Prowincjalnego O.O. Dominikanów we Lwowie* oraz data *Lwów, dn. 26/II 1927*. Po prawej stronie prowincjał złożył swój podpis. Charaktery pisma w treści i podpisie różnią się znacznie, ale w obu przypadkach użyto tej samej stalówki i atramentu. Trudno jest jednoznacznie określić, czy dokument sporządził prowincjał osobiście pismem kaligraficznym, a podpisał zamaszystym duktem, czy uczestniczyła w tym procesie inna osoba. Ponadto należy zwrócić uwagę, że data wstawiona została atramentem o innym odcieniu. Całość dokumentu zapisana jest czarnym atramentem, pismem odręcznym<sup>173</sup>. Kilka miesięcy później prowincjał o. Szczurecki OP wystawił inne pismo, adresowane również do Kurii Biskupiej Obrządku Łacińskiego w Przemyślu. W tym przypadku użył maszyny do pisania i ciemnego tuszu. Odręcznie wpisał tylko datę oraz złożył podpis w prawym dolnym rogu, nie jak uprzednio, centralnie, poniżej treści dokumentu. Różnicę zauważyć można również, analizując miejsca przyłożenia pieczęci – nagłówkowa znalazła się na dole karty, pod treścią, okrągła niemalże na końcu karty, w lewym dolnym rogu. Brak w piśmie numeru z dziennika podawczego, z wyjątkiem numeru dziennika u odbiorcy<sup>174</sup>. Pod tą samą sygnaturą archiwalną w Archiwum Archidiecezjalnym w Przemyślu znajduje się jeszcze inne pismo prowincjała Szczureckiego, różniące się formą od pozostałych. W

---

<sup>173</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu (dalej: AAPrz), sygn. AZ M/Dominikanie/2, Pismo prowincjała o. Teofila Szczureckiego OP do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 26 lutego 1927 r.

<sup>174</sup> AAPrz, sygn. AZ M/Dominikanie/1, Pismo prowincjała o. Teofila Szczureckiego OP do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 25 czerwca 1927 r.

tym przypadku pieczęć nagłówkowa znajduje się w lewym górnym rogu, natomiast okrągła umiejscowiona została w części centralnej, pod tekstem treści. Prowincjał złożył podpis również na środku karty, niemalże na pieczęci. Adres znajduje się z prawej strony. Pismo sporządzono na maszynie do pisania, z polskimi literami. Liczbę dziennika podano w lewym górnym rogu, zapisując tylko numer pisma (bez złamania przez rok)<sup>175</sup>. Pisma wychodzące z kancelarii prowincjała Szczureckiego miały za to jedną wspólną cechę – rozmiar. Wszystkie sporządzane były na papierze pozyskiwanym mechanicznie, o wymiarach 21 x 35 cm.

Analiza powyższych przykładów potwierdza tezę, że każdy z kolejnych prowincjałów dominikańskich starał się jednocześnie podtrzymywać tradycje piśmiennicze poprzedników, a równocześnie wprowadzać jednak pewne modyfikacje i zmiany. Ojcowie i bracia wychowywani byli w różnych systemach kancelaryjnych, przyzwyczajani do odmiennych form kancelaryjnych. Jest też rzeczą normalną i oczywistą, że każdy z prowincjałów starał się prowadzić kancelarię w sposób dla siebie odpowiedni i nieprzysparzający zbyt wielu problemów. Niektórzy prowincjałowie prowadzili kancelarie samodzielnie, niektórzy posiadali do tej pracy sekretarzy. Żadna z praktyk, jak widać, nie była też regułą, dlatego trudno wychwycić jakąkolwiek prawidłowość w tej materii.

Scharaktetyzowane powyżej dokumenty podane zostały jedynie przykładowo. Nie opisywano szczegółowo każdego z nich, gdyż były one typowe w treści i podobne w formie. Raz przyjęty wzór obowiązywał przez lata, następnie ulegał drobnym modyfikacjom wnoszonym przez kolejnych prowincjałów i znów był obowiązujący, mimo zmieniających się oficjalistów zakonnych.

### **3.1.3. Pieczęcie**

Wraz z ukształtowaniem się prowincji galicyjskiej zakonu dominikańskiego, pojawiła się jej nowa nazwa: „Prowincja Świętego Jacka Zakonu Braci Kaznodziejów w Królestwie Galicji i Lodomerii”. Często używano jednak nazwy skróconej

---

<sup>175</sup> Tamże, Pismo prowincjała Teofila Szczureckiego OP do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 14 maja 1928 r. (Pismo wprawdzie wykracza poza zakres chronologiczny pracy, zostało tu przytoczone z uwagi na chęć pokazania różnic w formule pisma prowincjała o. Teofila Szczureckiego OP).

„Prowincja św. Jacka”. Wcześniej używane pieczęcie urzędowe zastąpiono nowymi, na których wygrawerowano nazwę prowincji w łacińskim brzmieniu (*Provincia Sancti Hyacinthi Ordo Fratrum Praedicatorum in Regno Galiciae et Lodomeriae*)<sup>176</sup>. Tak długi napis nie mógł zmieścić się na niewielkich matrycach, stosowano więc odpowiednie skróty (np. *Prov. S. Hyacithi in Regn. Galic. et Lodom. O. FF Praed itp.*) Część z używanych przez prowincjałów pieczęci zachowała się do obecnych czasów w formie typariuszy, część jedynie w formie odcisków na dokumentach. W zbiorze tłoków pieczętnych w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów zachowało się kilkanaście typariuszy pochodzących z czasów prowincji galicyjskiej. Z pewnością nie są to wszystkie, jakich używano – świadczą o tym chociażby odciski pieczętne na zachowanych dokumentach. Najczęściej używano pieczęci z wizerunkiem patrona prowincji, św. Jacka w polu pieczętnym oraz z napisem w legendzie niosącym informację o tym, której prowincji dotyczy. Osobnych pieczęci, imiennych, używali też niektórzy prowincjałowie.

Na wstępie wyjaśnić należy stosowaną terminologię. W języku polskim poprzez pojęcie „pieczęć” rozumieć można zarówno tłok pieczęci (typariusz), czyli matrycę do wykonywania odcisków, jak i sam odcisk<sup>177</sup>. Inskrypcje napieczętne to wszystkie napisy pojawiające się na pieczęciach, niezależnie od miejsca ich występowania – pola pieczęci lub legendy. Pole pieczęci to centralne miejsce na typariuszach i odciskach. Tam zazwyczaj umieszczano wyobrażenia (przedstawienia) napieczętne. Dookoła pola pieczętnego znajdował się otok, zwany inaczej polem legendy. Umieszczano w nim inskrypcję. Pole legendy oznaczane było liniami otokowymi, wewnętrznymi i zewnętrznymi. Typariusze nazywano zamiennie stemplami lub tłokami, a nawet pieczęciami. W sfragistyce (nauce o pieczęciach) stempel ma bardzo wąskie i określone znaczenie. Oznacza *plytkę, na której umieszczono relief odzwierciedlający lustrzany rysunek wzorca pieczęci*<sup>178</sup>. W takim znaczeniu terminu „stempel” użyto w niniejszym opracowaniu.

---

<sup>176</sup> Do tej pory nie zajmowano się pieczęciami urzędowymi dominikanów na ziemiach polskich – zarówno prowincjałów jak i przełożonych klasztorów. Ta sfera sfragistyczna czeka wciąż na opracowanie.

<sup>177</sup> P. Gut, *Budowa pieczęci: typariusz, odcisk, kopia trójwymiarowa*, [w:] *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach*, red. P. Gut, M. Hlebionek, Warszawa 2020, s. 33.

<sup>178</sup> Tamże, s. 38.



Warto zwrócić również uwagę na odciski pieczętne. W zachowanych dokumentach, które wyszły z kancelarii urzędu prowincjalnego dominikanów galicyjskich zauważyć można przewagę pieczęci wprost odcisniętych, czyli takich, które kładziono bezpośrednio na dokumencie. W XIX w. nie używano już woskowych pieczęci przywieszanych do dokumentów, lecz w dużej mierze odciski wykonywano różnego koloru tuszami. Początkowo używano typariuszy wklęsłorytych, uzyskując odcisk negatywowy – wklęsły relief pozostawał na dokumencie jako przezroczysty, a odbijały się elementy wypukłe stempla. Z czasem zaczęto używać bardziej przystosowane do tuszu odciski wypukłe, w których wklęsłe było tło, a uwydatnione wyobrażenie pieczętne i legenda. W dokumentach wytworzonych przez dominikanów galicyjskich z tego okresu spotkać można również pieczęcie wyciśnięte przez papier w masie plastycznej. Tego typu odciski pieczętne często nazywane są błędnie opłatkowymi. Do produkcji pieczęci opłatkowych używano najczęściej cienkiego wosku lub miękiszu chlebowego albo surowego ciasta (z mąki i wody). Na tak przygotowany podkład nakładano papier – albo zaginając odpowiednio dokument, albo wycinając kształtną formę z innego papieru, często cienkiego (tzw. kustodię). Tylko te pieczęcie powinno się nazywać opłatkowymi<sup>179</sup>. Ten rodzaj odcisków pieczętnych był popularny szczególnie w początkowych latach istnienia prowincji galicyjskiej dominikanów, później zaniechano go na rzecz tzw. pieczęci suchych. Terminem tym określa się pieczęcie wykonane za pomocą stempla nawilżonego atramentem lub tuszem.

Warto jeszcze nadmienić, iż zdecydowana większość pieczęci używanych w okresie galicyjskim przez dominikanów przedstawiała wyobrażenia hagiograficzne. W przypadku pieczęci prowincjalnych były to wyobrażenia św. Jacka – patrona prowincji. Jak zaznacza M. Hlebionek, pieczęcie tego typu nie określały dysponenta, a związanego z nim patrona<sup>180</sup>. Na pieczęciach poszczególnych klasztorów i domów zakonnych w polu pieczętnym często widniało wyobrażenie Matki Bożej lub patrona lokalnej świątyni zakonnej. W tego rodzaju pieczęciach w otoku pojawiało się określenie konwentu i miejsca, w którym się znajdował.

---

<sup>179</sup> Tamże, s. 45.

<sup>180</sup> Tamże, s. 57.

Pierwszy z zachowanych w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie tłoków pieczętnych odnoszących się do prowincji galicyjskiej został wykonany z mosiądzu i posiada drewnianą toczoną rękojeść. Używany był początkowo do sporządzania odcisków lakowych, a w późniejszym okresie również do odcisków atramentowych. W polu pieczętnym przedstawiony został św. Jacek z charakterystycznymi atrybutami – monstrancją oraz figurką Matki Bożej z Dzieciątkiem<sup>181</sup>. W otoku znajduje się łaciński napis: *Sigill[um] Provinciae S[ancti] Hyacinthi in Regn[o] Galiciae et Lodom[eriae] Ord[inis] Praed[icatorum]* – „Pieczęć Prowincji Św. Jacka w Królestwie Galicji i Lomerii Zakonu Kaznodziejskiego”. Stempel jest owalny, o średnicach ok. 3,5 cm i ok. 3 cm. Typariusz wraz z rękojeścią mierzy 10 cm wysokości. Sądząc po zużyciu tłoka, można domniemywać, iż mógł być używany przez wielu prowincjałów prowincji galicyjskiej.

Bardzo podobny, różniący się drobnymi szczegółami, jest inny tłok pieczętny należący również do kancelarii urzędu prowincjalnego. Jest on gumowo-drewniany. Guma owalna ze stemplem naklejona została na prostokątną drewnianą podstawę, do całości przymocowany został drewniany trzonek (rękojeść). Pieczęć ma wysokość 7 cm oraz podstawę o wymiarach 4 x 3,5 cm. Okrągły stempel również ma średnicę 4 cm. W polu pieczętnym znajduje się wyobrażenie św. Jacka, patrona prowincji, z charakterystycznymi atrybutami opisanymi wyżej. W otoku łaciński napis: *Sigill[um] Provinciae S[ancti] Hyacinthi in Regn[o] Galiciae et Lodom[eriae] Ord[inis] Praed[icatorum]*. Postać św. Jacka nieco różni się od opisywanej wyżej. Sam tłok jest również zużyty, co wskazywać może na jego częste i długotrwałe użytkowanie. Wspomniane wyżej tłoki pieczętne używane były w XIX w.

Z drugiej dekady XX w., z okresu po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, zachowały się dwa typariusze prowincjalne. Pierwszy z nich posiada stempel gumowy przyklejony do drewnianej podstawy. Jego średnica wynosi 3,5 cm, wysokość z rękojeścią – 7 cm. Używany był do odcisków tuszowych. Przedstawia w polu pieczętnym św. Jacka, trzymającego w rękach figurkę Matki Bożej z Dzieciątkiem oraz monstrancję – atrybuty, z którymi święty ten przedstawiany jest najczęściej. W otoku znajduje się łaciński napis: *Sigillum Provinciae S. Hyacinthi S. Ordinis*

---

<sup>181</sup> Szerzej na temat atrybutów św. Jacka zob. J. Marecki, L. Rotter, *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2013, s. 359–360.

*Ffr.Praedicatorum in Poloniae*. Wskazywać on może, iż pieczęć była używana po 1920 r., kiedy zakon dominikański w Polsce używał owej nieformalnej jeszcze nazwy. Drugi z typariusz również wykonany został z mosiądzu, oraz drewnianego trzonka. Element mosiężny służył zapewne do odciskania pieczęci w laku bądź wosku, co potwierdzają charakterystyczne czerwone pozostałości na tłoku. Typariusz wraz z rękojeścią mierzy 12 cm wysokości, stempel jest okrągły o średnicy 3,8 cm. W polu pieczętnym przedstawiony został św. Jacek, wyjątkowo w pozycji siedzącej, trzymający w rękach charakterystyczne dla jego wizerunku przedmioty. W otoku znajduje się łaciński napis: *Sigillum Provinciae S. Hyacinthi S. Ordinis Ffr.Praedicatorum in Poloniae*. Typariusz ten wykonany został w krakowskim zakładzie rytowniczym Józefa Trębacza. Wspomniany zakład działał od 1908 r. na Rynku w Krakowie<sup>182</sup>. Zamówienie tam typariusza jest o tyle nietypowe, iż prowincjał rezydował w tym czasie we Lwowie. Być może przebywał on wówczas w Krakowie, a jego pieczęć uległa zniszczeniu bądź zagubieniu? Na obecnym etapie badań jest to niemożliwe do ustalenia.

W zbiorze tłoków pieczętnych w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie zachowały się także typariusze imienne prowincjałów: dwa używane przez o. Augustyna Peczkę OP oraz jeden stosowany przez o. Stanisława Nowakowskiego OP. Pierwszy z prezentowanych jest drewniany, z gumową matrycą, na której umieszczono autograf o. Peczkę o następującej treści: *O. Augustyn Peczek Zak. Kaznodz.* Odcisk ma wymiary 7 x 2,5 cm oraz 7 cm wysokości razem z rękojeścią. Drugi z typariuszy o. Peczkę również wykonany został z gumowej matrycy przyklejonej do drewnianej części. Jego napis jest identyczny. Tłok wysoki jest na 8 cm, stempel ma wymiary 5 x 2 cm. Wykonany został w zakładzie Władysława Micińskiego w Krakowie, o czym świadczy umocowana na szczycie rękojeści metalowa nakrętka. Zakład ten działał na Rynku, w Sukiennicach, w latach 1900–1922, później został przeniesiony do Lwowa<sup>183</sup>. Zatem typariusz pochodzi z tego właśnie okresu czasu. Nie wiadomo jednak, czy oba tłoki zostały wykonane w czasie, gdy o. Peczek OP pełnił urząd prowincjała, czy też wcześniej. Zupełnie inaczej prezentuje się typariusz o. Stanisława Nowakowskiego OP, trzeci z zachowanych imiennych. Jest on mosiężny, z drewnianą toczoną rękojeścią. Tłok wysoki jest na 11 cm, owalny stempel ma dwie średnice: 3,5 i 4 cm, W polu

---

<sup>182</sup> S. Bauman, *Krakowscy wytwórcy i sprzedawcy pieczęci w pierwszej połowie XX w. Wprowadzenie do zagadnienia*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 25 (2019), s. 97.

<sup>183</sup> Tamże, s. 93.

pieczętnym umieszczony został wizerunek św. Jacka z charakterystycznymi atrybutami – monstrancją i figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem. W legendzie w otoku umieszczono łaciński napis: *Fr. Stanislaus Nowakowski Provincialis Prov[inciae] S[ancti] Hyacinthi Ord[inis] Praed[icatorum]*, co należy przetłumaczyć jako „O. Stanisław Nowakowski Prowincjał Prowincji św. Jacka Zakonu Kaznodziejskiego”. Typariusz wykonany został prawdopodobnie w zakładzie rytowniczym Zygmunta Wojciechowskiego<sup>184</sup>, o czym świadczyć może wygrawerowana na rancie stempla inskrypcja „Z. W. Rytownik Lwów”. Typariusz, oznaczony jako prowincjałski, powstał zapewne więc na przełomie 1881–1889 r., czyli w czasie, kiedy prowincjałem był właśnie o. Nowakowski.

Oprócz wspomnianych wcześniej pieczęci okrągłych prowincji, zachowały się także tłoki do pieczęci nagłówkowych. Na jednym z nich znajduje się polski napis: *Prowincjałat OO. Dominikanów we Lwowie*. Matryca tego tłoka jest gumowa, na drewnianej stopie, z drewnianą rękojeścią. Typariusz ma 7 cm wysokości, wymiary odcisku to 5,5 x 2 cm. Napis wyryty na matrycy odciskał się na dokumentach wraz z ramką, w którą był wpisany<sup>185</sup>. Inny z odcisków był nośnikiem napisu: *Urząd Prowincjałski we Lwowie*<sup>186</sup>. Litery umieszczono na gumowej matrycy o wymiarach 3,5 x 1 cm. Cały typariusz z rękojeścią był wysoki na 7 cm. Z początku XX w. pochodzi pieczęć o treści: *Z Urzędu Prowincjałskiego O. O. Dominikanów we Lwowie zatwierdza się powyższą umowę w całej jej osnowie. Lwów, d. .... 19.....* Tłok ten jest gumowy, na drewnianej stopie, z drewnianą rękojeścią. Jego wymiary to 8 x 3 cm oraz 7 cm wysokości. Należy wyjaśnić, że miejsca wykropkowane służyły do odręcznego wpisania daty dziennej i miesięcznej oraz dwóch ostatnich cyfr roku. Wśród dokumentów zachowały się również odciski tuszowe o treści *Z Urzędu Prowincjałskiego OO. Dominikanów we Lwowie*, po którym następował podpis urzędującego prowincjała. Od poprzednich odróżnia go pochyła w prawo czionka<sup>187</sup>.

O tym, że prowincja galicyjska była spadkobierczynią dawnej prowincji ruskiej świadczyć może inny typariusz zachowany w dominikańskim archiwum prowincji w

---

<sup>184</sup> Nazwisko rytownika ustalono w oparciu o: *Księga adresowa Królewskiego Stołecznego Miasta Lwowa*, wyd. F. Reichman, Lwów 1913.

<sup>185</sup> Zob. m.in. Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie (dalej: AAEB), sygn. AZ, [Materiały] dominikańskie, Odcisk pieczęci na dokumencie o numerze L. 266/26.

<sup>186</sup> Zob. m.in. AAEB, sygn. AZ nr 2/III cz. 2, Odcisk pieczęci na dokumencie o numerze L. 183/923.

<sup>187</sup> Zob. m.in. AAEB, sygn. AZ, [Materiały] dominikańskie, Odcisk pieczęci na dokumencie o numerze L. 266/26.

Krakowie. W polu pieczętnym wyobrażono postać św. Jacka trzymającego figurkę Matki Bożej z Dzieciątkiem w lewej ręce, w prawej zaś puszkę z komunikantami (co interesujące, nie monstrancję). W otoku znajduje się łacińska inskrypcja: *Sig[illum] Prov[inciae] Russ[iae] S[ancti] Hyac[inthi] in Reg[no] Gal[iciae] et Lodom[eriae] Ord[inis] Praed[icatorum]*. Tłok jest mosiężny, z drewnianą toczoną rękojeścią. Mierzy 12 cm wysokości, zaś średnice owalnego stempla wynoszą 5 i 4 cm. Postać św. Jacka jest wyjątkowo dobrze zachowana, widoczne są nawet zagięcia habitu.

Jak zaznaczono powyżej, zapewne nie są to wszystkie zachowane typariusze, jednakże opisane stanowią grupę reprezentacyjną. Przedstawione powyżej pochodzą ze zbiorów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie. Odnoszące się do prowincji galicyjskiej, a ich wspólną cechą jest postać jej patrona – św. Jacka Odrowąża – wyobrażona w polu pieczętnym oraz napis w legendzie, wskazujący wspomnianą prowincję. Pozostałe typariusze zachowane w zbiorach wymienionego archiwum dominikańskiego w Krakowie używane były w innych latach, niż stanowi zakres pracy i w innych prowincjach oraz klasztorach.

## **3.2. Stosowane systemy kancelaryjne**

### **3.2.1. Dziennik podawczy**

Do poprawnego prowadzenia kancelarii i odpowiedniej dystrybucji akt, należy zastosować odpowiedni system kancelaryjny. Jest to pewien wypracowany sposób rejestracji, obiegu i układu akt, dokumentów, powstających w toku bieżącej działalności aktotwórcy<sup>188</sup>.

Po upadku I Rzeczypospolitej w XVIII w. jej dawne tereny weszły w nowy podział administracyjny, narzucony przez zaborców. Jak już wcześniej wspomniano, kolejne klasztory i prowincje różnych wspólnot zakonnych z terenu dawnych ziem polskich zostały skasowane. To nie ominęło również dominikanów, którzy od władz zaborczych otrzymali zgodę jedynie na sformułowanie się w małą prowincję w granicach zaboru austriackiego. Odtąd wszystkie przepisy, w ramach których

---

<sup>188</sup> *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 80.

funkcjonowała również kancelaria dominikańska, zostały podporządkowane rozwiązaniom monarchii habsburskiej. Ta z kolei przywiązywała olbrzymią wagę do prawidłowego funkcjonowania kancelarii i urzędów. Już we wrześniu 1772 r. cesarzowa Maria Teresa wydała instrukcję, traktującą o potrzebie prowadzenia dokładnych dzienników czynności urzędniczych<sup>189</sup>. W kolejnych latach administrację reformowano w taki sposób, by jak najdokładniej kontrolować obieg pism w instytucjach, a zwłaszcza kwestię załatwiania wszystkich spraw wpływających do kancelarii. Powszechnie znany jest stosunek zarówno cesarzowej Marii Teresy, jak i jej syna Józefa II do Kościoła katolickiego. Ta niechęć znalazła również swoje pole w podporządkowywaniu administracji kościelnej wobec administracji państwowej. Jak zaznaczył ks. Józef Krętosz, *reformy ustrojowe państwa rozpoczęte przez cesarową Marię Teresę, za rządów Józefa II doprowadzone szczególnie na odcinku Kościoła do absurdu, sprowadzały się do próby stworzenia nowoczesnego, totalnie ujednoczonego i scentralizowanego państwa*<sup>190</sup>. Urzędy administracji kościelnej stały się więc urzędami na wzór państwowych. I tak oto wprowadzono tzw. system dziennikowy, którego podstawowym narzędziem stał się dziennik podawczy. Była to księga służąca przede wszystkim do rejestrowania pism wychodzących oraz wpływających, w kolejności ich napływu bądź wysyłki, pomagająca kontrolować obieg tych pism. W dzienniku podawczym zapisywano również odpowiedzi na pisma przychodzące.

Znawczyni problematyki, Wanda Maciejewska, formę tę nazwała *protocollon exhibitorum* lub *protokołem podawczym*<sup>191</sup>. W przypadku kancelarii urzędu prowincjała dominikanów, stosowano w przedstawnym okresie (1782–1927) następujące nazwy tegoż narzędzia kancelaryjnego: *liber expeditionum*<sup>192</sup>, *Gestionsprotocoll*<sup>193</sup>, *Dziennik podawczy korespondencji*<sup>194</sup>, *protokół spraw zakonnych*<sup>195</sup>, *protokół czynności*<sup>196</sup>, czy

---

<sup>189</sup> Kancelaria organów władzy w Galicji. Wybór źródeł, red. A. Górak, K. Latawiec, Lublin 2012, s. 9.

<sup>190</sup> J. Krętosz, *Geneza józefińskiej polityki kościelnej cesarza Józefa II w Monarchii Habsburskiej (1780–1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, t. 34 (2001), s. 300.

<sup>191</sup> *Polski słownik archiwalny...*, s. 30.

<sup>192</sup> APPD, sygn. Pg 73, *Liber Expeditionum Provincialium Conventuum in Galicia Occidentali sitorum Ordinis Praedicatorum sub Regimine Admodum Reverendi ac Eximii Patris Sacrae Theologiae Magistri Exprovincialis pro tunc Prioris Conventus Generalis Cracoviensis Jucundi Trąbski Autoritate Reverendissimi Magistri Generalis Ordinis Balthasar de Quinones Vicarii Generalis facti 1796 Die 26 Novembris*, [lata 1797–1810].

<sup>193</sup> APPD, sygn. Pg 13/1, *Gestionsprotocoll des [...] Dominicaner*, [lata 1830–1832]; Tamże, sygn. Pg 13/2, *Gestionsprotocoll des Dominicaner Ordens Provincial in Galicien*, [lata 1836–1839].

<sup>194</sup> APPD, sygn. Pg 13/3, *[Dziennik podawczy korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów]*, [lata 1839–1842].

*dziennik pocztowy*<sup>197</sup>. Niezależnie od stosowanych nazw, miał on jednak spełniać podstawowe zadanie, jakim była rejestracja korespondencji zarówno przychodzącej jak i wychodzącej.

Warto przyjrzeć się konstrukcji samego dziennika podawczego, zwłaszcza na przykładach stosowanych w kancelarii urzędu prowincjalnego dominikanów. Zazwyczaj była to księga dużych rozmiarów (największa mierzy 32x47 cm), w której wpisy sporządzano odręcznie, przeważnie w formie tabelarycznej. Od tej zasady odbiega najstarszy z zachowanych dzienników korespondencji, używany od 1796 r. Księga ta liczy 118 stron, zapisana jest odręcznie, po łacinie, w formie narracyjnej. Wpisane zostały do niej pisma wychodzące z kancelarii prowincjała Jukunda Trąbskiego OP. Autorstwo zostało zaznaczone w tytule oraz potwierdzone zapisem dokonanym ręką br. Kazimierza Jucewicza OP<sup>198</sup>, nieformalnie pełniącego obowiązki archiwisty na początku XX w. Zapisy w tej księdze prowadzone były w latach 1797–1810. W końcowej części jednostki zachował się wzornik podstawowych pism prowincjała, do którego należało wstawić odpowiednie dane. Zapisany jest również w formie narracyjnej. Trudno jednak wywnioskować z tych wzorów, czy za prowincjalatu o. Jukunda Trąbskiego OP funkcjonowała specjalna postać dokumentu<sup>199</sup>. Jest to jedyna księga tego typu prowadzona w formie narracyjnej; pozostałe posiadają formę tabelaryczną. Przypuszcza się, iż układ opisowy mógł wynikać z prowadzonej do połowy XVIII w. tzw. księgi wpisów, do której wpisywano treść i streszczenia

---

<sup>195</sup> APPD, sygn. Pg 15, Protokół spraw zakonnych prowincyi s. Jacka w Galicyi Ojców Dominikanów. 1865–1875.

<sup>196</sup> APPD, sygn. Pg 16, Protokół czynności Urzędu Prowincjalnego Prowincji Galicyjskiej Ordo Praedicatorum z lat 1876–1883.

<sup>197</sup> APPD, sygn. Pg 19, Dziennik pocztowy urzędu Prowincjalnego Prowincji Św. Jacka OO. Dominikanów od roku 1898 do 1914; Pg 20, Dziennik podawczy (pocztowy) Urzędu Prowincjalnego we Lwowie 1917–1928.

<sup>198</sup> Jucewicz Kazimierz OP (1848–1925) – brat konwers. Do zakonu wstąpił w 1877 r. Pasjonował się historią zakonu oraz muzyką organową. Nie miał powierzonego oficjum archiwisty, ale chętnie pracował w archiwum prowincji, sporządzając źródłowe, m. in. notatki o kościele dominikanów w Krakowie oraz innych klasztorach, czy tzw. „Okruszyny biograficzne”, gdzie scharakteryzował zakonników mieszkających w konwencie krakowskim. Zob. APPD, sygn. Kn 73, Kartoteka biograficzna..., Jucewicz Casimirus.

<sup>199</sup> APPD, sygn. Pg 73, Liber Expeditionum Provincialium Conventuum in Galicia Occidentali sitorum Ordinis Praedicatorum sub Regimine Admodum Reverendi ac Eximii Patris Sacrae Theologiae Magistri Exprovincialis pro tunc Prioris Conventus Generalis Cracoviensis Jucundi Trąbski Autoritate Reverendissimi Magistri Generalis Ordinis Balthasaris de Quinones Vicarii Generalis facti 1796 Die 26 Novembris, [wewnętrzna wyklejka okładki].

dokumentów oraz sposób załatwienia sprawy<sup>200</sup>. Okres prowadzenia dziennika podawczego w formie księgi narracyjnej w kancelarii urzędu prowincjalnego dominikanów pokrywa się ze zmianą systemu kancelaryjnego zwanego kancelarią księgi wpisów na kancelarię akt spraw.

Kolejne dzienniki podawcze prowadzone były już w standardowej formie tabelarycznej. Początkowo zapisów dokonywano na pojedynczych kartach, zszytych później do formy poszytu. Formularz, do którego ręcznie wpisywano kolejne korespondencje był drukowany. Zawierał następujące pola: liczba dziennika, data wpłynięcia pisma, od kogo pismo wpłynęło i w jakiej sprawie, jak sprawa ta została załatwiona oraz dzień wysłania odpowiedzi<sup>201</sup>. Zdarzały się również, chociaż nie było to regułą, podpisy referentów zajmujących się daną sprawą. Zależało to od dostarczonych formularzy drukowanych. Jeżeli nie udało się ich pozyskać z wydrukowanymi tabelami, wykonywano je odręcznie wzorując się na drukowanych i zachowując dotychczas używane rubryki<sup>202</sup>.

W kwestii pozyskiwania papieru, zwłaszcza czerpanego, dominikanie lwowscy wydawali się być zaradnymi. W latach 1605–1869 prowadzili bowiem w Zawadowie k. Lwowa własną papiernię<sup>203</sup>. Odnaczała się ona, jak twierdzi – z dozą niepewności – Jadwiga Siniarska-Czaplicka, znakiem wodnym – tzw. filigranem<sup>204</sup> w kształcie

---

<sup>200</sup> T. Manteuffel, *Wykaz akt w kancelarii urzędu*, „Archeion”, t. 19–20 (1951), s. 178.

<sup>201</sup> APPD, sygn. Pg 15, Protokół spraw zakonnych prowincji s. Jacka w Galicyi Ojców Dominikanów. 1865–1875.

<sup>202</sup> APPD, sygn. Pg 13/3, [Dziennik podawczy korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów]; sygn. 13/4, [Dziennik podawczy korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].

<sup>203</sup> APPD, sygn. Lw 614, Przedsiębiorstwa klasztoru Bożego Ciała, k. nlb. Zob. też: W. Budka, M. Ściebora, *Dzieje papierni OO. Dominikanów w Zaszowie-Zawadowie*, „Roczniki Biblioteczne”, t. 32 (1988), z. 2, s. 29–55.

<sup>204</sup> Filigrany wcześniejsze niż dziewiętnastowieczne stanowiły przedmiot zainteresowań wielu badaczy. Interesowała się nimi m. in. Jadwiga Siniarska-Czaplicka, wybitna znawczyni historii papieru i papiernictwa na ziemiach polskich. Zob. J. Siniarska-Czaplicka, *Papier druków tłoczonych na ziemiach województw krakowskiego i sandomierskiego w latach 1550–1700*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 2 (1976), s. 249–274; Taż, *Papier druków tłoczonych na południowych i południowo-wschodnich ziemiach Korony w XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 2 (1978); Taż, *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu”, t. 6 (1966), s. 123–232; Taż, *Katalog filigranów czerpalni Rzeczypospolitej zebrany z papieru druków tłoczonych w latach 1500–1800*, Łódź 1983; Taż, *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław 1969; K. Badecki, *Znaki wodne w księgach archiwum miasta Lwowa 1382–1600*, Lwów 1928. Katalogi znaków wodnych stosowanych w drukach europejskich tworzyli też inni badacze – m.in. O. Maciuk, *Papir ta filigrani na ukraïns'kih zemlâh (XVI-počatok XX st.)*, Kijów 1974; E. Laucevičius, *Popierius lietuvoje XV–XVIII a.*, Wilno 1967.



kielicha mszalnego<sup>205</sup>. Znak ten został papierni niejako narzucony przez klasztor Bożego Ciała we Lwowie, który był prawowitym właścicielem zakładu<sup>206</sup>. Używano go zwłaszcza w początkach funkcjonowania papierni, w okresie późniejszym zaniechano. Pojawiły się za to inne wskazujące w dalszym ciągu na korzystanie z papieru rodzimej, zakonnej produkcji. Jednym z takich znaków był herb Odrowąż, stanowiący symboliczne nawiązanie do herbu rodowego św. Jacka, założyciela polskich dominikanów<sup>207</sup>. Zarządcą papierni w późniejszym okresie funkcjonowania był drukarz lwowski Józef Schnajder (Schnayder). Jego znaki wodne nie wyrażały już łączności z klasztorem lwowskim czy zakonem dominikańskim; stosował własne oznaczenia. W dokumentach, które wyszły z kancelarii prowincji pojawiły się inicjały dzierżawcy papierni („JS”) oraz napis „Zawadów”, a także znaki: sześcioramienna gwiazda (na dokumentach z lat 1818–1822), półksiężyc (z 1820 r.), ośmiopłatkowy kwiat oraz korona<sup>208</sup>. Brak jednak wiedzy, dlaczego znaki te ulegały tak licznym przemianom. Na niektórych kartach starszych dzienników oraz dokumentów widnieją jeszcze inne znaki wodne charakteryzujące pozostałe papiernie galicyjskie. Dobrze widoczny jest np. znak wodny „Schönberg KW”, co wskazywać może, iż jednym ze źródeł dostaw materiału pisarskiego dla dominikanów we Lwowie była papiernia działająca w mieście

---

<sup>205</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Papier druków tłoczonych w latach 1570–1700 w oficynach położonych na południowo-wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej*, „Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich”, t. 11 (1976), s. 22.

<sup>206</sup> J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991, s. 264, 303, 325.

<sup>207</sup> Dobrze widoczny tego typu filigran jest np. w: APPD, sygn. Lw 29, Księga notat klasztornych i gospodarczych klasztoru Bożego Ciała we Lwowie z lat 1748–1773, s. 71–72; aczkolwiek Jadwiga Siniarska-Czaplicka przypisuje go papierni cystersów w podkrakowskiej Mogile, a w okresie późniejszym czerpalni kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego, położonej w Małopolsce (nie precyzuje gdzie). Z innej literatury wiadomo, że papiernia ta funkcjonowała w Krakowie. Zob. W. Budka, *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1971, s. 73, 93); zob. J. Siniarska-Czaplicka, *Katalog filigranów papierni...*, s. 21–22, LXVII–LXVIII. Prawdopodobnie jest to informacja błędna – papiernia Szydłowieckiego zakończyła swoją działalność w XVII w., a dokument z Archiwum Dominikanów (sygn. Lw 29) pochodzi z połowy XVIII w. Cystersi w Mogile prowadzili jedną z większych papierni w ówczesnej Europie, jednakże wątpliwe jest, aby dominikanie lwowscy sprowadzali od nich papier, mając swoją własną czerpalnię niedaleko Lwowa. Ponadto znaki wodne czerpalni mogińskiej posiadały w sobie symbole władzy opackiej, infulę i pastorał, a w rzeczonym przypadku mamy do czynienia tylko z herbem Odrowąż, wpisany w kartusz. Zob. H. Batorowska, *Z dziejów biblioteki klasztoru OO. Cystersów w Mogile od jej zarania do początku XVIII wieku*, „Prace Bibliotekoznawcze”, nr 2 (1985), z. 89, s. 31–59.

<sup>208</sup> Na obecnym etapie badań nie można jednoznacznie wyjaśnić pochodzenia i znaczenia wspomnianych znaków.

Szumperk koło Ołomuńca, na Morawach, która istniała w latach 1566–1842<sup>209</sup>, a dokument, na którym widoczny jest opisywany znak wodny pochodzi z 1833 r.

Rachunki klasztoru lwowskiego potwierdzają także nabywanie u Schnajdra formularzy, ksiąg, rejestrów<sup>210</sup>. Formularz dziennika podawczego stosowany w latach 1857–1864 miał już zapisane miejsce wykonania. Po prawej stronie każdej z kart, na awersie, wytłoczono: *Druck v. M. F. Poremba in Lemberg 1855*<sup>211</sup>. Inną drukarnią, która przygotowywała tego typu druki była wskazana w dzienniku podawczym z lat 1876–1888 drukarnia E. Winiarza we Lwowie<sup>212</sup>. Była to drukarnia prywatna, w przeciwieństwie do krajowej Poremby. Tego formularza, sporządzonego w języku niemieckim, używano aż do 1875 r. Wówczas to nastąpiła zmiana, do tabeli wprowadzono język polski. Od tego czasu jego pola nosiły następujące nazwy: *Numer exhibitu, Dzień nadejścia, Od kogo i jakiej treści exhibit wniesiono, Co w tej sprawie zarządzono, Miesiąc i dzień expedycji*<sup>213</sup>. Zapisów dokonywano zawsze odręcznie, piórem o czarnym atramencie. Początkową praktyką, charakterystyczną dla kancelarii austriackiej, było rejestrowanie tylko pism wychodzących. Jednakże z biegiem czasu zaczęto wpisywać także korespondencję przychodzącą do kancelarii.

Nieco inną formą rejestracji pism, w tym wypadku wychodzących, a zarazem namiastką dziennika podawczego, były tzw. księgi pocztowe. Z okresu funkcjonowania kancelarii prowincjała galicyjskiego zachowały się w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie dwie takie jednostki. Miały one formę prostej tabeli z następującymi danymi: *Dzień, Numer, Do kogo, Dokąd oraz Potwierdzenie otrzymania*<sup>214</sup>. W ostatniej rubryce widoczne są zazwyczaj pieczęcie urzędu pocztowego we Lwowie – w tym mieście bowiem rezydowali prowincjałowie i stamtąd

---

<sup>209</sup> E. Laucevičius, *Popierius lietuvoje...*, s. 121.

<sup>210</sup> APPD, sygn. Lw 47.

<sup>211</sup> APPD, sygn. Pg 14. Drukarnia Franciszka Poremby założona została w 1847 r. Po jego śmierci przeszła w ręce Wajdowiczowej, która po swoim drugim zamążpójściu nie chciała zarządzać firmą. Zarządcą faktycznym był Szczęsny Bednarski, który odkupił od Wajdowiczowej przedsiębiorstwo. Zob. A. Bober, *Historja drukarni i stowarzyszeń drukarskich we Lwowie*, Lwów 1926, s. 12.

<sup>212</sup> Drukarnia Adolfa Winiarza założona została w 1848 r. Krótko potem właściciel sprzedał ją swojemu bratu Edwardowi. Przez pewien okres czasu funkcjonowała przy Zakładzie Ossolińskich, później jako firma prywatna. Do Ossolińskich wróciła po 1918 r. Zob. A. Bober, *Historja drukarni...*, s. 12.

<sup>213</sup> APPD, sygn. Pg 16, Protokół czynności Urzędu Prowincjalnego Prowincji Galicyjskiej Ordo Praedicatorum z lat 1876–1883.

<sup>214</sup> APPD, sygn. Pg 19, Dziennik pocztowy urzędu Prowincjalnego Prowincji Św. Jacka OO. Dominikanów od roku 1898 do 1914.

wysyłali większość korespondencji. Zazwyczaj, gdyż zdarzały się wyjątki – pisma wysyłano np. z urzędu pocztowego w Żółkwi. Księgi te funkcjonowały od 1898 r. Ostatnie wpisy pochodzą z 1928 r. Ich zadaniem była rejestracja pism ekspediowanych z kancelarii urzędu prowincjalnego.

Dziennikowy system kancelaryjny i stosowanie dzienników podawczych, czy protokołów czynności, pozwala odtworzyć sprawy, jakimi zajmował się prowincjał dominikanów galicyjskich. Nie sposób ich przytoczyć w całości, dla zobrazowania podano jedynie wybrane przykłady. I tak, korespondencja dotyczyła kwestii personalnych – asygnat klasztornych dla braci oraz dokumentów związanych z kandydatami do zakonu. Te przesyłane były przez poszczególne konwenty – dawna praktyka pozwalała bowiem na wstępowanie w różnych klasztorach, zgodę jednak ostateczną wydawał zawsze prowincjał. Widać również ślad po przesyłanych dyplomach zatwierdzających przełożenie w danym konwencie. Pojawiały się sprawy związane z poszczególnymi konwentami dominikańskimi w prowincji, ale także korespondencja urzędowo wymieniana z konsystorzami biskupimi. Dominikanie szczególnie chętnie zakładali bractwa różańcowe, a dyplomy brackie przysyłał do poszczególnych parafii prowincjał, co również było odnotowywane w dzienniku podawczym. Ponadto zapisywano wszelkie sprawy związane z życiem i funkcjonowaniem prowincji. Przesyłane były także różnorodne świadectwa i odpisy dokumentów. Zapisy w dziennikach były prowadzone w taki sposób, aby możliwie najpełniej oddać treść ekspediowanych pism poprzez ich streszczenie.

Z okresu funkcjonowania prowincji galicyjskiej zachowało się do czasów współczesnych trzynaście dzienników podawczych, które stanowią komplet oraz dwie księgi pocztowe. Pozostał także jeden dziennik podawczy w formie brudnopisowej, na luźnych kartach, pisany odręcznie, bez jakichkolwiek tabel i formularzy, ale też nie narracyjnie<sup>215</sup>. Odnotowano w nim tylko liczbę dziennika oraz treść pisma – nie ma natomiast sposobu załatwienia sprawy, daty wysłania czy podpisu referenta. O tym, że jest to brudnopis, świadczy chociażby wykorzystanie na zapiski koperty, w której wpłynęła korespondencja z dekanatu miechowskiego w diecezji kieleckiej, co poświadcza dobrze zachowana pieczęć lakowa z napisem *sigillo Denac[atu]*

---

<sup>215</sup> APPD, sygn. Pg 17, Protokół czynności z czasów prowincjalstwa o. Stanisława Nowakowskiego O[rdo] P[raedicatorum] 1885.

*Miechoviensis* oraz użycie innych kart wtórnych. Brak jednak informacji, czy taka praktyka była powszechna, czy jedynie zastosował ją prowincjał o. Stanisław Nowakowski OP oraz czy on sam prowadził również dziennik w formie czystopisu – w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie takowy się nie zachował. Na uwagę zasługuje również ostatni protokół czynności, używany w kancelarii prowincjała w latach 1890–1923. W dokumencie tym, pomimo wyraźnie wydrukowanych tabel formularza wpisowego, zapisów dokonywano ciągiem, streszczając pisma i nie zważając na poszczególne rubryki<sup>216</sup>.

Na podstawie analizy powyższych zapisów w dziennikach, postawić można wniosek, iż kolejni prowincjałowie stosowali się do zaleceń administracji rządowej, wprowadzając w zarządzanej kurii prowincjalnej dziennikowy system kancelaryjny. Jednakże każdy z prowincjałów prowadząc dzienniki podawcze, starał się, przy zachowaniu tradycji przejętej od poprzedników, prowadzić rejestrację korespondencji w sposób dla siebie charakterystyczny.

### 3.2.2. Pozostałe pomoce kancelaryjne

Rejestracja pism wpływających do kancelarii powinna przebiegać płynnie, a co najważniejsze, możliwe musi być odnalezienie konkretnej sprawy, której pisma dotyczą. Dlatego niezbędne są pewne materiały wspomagające ten proces. Z tego względu stosowano tzw. pomoce kancelaryjne. Samo to pojęcie wykształciło się dopiero w II poł. XX w., chociaż przedmiot jego założenia był już wcześniej w powszechnym użyciu. Jak słusznie zauważył Mieczysław Motas, próżno szukać tego terminu w *Polskim Słowniku Archiwalnym* z 1952 r.<sup>217</sup>. Odnotowała go dopiero Wanda Maciejewska w wydaniu słownika z 1974 r. Podała wówczas następującą definicję: *pomoce kancelaryjne stanowią różnorodne typy ksiąg, kartotek, spisów, skorowidzów służących w kancelarii (registraturze) do rejestracji, wyszukiwania i kontroli obiegu pism*<sup>218</sup>. Jest to definicja bardzo szeroka, pozwalająca na dopasowanie do

---

<sup>216</sup> APPD, sygn. Pg 18, Protokół czynności Prowincyałatu Zakonu Kaznodziejskiego we Lwowie od r. 1890 do 1923.

<sup>217</sup> M. Motas, *Pomoce kancelaryjne w centralnych urzędach i instytucjach w okresie międzywojennym*, „Archeion”, t. 35 (1961), s. 105.

<sup>218</sup> *Polski słownik archiwalny...*, s. 63.

poszczególnych kancelarii. Jak zatem wyglądała ta kwestia w przypadku kancelarii urzędu prowincjała dominikanów, w charakteryzowanym okresie?

Analizując spuściznę aktową teŝ kancelarii, można dojść do wniosku, iż funkcjonowały w niej materiały pomocnicze, chociaŝ zapewne nie były nazywane pomocami kancelaryjnymi. Kancelaria, co zostało ustalone wcześnieŝ, opierała się na systemie dziennikowym. A zatem głuwną pomocą kancelaryjną były dzienniki podawcze (zob. rozdz. 3.2.1). Pomocą drugiej kategorii, ale takŝe niezwykle istotną, był spis akt<sup>219</sup>. Zachowany w kancelarii urzędu prowincjałskiego obejmował lata 1831–1859. Wewnątrz znaleźć można podział materiałów kancelaryjnych na fascykuly odpowiadające konkretnym sprawom. Z wykazu wynika, iż było pięćdziesiąt jeden fascykulów oznaczonych liczbami rzymskimi. Zapewne ułatwiało to klasyfikowanie przychodzących pism do odpowiednich grup. Księga nie jest duża, liczy siedem zapisanych arkuszy papieru, zszytych razem. Jako, ŝe informacje zapisane zostały w jednym ciągu, od lewej do prawej, przez dwie strony, podaje się liczbę arkuszy, nie zaś stron czy kart.

Wyjątkowo duŝo pomocy kancelaryjnych posiadała kancelaria prowincjała Chryzostoma Dębickiego OP, pełniącego urząd prowincjała w latach 1825–1830. Zachował się bowiem wykaz dokumentów pozostawionych przez niego i przejętych 9 lutego 1830 r. przez jego następcę na urzędzie<sup>220</sup>. Jest to rękopiśmienna karta, obustronnie zapisana w języku niemieckim. Jej stan zachowania nie pozwala na pełne odczytanie, jednakŝe ukazuje, ŝe w kancelarii posiadał ów zakonnik najrozmaitsze wykazy, przede wszystkim korespondencji, a takŝe indeksy i inwentarze. Niestety, nie zachowały się one do czasów współczesnych. Wykaz zawiera spis trzydziestu dokumentów. Inne pomoce kancelaryjne, ułatwiające obieg i ekspedycję pism, nie zachowały się.

W dominikańskiej kancelarii prowincjałskiej zachowały się akta osobowe tak kandydatów do zakonu, jak i samych zakonników. Akta układane były w składkach, umieszczane były w dowolnej kolejności, bez zachowania porządku alfabetycznego, chronologii, precedencji zakonnej oraz przynależności do poszczególnych wspólnot

---

<sup>219</sup> APPD, sygn. Pg 1, Index actorum Officii Provincialatus PP. Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in regno Galiciae.

<sup>220</sup> APPD, sygn. Pg 1, Verzeichnis Tener Papiere....

domowych. Nie zachował się żaden spis wspomnianych akt. Można przypuszczać, że kolejni prowincjałowie znali te dokumenty, które służyły im do ustalania składu personalnego wspólnot i do sporządzania zestawień dla konsystorza biskupich i władz państwowych.

Mimo iż Wanda Maciejewska w słowniku, podobnie jak Mieczysław Motas w artykule o pomocach kancelaryjnych nie wymieniają kopiariuszy akt, warto je odnotować, z uwagi na fakt ich użyteczności i zachowania w kancelarii urzędu prowincjała dominikanów. *Kopiariusz nie tylko chroni dokumenty przed fizycznym zacytaniem, nie tylko pozwala odnaleźć dokument w archiwum, ale umożliwia też szybkie korzystanie z potencjału informacyjnego zawartego w dokumentach. Jest poręczniejszy niż dokumenty oryginalne*<sup>221</sup>. Idąc tokiem rozumowania W. Chorążyczewskiego, można uznać kopiariusze za pomoc kancelaryjną. W kancelarii urzędu prowincjała wpisywano do nich koncepty odpowiedzi na listy i pisma. Kopiariusze zachowane są w formie trzech poszytów<sup>222</sup>, ich karty zszyto nicią. Prowadzone były rękopiśmiennie. Karty podzielone są na dwie części. Pierwsza, stanowiąca margines lewy, zawiera streszczenie dokumentu – tak, aby łatwo można było odnaleźć poszczególne odpowiedzi, jakie wychodziły z kancelarii. Jest węższa od części właściwej, na której wpisywano całą treść wysyłanego pisma. Zachowane kopiariusze są dość mocno zniszczone, co świadczyć może o częstym ich używaniu w kancelarii. Obejmują lata 1849–1859, a więc głównie drugi okres prowincjałatu o. Leona Ulanowskiego OP.

Jeżeli analizować kancelarię urzędu prowincjałowskiego w Galicji przez pryzmat kancelarii austriackiej tego okresu, można znaleźć wiele cech wspólnych. Pierwszą z nich był dziennik podawczy, regularnie prowadzony jako podstawowy rejestr. Kancelaria dominikańska miała charakter scentralizowany – większość spraw załatwiał prowincjał osobiście, nie funkcjonowały komórki merytoryczne. Występowali sekretarze, jednakże nie było to regułą. W drugiej połowie XIX w. stosowano indeks akt, podobnie jak zalecano to w kancelariach wojskowych i cywilnych. Z zachowanych

---

<sup>221</sup> W. Chorążyczewski, *Kancelaria księgi wpisów czy kultura księgi wpisów?*, „Dzieje Biurokracji”, t. 4, cz. 1 (2011), s. 97.

<sup>222</sup> APPD, sygn. Pg 12/1, Acta Provincialia. Makularz 1849; Tamże, sygn. Pg 12/2, [Kopiariusz wysyłanej korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów]; Tamże, sygn. Pg 12/3, Gestions-Protocol[lon] 1857–[...].

dokumentów trudno odtworzyć ścieżkę pism oraz czynności kancelaryjne. Można jednak przypuszczać, iż wszystkie czynności związane z klasycznym obiegiem pism wykonywała jedna osoba – prowincjał bądź jego sekretarz.

Warto w tym miejscu porównać jeszcze, na ile dokumenty kancelarii urzędu prowincjalnego dominikanów wpisywały się w ogólny schemat kancelarii austriackiej, narzuconej przez zaborcę. Austriacka monarchia habsburska na ziemiach zajętych w 1772 r. oraz 1795 r. wprowadziła niemalże od początku swój model kancelaryjny. Podstawowym jego elementem był dziennik podawczy, w którym w początkowym okresie funkcjonowania rejestrowano tylko pisma wychodzące. Dla dokumentacji prowadzono także skorowidze, a akta przechowywano w registraturze w porządku rzeczowym. Sprawy łączono w fascykuły. Pisma w kancelarii układano w porządku chronologiczno-numerowym. W dzienniku podawczym rejestrowane były niezwłocznie po załatwieniu. W registraturze gubernium<sup>223</sup> we Lwowie pojawiły się tzw. rektyfikaty i konwoluty. Pierwsze z nich stanowiły pliki pism dotyczących jednej sprawy, drugie zaś były załącznikami do pism przechowywanych w fascykułach<sup>224</sup>. Ten rzeczowy układ sprawiał jednak kłopoty urzędnikom – okazał się dla nich zbyt trudny. Skutkiem tego było niedokładne układanie akt. Utrzymywano je więc w porządku chronologiczno-numerowym. Postanowiono więc w 1783 r. zaprowadzić zmianę – odtąd wszystkie pisma wychodzące i przychodzące miały być opatrzone numerem wynikającym z dziennika podawczego. Układ numerowy sprawiał mniej trudności niż układ rzeczowy, z którym urzędnicy mieli problemy i który finalnie odrzucili w drugiej połowie XIX w. na poziomie administracji centralnej (jak się okazało, niesłusznie, gdyż na początku XX w. powrócono do niego z pewnymi modyfikacjami). Pozostał jedynie na poziomie administracji specjalnej. Ułatwiał on bowiem pracę urzędnika, ale utrudniał dotarcie do konkretnych pism i dokumentów. Polecano wprowadzić indeksy, jednakże w zależności od urzędnika prowadzono je bardziej lub mniej dokładnie.

---

<sup>223</sup> Gubernium – w zaborze austriackim jednostka administracyjna, utworzona w 1763 r. Na jej czele stał gubernator, powoływany i odwoływany przez cesarza. Gubernium dzieliło się na cyrkuły i dominia. W 1849 r. gubernia przemianowano na namiestnictwa. Zob. R. Sadaj, *Kto był kim w Galicji i Lodomerii, czyli najkrótsza historia tej krainy*, Kraków 1993, s. 6.

<sup>224</sup> *Kancelaria organów władzy w Galicji. Wybór źródeł*, oprac. A. Górak, K. Latawiec, Lublin 2012, s. 25–26.

### 3.2.3. Schematyzmy i rubrycele

Szczególnym rodzajem dokumentów zakonnych są schematyzmy i rubrycele, dlatego warto je przedstawić i ukazać ich znaczenie. Nie są to wprowadzone pomoce kancelaryjne, ale druki specjalne, które wydawała kancelaria prowincji regularnie, corocznie. Podstawową różnicę między nimi wykazała Edyta Chomentowska: *Kalendarz liturgiczny (łac. m. in. directorium, ordo, rubricella) zawierający przepisy i wskazania dotyczące odprawiania Mszy św. oraz odmawiania brewiarza, jest zaliczany do ksiąg ceremonialnych i służy pomocą przy odprawianiu Mszy św. oraz odmawianiu brewiarza na każdy dzień roku. Z kolei schematyzm (łac. m. in. schematismus, catalogus, elenchus) to wykaz osobowy duchowieństwa określonej diecezji lub prowincji zakonnej*<sup>225</sup>.

Polityka administracyjna państwa od XVIII w. zaczęła się rozwijać i udoskonalać. W pewnym momencie postawiono również na gromadzenie i udostępnianie informacji o zajmowanych stanowiskach, urzędach i ich obsadzie personalnej. Tak wykształciły się pierwsze schematyzmy – budowane według określonego schematu roczniki personalno-sprawozdawcze<sup>226</sup>. Do grupy schematyzmów urzędniczych, nauczycielskich, administracyjnych dołączały stopniowo druki gromadzące informacje o duchownych, zarówno diecezjalnych jak i zakonnych<sup>227</sup>. Rozwój administracji rządowej, zwłaszcza pod zaborem austriackim, doprowadził również do czerpania wzorców przez wspólnoty kościelne, w tym zakonne, z produkcji administracji państwowej. Tak było w przypadku pojawienia się pierwszych diecezjalnych i zakonnych schematyzmów (katalogów, elenchusów, wykazów, informatorów), które zostały upodobnione do schematyzmów świeckich<sup>228</sup>. W tym miejscu należy wskazać, że pierwsze katalogi zakonne pojawiły się już w XVI w. – były to spisy sporządzone w Towarzystwie Jezusowym<sup>229</sup>. Z tego wynika, że wspólnoty

---

<sup>225</sup> E. Chomentowska, *Bibliografia schematyzmów zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718–1918*, Lublin 2016, s. 5.

<sup>226</sup> H. Kramarz, *Schematyzmy galicyjskie (1776–1914) jako c.k. rocznik sprawozdawczy dotyczący obsady kadrowej władz, urzędów, towarzystw i instytucji*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 10, z. 1 (2007), s. 7.

<sup>227</sup> E. Chomentowska, *Schematyzmy zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718–1918. Studium źródłoznawcze*, Lublin 2016, s. 7.

<sup>228</sup> Na obecnym etapie badań nie odnaleziono rozporządzeń władzy państwowej, które by nakazywały władzom kościelnym, w tym zakonnym, przygotowanie drukowanych informatorów (schematyzmów).

<sup>229</sup> E. Chomentowska, *Schematyzmy...*, s. 8.



zakonne wypracowywały własne metody i schematy działań i postępowania, w tym także funkcjonowania kancelarii, niezbędne do działalności i życia poszczególnych prowincji. Niemniej należy zaznaczyć, że instytucje państwowe korzystały ze schematyzmów kościelnych i zakonnych do własnych potrzeb, np. sporządzania statystyk, wykorzystania danych adresowych itp.

Można domniemywać, że dominikanie dość sprawnie podporządkowali się polityce zaborczej pod względem administracyjnym, jednak próba postawienia takiej tezy wydaje się być przedwczesna. Duchowieństwo zostało zobligowane przez władzę świecką obowiązkiem informacyjnym, dlatego wspólnoty zakonne zostały zobowiązane do składania odpowiednim agendum rządowym sprawozdań o stanie personalnym. Zjawisko to szczególnie było praktykowane na przełomie XVIII i XIX w., w okresie nasilenia kasat zakonnych<sup>230</sup>. Jak dowodzi E. Chomentowska, *Zakon Kaznodziejski w Galicji odznaczał się znaczną systematycznością w ogłaszaniu druków, gdyż z lat 1832–1918 nieznanych jest zaledwie dziesięć roczników*<sup>231</sup>. Nie wiadomo, czy owe nieznanne druki nigdy nie opuściły matryc drukarskich, czy też wszystkie egzemplarze definitywnie zaginęły. Nie można wykluczyć ingerencji cenzury państwowej.

Schematyzmy zakonne mieściły w sobie znaczny potencjał informacyjny. Zawierały informacje nie tylko o liczbie domów kanonicznie erygowanych jak i innych placówkach, obsadzie personalnej z wykazem pełnionych funkcji, ale także o samych zakonnikach i siostrach zakonnych. Wspomniane wykazy zawierały szczegółowe dane personalne, imiona chrzcielne, imiona rodziców i nazwisko rodowe matki, daty urodzenia, wstąpienia do wspólnoty zakonnej, obłóczyn, pierwszej profesji (czasowej) oraz profesji uroczystej (wieczystej), święceń kapłańskich, opuszczenia wspólnoty lub usunięcia z grona zakonnego. W niektórych schematyzmach zamieszczano także dane dotyczące osób zakonnych czasowo przebywających poza wspólnotą, w innych prowincjach lub delegowanych do prac misyjnych albo studiów specjalistycznych. Ponadto w schematyzmach znaleźć można informacje o pełnionych funkcjach, karach wobec poszczególnych osób oraz dane o osobach zmarłych. Schematyzmy były także źródłem krótkiej historii poszczególnych klasztorów czy samych prowincji. I chociaż, jak stwierdził ks. Łukasz Krucki, *schematyzmy kościelne, przygotowywane dla*

---

<sup>230</sup> P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984, s. 89–91.

<sup>231</sup> E. Chomentowska, *Schematyzmy...*, s. 143.

poszczególnych wspólnot diecezjalnych i zakonnych, są cennym źródłem historycznym [gdyż – przyp. aut.] wydawane systematycznie stanowią statystyczny i prozopograficzny zapis przeszłości, który często jest nie do odtworzenia z powodu utraty innych archiwaliów<sup>232</sup>, należy podchodzić do informacji w nich zawartych ostrożnie i zawsze porównywać je z danymi pochodzącymi z innych źródeł. Zdarzało się bowiem, że celowo podawano błędne dane, zwłaszcza w przypadku, gdy nie przestrzegano rozporządzeń państwowych w zakresie np. zakazu przyjmowania do wspólnot zakonnych osób poniżej 24 roku życia, czy składania profesji wieczystych przez braci, którzy nie osiągnęli wymaganego wieku<sup>233</sup>. Ponadto częste były przypadki, iż dana osoba zakonna przypadkowo nie została odnotowana w schematyzmie, lub miejsce jej pobytu było podane jako nieaktualne. Zdarzały się także omyłki drukarskie.

Podobnie jak w innych wspólnotach zakonnych, nomenklatura dominikańska na określenie prezentowanych druków była bardzo różnorodna. Spotkać można nazwy takie jak: *schematismus*, *catalogus* lub *cathalogus* oraz *elenchus*. Zdarzały się także takie określenia jak: *series* i *tabella*. W zdecydowanej większości druki przygotowywane były w języku łacińskim, niejednokrotnie z pogwałceniem zasad gramatyki (np. stosowane zapisy na określenie klasztoru w Wielkich Oczach (*conventus Wielkooczensis*, *conventus Wielkieoczyensis* itp.), Jezupolu (*conventus Jezupoliensis*), czy też Borku Starym (*conventus Borecensis*).

W Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie znajduje się niemalże kompletny zbiór schematyzmów dominikańskich. Najstarszy odnoszący się do prowincji galicyjskiej pochodzi z 1850 r. Jest to druk współoprawny z innymi, z przedziału lat 1850–1859. Datacja podana na oprawie jest jednak błędna, nie odnotowano bowiem schematyzmów z lat 1851, 1855, 1857, 1858, 1859. Edyta Chomentowska dowodzi ich współwydanie z rubrycelami zakonnymi (kalendarzami), podobnie zresztą jak wcześniejszych schematyzmów, jeszcze z lat 30. XIX w. (najstarszy pochodzi z 1832 r.)<sup>234</sup>. Według autorki podobnie wydane miały być również

---

<sup>232</sup> Ł. Krucki, *Schematyzmy Kościołów katolickich obrządków wschodnich przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” t. 104 (2015), s. 121.

<sup>233</sup> Dekret Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 18 marca 1817 r. *O stopniu dozoru i opieki rządu nad duchowieństwem rzymsko-katolickim i funduszami przez nich posiadanyimi*, cyt. za: W. Jemielity, *Obsada stanowisk kościelnych w Królestwie Polskim do powstania styczniowego*, „Prawo Kanoniczne” nr 3–4 (2000), s. 352.

<sup>234</sup> E. Chomentowska, *Bibliografia schematyzmów...*, s. 183–188.

wykazy zmarłych (nekrologia)<sup>235</sup>. Wydawać się może, iż opracowywanie schematyzmów było praktyką wcześniejszą. Potwierdza to nie tylko kwerenda prowadzona przez Edytę Chomentowską, ale też fakt, iż w Archiwum Generalnym Zakonu w Rzymie zachowały się dwa dokumenty zatytułowane „Status Conventuum in Provincia Galicia Occidentali Ordinis Praedicatorum”. Pochodzą one z 1806 r., zostały sporządzone odręcznie przez prowincjała o. Bernarda Domosławskiego OP, podpisanego, co warte zaznaczenia, jako *Magister Provincialis*<sup>236</sup>. Można przypuszczać, iż był to dokument złożony generałowi zakonu jako swoiste sprawozdanie o stanie prowincji bądź załącznik do niego. Dokument sporządzony został odręcznie, w języku łacińskim, na ośmiu kartach. Jego struktura podobna jest do drukowanych schematyzmów z okresu późniejszego. Początkowo autor scharakteryzował poszczególne konwenty, podając podstawowe informacje o nich, następnie zestawiał wykaz zakonników pracujących i mieszkających w klasztorach, wyszczególniającienne daty narodzin, profesji i święceń kapłańskich oraz podając szczegółowe adnotacje o niektórych dominikanach. Opisał także krakowskie klasztory sióstr: Na Gródku oraz przy ul. Stolarskiej (zob. rozdział poświęcony siostram). Od 1894 r. wydawano schematyzmy co roku jako odrębne druki, niestanowiące części rubrycel. Być może było to następstwem praktyk prowincjałów pochodzących z prowincji austriackiej, gdyż właśnie w tej prowincji zaobserwować można podobne zjawisko. Wprawdzie księga rad prowincji nie wspomina o tym wprost, podobnie jak akta kapituł prowincjalnych, ale można domniemywać, że taki model został sprowadzony przez dominikańskich prowincjałów z innych prowincji zakonnych.

Warto przeanalizować schematyzmy dominikańskie jako druki urzędowe ciągłe, wydawane corocznie. Publikowane były w oprawach miękkich lub w ogóle bez opraw (do 1893 r.). Później pojawiły się oprawy kartonowe twarde. W schematyzmach z początkowego okresu na pierwszych stronach podawano tytuł, a na następnych kartach prezentowano zarząd prowincji, z wymienieniem aktualnie urzędującego prowincjała bądź wikariusza prowincjalnego, poprzednich prowincjałów, definitorów oraz sekretarza prowincji. W okresie późniejszym nie kontynuowano już tego zwyczaju, podawano jedynie nazwisko generała zakonu, prokuratora generalnego, aktualnego

---

<sup>235</sup> Tamże, s. 171–210 (zawiera szczegółowy wykaz schematyzmów wydawanych oddzielnie oraz w rubrycelach).

<sup>236</sup> AGOP, sygn. XIII 86120 (23/XIX), Status Conventuum in Provincia Galiciae Occidentali Ordinis Praedicatorum cum Indiculo Fratrum Descriptus in diebus Junii Anno D[omi]ni 1806.

provincjała oraz wykaz prowincjałów prowincji ruskiej (skasowanej przez władze carskie w latach 30. XIX w.<sup>237</sup>), do których zaliczano rządzących dominikanami galicyjskimi, ukazując tym samym związek między dwiema prowincjami. Następnie podawano skład osobowy konwentów ułożonych według hierarchii starszości i ważności. Niemal zawsze na pierwszym miejscu prezentowano klasztor Bożego Ciała we Lwowie jako rezydencję prowincjała i kurii prowincjalskiej. Dopiero po przyłączeniu do prowincji galicyjskiej klasztoru w Krakowie podawano ten na pierwszym miejscu, jako najstarszy (założony w 1222 r., we Lwowie założono klasztor w 1260 r.). Początkowo w schematyzmach funkcjonował podział na diecezje i cyrkuły, później tej praktyki zaniechano. Kolejność występowania dominikanów w katalogach też była nieprzypadkowa – zapisywano ich według precedencji zakonnej. Najpierw podawano imię zakonne i nazwisko oraz pozostałe personalia kapłanów pełniących ważne funkcje (prowincjał, przeor), następnie prezentowano pozostałych zakonników. Kolejno byli to: bracia studenci, nowicjusze i bracia kooperatorzy czyli konwersi. Na końcu podawano asygnowanych do danego konwentu, a przebywających w innym miejscu (np. na studiach zagranicznych czy placówkach parafialnych). Na ostatnich stronach danego elenchusa autorzy odnotowywali krótkie podsumowanie statystyczne odnoszące się do całej prowincji oraz odnotowywano braci, którzy zmarli w poprzednim roku kalendarzowym. Przy nazwiskach poszczególnych zakonników w początkowym okresie podawano daty roczne urodzenia i święceń kapłańskich lub profesji wieczystej. Od 1866 r. w schematyzmach zaczęto podawać informacje o siostrach dominikankach z krakowskiego Gródka. Pojawiały się także indeksy osobowe z dokładnymi datami urodzenia, profesji i święceń kapłańskich oraz z aktualnym miejscem pobytu, chociaż nie było to stałą zasadą.

Od 1893 r. zaobserwować można widoczne zmiany w formie schematyzmów. Pojawiła się oprawa twarda, nazwę „schematismus” zastąpiono już definitywnie słowem „catalogus”. Podawano patrona prowincji – św. Jacka Odrowąża oraz aktualnego papieża. Następnie zapisywano nazwiska generała zakonu, prokuratora

---

<sup>237</sup> Trudno jednoznacznie określić dokładną datę kasaty prowincji ruskiej. Ostatnia kapituła tej prowincji miała miejsce w 1825 r. w Czarnobyli. Jak podał I. Wysokiński, w 1832 r., wskutek represji po powstaniu listopadowym skasowana została większość klasztorów prowincji ruskiej i litewskiej, jednakże kilka funkcjonowało nadal. Po powstaniu styczniowym w 1864 r. car zniósł kolejne klasztory należące do tej prowincji, ale dominikanie nadal mogli działać w kilku klasztorach, m. in. w Petersburgu, Agłonie, Wilnie. Klasztory te funkcjonowały jako czynne jeszcze w latach 80. XIX w. Zob. I. Wysokiński, *Dzieje Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów...*, s. 85–87.

generalnego, wikariusza prowincji lub prowincjała. Przy każdym z konwentów umieszczano krótką jego historię w języku łacińskim. W części personalnej zaczęto podawać dokładne datyienne najważniejszych faktów z życia poszczególnych zakonników (datę urodzenia, profesji wieczystej, święceń kapłańskich). Przy konwentach wyszczególniano wezwania kościołów, powrócono do podawania diecezji i dystryktu (odpowiednik wcześniejszych cyrkułów). Regułą stało się drukowanie indeksów ułatwiających wyszukiwanie osób. Wymieniano też zmarłych dominikanów oraz siostry dominikanki. Schematyzmy zyskały nową formę graficzną, pojawiły się ozdobniki, a wykaz zmarłych przypominał klepsydrę. Nieco uboższe pod względem grafiki i oprawy były schematyzmy z okresu I wojny światowej. Treściowo pozostały w niezmienionej formie. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości kontynuowano wydawanie schematyzmów, wzorując się na formie z okresu wojennego – nie było już zatem twardych opraw. Od 1925 r. zaczął w katalogach pojawiać się język polski.

Schematyzmy i kalendarze liturgiczne były często ze sobą powiązane, mimo iż sposób, w jaki to uczyniono, był sztuczny. Trudno bowiem dopatrzeć się podobieństwa treściowego między dokumentami podającymi wykaz zakonników wraz z datami urodzenia, ślubów i święceń kapłańskich oraz aktualnym miejscem pobytu (schematyzmy), a dokumentami podającymi sigła czytań liturgicznych, wykazy świętych na dany dzień, czy wersy z brewiarza na każdy dzień roku (kalendarze). Jednak wspólne zestawienie schematyzmów i kalendarzy było częste. Schematyzm, mniej lub bardziej wyposażony w informacje oczywiście był wówczas tylko dodatkiem, uzupełnieniem. Kalendarz liturgiczny był znacznie obszerniejszy i niejednokrotnie obejmował do siedemdziesięciu pięciu procent całej publikacji.

W XIX w. u dominikanów, podobnie jak w innych zakonach i zgromadzeniach zakonnych, na kalendarze liturgiczne używano określeń: *directorium*, *ordo divini officii* oraz *rubrycella*. Wydawane były w języku łacińskim, zazwyczaj miały niewielki format. Podobnie jak w przypadku schematyzmów, prawie pełny komplet tych druków znajduje się w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie jako oddzielna kolekcja. Najstarsza zachowana wśród nich rubrycella pochodzi z 1803 r. Jak już wcześniej wspomniano, często łączono je ze schematyzmami, a także z wykazami zmarłych. Dzięki temu zachowały się do czasów współczesnych. Wydawane oddzielnie, po roku traciły swą ważność i jako nieużyteczne podlegały utylizacji.

Najczęściej trafiały na makulaturę. Często pozostawiano pojedyncze egzemplarze dla potomnych i na wzór do opracowania kolejnych; gromadzono je w zakonnych bibliotekach i archiwach.

Analizując warstwę informacyjną rubryceli, można stwierdzić, że nie jest ona aż tak bogata w treść, jak w przypadku schematyzmów. Jednakże warto na nią zwrócić uwagę, gdyż zawiera wiadomości pozwalające zrozumieć charakterystykę liturgii. Dzięki kalendarzom z łatwością można było ustalić datę świąt, co w przypadku analizy dokumentów kościelnych ma niejednokrotnie ważne znaczenie dla ustalenia chronologii wydarzeń. Dzięki informacjom zawartym w dyrektoriach, można również ustalić święta lokalne, właściwe dla zakonu dominikanów i tylko w nim obchodzone. Niejednokrotnie w rubrycelach pojawiały się także wykazy zmarłych zakonników, będące często jedynym potwierdzeniem daty zgonu danej osoby, o ile nie zachowały się inne dokumenty bądź wpisy w księgach zakonnych. Rubrycele, podobnie jak schematyzmy, mogły również znajdować zastosowanie w kancelarii urzędu prowincjalnego. Informacje w nich zawarte mogły być przydatne np. w zestawieniu z informacjami zawartymi w schematyzmach. Na pewno powstawały na zlecenie urzędu prowincjalnego. Nie była to jednak typowa pomoc kancelaryjna.

Na interesujące zjawisko zwróciła uwagę Edyta Chomentowska. Mianowicie, dla prowincji galicyjskiej dominikanów, druki rubrycel i schematyzmów powstawały jako wydawnictwa ciągłe, ukazujące się co roku. W rubryceli zawierano schematyzm i oddzielnie wydawano ten sam schematyzm, powielając te same informacje<sup>238</sup>. Zakon Braci Kaznodziejów odznaczał się systematycznością w wydawaniu powyższych druków. Można to stwierdzić na podstawie zachowanej kolekcji w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, gdzie znajduje się największy zbiór zarówno rubrycel jak i schematyzmów dominikańskich wydawanych na ziemiach polskich. W wielu bibliotekach i archiwach, zarówno diecezjalnych jak i zakonnych, na terenie Polski występują pojedyncze egzemplarze tych wydawnictw. Miejsca ich przechowywania wymieniła znana badaczka zakonnych druków Edyta Chomentowska, podając równocześnie dokładnie ich liczbę<sup>239</sup>.

---

<sup>238</sup> E. Chomentowska, *Schematyzmy...*, s. 143.

<sup>239</sup> E. Chomentowska, *Bibliografia schematyzmów...*, s. 427–429.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na drukarnie, w których wykonywano schematyzmy i rubrycele dominikańskie. Pierwszy z zachowanych oddzielnych katalogów odbito w drukarni Michała Franciszka Poremby we Lwowie. Kolejne były już dziełem pracowni Szczęsnego Bednarskiego (podpisującego się również jako Feliks Bednarski). Zasadniczo była to jedna i ta sama drukarnia, kontynuująca dzieło poprzedniej, w której zmieniali się właściciele<sup>240</sup>. Oznaczenie drukarni Szczęsnego Bednarskiego pojawia się także w innych źródłach dominikańskich z epoki (np. w drukowanych encyklikach prowincjała o. Czesława Mączki OP). Można więc z całą pewnością domniemywać, że prowincjałowie galicyjscy odpowiedzialni za druk wspomnianych materiałów, zawarli umowę z wymienionymi drukarniami na wykonywane prace. Należy jednak dodać, że zdarzały się wyjątki co do miejsca druku niektórych publikacji. Przykładowo, schematyzm na rok 1890 dominikanie zlecieli do wykonania Drukarni Stauropigialnej we Lwowie<sup>241</sup>. Ostatni ze schematyzmów doby galicyjskiej, wydany na początku 1927 r. wyszedł z drukarni Wydawnictwa „Powściągliwość i Praca” w Miejscu Piastowym. Rubrycele, wydawane wcześniej niż odrębne schematyzmy, drukowano w drukarni Józefa Schnaydera, która w późniejszym okresie również weszła w skład zakładu typograficznego Szczęsnego Bednarskiego. Drukowano również w drukarniach Piotra Pillera oraz A. B. Winiarza<sup>242</sup>. Wspomniane drukarnie znajdowały się we Lwowie.

Zarówno w przypadku schematyzmów jak i rubrycel, za kształt, treść i ułożenie odpowiadała jedna osoba w prowincji. Nie przy wszystkich drukach podawano autorów (lub redaktorów), mimo to udało się ustalić kilka nazwisk. Dominikanie: o. Tadeusz Moeller OP, o. Winenty Dubrawski OP, o. Waław Góralik OP odpowiadali głównie za kształt pierwszych dyrektoriów (rubrycel). Od połowy XIX w. ich rolę przejął o. Albert Smarzewski OP. W latach 70. XIX w. pojawiło się również nazwisko o. Rajmunda Kapeli OP oraz ponownie o. Waław Góralika OP. U schyłku XIX w. druki te redagował o. Franciszek Różycki OP. Na obecnym etapie badań nie można

---

<sup>240</sup> A. Bober, *Historja drukarń...*, s. 12.

<sup>241</sup> Drukarnia Stauropigialna założona została prawdopodobnie w II poł. XVI w. przy Bractwie Uspienskim we Lwowie (po 1788 r. Instytucie Stauropigijnym). Początkowo była monopolistą w zakresie druków ruskich, w czcionki polskie zaczęła się zaopatrywać po 1848 r. Zob. M. Juda, *Uprzywilejowane drukarnie we Lwowie doby staropolskiej*, „Folia Bibliologica” nr 55–56 (2013–2014), s. 11–18; S. Bednarski, *Materyały do historii o drukarniach w Polsce a mianowicie o drukarniach lwowskich i prowincjonalnych*, Lwów 1888, s. 15–22.

<sup>242</sup> Zob. A. Bober, *Historja drukarń...*, s. 11–12.

jednoznacznie ustalić wszystkich redaktorów (rubrycystów) wspomnianych druków informacyjnych.

### 3.3 Wydatki na funkcjonowanie kancelarii

Kancelaria urzędu prowincjała, co zrozumiałe, nie przynosiła zysków do kasy prowincji. Generowała za to koszty. Wydatki na funkcjonowanie kancelarii urzędu prowincjała pochodziły z ogólnego funduszu prowincji. Pojawiają się w księgach rachunkowych, między wydatkami kuchennymi, roboczymi, gospodarczymi itp. Aby określić wielkość wydatków na funkcjonowanie kancelarii, należy zapoznać się z systemem monetarnym i płatniczym Cesarstwa Austro-Węgierskiego, a co za tym idzie, Galicji i Lodomerii. W początkowym okresie rozbiorów w obiegu funkcjonowały guldeny, po polsku nazywane florenami albo złotymi reńskimi oraz krajcary. Przelicznik był następujący: 1 gulden stanowiło 60 krajcarów. Obok tych podstawowych miar pieniądza, w mniej oficjalnym obiegu były również talary, fenigi i halerze. Taki stan rzeczy utrzymywał się do połowy XIX w. W 1857 r. zastąpiono dotychczas stosowane guldeny wiedeńskie guldenami austriackimi. W powszechnym użyciu zaczęto stosować nazwy: złoty austriacki (lub poprawnie gulden austriacki) oraz nowy przelicznik – nie dzielono już guldena na 60 krajcarów, a na 100. Wymieniając stare banknoty na nowe, stosowano następujący przelicznik: 100 guldenów reńskich = 105 guldenów austriackich. W tym samym 1857 r. zmieniono również nazwę monety krajcara, zastępując ją określeniem cent (od łacińskiego słowa *centum* oznaczającego sto). Nazwa ta przyjęła się tylko na terenie Galicji i Lodomerii, w pozostałych częściach cesarstwa stosowano nazwę *Neukreuzer* (nowy krajcar). W 1892 r. wprowadzono kolejną reformę monetarną. Zastąpiono wówczas bite ze srebra guldeny nową walutą: koroną, wybijaną ze złota. Centy zostały zastąpione halerzami. Przelicznik był następujący: 1 korona odpowiadała 100 halerzom. 1 dotychczasowy gulden liczone za 2 korony<sup>243</sup>. W następnym roku po odzyskaniu niepodległości przestała obowiązywać waluta austriacka. W latach 1918–1924 stosowano w obiegu marki polskie, zastąpione

---

<sup>243</sup> I. Ichnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, wyd. 2, Warszawa 2003, s. 96–100.



po reformie Władysława Grabskiego złotym polskim<sup>244</sup>. Jak zatem widać, system walutowy był skomplikowany i zmienny, powodując niestabilność cen. Z tego względu niezwykle trudno jest obliczyć dokładne wydatki kancelaryjne. Kłopotu przysparza również fakt, iż nie zawsze wpisywano je do ksiąg rachunkowych. Precyzyjne zapisy prowadzone były w latach 1850–1856<sup>245</sup> oraz 1903–1926<sup>246</sup>, chociaż zdarzają się wyjątki – zapisywano przykładowo jeden duży wydatek i tylko z opisu można wywnioskować, że obejmował on również kancelarię. Cenę wpisano zbiorczo. Księgi rachunkowe z lat 1857–1902 w ogóle nie prezentują wydatków kancelaryjnych i pocztowych. A zatem można uznać, iż najbardziej konsekwentni w prowadzeniu ksiąg finansowych byli prowincjałowie: o. Leon Ulanowski OP, o. Florian Bielat OP, o. Czesław Mączka OP, o. Albert Nowiński OP i o. Augustyn Peczek OP. Zdarzały się również przypadki zapisu *za papier itp. rzeczy*, który nie określał, co dokładnie do kancelarii kupiono. Przy niektórych zapisach brak również określenia waluty (korony czy halerze) – pojawiają się jedynie cyfry. Dysponując tak nieprecyzyjnymi danymi, można tylko w dużym przybliżeniu obliczyć procent, jaki stanowiły one w całości wydatków urzędu prowincjalskiego. Analiza taka wskazuje, że koszty utrzymania kancelarii stanowiły jedynie kilka procent ogólnych kosztów, jakie ponosiła prowincja. Można w tym miejscu zaryzykować tezę, iż kancelaria prowadzona była oszczędnie.

Spośród zapisów dotyczących kosztów materiałów kancelaryjnych urzędu prowincjała, najczęściej widoczne są wydatki na papier, z wyszczególnieniem papieru listowego oraz wydatki na pióra do pisania. Z jednego z zapisków dowiedzieć się można, iż pisano piórami stalowymi. Nieczęsto pojawiały się również wydatki za atrament. Jeden z zapisów informuje, iż zakupiono ołówki, inny że nożyki do listów. W styczniu 1904 r. wśród wydatków pojawił się hektograf<sup>247</sup> – urządzenie mechaniczne, rodzaj powielacza. Nie ma jednak zapisku wydatku na tusz hektograficzny. Wśród zapisanych ekspensów widnieją także tzw. marki listowe i paczkowe. Sporą część wydatków zajmowały opłaty pocztowe (w początkowym okresie zapisywane dosłownie w języku niemieckim: *Postporto*), opłaty za telegramy, depesze i listy oraz koperty.

---

<sup>244</sup> Zob. J. A. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 257–274.

<sup>245</sup> APPD, sygn. Pg 84.

<sup>246</sup> APPD, sygn. Pg 58; tamże, sygn. Pg 75/1; tamże sygn., Pg 75/2.

<sup>247</sup> APPD, sygn. Pg 58, s. 6.

Wydawano także raz do roku pewne kwoty na introligatora, za oprawę ksiąg. Nie jest jednak nigdzie podane, czy były to księgi kancelaryjne, czy biblioteczne.

\*\*\*

Funkcjonowanie kancelarii urzędu prowincjalnego dominikanów jest zjawiskiem złożonym. Aby je dobrze scharakteryzować, należy zwrócić uwagę m.in. na personel, który, co zostało pokazane, był znikomym. Kancelaria w dużej mierze była jednoosobowa – zarządzał nią prowincjał osobiście, samodzielnie wykonując czynności kancelaryjne. Stanowisko sekretarza prowincjała nie zawsze funkcjonowało. Nie należy mylić go, rzecz jasna, ze stanowiskiem sekretarza prowincji czy kapituły, bo były to różne funkcje.

O pracy kancelarii świadczą również pisma oraz używane pieczęcie. Działalność kancelaryjna wymaga bowiem sporządzania odpowiedzi na korespondencję przychodzącą, rejestrowania pism wpływających i wychodzących, przystawiania odpowiednich pieczęci. Jak wynika z wyżej wymienionych przykładów, czynności te w całym okresie funkcjonowania prowincji galicyjskiej dominikanów były wykonywane w różny sposób, dzięki czemu można rozróżnić kancelarie poszczególnych prowincjałów. Było wprawdzie sporo cech wspólnych, ale były też i różnice.

Do sprawnego funkcjonowania kancelarii potrzebne są odpowiednie pomoce kancelaryjne. W rozdziale powyższym pokazano, że w kancelarii urzędu prowincjalnego dominikanów były obecne zarówno te wprost wynikające z pracy kancelaryjnej (dzienniki podawcze, wykazy akt), jak i dodatkowe (schematyzmy, rubrycele i inne informatory). W przyszłości należałoby porównać pomoce kancelaryjne stosowane w kancelarii dominikańskiej z pomocami występującymi w kancelariach innych wspólnot zakonnych w analogicznym okresie na terenie zaboru austriackiego.

## ROZDZIAŁ IV

### CHARAKTERYSTYKA ZESPOŁU ARCHIWALNEGO

Po zapoznaniu się z funkcjonowaniem kancelarii urzędu prowincjalnego, warto zwrócić uwagę na pozostawione przez nią dokumenty oraz na ich burzliwe dzieje. Jak już wiadomo, kancelaria prowincjała dominikanów zmieniała swoją siedzibę, a po zakończeniu działalności dokumenty nie trafiły natychmiast do archiwum prowincji. Dopiero po II wojnie światowej dokumentacja kancelarii urzędu prowincjalnego znalazła się, wraz z innymi dokumentami, w krakowskim archiwum dominikanów. Przywiezienie m. in. tych archiwaliów ze Lwowa do Krakowa stało się jedną z przyczyn założenia archiwum prowincji w 1947 r. Kancelaria, która funkcjonowała przez blisko sto pięćdziesiąt lat pozostawiła po sobie dużą liczbę dokumentów, chociaż jak ustalono podczas kwerendy, wiele z nich zaginęło lub uległo zniszczeniu na przestrzeni kolejnych prawie stu lat, do czasów współczesnych.

#### 4. 1. Dzieje zespołu

Kancelaria urzędu prowincjalnego od początku funkcjonowania gromadziła i wytwarzała różnego rodzaju dokumenty. I chociaż nie zachowały się, zwłaszcza z początkowego okresu działalności prowincji galicyjskiej, żadne instrukcje kancelaryjne, można przypuszczać, że materiały były skutecznie archiwizowane. Wniosek taki można postawić na podstawie znacznej ilości zachowanych do czasów współczesnych dokumentów oraz dawnych sygnatur. Prowincjałowie prawdopodobnie mieli świadomość rangi posiadanej dokumentacji i dlatego starali się ją skrupulatnie archiwizować. Ponadto, można przypuszczać, że akta skasowanych klasztorów również mogły – niemal w komplecie – trafić do kancelarii urzędu prowincjała, zwłaszcza po 1864 r., kiedy pozostałe prowincje (poza galicyjską) już nie funkcjonowały. O. Robert Świętochowski OP nazwał to zjawisko nawet centralizacją archiwów klasztornych<sup>248</sup>. W XIX w. tematyka dotycząca przechowywania dokumentacji klasztornej była

---

<sup>248</sup> R. Świętochowski, *Źródła do dziejów...*, s. 85.

przedmiotem wielu prowincjalskich encyklik. O. Mateusz Kozłowski OP, prowincjał galicyjski od 1806 r., zalecał np. przeorom podległych sobie klasztorów, by inwentarze kościołów i domów zakonnych sporządzali w trzech identycznych egzemplarzach, z czego jeden powinien być przechowywany w registraturze prowincji, jeden przesyłano do archiwum namiestnictwa we Lwowie, a trzeci egzemplarz należało pozostawić w klasztorze. Każdy z egzemplarzy był potwierdzany stosownymi podpisami, niekiedy także pieczęciami dziekanów i urzędników świeckich. Prowincjał nakazywał również, by w klasztorach dokumenty przechowywać w bezpiecznym miejscu<sup>249</sup>. Należy wyjaśnić, że nie funkcjonowało wówczas archiwum prowincji *sensu stricte*, kilkakrotnie próbowano je utworzyć w klasztorze krakowskim. Siedzibą prowincjała prowincji galicyjskiej był jednak klasztor we Lwowie, dlatego też dokumenty kancelaryjne były tam przechowywane. Archiwum klasztoru we Lwowie, pełniące wówczas swoistą rolę archiwum prowincji, było dobrze uporządkowane, w przeciwieństwie do krakowskiego. Świadczy o tym relacja dominikanina o. Mateusza Kozłowskiego OP z 1806 r. z podróży po Galicji, której celem była wizytacja m. in. klasztorów dominikańskich. Zapisał tak wówczas: *Widziałem bibliotekę klasztoru lwowskiego. Obfita w książki, umieszczone w dwóch sklepach bezpiecznych od ognia. Skrzywdzona jak wiele innych od T. Czackiego. Szafy zdałyby się insze, dogodniejsze. Archiwum klasztorne bardzo porządnie ułożone od J. P. Bogdanowicza plenipotenta klasztoru*<sup>250</sup>. Jest to jedyna potwierdzona źródłowo wzmianka o archiwum prowincji galicyjskiej we Lwowie. Z dziennika podróży o. Kozłowskiego dowiedzieć się można także, iż przy niektórych konwentach dominikańskich funkcjonowały biblioteki. Jednak o archiwach nic nie odnotował<sup>251</sup>, co może nasuwać wniosek, jakoby archiwalia nie były przechowywane w innych klasztorach lub też nie były połączone z bibliotekami.

Dzięki zachowanym do czasów współczesnych wykazom akt możliwe jest odtworzenie układu dokumentów w kancelarii urzędu prowincjalnego. Przypuszczać można, iż w takim samym porządku układane były dokumenty w archiwum klasztoru we Lwowie. Był to stan kancelarii z lat 1831–1859. Czy w kolejnych latach stosowano

---

<sup>249</sup> APPD, sygn. Pp 44, Liber encyclicarum Provinciae Poloniae..., s. 157–158.

<sup>250</sup> Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile (dalej: ACM), sygn. 595, Diarium itineris provincialis a die 27ma Octobris anni 1806, s. 19. Zob. też. M. Sanak, „Skarbiec przemożny drogich pamiątek”. *Zarys dziejów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 111 (2019), s. 291.

<sup>251</sup> ACM, sygn. 595, s. 35–36 (Przykładowo opis biblioteki w klasztorze w Podkamieniu).

ten sam układ, czy był inny – nie wiadomo, gdyż obecnie nie zachowały się żadne inne wykazy poświadczające lub zaprzeczające tej tezie. Istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, iż układ ten stosowano także w latach późniejszych oraz, że w tym samym kształcie dokumenty były nadal układane w archiwum. Całość była podzielona na pięćdziesiąt jeden fascykułów, zapewne o zróżnicowanej objętości. Układ ten prezentuje tabela nr 5.

**Tabela nr 4. Układ dokumentów w kancelarii i archiwum urzędu prowincjalnego w klasztorze we Lwowie**

<b>Fascykuł</b>	<b>Treść (Materia)<sup>252</sup></b>
I	Ordinationes Consistoriales ex Anno 1831–1834
II	Ordinationes Consistoriales ex Anno 1835–1837
III	Ordinationes Consistoriales ex Anno 1838–1843
IV	Ordinationes Consistoriales ex Anno 1843–1846
V	Ordinationes Consistoriales ex Anno 1847–1849
VI	Ordinationes Consistoriales ex Anno 1850–1852
VII	Ordinationes Consistoriales ex Anno 1853–1856
VIII	Ordinationes Consistoriales ex Anno 1857–1859
IX	Concepta ab anno 1844 ad Annum 1846
X	Concepta ab anno 1847 ad Annum 1850
XI	Concepta ab anno 1851 ad Annum 1853
XII	Concepta ab anno 1854 ad Annum 1856
XIII	Concepta ab anno 1857 ad Annum 1859 etiam varia formularia
XIV	Acta Capituli Provincialis nec non Electio: Priorum Ord. Praed. in Galicia
XV	Acta Visitationis Provincialis PP. Ordinis Praedicatorum
XVI	Elenchus summaricus Testimoniorum Individuorum Ordinis Praedicatorum in Galicia N-o 1
XVII	Elenchus summaricus Testimoniorum Individuorum Ordinis

<sup>252</sup> Zapis oryginalny, według źródła.

	Praedicatorum in Galicia N-o 2
XVIII	Elenchus summaricus Testimoniorum Individuorum Ordinis Praedicatorum in Galicia N-o 3
XIX	Elenchus summaricus Testimoniorum Individuorum Ordinis Praedicatorum in Galicia N-o 4
XX	Reversales emissa solem: Professionis Religiosos Ordinis Praedicatorum tum Votum Simplicum
XXI	Acta Conventus Leopoliensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXII	Acta Conventus Podkamiensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXIII	Acta Conventus Żółkiewiensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXIV	Acta Conventus Czortkoviensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXV	Acta Conventus Bohorodczanensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXVI	Acta Conventus Tyśmienicensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXVII	Acta Conventus Jezupoliensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXVIII	Acta Conventus Potocensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXIX	Acta Conventus Jaroslaviensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXX	Acta Conventus WielkieOczensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXXI	Acta Conventus Dzikowiensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXXII	Acta Conventus Borecensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXXIII	Acta Conventus Lancutensis PP. Ordinis Praedicatorum
XXXIV	Stiftungsverzeichnis und Statistische... [?]
XXXV	Protocolla gestorum Officii Provincialatus Ordinis Praedicatorum in Galicia ab Anno 1836 ad Anno 1857
XXXVI	Gestionsprotocoll der Dominikaner Ordinus Provincialatus 1858–1859
XXXVII	Acta Provincialia ex temporibus antiquis
XXXVIII	Acta Antiqua – continent Suscept: Novitiorum – electionum Priorum nec non locationem Religiosorum
XXXIX	Miscelanea
XL	Acta concernentia causam Religiosi Pr. Ludovici Schmid Ordinis Praedicatorum
XLI	Acta concernentia causam Religiosi Pr. Marcelli Witek Ordinis Praedicatorum

XLII	Acta concernentia causam Religiosi Pr. Bonaventura Družbacki Ordinis Praedicatorum
XLIII	Acta concernentia causam Religiosi Pr. Venceslai Goralik Ordinis Praedicatorum
XLIV	Acta concernentia causam Religiosi Pr. Cirini Irlwek Ordinis Praedicatorum
XLV	Acta concernentia causam Religiosi Pr. Jordani Wajtaler Ordinis Praedicatorum
XLVI	Acta concernentia causam Religiosi Pr. Mannis Jasiński Ordinis Praedicatorum
XLVII	Liber Status Personalis Candidatorum Ordinis Praedicatorum in Galicia ab Anno 1844
XLVIII	Liber Status Personalis Fratrum et Sororum 3-a Regula S. Dominici
XLIX	Ordinationes a Reverendissimo Patre Magistro Generali O. N.
L	Liber – cujus titulus Institutio /i. e. Regestra Proventuum/ Capsa communis...
LI	Sigillum ex aere Officii Provincialatus Ordinis Praedicatorum

Źródło: APPD, sygn. Pg 1, Index Actorum Officii Provincialatus PP. Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hiacynthi in Regno Galiciae.

Poszczególne grupy dokumentów opisywane były wówczas oznaczeniami: „Fas.”, po których następował numer zapisany cyframi rzymskimi. Można więc przypuszczać, iż dokumenty układane były w fascykuly, chociaż nie jest to regułą, gdyż określenie „fascykul” oznacza również grupę akt<sup>253</sup>. Jak wspomniano wyżej, dokumenty podzielone były na pięćdziesiąt jeden grup. Pierwsze osiem obejmowały, być może jako najważniejsze, rozporządzenia konsystorskie. Nie jest możliwe odtworzenie, które archiwalia z obecnego układu stanowiły składowe poszczególnych grup. Obecnie układ ten prezentuje się tylko dzięki zachowanemu indeksowi, ukazanemu powyżej. Grupy IX–XIII zawierają zachowane koncepty odpowiedzi na korespondencję. Następnie gromadzono akta kapituł prowincjalskich (Fas. XIV), akta wizytacji prowincjalskich (Fas. XV) oraz dokumenty personalne członków prowincji (Fas. XVI–XIX). Wydaje się, że dokumenty te zachowały się w komplecie. W fascykule XX zbierano informacje

<sup>253</sup> Fascykul – 1/ termin używany dawniej na oznaczenie grupy rzeczowej akt danego twórcy zespołu; 2/ wiązka akt luźnych zawierająca pisma jedno- lub różnorodne. Zob. *Polski Słownik Archiwalny...*, s. 33.

dotyczące ślubów czasowych i wieczystych braci. Kolejne grupy (od XXI do XXXIII) dotyczyły dokumentów poszczególnych konwentów wchodzących w skład prowincji galicyjskiej. Msze fundacyjne oraz statystyki zapisywano pod numerem XXXIV. Dwie kolejne grupy to protokoły czynności i księgi kancelaryjne (dzienniki podawcze). Trudno stwierdzić, co mieściło się w fascykułach XXXVIII–XXXIX, gdyż tytuły nie są w tym wypadku precyzyjne (określenia: akta starożytne oraz różności). Wiadomo za to, że w grupach XL–XLVI znajdowały się dokumenty dotyczące postępowań prowadzonych wobec poszczególnych ojców i braci. Jako że są oni wymienieni konkretnie z imienia i nazwiska, można przypuszczać, iż mogły to być dokumenty dotyczące karności i dyscypliny zakonnej. Kolejne dwie grupy, XLVII–XLVIII, to księgi stanu osobowego kandydatów oraz braci i siostr tercjarek III Zakonu Świętego Dominika. Pod numerem XLIX znajdowały się najważniejsze zarządzenia generała zakonu. W następnej grupie (L) złożono różne dokumenty dotyczące gospodarki finansowej prowincji galicyjskiej. Do ostatniej grupy, LI, zaliczono mosiężną pieczęć urzędu prowincjalnego, która była symbolem pełnionej funkcji.

W 1926 r., w trakcie kapituły prowincjalnej, która zdecydowała o restauracji polskiej prowincji dominikanów, ustanowiono urząd archiwariusza prowincji. Jednym z jego zadań miała być opieka nad archiwaliami wytworzonymi w okresie funkcjonowania dominikańskiej kancelarii lwowskiej<sup>254</sup>. Miał on także troszczyć się o narastający zasób archiwalny. Pierwsi archiwariusze: o. Fabian Madura OP, o. Zygmunt Ogarek OP, o. Andrzej Gmurowski OP oraz o. Robert Świętochowski OP łączyli tę funkcję z oficjum bibliotekarza konwentu lwowskiego. Gdy przebywali we Lwowie, mieli pod opieką również archiwalia pozostałe po kancelarii urzędu prowincjalnego z okresu rozbiorowego. Jednakże gdy zmieniali miejsce pobytu, nie zabierali materiałów archiwalnych ze sobą. Ciągłe znajdowały się one w archiwum lwowskim, w dobrych warunkach, odpowiednio zabezpieczone i niedostępne dla ogółu zakonników. Dzięki temu tak dużo materiałów archiwalnych przetrwało do czasów współczesnych. Jak zauważył o. Ireneusz Wysokiński OP, *archiwum we Lwowie strzegło archiwaliów konwentu i parafii pw. Bożego Ciała, materiałów prowincjalnych prowincji ruskiej i galicyjskiej oraz polskiej z okresu po 1927 r., archiwaliów zamkniętych w okresie*

---

<sup>254</sup> M. Sanak, „Skarbiec przemożny drogich pamiątek” ..., s. 296.



*międzywojennym klasztorów w Tyśmienicy, Potoku Złotym i Wielkich Oczach*<sup>255</sup>. W dalszej części artykułu wspomniany wyżej autor podał, iż nie ma pewności, czy archiwariusz prowincji rezydujący we Lwowie odpowiadał także za archiwum konwentu krakowskiego, które również spełniało niepisana rolę archiwum prowincji<sup>256</sup>. Archiwum krakowskie nie jest jednak przedmiotem niniejszych dociekań, badań i rozważań, z uwagi na fakt, iż przed II wojną światową nie przejęło jeszcze dokumentów po prowincji galicyjskiej. Ten proces nastąpił w 1946 r., w okresie eskpatriacji dominikanów kresowych na ziemię Polski pojałtańskiej.

Okres II wojny światowej był niezwykle burzliwy w dziejach zakonu dominikańskiego w Polsce. Prowincjał prowincji polskiej, rezydujący w okresie międzywojennym we Lwowie, zmienił dotychczasową rezydencję – osiadł w Krakowie. Stało się to jesienią 1939 r.<sup>257</sup> Różne koleje losu przechodził również urząd archiwariusza prowincji, często nieobsadzonym. Spuścizna dziejowa prowincji galicyjskiej była więc pozostawiona w klasztorze lwowskim. Tamtejsi ojcowie niezbyt chętnie garnęli się do opieki nad nią. Nie wynikało to bynajmniej z lekceważenia zasobu historycznego archiwum oraz obojętnego i lekceważącego stosunku do przeszłości. Sytuacja wojenna, zmieniający się okupanci, grożące niebezpieczeństwo aresztowań i wywózki na Sybir, a także wieści dochodzące o mordach dokonanych przez Sowieców (Czortków)<sup>258</sup> oraz przez ukraińskich nacjonalistów (Podkamień)<sup>259</sup> wprowadzały stan niepewności i rujnowały życie wspólnotowe. Od 1944 r. rozpowszechniano we Lwowie, celem dezintegracji środowiska polskiego, pogłoski o wysiedlaniu Polaków poza San, które sprawdziły się w roku kolejnym, po zakończeniu działań wojennych. W 1946 r. zapadła decyzja władz sowieckich o likwidacji wszystkich klasztorów kresowych, w tym konwentu lwowskiego dominikanów. W maju tegoż roku dominikanie, podobnie jak i inni zakonnicy ze Lwowa, zostali zmuszeni do

---

<sup>255</sup> I. Wysokiński, *Dzieje Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów a jego obecna struktura*, [w:] *Archiwa kościelne w niepodległej Polsce*, red. A. Laszuk, Warszawa 2020, s. 91.

<sup>256</sup> Tamże.

<sup>257</sup> Jak odnotował kronikarz konwenru lwowskiego, *1-go listopada 1939 roku wyjechał o. prowincjał do Krakowa, by tam swobodniej sprawować rządy prowincji*. Zob. APPD, sygn. Lw 318, Kronika klasztoru lwowskiego OO. Dominikanów, 1936–1946 do dnia 15 maja, s. 89.

<sup>258</sup> M. Krzysztofiński, *Męczeństwo dominikanów w Czortkowie w lipcu 1941 r.*, „Studia Rzeszowskie”, t. 10 (2003), s. 191–202; J. Marecki, *Misterium iniquitatis. Osoby duchowne i zakonne obrządku łacińskiego zamordowane przez ukraińskich nacjonalistów w latach 1939–1945*, Kraków 2020, s. 101–104, 162–165, 311–314, 463–468, 494–498, 627–631, 766–769, 810–813.

<sup>259</sup> J. Burda, *Wydarzenia w klasztorze dominikanów w Podkamieniu w latach 1943–1944*, „Nasza Przeszłość”, t. 93 (2000), s. 289–340; J. Marecki, *Misterium iniquitatis...*, s. 244–248, 337–340, 561–564.

opuszczeniu klasztor Bożego Ciała, po niemalże siedmiu wiekach obecności. Mimo różnych trudności i problemów, rozpoczęli więc akcję ratunkową, mającą na celu zabezpieczenie cenniejszych artefaktów oraz zasobu bibliotecznego<sup>260</sup> i archiwaliów. Akcja trwała od początkowych miesięcy roku. Co jakiś czas wysyłano kolejne paczki z archiwaliami, książkami i precjozami do Krakowa. Transportowano je samochodami ciężarowymi i koleją. Jak odnotował o. Marian Łanocha OP w kronice klasztoru lwowskiego, często były z tym kłopoty – wagony towarowe były przeładowane, paczki trzeba było rozkładać po wagonach osobowych i powierzać przygodnym ekspatriantom<sup>261</sup>. Zdarzało się, że transport jechał inną niż zaplanowana trasą, co również nastroczało wiele kłopotów<sup>262</sup>. Dbano jednak, aby żadna z paczek nie zaginęła – dominikanie mieli bowiem świadomość wartości zgromadzonych tam przedmiotów. Starano się także, aby każdy transport miał opiekuna w postaci kogoś z dominikanów. Akcja prowadzona była również w trudnych dla ludzi warunkach – zamieszaniu, chaosie i panice wywoływanej celowo przez urzędników i żołnierzy sowieckich. Transporty z dokumentami i książkami były liczne, wysyłano po kilkadziesiąt paczek jednorazowo. Gdy ojcowie nie mieli z czego zbijać drewnianych paczek, wykorzystywali w tym celu klasztorne meble<sup>263</sup>. Pomimo staranności mogło się jednak zdarzyć, iż dokumenty, w tym archiwalia prowincjalskie z okresu rozbiorowego zaginęły<sup>264</sup>. Ostatecznie pakowano i zbierano *co się dało*, jak zaznacza kronikarz<sup>265</sup>. Wskutek wspomnianej tzw. akcji ratunkowej część dokumentów z konwentu lwowskiego trafiła także do konwentu w Poznaniu, jednakże finalnie później znalazły się one w Krakowie.

Gdy dokumenty archiwalne znalazły się już w Krakowie, rozpoczęło się ich wstępne porządkowanie i układanie według schematu wypracowanego jeszcze we Lwowie. Prace te wykonywał ówczesny archiwista o. Robert Świętochowski OP, pomagał mu o. Paweł Kielar OP, który był obecny przy akcji pakowania i ekspediowania archiwaliów we Lwowie. Miał więc wiedzę, co, gdzie i w jaki sposób zostało spakowane. Rozpoczęto wówczas także katalogowanie zasobu. Wspomniana

---

<sup>260</sup> M. Matwijów, *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948*, Wrocław 1996, s. 123–124.

<sup>261</sup> APPD, sygn. Lw 318, *Kronika klasztoru lwowskiego...*, s. 175.

<sup>262</sup> Tamże, s. 180.

<sup>263</sup> Tamże.

<sup>264</sup> M. Sanak, „*Skarbiec przemożny drogich pamiątek*”..., s. 300.

<sup>265</sup> APPD, sygn. Lw 318, s. 191.

akcja stała się przyczynkiem do powstania w 1947 r. Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie jako archiwum centralnego. Wymienieni powyżej ojcowie pełnili naprzemiennie urząd archiwisty prowincji, mieli więc możliwość wymiany informacji o skatalogowanych po II wojnie światowej jednostkach archiwalnych. W 1960 r., dzięki ich pracy, sporządzony został katalog m. in. zespołu archiwalnego dokumentów prowincji galicyjskiej oraz zasobu archiwalnego klasztoru Bożego Ciała we Lwowie<sup>266</sup>.

Niewiele wiadomo o układzie, według którego przygotowano w Krakowie katalog archiwaliów pozostałych po prowincji galicyjskiej. Nie był to na pewno „układ doskonały”, gdyż kolejny archiwista prowincji, o. Bruno Mazur OP, któremu powierzono to oficjum w 1974 r., postulował w sprawozdaniu przygotowanym na kapitułę prowincjalną, ponowne opracowanie m. in. tego właśnie zespołu<sup>267</sup>. Po 2008 r. ponownie skatalogowano jednostki archiwalne opisywanego zespołu, według porządku, w jakim stały na półkach, nadając im numery topograficzne. Sporządzony wówczas spis obejmował kolejne jednostki, bez podziału na grupy lub serie. Brak wspomnianego podziału spowodował, że jednostki dotyczące poszczególnych klasztorów zostały „przemieszane” z aktami osobowymi. Spis topograficzny obejmował 125 jednostek archiwalnych, którym nadano również nowe sygnatury składające się z symbolu literowego „Pg” i kolejnego numeru. Pełnego opracowania zespół doczekał się w 2013<sup>268</sup> r., kiedy prace nad nim podjął renomowany archiwista z Archiwum Państwowego w Krakowie – Wiesław Filipczyk. Nadał nowy układ jednostkom, dokonał przenosin dokumentów pomiędzy jednostkami, kierując się ich rzeczową zawartością. Każdą z nich dokładnie scharakteryzował i opisał zgodnie z zasadami sztuki archiwalnej. Co ważne, pozostawił dotychczasowe sygnatury, ale podał również te dawne, pierwotne, o ile występowały w opisach, bądź były zamieszczone na jednostkach. Wspomniany archiwista, porządkując akta, starał się zachować istniejące jednostki złożone akt luźnych, jeśli miały pierwotny układ. Jednocześnie z części

---

<sup>266</sup> APPD, sygn. Kn 1, Protokół czynności Archiwum Prowincji Polskiej OO. Dominikanów w Krakowie za Prowincjalstwa Przew. O. Dra Bernarda Przybylskiego, tom I, s. 21; M. Sanak. „*Skarbiec przemożny drogich pamiątek*” ..., s. 306.

<sup>267</sup> APPD, sygn. Kn 24, Korespondencja archiwisty z lat 1973–1977, s. 544 (B. Mazur, Sprawozdanie z działalności w Archiwum Prowincji od 1 IV 1974–31 XII 1977 r.).

<sup>268</sup> Zespół „prowincja galicyjska” był wprawdzie zespołem zamkniętym, jednakże zdarzały się drobne dopływy akt (pojedynczych dokumentów) w czasie opracowania pozostałych katalogów i inwentarzy. Ostatnie poprawki w katalogu naniesiono w 2022 r.; katalog w pierwotnej wersji powstał w 2013 r.

dokumentów, np. akt osobowych czy korespondencji, uformował nowe jednostki archiwalne. W przypadku akt osobowych dominikanów, którzy zmieniali przynależność do prowincji przyjęto zasadę, że akta danej osoby wchodzi w skład tego zespołu, który był wytworem akt prowincji, do której zakonnik należał w chwili śmierci. Dlatego też akta niektórych ojców i braci z prowincji galicyjskiej zostały włączone do zespołu „prowincja polska”, chociaż spora część działalności tych osób przypadła na okres galicyjski. Wobec braku w archiwach kościelnych i zakonnych powszechnie obowiązującego jednolitego układu akt, wypracowany został układ rzeczowo-chronologiczny. Wykorzystano doświadczenie archiwistów, którzy porządkowali zasoby archiwalne augustianów<sup>269</sup>, karmelitów dawnej obserwacji na Piasku w Krakowie<sup>270</sup> oraz opactwa staniąteckiego benedyktynek<sup>271</sup>. Najwięcej problemów przysparzały akta w języku niemieckim i łacińskim, często niedatowane, a znaczne trudności pojawiały się przy sporządzaniu nowych jednostek (złożonych z akt luźnych) i układaniu w nich poszczególnych dokumentów w układzie chronologicznym. Nie zdecydowano się na nadanie jednostkom nowych sygnatur, ponieważ uznano, że przy porządkowaniu archiwaliów innych zespołów mogą się jeszcze znaleźć materiały, które być może należy włączyć do akt prowincji galicyjskiej. Obawy okazały się słuszne, gdyż w późniejszych latach wielokrotnie w ręce archiwistów trafiały poszczególne dokumenty z twz. okresu galicyjskiego, które włączano do jednostek już uformowanych i posiadających sygnatury.

W przypadku niektórych jednostek sygnatury dawne, podane w obecnie obowiązujących opisach, pochodzą również z innych zespołów z Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów. Oznacza to, iż akta spraw galicyjskich znajdowały się w innych prowincjach, np. polskiej czy ruskiej lub w klasztorach, ale też to, że prowincja galicyjska powstała niejako z konieczności, jako spadkobierczyni schedy innych prowincji z terenu ziem polskich.

Obecnie obowiązujący układ zespołu jest nadany przez W. Filipczyka układem rzeczowo-chronologicznym. Został on zaprezentowany i dokładnie scharakteryzowany w kolejnej części niniejszego rozdziału.

---

<sup>269</sup> W. Kolak, *Katalog Archiwum OO. Augustianów w Krakowie 1299–1950*, Kraków 1996.

<sup>270</sup> W. Kolak, *Katalog Archiwum oo. Karmelitów w Krakowie "Na Piasku" 1398–1945 (1988)*, Kraków 1997.

<sup>271</sup> W. Kolak, J. Marecki, S. Radoń, *Inwentarz Archiwum Benedyktynek w Staniątkach*, Kraków 2003.

#### 4.2. Rodzaje dokumentacji wytworzonej i zgromadzonej w kancelarii urzędu prowincjalnego

Po prężnie funkcjonującej kancelarii urzędu prowincjalnego prowincji św. Jacka w Galicji i Lodomerii pozostała znaczna ilość dokumentacji. Zajmuje ona 3,14 metrów bieżących oraz liczy 128 jednostek inwentarzowych<sup>272</sup>. Faktycznych, fizycznych jednostek archiwalnych, po odjęciu braków oraz sygnatur pustych, jest 116. W myśl przepisów metodycznych jednostka archiwalna powinna odpowiadać jednostce inwentarzowej<sup>273</sup>. W przypadku Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów różnica wynika zapewne z faktu łączenia niektórych dawnych jednostek oraz z zaginięcia innych. Jako jednostkę archiwalną przyjęto więc plik dokumentów zebranych pod jedną sygnaturą – teczkę lub fascykuł<sup>274</sup>. Spośród zachowanych w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów dokumentów, jak się okazuje, jednostka archiwalna nie odpowiada jednostce inwentarzowej<sup>275</sup>.

Po ostatnim opracowaniu zespół podzielony został na dwanaście serii głównych, te z kolei dzielą się na mniejsze podserie (nie wszystkie). Schemat układu akt prezentuje poniższa tabela.

**Tabela nr 5. Schemat układu akt w zespole „Archiwum Prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. Stan na 2023 r.**

Seria	Podseria	Ilość jednostek archiwalnych
I Władze kościelne i zakonne	1. Encykliki generała zakonu	

<sup>272</sup> Ireneusz Wysokiński OP podał liczbę 139 – zob. I. Wysokiński, *Dzieje Archiwum...*, s. 94.

<sup>273</sup> Por. *Pismo okólne nr 2 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 28 maja 1984 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych do sporządzania inwentarzy archiwalnych zespołów (zbiorów) akt wytworzonych w okresie kancelarii akt spraw (XIX-XX w.)*, [w:] *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000*, red. Tarakanowska M., Rosowska E., Warszawa 2001, s. 502–512.

<sup>274</sup> Jednostka archiwalna – odrębna fizycznie jednostka materiałów archiwalnych (dokument, księga, poszyt, plik, wiązka,teczka, mapa lub jej arkusz, rysunek lub jego arkusz, fotografia, krążek taśmy magnetofonowej lub filmowej, płyta gramofonowa itp.). Zob. *Polski słownik archiwalny*, s. 39–40.

<sup>275</sup> Jednostka inwentarzowa – materiały archiwalne określonego zespołu (zbioru), stanowiące jedną pozycję w inwentarzu zespołu (zbioru) archiwalnego. Zob. *Polski słownik archiwalny...*, s. 40.

	dominikanów	3
	2. Dokumenty, encykliki papieskie i pisma innych władz kościelnych	2
II Akta kapituł prowincjalnych		2
III Urząd prowincjała	1. Encykliki prowincjała	4
	2. Rozporządzenia prowincjała	2
	3. Wizytacje klasztorów przez prowincjała	1
	4. Dzienniki podawcze	14
	5. Pocztowe książki nadawcze	2
	6. Spisy i kopiariusze akt	5
	7. Korespondencja prowincjała	3
	8. Korespondencja prowincjała w sprawach osobowych zakonników	8
	9. Dyscyplina zakonna	1
IV Akta dotyczące poszczególnych klasztorów prowincji	1. Akta dotyczące poszczególnych klasztorów dominikanów	20
	2. Akta dotyczące dominikanek Na Gródku w Krakowie	1
	3. Akta dotyczące skasowanych klasztorów dominikańskich	1
V Konsylium prowincji		3
VI Personalia. Kandydaci do zakonu	1. Wykazy kandydatów do zakonu	2
	2. Akta osobowe kandydatów	1
VII Personalia. Zakonnicy	1. Spisy i katalogi zakonników	2
	2. Nekrologia	1

	3. Akta osobowe zakonników	9
	4. III Zakon św. Dominika	1
VIII Studia zakonne		5
IX Sprawy finansowo-gospodarcze	1. Przychody i rozchody prowincji	8
	2. Syndyk prowincji	2
	3. Stan majątkowy klasztorów	3
	4. Nieruchomości	1
	5. Papiery wartościowe	2
	6. Rachunki różne	5
X Życie religijne	1. Przepisy liturgiczne i schematyzmy prowincji	2
	2. Msze fundacyjne	1
	3. Misje i rekolekcje, relikwie, kult obrazów	1
	4. Bractwa różańcowe	2
XI Dokumentacja prowincjalatu o. Augustyna Peczka (1920–1926)		7
XII Extranea (materiały obce, niezwiązane z dominikanami)		1
<b>RAZEM</b>		<b>128</b>

Źródło: Opracowanie własne w oparciu o katalog zespołu, opracowany w 2013 r. przez W. Filipczyka.

Tak właśnie prezentuje się spuścizna aktowa prowincji galicyjskiej. Część dokumentów została przez nią wytworzona, część zgromadzona. Obecnie stanowią one jeden zespół w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów, oznaczony sygnaturą literową „Pg”. Prawdopodobnym jest, że sygnatura ta w najbliższych latach ulegnie zmianie, gdyż od 2018 r. archiwum pracuje w Zintegrowanym Systemie Informacji Archiwalnej (ZoSIA), niejako narzucającym sygnatury cyfrowe<sup>276</sup>. Wprowadzie zgodnie

<sup>276</sup> Początkowo system ZoSIA nie przyjmował sygnatur innych niż numeryczne. Po wielu głosach sprzeciwu archiwistów taka funkcjonalność została wprowadzona, można aktualnie nadawać sygnatury

z najnowszymi aktualizacjami systemu nie jest konieczna zmiana sygnatury i system przyjmuje oznaczenia literowo-numeryczne, jednakże w przypadku charakteryzowanego zespołu archiwalnego zmiana może być konieczna, również z innego powodu, mianowicie, sygnatury w poszczególnych seriach nie stanowią ciągłości, co wynika z dawnych spisów akt i prób opracowania bądź katalogowania zespołu. Na pewno zmianie nie ulegnie już sam układ zespołu, gdyż ten podział wydaje się słuszny i ostateczny.

Seria pierwsza pn. „władze kościelne i zakonne” została podzielona na dwie podserie: „encykliki generała zakonu dominikanów” oraz „dokumenty, encykliki papieskie i pisma innych władz kościelnych”. Łącznie jest to pięć jednostek archiwalnych. Znaleźć w nich można encykliki czyli rozporządzenia zwierzchnich władz zakonnych, głównie generałów i wikariuszy generalnych, a także wizytatorów i prokuratorów generalnych zakonu<sup>277</sup> oraz dokumenty papieskie i listy pasterskie biskupów<sup>278</sup>. W tej grupie znalazły się również kopie encyklik prowincjała o. Floriana Bielata OP z lat 1903–1911<sup>279</sup>. Dokumenty zebrane w tej serii obejmują w całości lata 1804–1921. Nie są to dokumenty wytworzone przez kancelarię, jedynie w niej zgromadzone, za wyjątkiem kopiariusza encyklik wspomnianego prowincjała.

W drugiej serii zatytułowanej „akta kapituł prowincjalnych” znalazły się dwie jednostki archiwalne, w których zebrano dokumentację dotyczącą organizacji,

---

literowe oraz literowo-cyfrowe, jednakże dla porządku wskazane jest używanie tylko numerycznych. Zarządzenie Nr 8 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie inwentaryzacji materiałów archiwalnych oraz sporządzania i zatwierdzania elektronicznych inwentarzy archiwalnych dla zespołów (zbiorów) w archiwach państwowych w par. 8 stanowi, iż *sygnatura jest numerem kolejnym w obrębie zespołu (zbioru) archiwalnego, wyrażonym wyłącznie cyframi arabskimi, bez dodatkowych oznaczeń (np. literowych)*. Jednakże archiwa niestanowiące sieci archiwalnej, a tym samym niepodlegające jurysdykcji Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych nie są zobowiązane do jego przestrzegania, mogą traktować je jako zalecenie. Zob.: M. Janik, *Od papierowego inwentarza do archiwalnego systemu informatycznego, czyli o procesie retrokonwersji w Archiwum Państwowym w Łodzi słów kilka*, „Archeion”, t. 119 (2018), s. 102–108; S. Różyński, M. Znamierowska, *Doświadczenia Archiwum Państwowego w Zielonej Górze w realizacji programu retrokonwersji pomocy archiwalnych*, „Archeion”, t. 119 (2018), s. 78–96.

<sup>277</sup> APPD, sygn. Pg 3/1, [Encykliki zwierzchnich władz zakonnych, głównie generałów, a także wikariuszy, wizytatorów i prokuratorów generalnych zakonu dominikanów; APPD, sygn. 3/2 [Encykliki zwierzchnich władz zakonnych, głównie generałów, a także wikariuszy, wizytatorów i prokuratorów generalnych zakonu dominikanów].

<sup>278</sup> APPD, sygn. Pg 137, Pius VII, na prośbę [Mikołaja Byliny] prowincjała prowincji [wschodniej] Galicji nadaje odpust zupełny tym wiernym, którzy każdego roku nawiedzać będą kościoły dominikańskie tejsze prowincji...; APPD, sygn. Pg 2, Listy pasterskie biskupów.

<sup>279</sup> APPD, sygn. Pg 72, [Kopiariusz encyklik o. Floriana Bielata prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].



przebiegu i wyników zebrań delegatów całej prowincji pod przewodnictwem prowincjała lub wikariusza prowincji<sup>280</sup>. Obejmują one prawie cały okres istnienia prowincji galicyjskiej, a zatem lata 1803–1890 oraz 1891–1926.

Seria trzecia dokumentów związana jest szczególnie z urzędem prowincjała i taki też nosi tytuł. Znalazły się w niej więc ślady aktowe wszystkich spraw załatwianych przez poszczególnych prowincjałów. Dokumentów jest znaczna ilość, zostały podzielone na 9 mniejszych podserii. Pierwszą grupę w tej serii stanowią „encykliki prowincjała”. Prowincjałowie oraz wikariusze prowincjalni, podobnie jak generałowie zakonu, na podległych sobie terenach mieli możliwość wydawania specjalnych zarządzeń w formie listów okólnych dla ojców i braci, w których komunikowali im zmiany w prowincji oraz ważne sprawy i wydarzenia, które nastąpiły. Były one nazywane encyklikami. Z okresu prowincji galicyjskiej zachowane zostały cztery jednostki archiwalne z lat 1786–1927<sup>281</sup>. Nie wszystkie encykliki można jednak znaleźć w tej serii, niektóre wpisane zostały do ksiąg o podobnej tematyce, ale dla prowincji ruskiej. Drugą grupę archiwaliów, obejmującą dwie jednostki archiwalne, stanowią „rozporządzenia prowincjała”. Są to dokumenty mające charakter wyłącznie urzędowych zarządzeń oraz przekazywanych zakonnikom rozporządzeń władz państwowych i odrębnych kościelnych z lat 1834–1862<sup>282</sup>. Grupa trzecia w tej serii dotyczy „wizytacji klasztorów przez prowincjała”. Obejmuje jedną jednostkę archiwalną, z lat 1821–1898, w której odnotowano m. in. korespondencję dotyczącą przygotowań do wizytacji w klasztorach na terenie Galicji oraz wszelkie zalecenia powizytacyjne. Treść tej jednostki informuje o tym, jak funkcjonowały poszczególne

---

<sup>280</sup> F. Madura, *Vademecum...*, s. 159; APPD, sygn. 6/1, [Akta kapituł prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów oraz korespondencja i inne materiały dotyczące organizacji, przebiegu i wyników posiedzeń poszczególnych kapituł]; APPD, sygn. 6/2, [Akta kapituł prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów oraz korespondencja i inne materiały dotyczące organizacji, przebiegu i wyników posiedzeń poszczególnych kapituł].

<sup>281</sup> APPD, sygn. Pg 10, *Liber encyclicarum Provinciae Galiciae et Lodomeriae Ordinis Praedicatorum 1820–1890*; APPD, sygn. Pg 9/1, [Encykliki i inne okólniki prowincjałów prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii, przesyłane do wiadomości podległym klasztorom i zakonnikom]; APPD, sygn. Pg 9/2, [Encykliki i inne okólniki prowincjałów prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii, przesyłane do wiadomości podległym klasztorom i zakonnikom]; APPD, sygn. Pg 9/3, [Encykliki i inne okólniki prowincjałów prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii, przesyłane do wiadomości podległym klasztorom i zakonnikom].

<sup>282</sup> APPD, sygn. Pg 11, *Liber Ordinationum Provincialatus [a die] 20 Octobris [1834 ad...] 1835*; APPD, sygn. Pg 60, 1/ *Rozporządzenia Prowincjalatu Zakonu Kaznodziejskiego od roku 1848*, 2/ *Rozporządzenia Gubernialne, Obwodowe i Konsystorskie od roku 1848*.

klasztory oraz na co zwracali uwagę prowincjałowie, wizytując je<sup>283</sup>. Jak już wcześniej zostało przedstawione, kancelaria urzędu prowincjałowskiego funkcjonowała w oparciu o dzienniki podawcze. Zostały one scharakteryzowane, podobnie jak dzienniki pocztowe, w części pracy poświęconej pomocom kancelaryjnym, tam też wymieniono je z tytułów. W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, iż stanowią one czwartą i piątą podserię w serii dotyczącej urzędu prowincjałowskiego. Z prezentowanego okresu zachowało się aż szesnaście jednostek archiwalnych tego typu (czternaście dzienników podawczych i dwa dzienniki pocztowe. „Spisy i kopiariusze akt” to kolejna, szósta, podseria wśród dokumentów związanych nierozdzielnie z urzędem prowincjałowskim. Znajdują się w niej m.in. wykazy akt pomocne w prowadzeniu kancelarii oraz kopie wysłanej korespondencji przez kolejnych prowincjałów, a także kopie przywilejów zakonnych – tak aby w razie konieczności były pod ręką ówczesnych kancelistów.. W grupie tej znajdują się także wzory pism, które służyły zapewne temu, by przygotowanie konkretnych odpowiedzi było sprawniejsze. Podseria niniejsza obejmuje swoim zakresem praktycznie cały XIX w., a dokumentacja w niej zgromadzona liczy pięć jednostek archiwalnych<sup>284</sup>. Liczną grupę dokumentów stanowią kolejne dwie podserie: siódma „korespondencja prowincjała” oraz ósma: „korespondencja prowincjała w sprawach osobowych zakonników. W skład pierwszej grupy wchodzi dokumenty korespondencyjne, m. in. z kurią generalną zakonu oraz konsystorzem biskupim we Lwowie, z lat 1813–1924, tak listy nadesłane jak i koncepty odpowiedzi<sup>285</sup>. W drugiej grupie znajduje się korespondencja przychodząca i kopie oraz koncepty korespondencji wychodzącej, dotyczącej spraw osobowych zakonników i kandydatów do zakonu, głównie wymienianą z konsystorzem lwowskim. Materiały

---

<sup>283</sup> APPD, sygn. Pg 126, [Akta wizytacji prowincjałowskich klasztorów w: Bohorodczanach, Czortkowie, Jarosławiu, Jezupolu, Lwowie, Podkamieniu, Tarnobrzegu (Dzikowie), Tyśmienicy, Wielkich Oczach, Złotym Potoku, Żółkwi].

<sup>284</sup> APPD, sygn. Pg, 1/ Index Actorum Officii Provincialatus PP. Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hiacynthi in regno Galiciae, 2/ Wykaz papierów znalezionych przy prowincjałach [Chryzostomie] Dębickim 9 lutego 1830 r.; APPD, sygn. Pg 12/1, Acta Provincialia. Makularz 1849; APPD, sygn. Pg 12/2, [Kopiariusz wysłanej korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów]; APPD, sygn. Pg 12/3, Gestions-Protocol[lon] 1857 – (w przypadku tej jednostki tytuł wskazuje na dziennik podawczy, jednakże w środku znajduje się kopiariusz korespondencyjny); APPD, sygn. Pg 139, [Przywileje udzielone zakonowi dominikańskiemu].

<sup>285</sup> APPD, sygn. Pg 4/1, Listy Generałów i Kurii Generalskiej OP do Prowincji Galicyjskiej z lat 1851–1926; APPD, sygn. Pg 4/2, Listy Generałów i Kurii Generalskiej OP do Prowincji Galicyjskiej z lat 1851–1926 (stanowiąca część drugą i kontynuację poprzedniej); APPD, sygn. Pg 99, [Zarządzenia i pisma nadsyłane głównie z konsystorza metropolitalnego we Lwowie do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].

pochodzą z lat 1776–1927<sup>286</sup>. Obie podserie liczą łącznie jedenaście jednostek archiwalnych. Ostatnia podserie prezentowanej serii stanowi dokumenty związane z dyscypliną zakonną, a zatem zarządzenia i pisma nadsyłane z konsystorza metropolitarne we Lwowie do prowincjała, dotyczące przestrzegania przepisów władz kościelnych i świeckich podległych mu zakonników, a także koncepty i kopie odpowiedzi. Zgromadzona dokumentacja mieści się w obrębie jednej jednostki archiwalnej, prowadzonej w latach 1817–1904<sup>287</sup>.

„Akta dotyczące poszczególnych klasztorów prowincji” to czwarta seria charakteryzowanego zespołu. Podzielona została na trzy podserie, których nazwy prezentują się następująco: „Akta dotyczące poszczególnych klasztorów dominikanów”, „Akta dotyczące klasztoru dominikanek Na Gródku w Krakowie” oraz „Akta dotyczące skasowanych klasztorów dominikańskich”. Jest to rzetelnie zachowana i zarchiwizowana korespondencja wraz z załącznikami odnosząca się do powyższych kategorii – klasztorów funkcjonujących, skasowanych oraz klasztoru mniszek dominikanek. Korespondencja wymieniana była między kurią prowincjalną a konsystorzami diecezji, na terenie których znajdowały się klasztory oraz między klasztorami i kurią prowincjalną. Zachowały się w tej serii nie tylko listy przychodzące, ale też kopie i koncepty odpowiedzi, jakich udzielali prowincjałowie. Pierwsza podserie podzielona została według miejscowości, w których znajdowały się poszczególne konwenty. Jednostki w większości nie posiadają tytułów pochodzących z okresu kancelarii prowincji galicyjskiej<sup>288</sup>.

„Konsylium prowincji” to seria piąta, którą tworzą dwie jednostki archiwalne, zawierająca zapisy posiedzeń rady prowincji, czyli organu doradczego prowincjała.

---

<sup>286</sup> APPD, sygn. Pg 26/1–8, [Korespondencja prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów z władzami zwierzchnimi, głównie konsystorzem archidiecezji lwowskiej, przeważnie dotycząca spraw osobowych zakonników, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała] (wszystkie osiem jednostek posiada identyczny tytuł nadany podczas opracowania).

<sup>287</sup> APPD, sygn. Pg 21, Akta dotyczące karności zakonnej Prowincji Galicyjskiej 1817–1904.

<sup>288</sup> Z tej przyczyny nie wymieniono tytułów poszczególnych jednostek, podano jedynie ich ogólny tytuł: korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów. Zob. bibliografia, sygnatury: Pg 30/1, 30/2, 31, 32/1, 32/2, 33, 39, 138, 35/1, 35/2, 36/1, 36/2, 37, 38, 39, 40, 41, 42/1, 42/2. Wyjątek stanowi sygnatura Pg 70, Starania Urzędu Prowincjalnego Prowincji Galicyjskiej O[rdo] P[raedicatorum] o przeniesienie funduszków znieśonego klasztoru dominikanów w Łańcucie na konwent w Tarnobrzegu, 1819–1848. Jest to sygnatura oryginalna, pochodząca z epoki. Ponadto w serii tej znajdują się jednostki o sygnaturach Pg 102, odnosząca się do mniszek w Krakowie Na Gródku oraz Pg 141, w której znajdują się fragmenty akt dotyczących spraw skasowanych klasztorów dominikańskich w Busku, Cieszanowie, Haliczu, Jaworowie i Mościskach.

Zapisy konsyliarne obejmują lata 1799–1924<sup>289</sup>. Druga z jednostek jest rejestrem posiedzeń prowincjała i rady zakonnej zatwierdzających wyniki wyborów na przeorów poszczególnych konwentów. W grupie tej powinna znajdować się także trzecia jednostka z protokołami posiedzeń rady prowincji Galicji Zachodniej z lat 1797–1806, kontynuowana później w prowincji galicyjskiej, jednakże ze względu na to, że przy porządkowaniu akt prowincji nie wydzielono jako osobnego zespołu akt prowincji Galicji Zachodniej, a obejmowała ona klasztory, które weszły w XIX w. w skład prowincji polskiej pozostawiono ten rękopis w aktach prowincji polskiej<sup>290</sup>.

Seria szósta nosi tytuł „Personalialia. Kandydaci do zakonu”. Podzielona została na dwie mniejsze podserie, pierwszą „Wykazy kandydatów do zakonu” oraz drugą „Akta osobowe kandydatów”. W pierwszej małej grupie znalazły się dwie jednostki archiwalne z lat 1844–1924, wewnątrz których znajduje się wykaz kandydatów na zakonników<sup>291</sup> oraz sprawozdania z nowicjatu krakowskiego i charakterystyki braci nowicjuszy, sporządzone przez magistra nowicjatu o. Cyryla Markiewicza OP<sup>292</sup>. Druga grupa dokumentów w tej serii obejmuje dokumentację osobową kandydatów na zakonników z lat 1811–1925. Akt jest niewiele; zebrano je w jedną jednostkę archiwalną<sup>293</sup>. Jest to podobna dokumentacja do tej, która znajduje się w teczkach osobowych zakonników, jednakże w tym wypadku dotyczy osób, które zakon opuściły na etapie kandydatury. W tezcze dokumenty ułożone zostały alfabetycznie, według nazwisk kandydatów. Akta dotyczące jednej osoby rozdzielone w trakcie

---

<sup>289</sup> APPD, sygn. Pg 8, Liber Consiliorum Provinciae Sancti Hyacinthi Ordinis Praedicatorum a 12 Decembris 1893 – [...] sub regimine Admondum Reverendis Patris Antonini Thir Vicarii Generalis ejusdem incoeptia; sygn. Pg 7, Annotacio Scrutiniurum Sub Anno 1799 et Sub Anno 1803.

<sup>290</sup> APPD, sygn. Pp 39, 1/ Liber Consiliorum Vicariatus Generalis Conventuum in Gallicia Occidentali Ordinis Praedicatorum Comparatus per primum Vicarium Generalem Autoritate Reverendissimi Magistri Ordinis Balthasaris de Quinones Factum Anno 1796to die 26ta Novembris, 2/ Incipiunt Consilia Provincialia sub Provincialatu Eximii et Admodum Reverendi Patris Magistri Bernardi Domosławski, 3/ Consilia Provincialia Provinciae Hyacinthi in Regnis utriusque Galliciae Ordinis Praedicatorum sub Regimine Eximii ac Admodum Reverendi Patris Sacrae Theologiae Magistri Matthiae Kozłowski Provincialis.

<sup>291</sup> APPD, sygn. Pg 23, Fas. XLVII. Status personalis Candidatorum Ordinis PP. Praedicatorum ab Anno 1844.

<sup>292</sup> APPD, sygn. Pg 82, 1/ Wykaz i charakterystyka braci nowicjuszy z 1900 r., 2/ Charakterystyka braci nowicjuszy i porządku ćwiczeń duchownych w nowicjacie simplicznym z 1920 r., 3/ Sprawozdania z nowicjatu krakowskiego prowincji św. Jacka zakonu dominikanów za lata 1920/21, 1921/22, za II półrocze 1924, 4/ Rok Pański 1924. Stan nowicjatu Z[akonu] Kazn[odziejskiego] św. O. Dominika w Krakowie za czasów urzędowania o. Augustyna Peczka Z[akonu] K[aznodziejskiego] Prowincjała.

<sup>293</sup> APPD, sygn. Pg 136, [Podania i prośby kandydatów na zakonników z załącznikami (wyciągi z akt metrykalnych, zaświadczenia, opinie i świadectwa, litterae testimoniales): Buczyński Franciszek – Żurowski Izidor].

porządkowania zostały papierowymi obwolutami. W inwentarzu wyszczególniono kolejne nazwiska z jednostki.

Siódma seria również dotyczy akt osobowych, w tym wypadku jednak zakonników, którzy odbyli pełen okres formacyjny, tj., nowicjatu i studiów w zakonie i przyjęli święcenia kapłańskie oraz złożyli śluby zakonne. Seria ta podzielona została na cztery mniejsze podserie: „spisy i katalogi zakonników”, „nekrologia”, „akta osobowe zakonników” oraz „III Zakon św. Dominika”, łącznie trzynaście jednostek archiwalnych. W pierwszej znalazły się m. in. listy prowincjałów z konsystorzem lwowskim obrządku łacińskiego w sprawach osobowych zakonników oraz spisy personalne, stanowiące załączniki do korespondencji<sup>294</sup>. Druga jednostka w tej podserii dokumentów to wykazy, spisy i zestawienia braci nowicjuszy i zakonników po święceniach kapłańskich<sup>295</sup>. Nekrologia to kolejna grupa w serii siódmej. Zapisy podane w tej jednostce tworzą księgę zmarłych ojców, braci i sióstr zakonu dominikańskiego, w układzie poszczególnych dni roku kalendarzowego. Układ zastosowany wynikał z faktu, iż tradycją dominikańską było i jest obecnie wspomnianie zmarłych braci *ipso die*, w rocznicę ich śmierci. Rękopis sporządzony został przez długoletniego sekretarza prowincji o. Stefana Peruckiego OP w 1842 r., z późniejszymi dopiskami, ale obejmuje zapisy z lat 1230–1891<sup>296</sup>. Podseria trzecia to już klasyczne teczki osobowe zakonników, które zawierają takie dokumenty jak wyciągi z akt metrykalnych, zaświadczenia, opinie i świadectwa, dyplomy, dokumenty osobiste oraz korespondencję, głównie z urzędem prowincjalnym. W jej skład wchodzi dziewięć jednostek archiwalnych, podzielonych alfabetycznie według nazwisk kolejnych ojców i braci. Zdarzało się, iż do tych dokumentów dołączano elementy spuścizny archiwalnej danego zakonika, zwłaszcza wówczas, gdy spuścizna w dzisiejszym rozumieniu jeszcze nie gromadzono. Akta dotyczące jednej osoby oddzielone są papierowymi

---

<sup>294</sup> APPD, sygn. Pg 25/1, [Korespondencja prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów z władzami zwierzchnimi, głównie konsystorzem archidiecezji lwowskiej, dotycząca stanu osobowego kleru zakonnego oraz sporządzone w związku z nią spisy zakonników] z lat 1783–1926.

<sup>295</sup> APPD, sygn. Pg 93, [Wykazy przyjętych do nowicjatu w klasztorach dominikańskich prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii, spisy faktycznego stanu osobowego zakonników oraz zestawienia zakonników przygotowywane na potrzeby drukowanych schematyzmów diecezjalnych] z lat 1832–1837.

<sup>296</sup> APPD, sygn. Pg 83, Liber Memoriae Mortuorum seu Catalogus defunctorum in Domino Religiosorum: Patrum, Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis Praedicatorum in Provincia S. Hyacinthi.

obwolutami<sup>297</sup>. W przypadku, gdy w dokumentach znajdują się inne niż akta „typowe” dla teczek osobowych, zaznaczono ten fakt w inwentarzu. Ostatnią grupę w tej serii stanowi jedna jednostka archiwalna z lat 1832–1921, zawierająca dokumentację dotyczącą członków III Zakonu św. Dominika, określanych popularnie tercjarzami. Znajdują się w niej prośby osób świeckich do prowincjałów o przyjęcie, pisma protekcyjne, zezwolenia na wstąpienie do III Zakonu św. Dominika, poświadczenia złożenia profesji, zawiadomienia i ozdobne dyplomy potwierdzające przyjęcie reguły tercjarzkiej<sup>298</sup>.

Kandydaci do zakonu, gdy już zostają przyjęci, przechodzą formację i odbywają kilkuletnie studia filozoficzno-teologiczne. Tak było również i w czasach galicyjskich. Zakon dominikański, słynący z rzetelnego podejścia do nauki, nie wysyłał braci na uniwersytety państwowe i kościelne, ale organizował własne studium zakonne. Tego typu działalność została ujęta w pięć jednostek archiwalnych stanowiących serię ósmą, zatytułowaną „studia zakonne”. Pierwsza spośród jednostek obejmuje korespondencję wymienianą między kurią prowincjałską oraz konsystorzem metropolitalnym lwowskim w sprawach studiów zakonnych braci kleryków z lat 1814–1907<sup>299</sup>. Trzy kolejne jednostki obejmują rozprawy braci studentów z przedmiotów wchodzących w skład programu nauczania oraz spis kleryków publikujących prace na łamach czasopism<sup>300</sup>.

---

<sup>297</sup> W inwentarzu zespołu opracowanym przez W. Filipczyka zamieszczono tytuły w sposób bardzo rozbudowany; praktycznie stosuje się jednak zapis uproszczony. Tak też postąpił autor niniejszej rozprawy. Zob. APPD, sygn. Pg 127, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii; A-B]; Pg 128, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii; B-G]; Pg 129, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii; G-I]; Pg 130, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii; J-K]; Pg 131, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii; K-M]; Pg 132, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii; M-R]; Pg 133, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii; R-S]; Pg 134, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii; S-W]; Pg 135, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii; W-Ż].

<sup>298</sup> APPD, sygn. Pg 107, [Akta członków III Zakonu Św. Dominika].

<sup>299</sup> APPD, sygn. Pg 24, [Zarządzenia i pisma nadsyłane z konsystorza metropolitalnego we Lwowie do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, w sprawach studiów zakonnych i poszczególnych kleryków, koncepty odpowiedzi; listy w sprawach studiów zakonnych do prowincjała od innych osób i urzędów].

<sup>300</sup> APPD, sygn. Pg 85, 1/ [Spis kleryków klasztoru lwowskiego dominikanów publikujących artykuły w czasopismach „SS. Eucharysta” i „Przyjdź Królestwo Twoje” w latach 1896–1897], 2/ [Rozprawki studentów Studium Prowincji św. Jacka we Lwowie, z przedmiotów objętych programem nauczania w latach 1896–1898 (historia, patrologia, biblistyka, prawo kościelne, homiletyka, filozofia, apologetyka, teologia]; APPD, sygn. Pg 86, [Rozprawki studentów Studium Prowincji św. Jacka we Lwowie z przedmiotów objętych programem nauczania w latach 1898/99–1899/00 (historia, patrologia, teologia, prawo kościelne)]; APPD, sygn. Pg 88, [Rozprawki studentów Studium Prowincji św. Jacka we Lwowie

Ostatnia w tej serii jednostka to wykazy tematów egzaminów końcowych w studium lwowskim w latach akademickich od 1891 do 1911 r.<sup>301</sup>.

W serii dziewiętej znajdują się jednostki dotyczące spraw finansowo-gospodarczych. Łącznie jest to dokumentacja mieszcząca się w dwudziestu jeden jednostkach archiwalnych. Grupa ta podzielona została na sześć podserii. W pierwszej znajdują się rejestry wydatków niektórych prowincjałów (tak służbowych, jak i osobistych)<sup>302</sup>, rejestry wpłat wnoszonych przez poszczególne klasztory do wspólnej kasy prowincji<sup>303</sup>, depozyty finansowe klasztorów<sup>304</sup> oraz ogólna księga kasowa prowincji<sup>305</sup>. W drugiej grupie znalazły się dokumenty wytworzone przez urząd syndyka prowincji, obejmujące dwie jednostki archiwalne. Zapisano w nich dochody i wydatki urzędu ekonoma, łącznie z lat 1903–1928<sup>306</sup>. Trzy kolejne jednostki archiwalne reprezentują trzecią podserię, zatytułowaną „stan majątkowy klasztorów”. Znajdują się w nich wszelkie informacje dotyczące dokumentów wartościowych poszczególnych konwentów i domów zakonnych należących do prowincji<sup>307</sup>, stan depozytów poszczególnych klasztorów<sup>308</sup> oraz kwestionariusze stanu majątkowego budynków i

---

przygotowywane na uroczystości akademickie św. Tomasza z Akwinu („Academia Thomistica”) w latach 1894/95–1896/97 z zakresu przedmiotów objętych nauczaniem (apologetyka, teologia, nauki moralne).

<sup>301</sup> APPD, sygn. Pg 87, Studium Leopoliense Ordinis Praedicatorum Registrum thesium 1891–1900.

<sup>302</sup> APPD, sygn. Pg 84, 1/ Regestra wszelkich Podróży i Tax, płaconych – przez Ks. Prowincjała Ulanowskiego od dnia 18o czerwca zacząwszy, 2/ Regestra wszelkich wydatków pieniężnych w czasie podróży na wizyty klasztorów, taks, stemplów itp. przez ks. Leona Ulanowskiego Prowincjała Zakonu kaznodziejskiego od 1 stycznia 1855; APPD, sygn. Pg 58, Dochody i Rozchody osobiste i kancelaryjne O. Prowincjała OO. Dominikanów począwszy od maja 1903 roku; APPD, sygn. Pg 75/1, Księga dochodów i rozchodów O. Prowincjała OO. Dominikanów począwszy od 9 kwietnia 1913 roku; APPD, sygn. Pg 75/2, Rachunki z wydatków osobistych O. Augustyna Peczka ZK Prowincjała od roku 1921–1926.

<sup>303</sup> APPD, sygn. Pg 51, Liber proventus et expensis totius Provinciae Sancti Hyacinthi inceptus a 22 Januarii 1857; APPD, sygn. Pg 50, Fas. L. Institutio id est (: Regestra Proventuum :) Capsae communis, ad subveniendum improvisis necessitatibus destinate PP. Ord. Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Galicia in fundamento Decreti reformationis die 1-a Augusti 1856 Reg. Pag. 10 a Reverendissimo Patre Magistro Generali editi.

<sup>304</sup> APPD, sygn. Pg 54, Liber depositorum conventuum Provinciae Galiciae Ordinis Praedicatorum 1912–1917.

<sup>305</sup> APPD, sygn. Pg 49/5, Księga kasowa przychodów i wydatków prowincji.

<sup>306</sup> APPD, sygn. Pg 53, Liber Proventuum et Expensarum Officii Syndici Provinciae Sancti Hyacinthi Ord. Praed. inceptus A. Domini 1903 sub Provincialatu Adm. Rev. Patris Fr. Floriani Bielat. Syndico Provinciae R. P. Lect. Fr. Antonino Górnisiewicz; APPD, sygn. Pg 64, Księga dochodów i wydatków syndyka Prowincji Galicyjskiej z lat 1914–1928.

<sup>307</sup> APPD, sygn. Pg 56, Stan kasy klasztorów Prowincji Galicyjskiej Ordinis Praedicatorum 1917.

<sup>308</sup> APPD, sygn. Pg 59, Stan pieniężny klasztorów Prowincji Galicyjskiej Ordinis Praedicatorum w latach 1917–1925.

własności ziemskich z poszczególnych jednostek podległych prowincji<sup>309</sup>. W księgach tych znajdują się również zapisy dotyczące klasztoru żeńskiego w Krakowie. Sprawie kupna willei „Ostoja” w Puszczykowie przez o. Piotra Żaczka OP w imieniu prowincji galicyjskiej<sup>310</sup> dotyczy kolejna jednostka archiwalna, tworząca podserię czwartą, zatytułowaną „nieruchomości”. Podseria piąta odnosi się do papierów wartościowych prowincji (tak też została nazwana). W jej skład wchodzi m. in. dokumenty z Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim oraz Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, głównie listy zastawne<sup>311</sup>, z jakich korzystała prowincja oraz wykazy obligacji i pożyczek<sup>312</sup>. Podseria składa się z dwóch jednostek archiwalnych. Efektem działalności gospodarczej są różnego rodzaju rachunki. Stanowią one przedmiot szóstej podserii zatytułowanej „rachunki różne”. W grupie tej znalazło się pięć jednostek archiwalnych<sup>313</sup>. Wśród rachunków zachowały się również spisy wydatków odnoszące się do działalności klasztoru mniszek dominikanek na krakowskim Gródku.

Seria dziesiąta zespołu zatytułowana została „Życie religijne”. Autor inwentarza podzielił ją na cztery mniejsze podserie. Pierwsza z nich nosi tytuł „Przepisy liturgiczne i schematyzmy prowincji”. Tworzą ją dwie jednostki archiwalne, w których znajdują się schematyzmy i rubrycele z poszczególnych lat. I chociaż fizycznie każdy z tych druków mógłby stanowić odrębną jednostkę archiwalną, w inwentarzu zostały zaprezentowane jako całość<sup>314</sup>. Drugą podserię stanowi jednostka archiwalna, w której odnotowano

---

<sup>309</sup> APPD, sygn. Pg 61, Stan majątkowy klasztorów dominikańskich w 1922. O. Teodor Naleśniak ZK. S. T. Lr.

<sup>310</sup> APPD, sygn. Pg 116, Gidle. Willa „Ostoja” gm. Puszczykowo. Pertraktacje o. Piotra Żaczka OP z Janem Kochanowskim 1921–1926.

<sup>311</sup> APPD, sygn. Pg 62, Prowincja Galicyjska. Listy zastawne Banku Krajowego [Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim] z lat 1894–1914.

<sup>312</sup> APPD, sygn. Pg 57, Wykaz Obligacji Pożyczkowych Prowincji Galicyjskiej Ordinis Praedicatorum 1901.

<sup>313</sup> APPD, sygn. Pg 49/1, [Korespondencja i inne materiały (m. in. rachunki i zestawienia rachunkowe, dowody księgowe) nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii, głównie z konsystorza metropolitarne we Lwowie, w sprawach gospodarczych]; APPD, sygn. Pg 49/2, [Korespondencja i inne materiały (m. in. rachunki i zestawienia rachunkowe, dowody księgowe) nadsyłane do prowincjała prowincji galicyjskiej, głównie z konsystorza metropolitarne we Lwowie, w sprawach gospodarczych, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała]; APPD, sygn. Pg 49/3, [Korespondencja i inne materiały (m. in. rachunki i zestawienia rachunkowe, dowody księgowe) nadsyłane do prowincjała prowincji galicyjskiej w sprawach gospodarczych]; APPD, sygn. Pg 63, [Księga rachunkowa wydatków na] świadczenia Prowincji Galicyjskiej na świętopietrze, misje i stowarzyszenia religijne w latach 1912–1923; APPD, sygn. Pg 115, Rachunki dotyczące publikacji dominikańskich Wołyniaka (J. M. Giżyckiego) i związanie z nimi listy do o. Jacka Woronieckiego.

<sup>314</sup> Zob. rozdział poświęcony schematyzmom i rubrycelom oraz bibliografia.



wykaz mszy fundacyjnych klasztorów w Wielkich Oczach, Tyśmienicy i Bohorodczanach<sup>315</sup>. „Misje i rekolekcje, relikwie, kult świętych, obrazów” to tytuł trzeciej mniejszej grupy w serii dotyczącej życia religijnego prowincji. Podobnie jak wcześniej, trafiła do niej jedna jednostka archiwalna, w której zgromadzono dokumenty związane z działalnością misyjną i rekolekcyjną zakonników, zaproszeniami do wygłoszenia tego rodzaju nauk w parafiach, świadectwami autentyczności relikwii, obchodami trzechsetlecia śmierci św. Jacka założyciela dominikanów w Polsce oraz koronacji obrazu Matki Bożej<sup>316</sup>. Czwarta podseria niniejszej grupy dokumentów to „bractwa różańcowe”, a więc wszelka dokumentacja dotycząca zakładanych bractw różańcowych w poszczególnych parafiach: informacje o zakładaniu kolejnych bractw oraz historie niektórych stowarzyszeń brackich, odpusty z nimi związane, modlitwy, zezwolenia generała zakonu na erylowanie bractwa oraz korespondencja dotycząca zakładanych bractw różańcowych. Łącznie w podserii tej znalazły się dwie jednostki archiwalne<sup>317</sup>.

Seria jedenasta to „dokumentacja prowincjalatu o. Augustyna Peczka OP (1920–1926). Składa się na nią siedem jednostek archiwalnych, stanowiących wierne odwzorowanie funkcjonowania kancelarii prowincjała z początku XX w. Są to m. in. instrukcja prowadzenia urzędowej dokumentacji opracowana przez o. Peczka, korespondencję prowincjała, sprawozdania z wizytacji, rozporządzenia prowincjałskie. Ze względu na to, iż jest to jedyny zbiór dokumentujący prawie całą działalność kancelaryjną jednego prowincjała, scharakteryzowano go w rozdziale piątym jako studium przypadku; w tej części rozprawy został jedynie zasygnalizowany.

---

<sup>315</sup> APPD, sygn. Pg 113, *Missae fundationales reducendae Conventuum Wielkieociensis, Tyśmienicensis, Bohorodczanensis Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Praedicatorum in Galizia Austriaca a[n]te 1893.*

<sup>316</sup> APPD, sygn. Pg 45, 1/ [Korespondencja nadsyłana do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii dotycząca misji i rekolekcji 1889–1907], 2/ Świadectwo autentyczności relikwii, „wyjęte z papierów pośmiertnych o. Augustyna Peczka Ordo Praedicatorum”, wystawione: w Genui, 31 marca 1897 r. przez arcybiskupa geneńskiego Tomasza „e Marchionibus Reggio”, 3/ Obchody 300-lecia kanonizacji św. Jacka: program obchodów, „Pamiętka uroczystości trzechsetletniej rocznicy kanonizacji św. Jacka 1894, 4/ „Ordo servandus coronis aureis que donatur a Reverendissimo Capitulo S. Petri de Urbe saris imaginibus Beatae Mariae Virginis ex legato comitis Alexandri Sfortiae Placentini”, Romae.

<sup>317</sup> APPD, sygn. Pg 76, Księga Reg. II. Parafie Różańcowe, w których kanonicznie był zaprowadzony lub odnowiony Różaniec tak N. Jezusa, jak też N. P. Maryi. Zaczyna się spis od Promotorstwa o. Jędrzeja [Górnisiewicz] 14 I 1868.; APPD, sygn. Pg 47, [Bractwa różańcowe w prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikańskiego].

Seria dwunasta to tzw. „Ekstranea (materiały obce, niezwiązane z dominikanami)”, które jednak postanowiono pozostawić w zespole dotyczącym prowincji galicyjskiej. Przyjęto dla tych dokumentów klucz chronologiczny – lata funkcjonowania prowincji galicyjskiej. Można zatem postawić tezę, iż w przyszłości materiały te mogą zostać przeniesione do innych, właściwszych zespołów. Zebrane zostały w jedną jednostkę archiwalną, niezwykle różnorodną. Tworzą ją m.in. następujące archiwalia: program obchodów 165 rocznicy oswobodzenia Wiednia od Turków przez króla Jana III Sobieskiego, akta dotyczące majątku Komarno na ziemi lwowskiej (które nie do końca wiadomo, jak trafiły w ręce dominikańskie, skoro nie był to majątek zakonny), czy zestawienie wartości papieru w XIX w.<sup>318</sup>.

Dokumentacja wytworzona, bądź zgromadzona w kancelarii urzędu prowincjalnego jest bardzo różnorodna. Podobnie jak formy dokumentów: przeważają tu dokumenty papierowe, niektóre sporządzone na papierze czerpanym, z dobrze widocznymi znakami wodnymi, inne na gładkim, z pieczęciami lub bez. Dokumenty sporządzane były głównie po łacinie, występował także język niemiecki oraz polski, w skrajnych przypadkach znaleźć można akta w języku francuskim czy włoskim. Dokumenty sporządzane były w zdecydowanej większości odręcznie, zdarzają się jednak również druki i maszynopisy. Wytworzona i zgromadzona w kancelarii dokumentacja zazwyczaj ma formę zewnętrznych akt luźnych, występują, ale w mniejszej ilości, księgi i posyty. Warto również zwrócić uwagę na sygnatury dokumentacji, które nie stanowią ciągów następujących po sobie, ich występowanie można określić jako przypadkowe. To zjawisko wskazuje również na poprzednie układy dokumentacji. Aktualnie zastosowano układ rzeczowo-chronologiczny.

\*\*\*

Zaprezentowana powyżej charakterystyka zespołu archiwalnego pozostałego po działalności kancelarii urzędu prowincjalnego prowincji galicyjskiej obejmuje burzliwe dzieje dokumentacji oraz różne jej rodzaje. Dokumentacji kancelaryjna przechodziła różnorakie koleje losu. Do najbardziej tragicznych zaliczyć można zapewne obie wojny światowe, podczas których, jak można przypuszczać, stanowiła ostatni obiekt do ochrony. Tragiczne wydarzenia z 1946 r. również nie sprzyjały

---

<sup>318</sup> APPD, sygn. Pg 140, [Różne dokumenty nie dotyczące spraw zakonu dominikańskiego].

utrzymaniu trwałości dokumentacji. Mimo tych trudności dominikanom udało się ocalić zdecydowaną większość dokumentów. Z analizy poszczególnych zachowanych jednostek można wnioskować, że do czasów współczesnych nie zachowały się wszystkie wytwory tejże kancelarii. Te, które się zachowały, są wystarczającym źródłem do odtworzenia działalności kancelarii, jak i prowicji galicyjskiej dominikanów.

## ROZDZIAŁ V

### DOKUMENTACJA PROWINCJALATU O. AUGUSTYNA PECZKA OP (1920–1926). STUDIUM PRZYPADKU

Z czasów kierowania prowincją o. Augustyna Peczka OP, a więc z drugiej dekady XX w., czyli z schyłkowych dla prowincji galicyjskiej, pozostała specyficznie prowadzona dokumentacja, której cechy zewnętrzne znacznie różnią się od ukazanej wcześniej. Prowincjał ów wprowadził przede wszystkim instrukcję kancelaryjną, do tej pory niespotykaną w tej kancelarii. Również w opracowanym aktualnym inwentarzu dokumentacja ta zajmuje odrębną serię, warta jest więc scharakteryzowania w osobnym rozdziale.

#### 5.1. Instrukcja kancelaryjna

Ojciec Augustyn Peczek OP pełnił funkcję przełożonego prowincji w Prowincji św. Jacka w Polsce<sup>319</sup> w latach 1920–1926. Dokumentacja jego prowincjatu wyszczególniona została także w ostatnim inwentarzu zespołu prowincja galicyjska, autorstwa Wiesława Filipczyka. Zasluguje na analizę jako swoiste studium przypadku także z innego powodu. Dzięki zachowanym dokumentom możliwe jest jak najbardziej pełne opracowanie funkcjonowania kancelarii tego właśnie prowincjała – od instrukcji kancelaryjnej począwszy. W całym zespole archiwalnym dotyczącym działalności urzędu prowincjalnego w Galicji jest to jedyny przykład tego jakże niezbędnego normatywu kancelaryjnego. Nie jest to wprawdzie instrukcja kancelaryjna w rozumieniu współczesnym, jednakże jak na owe czasy była bardzo dokładnym jej pierwowzorem. Zastanawiający jest jednak fakt, że dopiero pod koniec funkcjonowania prowincji galicyjskiej ustanowiono dla niej instrukcję o prowadzeniu kancelarii. Czy podobne istniały wcześniej? Na obecnym etapie badań trudno jednoznacznie stwierdzić, czy takowe instrukcje istniały, ale się nie zachowały do czasów współczesnych, czy też ich w ogóle nie było.

---

<sup>319</sup> Jak zaznaczono w rozdziale pierwszym niniejszej rozprawy, prowincja św. Jacka w Polsce była bezpośrednią następczynią prowincji galicyjskiej dominikanów, co zaakcentowano w nieformalnej nazwie prowincji, pozostawiając jej patrona – św. Jacka. W 1920 r. przyjęto nazwę: „Prowincja św. Jacka w Polsce”, którą oficjalnie zatwierdzono po siedmiu latach.

Wspomniana instrukcja prowadzenia urzędowej dokumentacji prowincjała opracowana przez o. Peczkę OP znajduje się w jednostce archiwalnej o sygnaturze Pg 77. I chociaż tytuł może być mylący: „II Księga. Kronika urzędowania każdorazowego prowincjała Zakonu Kaznodziejskiego św. O. Dominika w ciągu 4 lecia jego prowincjalstwa. K.U.P.”, z treści wynika wiele interesujących informacji odnośnie postępowania z dokumentacją. Być może autor, widząc zbliżające się zmiany w prowincji galicyjskiej, chciał przygotować dla swoich następców stosowne instrukcje, mając świadomość, że wcześniej nie były takowe zachowane? Można postawić taki wniosek, zwłaszcza w oparciu o intencje, jakie przyświecały o. Peczkowi, które wyraził na początku księgi. *Prowincjał każdy Zakonu Kaznodziejskiego św. O. Dominika, prócz załatwiania spraw do urzędu jego należących (...) ma prowadzić urzędowanie swe 1<sup>o</sup>. ściśle, 2<sup>o</sup>. dokładnie, 3<sup>o</sup>. jasno, 4<sup>o</sup>. bez tajemnic dla następców swoich, a więc piśmiennie. Do prowadzenia piśmiennego mają mu służyć księgi urzędowania zakonnego, w których ma być jasny przegląd tak jego działalności, jak i działania członków zakonu wewnątrz, tj. w łonie samego zakonu, jak i stosunków zakonu na zewnątrz z osobami do zakonu nienależącymi, jak urzędami, władzami kościelnymi, państwowymi i z osobami prywatnymi! Sam zarząd główny zakonu, zostający w rękach każdorazowego Generała Zakonu, ma być też w tych księgach objęty ścisłą ewidencją i włączaniem oraz odpisami aktów N. O. Generała Zakonu lub jego zastępców<sup>320</sup>. A zatem, jak wynika z zapisu, księgi miały być prowadzone dokładnie i rzetelnie. Przy wpisywaniu nie można było pomijać żadnych dokumentów. Szczególnie należało uwzględniać akta najwyższych władz zakonu.*

W instrukcji o. Peczek przewidział prowadzenie dokumentacji prowincjała w postaci osiemnastu ksiąg. Część z nich została scharakteryzowana w instrukcji, kilka nie. Zachowało się, oprócz samego normatywu, sześć ksiąg, których cechy zewnętrzne i wewnętrzne wskazują ewidentnie na pochodzenie z kancelarii prowincjała Peczkę. W przypadku ksiąg scharakteryzowanych, podano ponadto instrukcję ich prowadzenia, ewentualnie wypełniania rubryk. Rozkład ksiąg, wraz z adnotacją o zachowaniu współcześnie obrazuje tabela nr 7.

---

<sup>320</sup> APPD, sygn. Pg 77, II Księga. Kronika urzędowania każdorazowego prowincjała Zakonu Kaznodziejskiego św. O. Dominika w ciągu 4 lecia jego prowincjalstwa. K.U.P., s. 3.

Z tabeli tej jasno wynika, iż duży nacisk był postawiony na korespondencję. Pojawia się także nowy termin, dotąd nieużywany, „sprawy dodatnie” i „sprawy ujemne”, w odniesieniu odpowiednio do pochwał oraz skarg i zażaleń. Pierwszą otwierającą wykaz miała być księga pocztowa, dotycząca zarówno wpływów jak i pism ekspediowanych. A zatem można przyjąć tezę, iż w kancelarii tej stawiano na dokładną rejestrację wszystkich pism.

**Tabela nr 6. Podział dokumentacji w kancelarii prowincjalskiej według o. Augustyna Peczka OP**

Oznaczenie księgi	Zawartość księgi	Uwagi
I Księga P.K.	Pocztowa kronika czynności	
II Księga	Kronika urzędowania każdorazowego prowincjała Zak. Kazn. Św. O. Dominika w ciągu 4-lecia jego prowincjalstwa	Zachowana; sygn. Pg 77. Instrukcja o prowadzeniu kancelarii
III Księga A	Oryginały dokumentów ujemnych: skarg i oskarżeń	
IV Księga B	Odpisy oryginałów dokumentów ujemnych do procesów kanonicznych i dochodzeń zakonnych oraz kościelnych władz	
V Księga C	Oryginały dokumentów dodatnich: pochwał i uznać oraz listów pochwalnych i dziękczynnych	Zachowana; sygn. Pg 43
VI Księga D	Odpisy oryginałów dokumentów dodatnich do procesów kanonicznych i dochodzeń zakonnych oraz kościelnych władz	Zachowana; sygn. Pg 44
VII Księga E	Oryginały i sprawozdania oraz protokoły i listy w sprawie odbioru dawnych klasztorów (...) oraz oryginały dokumentów i odpisy powstania nowych konwentów (...)	Zachowana; sygn. Pg 78
VIII Księga F	Sprawozdania z wizytacji kanonicznych prowincjalskich, rozporządzenia i zarządzenia prowincjała, listy okólne oraz zmiany, pozwolenia, dyspensy, upomnienia i nagany prowincjalskie	Zachowana; sygn. Pg 79
IX Księga G.K.B.	Rozporządzenia generała zakonu, władz papieskich oraz władz biskupich	Zachowana; sygn. Pg 80, Pg 81. Księga podzielona na kilka części: 1) sprawy zakonników, 2) sprawy mszalne, odpustów i dyspens, 3) sprawy majątku i nieruchomości.

X	Księga profesów ojców i braci żyjących i zmarłych	
XI	Księga do wpisywania osobiście przez każdego z ojców i braci formy profesji i ślubów czasowych i ślubów solemnych	
XII	Księga testamentów i zrzeczenia się Braci Zakonu Kaznodziejskiego św. O. Dominika przed ślubami solemnymi	
XIII	Księga opuszczających zakon	
XIV	Księga procesów zakonu z osobami świeckimi lub władzami świeckimi czy to w sprawach majątkowych czy innych	
XV	Księga narad Ojców Prowincji (Liber Consiliorum Provinciae)	
XVI	Księga dochodów i wydatków prowincji, którą prowadzi o. Syndyk Prowincji	
XVII	Księga depozytów prowincji, którą prowadzi o. Syndyk Prowincji	
XVIII	Księga dochodów i wydatków osobistych prowincjała	

Źródło: APPD, sygn. Pg 77.

Zwrócić należy uwagę na formę zewnętrzną samej instrukcji. Cała księga liczy 132 strony, jednakże zapisy poprowadzono na stronach 1–31. Wszystkie prowadzone były jedną ręką, pismem odręcznym pochyłym, czarnym atramentem. Tytuły ksiąg zapisano pismem pogrubionym, prostym. Księgę w całości prowadzono w języku polskim. Na okładce i karcie tytułowej wklejono na białym papierze dokładny tytuł księgi, zapisany również odręcznie. Na stronie pierwszej pojawiła się adnotacja o przekazaniu władzy prowincjałskiej oraz zarządu kancelaryjnego następcy o. Peczka, o. Teofilowi Szczureckiemu OP, co obaj potwierdzili własnoręcznymi podpisami. Na każdej stronie obrysowano atramentem czerwonym pole tekstowe, zostawiając również miejsce na marginesy. Większość stron została podzielona na pół, gdzie po lewej stronie notowano tytuł danej księgi, po prawej zaś instrukcję jej uzupełniania i prowadzenia.

Księga pocztowa, jako pierwsza i najważniejsza, miała być prowadzona według ścisłych i stałych rubryk. *Księga ta ma ściśle oznaczone rubryki, które mają być wypełnione według swych nagłówek za każdym razem, kiedy jaki akt do wiadomości władz zakonnych, tak prowincjałów, lub przeorów pojedynczych konwentów, jak i do*

wiadomości podwładnych zakonników<sup>321</sup> [wydany zostanie – przyp. aut.]. Następnie wyliczone zostały wszelkie rodzaje korespondencji, jaka miała być wpisywana do księgi. Opisano także zasady postępowania w przypadku przekazania listów urzędowych bezpośrednio na ręce braci, bez udziału poczty – zakonnicy mieli odsyłać je prowincjałowi. Księga stanowić miała także ewidencję korespondencji przyjmowanej oraz czynności kancelaryjnych. Należało prowadzić ją sumiennie i regularnie, bez żadnych wyjątków, co miało dać *obraz żywotności nie tylko zakonu, ale sprawności władz zakonnych i uzdolnienia prowincjałów jako głowy Zakonu danej prowincji do swego urzędowania*<sup>322</sup>. Zaniechania w prowadzeniu księgi poddano osądowi nie tylko zakonu dominikanów, ale też własnego sumienia oraz boskiemu, co idealnie oddaje cytat: *Zaniechanie prowadzenia tej księgi pociąga wielką odpowiedzialność osobistą każdorazowego prowincjała, tak przed Bogiem, jako Panem Zakonu, jak przed samym Zakonem jako instytucją Bożą, jak też przed własnym sumieniem, które wystąpi kiedyś na sądzie Bożym jako główny oskarżyciel wszystkich czynów. Zaniechanie się w prowadzeniu tej księgi ściąga również utrudnienie w prowadzeniu wszystkich ksiąg należących do urzędowania prowincjała, utrudnia zarząd wewnętrzny tak pod względem duchowym, moralnym, jak i materialnym Zakonu i sprowadza bezrząd zakonny, który zawsze srogo się mści na tym, co go sprowadził i wytrąca z dyscypliny i karność zakonnej nie tylko pojedynczych zakonników, ale często całe konwenty, a nawet prowincje wprowadza w zamęt wewnętrzny i zewnętrzny – i utrudnić nawet może prowadzenie historii zakonów w historii kościoła katolickiego. Dlatego ta księga ma być pierwszą księgą urzędową każdorazowego prowincjała, a wszystkie następne mają być, jako dalszy jej ciąg w urzędowaniu prowincjała uważane jako pomocnicze, rozwijające działalność urzędową władz zakonnych czynniki, w kierunku dobra duchowego i materialnego Zakonu kazn. Św. O. Dominika*<sup>323</sup>. Następnie podano zalecenie, aby zakładać kolejną księgę pocztową, nim jeszcze poprzedni tom zostanie zakończony, aby nie było sytuacji przestoju w rejestrowaniu korespondencji, tak ważnej. Księgę należało prowadzić rocznie, zamknięcie powinien sygnować prowincjał swoim podpisem, a nowe zapisy należało prowadzić od kolejnej strony. Prowadzenie zapisów należało do prowincjała, a w przypadku jego nieobecności, do powołanego

---

<sup>321</sup> APPD, sygn. Pg 77, II Księga. Kronika urzędowania każdorazowego prowincjała Zakonu Kaznodziejskiego św. O. Dominika w ciągu 4 lecia jego prowincjalstwa. K.U.P., s. 3–4.

<sup>322</sup> Tamże, s. 4.

<sup>323</sup> Tamże, s. 4–5.



zastępcy. Ten jednak nie mógł rozstrzygać spraw, ale pozostawić je do powrotu prowincjała, który to miał składać stosowną adnotację o załatwieniu sprawy, wpisując streszczenie odpowiedzi.

Od trzeciej księgi pojawiło się dodatkowo oznaczenie literowe. Zapis już wówczas wyglądał następująco: „III. Księga A.”, po czym następował tytuł zapisany pismem pochyłym przypominającym kursywę; w tym przypadku: „Oryginały dokumentów ujemnych: 1. skarg urzędowych i prywatnych 2. listów oskarżających imiennych i anonimów: tak a) zakonników do swej władzy zakonnej tj. Generała i Prowincjała i konsultorów. b) świeckich osób, urzędników danych urzędów w sprawach z Zakonem traktujących i działających oraz osób prywatnych i świeckich”<sup>324</sup>. Już z samego barokowo brzmiącego tytułu można wywnioskować, jakie sprawy miały się znaleźć w tej księdze. Uzupełnieniem jest instrukcja jej wypełniania, a właściwie gromadzenia pism poprzez ich wszycie lub wklejenie. Po wklejeniu dokumentu bądź grupy dokumentów w tej samej sprawie należało wkleić czystą kartkę i na niej zapisać odręcznie swoiste streszczenie, w jakiej formie je doręczono oraz jak sprawę rozwiązano i jakie podjęto w tym celu kroki.

Do księgi oznaczonej jako „IV. Księga B”, zatytułowanej „Odpisy oryginałów dokumentów ujemnych do procesów kanonicznych i dochodzeń zakonnych oraz kościelnych władz”, miano przepisywać wszystkie dokumenty wklejone do księgi A, z tym, że po jednej stronie wpisywano w języku oryginału, w jakim przyjęto list, a po drugiej tłumaczenie na język kościelny (zapewne łacinę), *aby w razie procesu kanonicznego, zakonnego czy kościelnego więc z władzami kościelnymi i zakonnymi mógł być w tym języku wysłany do Biskupa czy Generała Zakonu czy do św. Kongregacji Biskupów i Zakonników*<sup>325</sup>. W księdze znajdowały się również dwie kalki, aby możliwe było wykonanie kopii bez zbędnego przepisywania. Kopię trzecią należało wręczyć oskarżonemu, wobec którego podnoszone zarzuty były wpisane do księgi, kopię drugą prowincjał przechowywał w swoim własnym zbiorze, a po jego śmierci powinna być włączona z powrotem do księgi. Dokumenty należało przepisywać

---

<sup>324</sup> Tamże, s. 6.

<sup>325</sup> Tamże, s. 7.

*ołówkiem chemicznym fioletowym twardym*<sup>326</sup>, czego konsekwentnie przestrzegano. Celem było ułatwienie wykonywania kopii przez kalkę.

Analogiczne zasady, jak w przypadku księgi IV, obowiązywały dla księgi V C, zatytułowanej „Oryginały dokumentów dodatkich 1. Pochwał i uznań oraz odznaczeń urzędowych i prywatnych 2. listów pochwalnych i dziękczynnych wyrażających pochwałę, uznanie, podziękowanie itp. tak całemu Zakonowi, jednemu konwentowi jak i pojedynczym zakonnikom Zakonu kaznodz. Św. O. Dominika”<sup>327</sup>. Przestrzeganie tych zasad dotyczyło również księgi VI D, która nosiła tytuł: „Odpisy oryginałów dokumentów dodatkich do procesów kanonicznych i dochodzeń zakonnych oraz kościelnych władz”<sup>328</sup>. Prowincjał Peczek troszczył się o zachowanie wszelkiej korespondencji, co wynika wprost z instrukcji. Nie dość, że listy przychodzące miały być dokładnie wpisywane do dziennika, to również wklejane do księgi oraz przepisywane w trzech kopiach. Nie uchroniło to jednak przed zaginięciem – zachowały się w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie jedynie księgi V<sup>329</sup> i VI<sup>330</sup>.

Kolejna księga oznaczona symbolem „VII E”, została zatytułowana: „Oryginały i sprawozdania oraz protokoły i listy w sprawie odbioru dawnych klasztorów Zakonu Kaznodziejskiego Św. O. Dominika w Prowincji Polskiej zabranych przez rząd lub kler świecki. Oraz oryginały dokumentów i opisy powstania nowych konwentów w miejscach nowych i klasztorów Sióstr tegoż zakonu S. O. D. tak II. jak i III. reguły”. Miano do niej wklejać lub wszywać dokumenty na paskach, pieczętować zwłaszcza akta dotyczące odzyskania dawnych placówek. W księdze tej również należało gromadzić listy zapraszające do powrotu bądź utworzenia nowej placówki, tak braci, jak i sióstr. Przy oryginałach dokumentów powinno znaleźć się sprawozdanie każdorazowego prowincjała z kroków poczynionych celem odzyskania klasztorów. Możliwe było wykonanie z nich odpisów i doręczenie właściwym stronom sprawy.

---

<sup>326</sup> Tamże.

<sup>327</sup> Tamże, s. 9.

<sup>328</sup> Tamże, s. 11.

<sup>329</sup> APPD, sygn. Pg 43, Księga C. Oryginały dokumentów dodatkich: 1. Pochwał i uznań oraz odznaczeń urzędowych i prywatnych. 2. Listów pochwalnych i dziękczynnych wyrażających pochwałę, uznanie, podziękowanie i t. p. tak całemu zakonowi, jednemu konwentowi, jak i pojedynczym zakonnikom zak. kaznodz. św. O. Dominika.

<sup>330</sup> APPD, sygn. Pg 44, Księga D. Odpisy oryginałów dokumentów do procesów kanonicznych i dochodzeń zakonnych oraz kościelnych władz.

Podobne uwagi można zastosować do księgi, którą opisano jako „VIII. Księga F”, czyli „Sprawozdania z wizytacji kanonicznych prowincjałskich, rozporządzenia i zarządzenia prowincjała prowincji polskiej i listy okólne czyli okólniki wysyłane do konwentów, czy po wizytacji czy w pojedynczych wypadkach, tak co do porządku zakonnego jak reformy ducha i poprawy jego w całej Prowincji czy też w pojedynczych konwentach”. Nosiła też podtytuł: „Zarządzenia, sprawozdania i orzeczenia prowincjalstwa a więc mianowania, zmiany, pozwolenia, dyspensy, upomnienia, nagany, wezwania do spełnienia pokuty lub zadośćuczynienia, odznaczenia i uznania w sprawozdaniach oraz polecenia Generałów dane ogólne tj. bez osobnego pisma ale prywatnie prowincjałowi do zlecenia i wykonania w prowincji”. W zakresie tej księgi napisano w instrukcji, iż ma przedstawiać całą działalność prowincjała, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz prowincji. Miały się tu znaleźć zarządzenia władz zwierzchnich prowincji, zarówno dla konwentów, jak i poszczególnych ojców i braci, sprawozdania z wizytacji w klasztorach (jak pokazują dokumenty, prowincjał Peczek odbywał takowe wizytacje często) oraz zalecenia powizytacyjne. Wpisywano i wklejano lub wszywano do tej księgi również wszelkie uwagi i spostrzeżenia prowincjałskie dotyczące życia w prowincji, rozluźnienia bądź zacieśnienia dyscypliny i karności zakonnej. Skrzętnie należało notować w niej także wszelkiego rodzaju pozwolenia i dyspensy. Zgromadzenie tych informacji w jednej księdze służyło zapewnieniu szerokiej wiedzy prowincjała o podległych mu braciach<sup>331</sup>. W kancelarii prowincjała Peczka nie było bowiem osobnego działu poświęconego aktom osobowym zakonników, ani też poszczególnym klasztorom i konwentom, dlatego poprawność zapisów w księdze „F” była niezwykle ważna dla sprawności zarządzania prowincją.

Dziewiąta księga w serii, oznaczona na okładce jako „IX. Księga G. K. B.” nosi tytuł „Rozporządzenia - akty urzędowe i listy Generała Zak. Kazn. św. Kongregacji Bisk. i Zak. i wszystkich Biskupów mających z Zakonem Św. O. Dominika jakiegokolwiek sprawy urzędowe czy prywatne”. Podzielona została nie tylko na tomy, ale także poświęcono jej osobne rozdziały w instrukcji. W pierwszym znalazły się przepisy ogólne, traktujące o tym, że należy do niej wklejać i wszywać na paskach listy i rozporządzenia generała zakonu oraz pisma przychodzące z watykańskich kongregacji zajmujących się sprawami zakonnymi, jak też od biskupów diecezjalnych. Zastrzeżono

---

<sup>331</sup> APPD, sygn. Pg 77, s. 15–16.

jedynie, by odnosiły się one do karności zakonnej braci oraz do poszczególnych konwentów. Gdyby zdarzyło się, że z powyższych urzędów nadejdzie list dotyczący odzyskania dawnych klasztorów, należało wpisać go przede wszystkim do księgi „E”, tutaj pozwolono zachować dowolność lub nakazywano wpisanie drugiej kopii. Cała księga podzielona została na trzy tomy. Pierwszy poświęcony był sprawom zakonników i dotyczył tylko takich kwestii, które musiały być rozstrzygane na szczeblu powyżej prowincji (generał zakonu) oraz we właściwej diecezji (biskupi diecezjalni) i w kongregacjach Stolicy Apostolskiej. A zatem, według instrukcji, powinny się w niej znaleźć przede wszystkim potwierdzenia wyborów prowincjałów, przeorów, konsultorów, magistrów, lektorów, profesorów oraz katechetów szkolnych rządowych aprobowanych przez biskupów. Drugi tom księgi „G” odnosić się miał do spraw mszalnych, odpustów i dyspens. Dołączane miały być do niego oryginały dokumentów związane z powyższymi sprawami, ale przychodzące od władz zwierzchnich zakonu. Tu zapisywano msze fundacyjne, czy to nakładane na prowincję, czy na poszczególne konwenty, a także dokumenty potwierdzające odpusty nadane świątyniom, kaplicom, ołtarzom. W tym tomie zapisywano także dyspensy, czyli upoważnienia mszalne, prawne, teologiczne w administrowaniu sakramentami. A zatem to tutaj szukać należało dokumentów pozwalających na zawarcie małżeństwa w konkretnym kościele lub kaplicy, wydanych przez biskupów. Trzecia księga przynależna do księgi „G” odnosiła się do spraw majątkowych zakonu, tak ruchomości jak i nieruchomości oraz wypłat i spłat ratalnych. W niej zapisywano także prawa serwitutowe oraz dochody z dzierżaw poszczególnych klasztorów. W księdze tej również powinny się znaleźć także rozporządzenia władz zakonnych i kościelnych w powyższej materii. *Również tu mają być akta pretensji władz kościelnych w sprawie danin obowiązujących lub ofiar (...). Także wszelkie zobowiązania Zakonu i konwentów fundacyjne i kolatorskie akta, te goż zobowiązania, ta księga obejmuje, jeżeli prawnie przez władze kościelne wszystko przeprowadzone zostało*<sup>332</sup>.

Dla kolejnych ksiąg autor instrukcji nie przewidział już oznaczeń literowych, tylko zapisane cyframi rzymskimi. Być może nie były to aż tak ważne księgi, nie gromadziły już dokumentacji korespondencyjnej. Pierwszą z nich była *X. Księga profesów ojców i braci żyjących i zmarłych Zakonu Kaznodziejskiego św. O. Dominika.*

---

<sup>332</sup> Tamże, s. 21.

Niestety, o. Peczek nie poświęcił jej uwagi w swojej instrukcji, co wskazywać może, iż nie została założona. Jednakże jest to sugestia bez pokrycia źródłowego.

W przypadku następnej księgi, którą o. Peczek OP w instrukcji określił terminem: „XI. Księga do wpisywania osobiście przez każdego z ojców i braci formy profesji i ślubów czasowych i ślubów solemnych”, oznajmiała ona, że bracia składający śluby (profesi) winni własnoręcznie wpisywać formę tychże, a w przypadku nieobecności należało wpisać ją ołówkiem i miała być ponowiona przed prowincjałem we Lwowie i wówczas zapisana<sup>333</sup>.

Pod numerem „XII.” znajdowała się „Księga testamentów i zrzeczenia się Braci Zakonu kaznodziejskiego Św. O. Dominika przed ślubami solemnymi”. W myśl instrukcji każdy zakonnik miał na swojej osobnej karcie zapisać rozporządzenie testamentowe i nikt inny nie mógł czynić już na niej zapisów. Normatyw podawał również formę testamentu: *Ja Br. .... na świecie .... z okazji zbliżających się ślubów solemnych zakonnych zrzekam się wszystkich dóbr jakie obecnie posiadam i dóbr, które mogą mi przypaść w udziale w przyszłości jako legowane testamentarnie lub jako darowizna ze strony krewnych lub innych osób, na rzecz Zakonu do którego wstąpiłem ..... albo zam. zakonu: „za zgodą władzy zakonnej: na rzecz np. matki krewnych itp. osób”*<sup>334</sup>. Instrukcja nakazywała spisywanie i podpisywanie testamentów własnoręcznie wraz z podaniem daty profesji. W razie konieczności należało wykonać potwierdzony przez dwóch świadków odpis karty z zapisem testamentu, w żadnym wypadku niemożliwe było wydarcie karty z księgi. Jeżeliby z jakiegoś powodu zakonnik nie mógł własnoręcznie sporządzić zapisu, lub akurat w danym klasztorze nie byłoby księgi, zobowiązany był przysłać do sekretariatu prowincji kartę z zapisem, która to karta powinna zostać wklejona do księgi. W przypadku choroby dopuszczano nawet niewyraźny podpis lewą ręką. Te same zapisy odnosiły się również do braci konwersów, z tym, że *gdyby który nie umiał pisać, ma go podpisać drugi brat konwers, laik w jego obecności przy dwóch świadkach, którzy swój podpis mają dać także i niepiśmienny ma położyć krzyżyk*

---

<sup>333</sup> Wątpliwości może budzić fakt nieobecności brata na profesji. Dlatego też, by uniknąć nadinterpretacji, przytoczono zapis dosłownie: *W księgę tą mają profesji (składający śluby) własnoręcznie wpisywać formę ślubów tak symplicznych jak solemnych, a gdy osobiście ich nie ma, karta się oznacza imiennie ołówkiem, a każdorazowy prowincjał gdy przyjadą do Lwowa ma rozkazać nowym profesom formę profesji wpisać z datą kiedy czynili śluby.* Zob. Tamże, s. 23.

<sup>334</sup> Tamże, s. 25.

*piórem przy podpisie zastępcy*<sup>335</sup>. Widać zatem, jak niezwykle istotne były te zapisy. Prawdopodobnie prowincjałowi chodziło o jeszcze pełniejszą formację podległych mu zakonników i obserwancję zakonną.

Wystąpienia z zakonu zdarzały się także i na przełomie XIX i XX w. Wobec takich osób instrukcja kancelaryjna nakazywała założenie „XIII. Księgi opuszczających Zakon”. Ich akta miały być standardowo wklejane lub wszywane. Na końcu księgi należało wykonać podobne rubryki jak w księdze profesji, do których dołożone były jeszcze dwie, szerokie na 5 cm każda. Pierwsza z nich miała być zatytułowana „uwagi prowincjała”, druga zaś „zwolnienia ze ślubów i zobowiązań zakonnych”. W uwagach należało zapisać powód wystąpienia i daty pism w tej sprawie, wraz z podaniem księgi ich przechowywania oraz krótkim opisem postępowania. W drugiej rubryce podawano daty zwolnienia ze ślubów i daty pism generała zakonu w tej sprawie (prowincjał nie miał władzy zwolnienia ze ślubów). Podawano też miejsce wszycia oryginału. Następnie instrukcja wskazywała sposoby opisywania występków przeciw konkretnym przykazaniom Bożym, dokonanych przez osoby usuwane z zakonu, bądź go opuszczające, o ile takowe zaistniały. Wszystko należało starannie scharakteryzować w polu „uwagi prowincjała”. Ponadto wszelkie występkę miały być opisane w tzw. sprawach ujemnych, z zachowaniem wskazań kancelaryjnych obowiązujących dla tamtych ksiąg (oryginał dokumentu oraz odpisy)<sup>336</sup>.

Kolejna niezachowana do czasów współczesnych księga została w instrukcji o Peczkę OP wskazana jako „XIV. Księga procesów Zakonu z osobami świeckimi – lub władzami świeckimi czy to w sprawach majątkowych czy innych”. Wklejane i wszywane miały być do niej oryginały pism policyjnych i sądowych oraz władz politycznych wraz z każdorazowym ustosunkowaniem się prowincjała do tychże. W niej należało umieszczać procesy cywilne całego zakonu, prowincji, poszczególnych konwentów oraz ojców i braci<sup>337</sup>.

Do kolejnych ksiąg wskazanych w tabeli nr 6 (XV, XVI, XVII i XVIII) prowincjał Peczek OP nie przygotował instrukcji. Księgi te w formie wewnętrznej lub zewnętrznej wskazującej jednoznacznie na tę kancelarię, nie zachowały się po dziś

---

<sup>335</sup> Tamże.

<sup>336</sup> Tamże, s. 27.

<sup>337</sup> Tamże, s. 29.

dzień lub nie były nigdy założone, toteż trudno stwierdzić, czy wzorem poprzednich miały na początku zapisaną instrukcję, czy też nie. Prawdopodobnie jednak mogły nigdy nie istnieć, skoro w normatywie nie ma wzmianki o instrukcjach. Na pewno formy wskazane poszczególnymi tytułami występowały, zapewne jednak prowadzono je w formularzach odziedziczonych po poprzednikach.

## 5.2. Pozostałe księgi

Z kancelarii o. Augustyna Peczka OP, jak już wcześniej wspomniano, zachowało się łącznie siedem ksiąg. Jedna z nich, w której zapisano instrukcję kancelaryjną, została już opisana, dlatego w niniejszej części pracy zostaną scharakteryzowane pozostałe. Ich cechy zewnętrzne i wewnętrzne jednoznacznie wskazują na jedno pochodzenie kancelaryjne. Na obecnym etapie badań nie udało się ustalić, czy pozostałe księgi według ustalonego schematu (zob. tabela nr 6) w ogóle funkcjonowały, czy też ich nie prowadzono. Jeżeli istniały, to czy prowadzone były w ten sam sposób. Na pewno z tego okresu (1920–1926) istnieją zapisy kancelaryjne, prowadzone jednak były w księgach odziedziczonych po poprzednikach o. Peczka.

Oprócz wspomnianej wcześniej instrukcji zachowały się księgi oznaczone: C (korespondencja prowincjała prowincji galicyjskiej w różnych sprawach osobowych)<sup>338</sup>, D (kopiarz korespondencji prowincjała)<sup>339</sup>, E (pisma dotyczące odbioru dawnych klasztorów oraz fundacji i erygowania nowych)<sup>340</sup>, F (sprawozdania z wizytacji prowincjalskich oraz okólniki po nich powstałe)<sup>341</sup>, G.K.B. w części drugiej (rozporządzenia i listy władz kościelnych i zakonnych w sprawach mszalnych, odpustów i dyspens)<sup>342</sup> i trzeciej (rozporządzenia władz zakonnych i kościelnych w

---

<sup>338</sup> APPD, sygn. Pg 43.

<sup>339</sup> APPD, sygn. Pg 44.

<sup>340</sup> APPD, sygn. Pg 78, Księga E. Oryginały i sprawozdania oraz protokoły i listy w sprawie odbioru dawnych klasztorów Zakonu Kaznodziejskiego Św. Dominika w prowincji polskiej, zabranych przez rząd lub Kler świecki. Oraz oryginały dokumentów i opisy powstania nowych konwentów w miejscach nowych i klasztorów Sióstr tegoż Zak. Św. O. D.

<sup>341</sup> APPD, sygn. Pg 79.

<sup>342</sup> APPD, sygn. Pg 80, Księga G. K. B. Rozporządzenia – akty urzędowe i listy Generała Zak. Kazn. św. Kongregacji Bisk. i Zak. i wszystkich Biskupów mających z Zakonem Św. O. Dominika jakiegokolwiek sprawy urzędowe czy prywatne. II. Sprawy Mszalne, odpustów i dyspens.

sprawach majątkowych)<sup>343</sup>. Wszystkie księgi prowadzone były w sposób, jaki opisany został w instrukcji, a zatem albo wklejano do nich oryginały dokumentów i listów, albo wpisywano ich treść. Większość ksiąg została zapisana w połowie objętości i dalej nie były kontynuowane. Wspólną cechą wszystkich ksiąg było prowadzenie ich osobiście przez prowincjała Peczka, który zwłaszcza w księgach z odpisami korespondencji dokonywał stosownych zapisów własnoręcznie.

Biorąc pod uwagę cechy zewnętrzne jednostek kancelaryjnych, zwrócić uwagę z pewnością na ich formę. Wszystkie prowadzono w formie ksiąg o wymiarach: 24,5 x 34,2 cm. Wydawać by się mogło, iż były wykonane na specjalne zamówienie. Są to tomy liczące około 330–340 kart. Wyjątkiem jest księga z instrukcją, licząca łącznie 66 kart. Papier, z którego je sporządzono, nie był najcieńszy, co również warunkowało wagę ksiąg. Okładki każdej z nich zostały zrobione z grubej tektury, a grzbiety i rogi obciążnięte płótnem, dla lepszego zabezpieczenia. Płótno zakrywa szyty i klejony grzbiet, stanowiąc jego naturalne wykończenie. Oprawa każdej księgi była w innym kolorze, co zapewne miało ułatwić korzystanie z nich w taki sposób, by nie doprowadzić do pomyłki. Na wierzchniej oprawie każdej oraz na pierwszej karcie bloku naklejona była biała etykieta z nadrukowanym tytułem księgi. Znow wyjątek stanowi księga II, z instrukcją kancelaryjną, gdyż etykieta na niej została sporządzona pismem odręcznym. Z konstrukcji ksiąg trudno wnioskować, czy najpierw je wykonano, czy też dopiero po zebraniu dokumentów. Można jednak postawić tezę, iż skoro wewnątrz znajdują się drukowane zapisy stanowiące nagłówek każdej karty, czyli podział na „język oryginalny” oraz „język kościelny”, to księgi zamówione były najpierw, a dokumenty do nich wprowadzone wtórnie. Po złożeniu każdej z ksiąg, na podstawach (górnjej i dolnej) oraz na boku otwieranym znajduje się charakterystyczny wzór tzw. papieru marmurkowego, niewidoczny przy analizie pojedynczych kart gołym okiem. Księgi zachowane są na ogół w dobrym stanie, za wyjątkiem jednej, „Księgi G. K. B.”, do której wklejone są listy większe niż oprawa, co powoduje duże zniszczenie samych kart. Metoda wklejania i wszywania dokumentów nie była jednak dobra dla ksiąg, powodowała ich deformowanie.

---

<sup>343</sup> APPD, sygn. Pg 81, Księga G. K. B. Rozporządzenia – akty urzędowe i listy Generała Zak. Kazn. św. Kongregacji Bisk. i Zak. i wszystkich Biskupów mających z Zakonem Św. O. Dominika jakiegokolwiek sprawy urzędowe czy prywatne. III. Sprawy majątkowe kościołów, kaplic, domów, gruntów, lasów, w ogóle majątku nieruchomego.



Analizując cechy wewnętrzne ksiąg, należy zauważyć, iż każda z nich zapisana została pismem odręcznym, zazwyczaj ręką prowincjała Peczka OP. W przypadku dokumentów sporządzanych przez jego delegatów, zostało to wyraźnie zaznaczone. W księgach, które mieściły w sobie odpisy dokumentów, rzuca się w oczy charakterystyczny czerwony podział pola tekstowego na języki: oryginalne i kościelne. Dokumenty są wówczas wpisane jako odpisy. Na początku każdej księgi zamieszczono przepisana instrukcję jej prowadzenia, identyczną jak w opisanej wcześniej instrukcji kancelaryjnej. Pod każdą z nich znajduje się adnotacja prowincjała Peczka z datą 1 marca 1927 r., kiedy to oddał *urzędowanie aktów i ksiąg* nowo wybranemu prowincjałowi o. Teofilowi Szczureckiemu OP oraz podpisy obydwóch zakonników. W miejscu, w którym powinny być wpisywane bądź wklejane dokumenty tegoż prowincjała, następuje kolejna adnotacja z podpisami, której treść była następująca: *Akta w czasie urzędowania P. O. Prow. Teofila Szczureckiego Prowincjała Prowincji Polskiej od 22/10.1926*. Rzecz znamieną, iż o. Szczurecki nie kontynuował praktyki kancelaryjnej o. Peczka – w każdej z ksiąg adnotacja ta jest ostatnim wpisem, jaki został dokonany i potem następują karty niezapisane. Być może o. Szczurecki miał swój sposób prowadzenia kancelarii, co jednak nie jest przedmiotem niniejszej rozprawy, gdyż wykracza poza jej ramy chronologiczne. Fakt ten mógł wynikać również z niewygodności korzystania z ksiąg kancelaryjnych o. Peczka, które z każdym wklejonym i wszytym dokumentem pęczniały i deformowały się, przyczyniając się tak naprawdę do niszczenia aktów papierowych, zdecydowanie wystających poza oprawy. W kilku przypadkach dokumenty próbowano zaginać odpowiednio do opraw, jednak to również nie służyło ich ochronie, wręcz przeciwnie. Do cech wewnętrznych ksiąg zaliczyć można na pewno sposób włączania dokumentów. Były one doszywane do płóciennej lub papierowej taśmy białoczerwonej lub białą nicią. Miejsce wbicia igieł zaklejano okrągłym stemplem w kolorze różowym, o średnicy 2,5 cm, z wpisaną odręczną adnotacją *Augustyn Peczek Prowincjał Z. K. Św. O. Dom. 1920–1926*. Taki sposób włączenia dokumentów powodował ich miejscową nieczytelność, zwłaszcza w przypadku pism z wąskim lewym marginesem. Stemple również przysłaniały część tekstu.

### 5.3. Ocena ogólna kancelarii

Mimo, iż z osiemnastu ksiąg kancelaryjnych wykazanych w instrukcji o prowadzeniu kancelarii zachowało się jedynie siedem, na ich podstawie można postawić pewne wnioski odnoszące się do funkcjonowania kancelarii prowincjała Augustyna Peczka OP jako całości. Pierwszy – kancelaria była dość dobrze zorganizowana pod względem prowadzenia zapisów. Przede wszystkim posiadała instrukcję kancelaryjną, czego do tej pory nie było. W instrukcji każdy przypadek dokumentacyjny był starannie opisany, tak by nie było wątpliwości, jak prowadzić zapisy. Aczkolwiek z drugiej strony zastanawia fakt braku wskazania, jak numerować pisma, jaki powinny one mieć ostateczny kształt oraz jaką drogę musi pokonać pismo, aby sprawa została załatwiona. Kancelaria miała na pewno charakter scentralizowany – prowincjał osobiście rozpatrywał wszystkie sprawy i kwestie. Chociaż jeszcze nie była to centralizacja, jaką znamy obecnie, to procesy kancelaryjne skupiały się wokół jednej, maksymalnie dwóch osób. I tak też wynika z analizy dokumentów – w zdecydowanej większości sporządzane pisma nosiły znamiona ręki o. Peczka OP. Tym samym duktem pisma stawiane były podpisy. Być może więc prowincjał nie potrzebował ani personelu kancelaryjnego, ani pomocy w opisanu poszczególnych dokumentów, czy też odpowiednich procesów kancelaryjnych.

Dziwić może natomiast fakt niewłaściwego podejścia do przechowywania dokumentów. Jak zaznaczono powyżej, zarówno dokumenty składane oraz te wychodzące poza obszar opraw, niszczyły się, odkształcały i rwały, a przede wszystkim narażone były na zabrudzenia. Nie był to z pewnością przejaw troski o stan zachowania dokumentów, mimo iż trzykrotne kopie mogłyby na to wskazywać. W okresie sporządzania jednostek kancelaryjnych nie przewidziano destrukcyjnego działania czasu na ich stan. Być może z tego powodu zaniechano stosowania tej praktyki kancelaryjnej przez kolejnych prowincjałów. Oceniając z perspektywy czasowej, można uznać, iż dobrze się stało, że po 2 lipca 1927 r., a więc po odnowieniu prowincji polskiej, nie kontynuowano zapisów w księgach galicyjskich – dziś nastęrczyłoby to archiwistom wielu problemów, m. in. związanych z proveniencją dokumentów.

Instrukcja kancelaryjna, pomimo swojej dokładności, nie nakazywała np. zachowania kopert z korespondencji, czego skutkiem jest ich brak w opisywanym okresie. A na pewno w latach 20. XX w. powszechnie je stosowano. Dziwi również

fakt, iż w instrukcji nie zapisano sposobu używania pieczęci na dokumentach, chociaż te pojawiały się dość regularnie.

Kancelaria o. Augustyna Peczka OP funkcjonowała również w trudnym okresie odradzania się państwa polskiego. Powodowało to swoiste trudności. Prawdopodobnie z tego faktu wynikało powstanie kancelarii prowincjała tak odrębnej niż poprzednie. Mogło się to wiązać z próbą unifikacji z kancelariami odrodzonej II Rzeczypospolitej. Kwestie te pozostaną prawdopodobnie nierozstrzygnięte. Faktem jest, iż kolejni prowincjałowie nie podjęli się kontynuacji praktyki kancelaryjnej w kształcie, jaki zaproponował o. Peczek.

Pomimo, iż od połowy XIX w. powszechnie odchodzono od kancelarii prowadzonej w systemie dziennikowym, o. Augustyn Peczek OP w tej materii nie zmienił nic, sam praktykował rejestrowanie pism w dzienniku podawczym i podawanie znaku pisma, zamiast konkretnych spraw. Zmiana ogólna modelu funkcjonowania kancelarii była okazją do tego, by zmienić również i zastany system, jednakże tego nie uczyniono. Kancelaria o. Peczka funkcjonowała więc, wzorem poprzedników, w systemie kancelaryjnym dziennikowym.

\*\*\*

Dokumentacja prowincjalatu o. Augustyna Peczka OP, wytworzona w latach 1920–1926 zasługuje z pewnością na charakterystykę i zaprezentowanie. Prowincjał ów prawdopodobnie jako pierwszy wprowadził instrukcję kancelaryjną, opisaną w pierwszej części niniejszego rozdziału. Z niej wynikał układ dokumentów w kancelarii oraz dzisiejsza jej spuścizna aktowa, co zaprezentowano również w kolejnym podrozdziale. Zastosowane w pracy studium przypadku może być punktem odniesienia dla analizy wcześniejszych oraz późniejszych kancelarii prowincjalskich dominikanów galicyjskich.

## Zakończenie

Celem niniejszej pracy było zaprezentowanie funkcjonowania kancelarii urzędu prowincjalnego Prowincji Św. Jacka Zakonu Braci Kaznodziejów – funkcjonującej przez cały okres zaborów. Przedstawiona problematyka jest złożona i wieloaspektowa. W dysertacji zostały ukazane najważniejsze zagadnienia pomocne dla zrozumienia zasad, jakimi kancelaria się rządziła oraz został przedstawiony kontekst historyczny obejmujący niemal sto pięćdziesiąt lat, od 1772 do 1927 r. Należy podkreślić, iż okres jej funkcjonowania nie był łatwym w dziejach zakonu. Niewola narodowa zrewolucjonizowała niemalże całe działanie administracji kościelnej na ziemiach polskich, zarówno diecezjalnej jak i wszystkich wspólnot zakonnych. W przypadku dominikanów miało to swoje reperkusje w stopniowej, aż do całkowitej kasaty funkcjonujących do tej pory prowincji, powstałych jeszcze w średniowieczu i okresie staropolskim. Likwidacji uległy prowincje dominikańskie: ruska, litewska i pruska, a także najstarsza z nich, polska. Była to zresztą powszechna wówczas praktyka, z którą zmagaly się także inne wspólnoty zakonne, nie tylko dominikanie. Wiele spośród zakonów oraz prowincji zakonnych zniknęło wtedy bezpowrotnie.

Dominikanom, po okresie kasat, pozwolono zachować jedną prowincję i w niej skupić najważniejsze ośrodki życia zakonnego. Początkowo zabroniono prowadzenia nowicjatu, a tym samym doprowadzono do likwidacji studiów zakonnych. Liczono bowiem, że zakon w naturalny sposób zniknie. Tak się jednak nie stało, zakonnicy bardzo sprawnie zorganizowali prowincję, która mimo zawieruchy dziejowej funkcjonowała w normalny sposób. Z czasem władze austriackie pozwoliły na istnienie nowicjatów i seminariów. Jedną z uciążliwości dla dominikanów, podobnie jak dla wielu innych zakonników, było narzucenie im działalności parafialnej oraz wysyłanie przez biskupów poszczególnych kapłanów do obsługi ubogich i mało rentownych parafii. Pomimo tych trudności kolejni prowincjałowie, wybierani na kapitułach lub też mianowani przez generała zakonu, prowadzili swoje kancelarie, wytwarzali i gromadzili dokumenty. Działały także inne instytucje prowincjalne.

Kancelaria dominikanów, począwszy od XIX w., przechodziła różne przeobrażenia. Była to konsekwencja zmian ustroju kancelarii, wytwarzania aktów i prowadzenia procesów archiwo- i aktotwórczych. Na powyższe znaczący wpływ miały wzorce zaczerpnięte ze świeckich kancelarii austriackich oraz konsystorskich.

Oczywiście, proces ten był długotrwały i uzależniony od chęci przyjmowania nowych wzorców przez kolejnych prowincjałów i wpływu ogólnych tendencji na ówczesne środowiska zakonne. Z czasem przyjęto formę działalności aktotwórczej nazywaną kancelarią akt spraw. Jest to widoczne zwłaszcza w dawnych inwentarzach pozostałej dokumentacji. Z czasem Poszczególne akta połączono we wspólne jednostki archiwalne. Wówczas do archiwum odkładano sprawy i korespondencję dotyczącą ich wniesienia do rozpatrzenia i ostatecznego załatwienia. Osobą odpowiedzialną za wszelkie czynności kancelaryjne był prowincjał i jego ewentualni sekretarze. Była to forma funkcjonowania kancelarii zakonnej powszechna w XIX w., a spowodowana brakami personalnymi. Wspomniane osoby prowadziły kancelarię, tzn. przyjmowały korespondencję i na nią odpowiadały, zakładały nowe jednostki kancelaryjne i dokonywały łączenia dokumentów w sprawy, a spraw w woluminy. Te załatwione traktowano jako archiwalne i odkładano *ad acta* i to uważano za archiwizowanie. Materiały składowane w archiwum określano zwrotem „stare papiery”; nie miało to negatywnych konotacji. Terminu „archiwum” używano do określenia szafy bądź pomieszczenia, w którym przechowywano materiały spraw załatwionych, a także nieużywane pieczęcie oraz nadsyłane druki urzędowe. W XIX i na początku XX w. kancelaria prowincjalska była prowadzona na zróżnicowanym poziomie. Wynikało to z szeregu czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Niewątpliwie, po analizie zachowanych źródeł, można stwierdzić, iż najbardziej solidnym w prowadzeniu kancelarii był o. Augustyn Peczek OP, jeden z ostatnich prowincjałów galicyjskich. Jego kancelaria (nie miał sekretarza ani kancelarzysty) i sporządzana dokumentacja powstawała w oparciu o instrukcję kancelaryjną, co w przypadku kancelarii wcześniejszych prowincjałów nie było oczywistością. Należy dodać, że wspomniany prowincjał osobiście przygotował instrukcję kancelaryjną – nie wiadomo jednak, na jakich dokumentach i praktykach się wzorował.

Opisane w pracy zasady funkcjonowania i system kancelaryjny, w jakim działała kancelaria urzędu prowincjalskiego, pozwalają wnioskować, iż częściowo rządziła się ona własnymi zasadami, a częściowo czerpała ze schematów wypracowanych przez inne kancelarie – zwłaszcza świecką austriacką, a zapewne także konsystorskie. Nie wiadomo jednak, jak znaczący wpływ na funkcjonowanie prowincjalskiej kancelarii dominikanów miały kancelarie innych wspólnot zakonnych. Dominikanie niechętnie

przyjmowali narzucane przez zaborców metody pracy administracyjno-kancelaryjnej, jednak z czasem stopniowo dobrowolnie zaczęli z nich korzystać.

Podsumowując działalność dominikanów galicyjskich, można stwierdzić, że dzięki ich determinacji udało się przetrwać zakonowi na ziemiach polskich. Skrzętnie omijali zakazy odnoszące się do ograniczeń personalnych i materialnych. Znaczącym wsparciem byli tercjarze dominikańscy i wierni wśród których dominikanie pracowali. Wspierali oni zakonników zarówno duchowo, jak i materialnie. Zaborcy zamierzali szybko unicestwić życie zakonne i doprowadzić do całkowitej likwidacji zakonu dominikanów na ziemiach polskich. Podobne zamiary wysuwano wobec wszystkich pozostałych wspólnot zakonnych. Zakon dominikanów na ziemiach polskich oparł się całkowitej likwidacji. Prowincja galicyjska odegrała bardzo istotną rolę w jego historii. Podkreślić należy rolę prowincjałów – wprawnych organizatorów, których działanie umożliwiło nie tylko utrzymanie prowincji, ale i jej rozwoju personalny i materialny. Z pewnością rzeczywistość zaborcza miała znaczący wpływ na funkcjonowanie zakonu i poszczególnych klasztorów. Sami zaś dominikanie dziewiętnastowieczni prawdopodobnie nie zdawali sobie sprawy z powagi sytuacji, w jakiej zostali postawieni – pomimo trudności starali się prowadzić życie zakonne i działalność duszpasterską w sposób, jaki wynikał z ich zakonnej misji. Z tego też faktu zapewne wynikało, iż różnorodne wydarzenia, które miały miejsce wokół nich, traktowali jako element codzienności. Zachowana dokumentacja z tego okresu nie zawiera bieżącej oceny ruchu kasacyjnego ani wydarzeń późniejszych, związanych z odzyskaniem niepodległości i przywróceniem prowincji polskiej.

W pracy, jak wspomniano we wstępie, wykorzystano materiały archiwalne z siedmiu archiwów krajowych i zagranicznych. Posiłkowano się także licznymi opracowaniami dotyczącymi podjętego tematu. Dogłębna analiza źródeł oraz wnioski stawiane przez autorów opracowań pozwoliły na wyczerpujące ujęcie tematu i przejrzyste przedłożenie zagadnień. Zasadniczo należy uznać, że temat funkcjonowania kancelarii prowincjałskich w okresie galicyjskim dominikanów został – według autora rozprawy – wyczerpująco opracowany. W przyszłości należałoby dokonać próby przedstawienia działalności innych kancelarii prowincjałskich na ziemiach polskich. Kolejnym postulatem badawczym jest analiza pracy i działalności kancelarii poszczególnych wspólnot domowych z różnych prowincji – zarówno wiodących

klasztorów (Lwów, Kraków, Wilno, Warszawa), jak i pomniejszych domów zakonnych, które nie zawsze miały status klasztoru. Oddzielnym tematem, który bezpośrednio nie wiąże się z obecną pracą, ale który warto by zasygnalizować, jest postulat opracowania dziejów archiwów dominikańskich jako instytucji prowincjalnych jak i domowych. Jak do tej pory tylko jedno archiwum dominikańskie (Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów) doczekało się należytego opracowania. Należałoby także, nie tylko w kontekście dziejów zakonu w okresie niewoli narodowej, ale i działalności Zakonu Braci Kaznodziejów na ziemiach polskich podjąć studium prozopograficzne nad archiwistami, sekretarzami, kancelarystami i bibliotekarzami..

Prezentowana dysertacja stanowi charakterystykę źródłoznawczą i w tym znaczeniu archiwalia zostały przeanalizowane po raz pierwszy. Stanowi to podstawę i „daje” pole badawcze do kolejnych poszukiwań, opracowań, analizy porównawczej z funkcjonowaniem kancelarii i dyplomatyką innych wspólnot zakonnych obecnych na ziemiach polskich w okresie niewoli narodowej. Warto byłoby również dokonać analizy działalności poszczególnych klasztorów i konwentów dominikańskich oraz ich instytucji w tym okresie. Wnioski mogłyby bowiem być niezwykle interesujące i dawałyby podstawę do dalszych badań nad życiem i działalnością dominikanów polskich. Wartym byłoby również przygotowanie syntetycznego opracowania dotyczącego funkcjonowania różnych kancelarii kościelnych – zakonnych oraz diecezjalnych w okresie i na terytorium zaboru austriackiego, co z pewnością wypełniłoby wspomnianą wielokrotnie lukę. Powyższe postulaty powinny zmierzać w kierunku przygotowania gruntu do monograficznego opracowania dziejów Zakonu Braci Kaznodziejów na ziemiach polskich.

Autor wyraża nadzieję, że niniejsza rozprawa przyczyni się do poszerzenia wiedzy o życiu i działalności dominikanów, którzy na przestrzeni ośmiu wieków działalności dobrze zapisali się na kartach historii, prowadząc posługę duszpasterską oraz działalność charytatywną, kulturalno-oświatową i gospodarczą. Przedstawiona w dysertacji działalność kancelaryjna była jednym z elementów funkcjonowania duchowych synów świętego Dominika na terenie Rzeczypospolitej w jej granicach historycznych. Wydawać by się mogło, iż nie była najważniejsza, jednak stanowiła podstawę do funkcjonowania prowincji i poszczególnych wspólnot dominikańskich.

## SPIS TABEL

Tabela nr 1. klasztory dominikańskie skasowane przez zaborców .....	24
Tabela nr 2. Stan osobowy klasztorów prowincji galicyjskiej w 1816 r.....	25
Tabela nr 3. Przełożeni prowincji galicyjskiej dominikanów w latach 1782–1927.....	47
Tabela nr 4. Układ dokumentów w kancelarii i archiwum urzędu prowincjalnego w klasztorze we Lwowie .....	101
Tabela nr 5. Schemat układu akt w zespole „Archiwum Prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. Stan na 2023 r. ....	109
Tabela nr 7. Podział kancelarii prowincjalnej według o. Augustyna Peczka OP .....	126



## ANEKSY

### Aneks 1. Zestawienie klasztorów i prowincji dominikańskich u schyłku XVIII w. oraz przynależność do zaborów i kasaty w XIX w.

L.p.	Klasztor	Prowincja	Zabór	Rok kasaty
1.	Adamgród	litewska	rosyjski [?]	b.d.
2.	Agłona	litewska	rosyjski	1903 <sup>344</sup>
3.	Bar	ruska	rosyjski	1832
4.	Bełz	polska	austriacki	1788
5.	Bielica	litewska	rosyjski	1832
6.	Bochnia	polska	austriacki	1777
7.	Bohdanów	litewska	b.d.	b.d.
8.	<b>Bohorodczany</b>	<b>ruska/ GALICYJSKA</b>	austriacki	
9.	Bolesławiec	kongregacja bł. Czesława	pruski	1810
10.	<b>Borek Stary</b>	<b>polska / GALICYJSKA</b>	<b>austriacki</b>	<b>1820<sup>345</sup></b>
11.	Brody	ruska	austriacki	1784
12.	Brzeg	polska	b.d.	b.d.
13.	Brześć Kujawski	polska	rosyjski	1864
14.	Brześć Litewski	polska	rosyjski	1831
15.	Buchowicze	ruska	rosyjski	1832

<sup>344</sup> Klasztor nie został formalnie skasowany – przestał istnieć z chwilą śmierci ostatniego zakonnika o. Benedykta Sierosieka OP w 1893 r.

<sup>345</sup> Klasztor odzyskany przez dominikanów w 1836 r.

16.	Buczacz	ruska	austriacki	1789
17.	Busk	ruska	austriacki	1786
18.	Byszów	ruska	rosyjski	1832
19.	Chełmno	polska	pruski	1834
20.	Chodorków	ruska	rosyjski	1832
21.	Chołopienicze / Krzyżopol	litewska	rosyjski	1832
22.	Chotajewicze	ruska	rosyjski	1832
23.	Choroszcz	litewska	rosyjski	1832
24.	Cieszanów	polska	austriacki	1788
25.	Cieszyn	kongregacja bł. Czesława	b.d.	1789
26.	Czarnobyl	ruska	rosyjski	1832
27.	Czartorysk	kongregacja św. Ludwika	rosyjski	1832
28.	Czaszniki	ruska	rosyjski	1832
29.	Czerkasy	ruska	b.d.	b.d.
30.	Czernelica	ruska	austriacki	1789
31.	<b>Czortków</b>	<b>ruska / GALICYJSKA</b>	austriacki	
32.	Dereczyn	litewska	rosyjski	1832
33.	Druja	litewska	rosyjski	1832
34.	Dudakowicze	litewska	rosyjski	1832
35.	Duniłowicze	litewska	rosyjski	1850

36.	<b>Dzików / Tarnobrzeg</b>	<b>polska / GALICYJSKA</b>	austriacki	
37.	Gdańsk	polska	pruski	1835
38.	Gidle	polska	rosyjski	1871 <sup>346</sup>
39.	Glinczyki	litewska	rosyjski	1774 <sup>347</sup>
40.	Głogów	kongregacja bł. Czesława	pruski	1810
41.	Góra Kalwaria	kongregacja św. Ludwika	rosyjski	II poł. XIX w.
42.	Grodno	litewska	rosyjski	1865
43.	Gryfia	polska		b.d.
44.	Halicz	ruska	austriacki	1788
45.	Hołowczyn	ruska	rosyjski	1832
46.	Horodło	polska	austriacki	1784
47.	Hoszczewo	litewska	pruski	1776
48.	Hrubieszów	polska	austriacki	1787
49.	Jałowicze	polska	rosyjski	1850
50.	Janów Lubelski	polska	rosyjski	1864
51.	Janów Podlaski	polska	rosyjski	1832
52.	<b>Jarosław</b>	<b>ruska / GALICYJSKA</b>	austriacki	

<sup>346</sup> Klasztor był faktycznie skasowany, pozwolono jednak w nim mieszkać zakonnikom do śmierci ostatniego z nich. Tym samym klasztor przetrwał aż do 1916 r., do śmierci o. Gabriela Świtalskiego OP. Klasztor gidelski został przywrócony jako pierwszy po odzyskaniu niepodległości – o. Jordan Stano OP ogłosił się przeorem, dzięki czemu odtworzył istnienie wspólnoty.

<sup>347</sup> Klasztor nie został formalnie skasowany, dominikanie sami go opuścili ze względów finansowych, przekazując go kanonikom regularnym. Finalnie klasztor trafił do zgromadzenia misjonarzy św. Wincentego a Paulo.

53.	Jaworów	ruska	austriacki	1786
54.	Jazłowiec	ruska	austriacki	1788
55.	Jelna	litewska	rosyjski	1832
56.	<b>Jezupol</b>	<b>ruska / GALICYJSKA</b>	austriacki	
57.	Jurewicze	ruska	rosyjski	1800
58.	Kalwaria Wileńska	litewska	rosyjski	1850
59.	Kalwaria Żmudzka	litewska	rosyjski	1889
60.	Kamień Koszyrski	polska	rosyjski	1832
61.	Kamieniec Podolski	ruska	rosyjski	1842
62.	Kleck	ruska	rosyjski	1832
63.	Klimontów	polska	rosyjski	1901
64.	Klimówka	litewska	rosyjski	1832
65.	Kniażyce	litewska	rosyjski	1832
66.	Kołomyja	ruska	austriacki	1788
67.	Koniuchy	litewska	rosyjski	1832
68.	Konstantynów Stary	ruska	rosyjski	1832
69.	Kościan	polska	rosyjski	1830
70.	Kowno	litewska	rosyjski	1845
71.	Kozin	polska	rosyjski	1832
72.	Krasnobród	polska	rosyjski	1864

73.	Krasnybór	litewska	rosyjski	1820
74.	<b>Kraków</b>	<b>polska / GALICYJSKA</b> <sup>348</sup>	austriacki	
75.	Kulczyń	ruska	rosyjski	1832
76.	Lachowce	ruska	rosyjski	1857
77.	Latyczów	ruska	rosyjski	1832
78.	Liszków	litewska	pruski	1796
79.	Lubar	ruska	rosyjski	1864
80.	Lublin	polska	rosyjski	1886
81.	Lublin	kongregacja św. Ludwika	austriacki	1800
82.	Lwów, klasztor Marii Magdaleny	ruska	austriacki	1784
83.	<b>Lwów, klasztor Bożego Ciała</b>	<b>ruska / GALICYJSKA</b>	austriacki	
84.	Lwów, klasztor św. Urszuli	kongregacja św. Ludwika	austriacki	1781
85.	Łańcut	polska	austriacki	1820
86.	Łęczycza	polska	pruski	1796
87.	Łowicz	polska	rosyjski	1818
88.	Łuck	polska	rosyjski	1850
89.	Małatycze	ruska	rosyjski	1832
90.	Merecz	litewska	rosyjski	1832

<sup>348</sup> Jak odnotowano odręcznie na oprawie schematyzmu z 1860 r., *Kraków został przyłączony do Prowincji Galicyjskiej na własną prośbę ojców krakowskich w r. 1865*. Stało się to po reskrypcie generała zakonu o. Vincentego Jandela OP z 8 lutego 1865 r. Zob. APPD, b. sygn., *Catalogus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regno Galiciae et Lodomeriae pro Anno 1860*, Leopoli 1859.

91.	Mińsk	ruska	rosyjski	1832
92.	Murafa	ruska	rosyjski	1850
93.	Mościska	ruska	austriacki	1788
94.	Nieśwież	litewska	rosyjski	1867
95.	Niewirków	polska	rosyjski	1832
96.	Nowogródek	litewska	rosyjski	1850
97.	Nysa	kongregacja bł. Czesława	pruski	1810
98.	Opatowiec	polska	rosyjski	1819
99.	Opole	kongregacja bł. Czesława	pruski	1810
100.	Orsza	litewska	rosyjski	1845
101.	Ostrowiec	litewska	rosyjski	1861
102.	Ostrowno	ruska	rosyjski	1832
103.	Oszmiana	litewska	rosyjski	1850
104.	Oświęcim	polska	austriacki	1816
105.	Owruż	ruska	rosyjski	1831
106.	Packów	ruska	rosyjski	1832
107.	Piaski	litewska	pruski	1788 <sup>349</sup>
108.	Pińsk	ruska	rosyjski	1864
109.	Piotrków Trybunalski	polska	rosyjski	1864

<sup>349</sup> Klasztor nie został formalnie skasowany, dominikanie opuścili go dobrowolnie, ze względu na problemy finansowe.

110.	Płock	polska	pruski	1805
111.	<b>Podkamiień</b>	<b>ruska / GALICYJSKA</b>	austriacki	
112.	Poławień	litewska	rosyjski	1862
113.	Połock	litewska	rosyjski	1865
114.	Połonka	ruska	rosyjski	1832
115.	Poporcie	litewska	rosyjski	1864
116.	Posin	litewska	rosyjski	1835
117.	<b>Potok Złoty</b>	<b>ruska / GALICYJSKA</b>	austriacki	
118.	Poznań	polska	pruski	1835
119.	Przemyśl	polska	austriacki	1786
120.	Przemyślany	kongregacja św. Ludwika	austriacki	1791
121.	Racibórz	kongregacja bł. Czesława	pruski	1810
122.	Raków	ruska	rosyjski	1832
123.	Rohatyn	ruska	austriacki	1784
124.	Rosienie	litewska	rosyjski	1880
125.	Różanystok	litewska	rosyjski	1847
126.	Ruszona	litewska	rosyjski	1832
127.	Rzeczyca	ruska	rosyjski	1832
128.	Sambor	polska	austriacki	1788
129.	Sandomierz	polska	austriacki	1807

130.	Sandomierz	polska	rosyjski	1864
131.	Sejny	litewska	rosyjski	1804
132.	Sidorów	kongregacja św. Ludwika	austriacki	1787
133.	Sieniawa	kongregacja św. Ludwika	austriacki	1787
134.	Sieradz	polska	rosyjski	1864
135.	Skopiszki	litewska	rosyjski	1832
136.	Słonim	litewska	rosyjski	1845
137.	Smolany	ruska	rosyjski	1832
138.	Smotrycz	ruska	rosyjski	1832
139.	Sochaczew	polska	rosyjski	1864
140.	Sokołów / Sokolec	ruska	rosyjski	1832
141.	Sołdkowce	ruska	rosyjski	1832
142.	Stołpce / Jackopol	ruska	rosyjski	1832
143.	Szarawka	ruska	rosyjski	1832
144.	Szklów	ruska	rosyjski	1832
145.	Szumsk	litewska	rosyjski	1859
146.	Śniatyn	polska	austriacki	1788
147.	Środa	polska	pruski	1833
148.	Świdnica	kongregacja bł. Czesława	pruski	1810
149.	Targowica	kongregacja św. Ludwika	rosyjski	1832



150.	Tarnopol	ruska	austriacki	1820 <sup>350</sup>
151.	Tczew	polska	pruski	1819
152.	Terespol	kongregacja św. Ludwika	rosyjski	1819
153.	Toruń	polska	pruski	1821
154.	Troki	litewska	rosyjski	1864
155.	Tulczyn	ruska	rosyjski	1832
156.	<b>Tyśmienica</b>	<b>ruska / GALICYJSKA</b>	austriacki	
157.	Tywrów	ruska	rosyjski	1832
158.	Uła / Uła	ruska	rosyjski	1832
159.	Usacz	litewska	rosyjski	1832
160.	Wałówka	litewska	rosyjski	1832
161.	Warka	polska	pruski	1819
162.	Warszawa – klasztor św. Jacka	polska	rosyjski	1864
163.	Warszawa – MB Zwycięskiej	kongregacja św. Ludwika	rosyjski	1816
164.	Wasiliszki	litewska	rosyjski	1832
165.	Wielkie Oczy	kongregacja św. Ludwika	austriacki	1784 <sup>351</sup>
166.	Wierzbołów	litewska	rosyjski	1804 <sup>352</sup>
167.	Wilno	litewska	rosyjski	1844

<sup>350</sup> Klasztor odzyskany przez dominikanów w 1903 r.

<sup>351</sup> Klasztor odzyskany przez dominikanów w 1849 r.

<sup>352</sup> Chociaż klasztor był formalnie skasowany, do śmierci mieszkało w nim jeszcze dwóch zakonników. Ostatecznie opustoszał w 1818 r.

168.	Wilno – Łukiszki	litewska	rosyjski	1844
169.	Winnica	ruska	rosyjski	1832
170.	Witebsk	litewska	rosyjski	1832
171.	Włodzimierz	polska	rosyjski	1850
172.	Wrocław	kongregacja bł. Czesława	pruski	1810
173.	Wronki	polska	pruski	1833
174.	Wysoki Dwór	litewska	rosyjski	1832
175.	Wysokie Koło	kongregacja św. Ludwika	rosyjski	1870
176.	Zabiały	litewska	rosyjski	1857
177.	Zadubce	polska	austriacki	b.d.
178.	Zasław	ruska	rosyjski	1832
179.	Ząbkowice	kongregacja bł. Czesława	pruski	1810
180.	Ziembin	ruska	rosyjski	1832
181.	Zofibór	polska	rosyjski	1864
182.	Żmigród Nowy	polska	austriacki	1788
183.	Żnin	polska	pruski	1819
184.	<b>Żółkiew</b>	<b>ruska / GALICYJSKA</b>	austriacki	

Klasztory oznaczone pogrubioną czcionką funkcjonowały w prowincji galicyjskiej. Ich kasaty nastąpiły po 1927 r., dlatego też nie wpisywano tych dat do tabeli.

Opracowanie powyższe nie obejmuje klasztorów skasowanych lub dobrowolnie opuszczonych przez dominikanów przed 1772 r., mimo iż podaje je F. Madura w „Vademecum” (zob. niżej).

Źródło: *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*, oprac. L. Bieńkowski, J. Kłoczowski, Z. Sułowski, seria: *Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, t. 1, Lublin 1972; P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773–1917*, Lublin 1986, s. 225–254; F. Madura, *Vademecum. Wstępne informacje dla studiów nad historią dominikanów w Polsce*, Warszawa 1979, s. 90–99 [mps w APPD].

## Aneks 2. Mapa klasztorów dominikańskich w 1835 r.



Źródło: I. Wysokiński, *Dzieje Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów a jego obecna struktura*, [w:] *Archiwa kościelne w niepodległej Polsce*, red. A. Laszuk, Warszawa 2020, s. 86. Mapę wykonano w Ośrodku Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Redakcja kartograficzna i opracowanie: M. Juran.

**Aneks 3. Zestawienie stanu personalnego prowincji galicyjskiej w poszczególnych klasztorach według schematyzmów z lat 1850–1918<sup>a</sup>**

Rok Klasz- tor	1850	1852	1853	1854	1856	1860	1862	1866	1875	1888	1890	1891	1892	1894	1895	1896	1897
Bohorodczany	3	3	3	3	3	3	2	2	2	2	1	2	3	2	3	3	3
Borek Stary	3	4	2	2	2	2	2	2	2	3	3	4	2	3	3	4	5
Czortków	4	5	4	5	4	4	5	5	4	4	4	5	6	7	9	10	9
Dzików	3	3	3	2	2	2	2	3	2	2	2	4	4	2	3	3	3
Jarosław	5	5	5	5	4	3	5	5	3	4	4	4	5	5	6	4	6
Jezupol	2	3	4	3	4	4	3	3	3	3	3	4	4	5	4	5	3
Kraków <sup>b</sup>	-	-	-	-	-	-	-	17	24	31	23	33	31	33	28	25	27
Lwów	22	25	26	21	24	25	24	29	19	31	34	35	37	41	44	42	42
Podkamień	8	7	9	10	10	9	10	10	12	9	9	12	11	18	17	19	18
Potok Złoty	2	2	2	2	2	2	2	2	2	1	1	1	1	2	2	2	2
Tarnopol <sup>c</sup>	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Tyśmienica	3	2	2	2	2	2	3	3	2	2	1	2	2	3	3	2	2
Wielkie Oczy	2	2	2	2	2	2	2	2	2	1	1	2	3	2	2	3	3
Żółkiew	8	9	8	8	7	7	7	7	9	6	4	8	8	9	10	9	7
<b>Razem</b>	<b>65</b>	<b>70</b>	<b>70</b>	<b>65</b>	<b>66</b>	<b>65</b>	<b>67</b>	<b>90</b>	<b>85</b>	<b>99</b>	<b>90</b>	<b>116</b>	<b>117</b>	<b>132</b>	<b>134</b>	<b>131</b>	<b>130</b>

c. d. tabeli

Rok Klasz- tor	1898	1899	1900	1901	1902	1903	1904	1905	1906	1907	1909	1910	1911	1912	1914	1918
Bohorodczany	4	5	5	5	5	4	5	5	4	3	3	3	3	3	3	3
Borek Stary	4	5	4	4	4	5	3	4	3	3	3	4	3	4	5	4
Czortków	9	7	11	9	8	8	8	8	10	10	10	10	9	8	7	9
Dzików	4	3	4	4	4	4	4	4	4	4	5	4	4	4	4	4
Jarosław	6	4	4	5	5	5	4	5	5	5	5	3	4	4	4	7
Jezupol	5	5	5	3	3	3	4	4	4	4	5	4	3	4	3	2
Kraków	28	25	25	27	21	33	34	40	39	35	41	39	33	23	36	41
Lwów	35	36	39	37	42	40	34	31	37	39	39	35	36	41	50	38
Podkamień	18	24	21	22	17	15	14	14	16	13	14	14	14	15	15	11
Potok Złoty	2	2	2	1	3	3	3	3	4	3	2	2	2	2	2	2
Tarnopol <sup>d</sup>	-	-	-	-	-	-	3	3	3	3	4	4	4	4	4	5
Tyśmienica	3	4	4	5	4	5	4	4	5	5	4	5	5	4	3	3
Wielkie Oczy	3	3	2	2	3	3	3	2	3	2	2	3	3	3	2	2
Żółkiew	8	12	12	11	12	11	9	10	11	12	11	8	9	8	8	7
<b>Razem</b>	<b>129</b>	<b>135</b>	<b>138</b>	<b>135</b>	<b>131</b>	<b>139</b>	<b>132</b>	<b>137</b>	<b>148</b>	<b>141</b>	<b>148</b>	<b>138</b> <b>(145)<sup>e</sup></b>	<b>132</b> <b>(137)<sup>f</sup></b>	<b>127</b> <b>(134)<sup>g</sup></b>	<b>146</b> <b>(154)<sup>h</sup></b>	<b>138</b> <b>(143)<sup>i</sup></b>

Objaśnienia do aneksu nr 3:

a/ Bez rozróżnienia na ojców, braci studentów, nowicjuszy i konwersów. Również osoby asygnowane do danego klasztoru, lecz mieszkające gdzieś indziej. Opracowanie tylko na podstawie zachowanych schematyzmów, stąd luki. Zob. rozdział o schematyzmach.

b/ Kraków dołączył do prowincji dopiero w 1865 r., wcześniej przynależał do prowincji polskiej oraz znajdował się pod bezpośrednim zarządem generała zakonu.

c/ W prowincji galicyjskiej od 1903 r., wcześniej klasztor ten należał do jezuitów.

d/ W prowincji galicyjskiej od 1903 r., wcześniej konwent ten należał do jezuitów.

e/ Dodatkowo siedmiu ojców wymienionych jako asygnowanych do prowincji, lecz przebywających poza nią.

f/ Dodatkowo pięciu ojców wymienionych jako asygnowanych do prowincji, lecz przebywających poza nią.

g/ Dodatkowo siedmiu ojców wymienionych jako asygnowanych do prowincji, lecz przebywających poza nią.

h/ Dodatkowo ośmiu ojców wymienionych jako asygnowanych do prowincji, lecz przebywających poza nią.

i/ Dodatkowo pięciu ojców wymienionych jako asygnowanych do prowincji, lecz przebywających poza nią.

Źródło: opracowanie własne na podstawie schematyzmów prowincji galicyjskiej z lat 1850–1918.

#### **Aneks 4. Katalog prowincjałów prowincji galicyjskiej dominikanów w układzie chronologicznym**

Nazwiska prowincjałów podano w kolejności sprawowania urzędu.

Biogramy opracowano na podstawie: APPD, sygn. Kn 73, Kartoteka biograficzna dominikanów polskich; M. Miławicki, *Prowincjałowie dominikańskiej Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka. Prolegomena do badań prozopograficznych*, [w:] *Historia, ludzie i miejsca. Księga pamiątkowa Profesora Henryka Gapskiego*, red. R. Kozyrski, Lublin 2019, s. 485–517 (tam bibliografia), I. Wysokiński, *Trąbski Szymon (Jukund)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 54, red. A. Romanowski, Warszawa-Kraków 2023, s. 587–589; *Vademecum chronologiczno-bibliograficzne do badań nad hierarchią Kościoła w Polsce i na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, red. K. Prokop, Kraków 2018, s. 674; R. Świętochowski, *Domostłowski Bernard dominikanin*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939–1946, s. 321; M. Banaszak, *Domostłowski Bernard, dominikanin*, [w:] *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, t. 1: A-G, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 412.

\*\*\*

**Paweł Duniecki OP** – urodził się w 1728 r. w Kątach k. Nowego Żmigrodu. Do Zakonu Braci Kaznodziejów wstąpił w 1747 r. Studiował we Lwowie, tam też otrzymał święcenia kapłańskie (w 1756 r.) oraz stopień lektora sztuk wyzwolonych i teologii. Przez pierwsze dwa lata pozostał we Lwowie jako wykładowca filozofii scholastycznej. W 1758 r. powierzono mu oficjum (urząd) magistra braci konwersów. Piastował go przez rok, gdyż w 1759 r. został wykładowcą teologii spekulatywnej w konwencie św. Marii Magdaleny we Lwowie. W 1766 r. był przeorem klasztoru w Busku, a rok później wikariuszem klasztoru w Morahwie (Murafie) na Podolu, gdzie powierzono mu budowę kościoła. W 1770 r. wybrany został bursariuszem (ekonomem) klasztoru Bożego Ciała we Lwowie, po czterech latach przeorem klasztoru w Żółkwi, a po kolejnych czterech, w 1781 r. ponownie przeorem we Lwowie. Rok później władze austriackie w porozumieniu z konsystorzem arcybiskupim obrządku łacińskiego we Lwowie ustanowiły go wikariuszem prowincji galicyjskiej dominikanów oraz komisarzem prowincjalnym, sprawującym władzę nad konwentami aż do czasu zwołania pierwszej kapituły. Uważany niekiedy za współtwórcę prowincji galicyjskiej. Z polecenia abpa

metropolity lwowskiego Ferdynanda Kickiego ustanowił i zorganizował w 1782 r. tzw. sądy klasztorne pierwszej instancji dla karania przestępstw zakonników. Jego zdolności organizacyjne spowodowały, iż 17 V 1785 r. wybrano go pierwszym prowincjałem prowincji galicyjskiej. Godnym podkreślenia jest, iż podległy był nie generałowi zakonu (jak stanowiły konstytucje zakonne), a metropolicie lwowskiemu, który potwierdził jego wybór. Okres rządów o. Dunieckiego charakteryzował się oderwaniem prowincji od władzy generalnej w Rzymie i podporządkowaniem władzom świeckim. W okresie pobytu w zakonie o. Duniecki zdobył wszystkie tytuły naukowe i zakonne: Lektora Świętej Teologii, Bakałarza Świętej Teologii oraz najwyższy Magistra Świętej Teologii. W trakcie organizacji prowincji galicyjskiej pełnił równolegle urząd wikariusza prowincji ruskiej. Encykliki i zarządzenia wystawiał prawie zawsze z rozkazu bpa Ferdynanda Kickiego. Był to swoisty ewenement, gdyż dopiero od 1802 r. na terenie Austrii rząd zniósł podległość prowincjałów zakonnych władzom generalnym, cedując uprawnienia generałów na ordynariuszów diecezjalnych. Prowincjała wybierała więc kapituła, ale zatwierdzał ordynariusz miejsca. O. Paweł Duniecki OP zmarł w 1791 r. we Lwowie i tam został pochowany.

**Michał Buczyński OP** – (Buszczyński) urodził się ok. 1744 r. na kresach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej, na obecnym etapie badań nie ustalono miejscowości oraz daty wstąpienia do zakonu. Zasadniczo jest to postać trudna do zidentyfikowania – prawdopodobnie w tym samym okresie czasu występowało dwóch zakonników o tym samym imieniu i nazwisku i ich biografie mieszało ze sobą<sup>353</sup>. Na chrzcie świętym otrzymał imię Mateusz, a podczas obłóczyn zakonnych – Michał. Profesję zakonną złożył w 1768 r. W czasie posługi w zakonie zdobył dwa tytuły: Lektora i Magistra Świętej Teologii. Był prawdopodobnie też wykładowcą w studium generalnym we Lwowie oraz przeorem konwentu Bożego Ciała, a także, po zakończeniu kadencji prowincjała (1791–1797), przeorem w Żółkwi. Niewiele wiadomo o okresie jego prowincjatu oraz stylu sprawowanej władzy. W czerwcu 1791 r. wystosował jako prowincjał encyklikę, w której uznał wybranie go na to stanowisko za przejaw woli

---

<sup>353</sup> Dwudziestowieczni autorzy kartoteki biograficznej tak opisali trudności z ustaleniem postaci tego zakonnika: *Prawdziwy kłopot dla kronikarza stanowi osoba o. M. Buczyńskiego. Według niektórych był on przeorem w Żółkwi już w r. 1731, potem był nim jeszcze 2 czy 3 razy, a teraz /1797/ znowu wypływa. Jeżeli przyjmiemy, że za czasów swego 1-go przeorstwa miał on z jakie 30 lat, to od r. 1731 do 1797 upłynęło aż 76 lat, a więc miałby teraz już lat 106, a w tym wieku jużby nie mógł być przeorem. Trzeba więc przyjąć: albo że są w zapiskach inwentarzy nieścisłe wiadomości, albo też, co wydaje się więcej prawdopodobnym, było 2-ch oo. w pewnym okresie czasu po sobie następujących, którzy to samo nosili nazwisko i to samo imię.* – APPD, sygn. Kn 73, Kartoteka biograficzna..., Buczyński Michael OP, k. nlb.



Bożej, wezwał zakonników do współpracy, a także do modlitwy za cesarza Leopolda. Wskazał też w niej wiele zarządzeń dla ojców i braci. Z późniejszych encyklik wynikała ponadto troska o ojczyznę, zwłaszcza po 1795 r. oraz uległość wobec cesarza, zwłaszcza Franciszka II, w którego oręzu upatrywał jedyny ratunek dla kraju. Zmarł w 1801 r. w Żółkwi i tam został pochowany.

**Mikołaj Bylina OP** – urodził się w 1752 r. na kresach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej. Otrzymał świeckie imię Stanisław. Nieznane są jego losy przed wstąpieniem do zakonu, podobnie jak data złożenia ślubów. Wiadomo jedynie, iż w 1755 r. przyjął święcenia kapłańskie, a cztery lata później ukończył studia w Kolegium św. Tomasza z Akwinu w Rzymie. Po powrocie na ziemie polskie sprawował urząd przeora i administratora parafii w Czortkowie, pracował również w Podkamieniu i Tarnopolu. W 1797 r. został wybrany prowincjałem prowincji galicyjskiej. Pierwsza jego kadencja odznaczała się sprawnym zarządzeniem, gdyż w 1803 r. wybrano go ponownie na ten urząd. I faktycznie tak było – zarządzeniami, które wydawał, postanowił podnieść poziom życia zakonnego na ziemiach polskich, po wyniszczającym okresie rządów cesarza Józefa II. Gdy w 1806 r. doszło do połączenia obu prowincji galicyjskich i o. Mateusza Kozłowskiego OP wybrano prowincjałem, o. Bylina OP, jako doświadczony w zarządzaniu, podjął się nowego zadania – otrzymał bowiem obowiązki wikariusza kontraty podolskiej, czyli mniejszego niż prowincja okręgu zrzeszającego kilka klasztorów<sup>354</sup>. Zmarł w 1818 r. w konwencie dominikanów Tarnopolu i w mieście tym został pochowany.

**Jukund Trąbski OP** – urodził się w 1719 r. w bliżej nieokreślonej miejscowości. Na chrzcie otrzymał imię Szymon. Br. K. Jucewicz OP sugeruje, iż mogło to być w okolicach Przemyśla, bowiem Trąbski prawdopodobnie wstąpił do zakonu dominikanów w tym mieście. Informacja ta jednak nie znajduje potwierdzenia w źródłach. Wiadomo, iż studiował w krakowskim Studium Generalnym prowincji polskiej dominikanów. Święcenia kapłańskie otrzymał ok. 1745 r., jednakże miejsce nie jest znane – na pewno było to poza diecezją krakowską. Po święceniach kształcił się

---

<sup>354</sup> Kontraty zaczęły powstawać w drugiej połowie XIII w. jako niższe jednostki administracyjne zakonu dominikańskiego. Zwane były również wikariatami i pod tą nazwą są znane po dziś dzień. Na ich czele stał wikariusz. O kontratach pisali m. in.: W. Koszewierski, *Dominikanie klasztorów ruskich połowa XV–XVI wiek*, Lublin 2006; R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej od XIII do połowy XVI wieku*, Gdańsk 2007; M. Skoczyński, *Contrata Masoviae. Dominikanie na Mazowszu od XIII do XVI w.*, Kraków 2019.

jeszcze do 1749 r. w Kolegium św. Tomasza w Rzymie (Angelicum). Uzyskał stopień lektora sztuk wyzwolonych i teologii, co pozwoliło mu prowadzić wykłady dla kleryków w dominikańskim Studium Generalnym we Lwowie. Wykładał filozofię oraz od 1753 r. teologię spekulatywną w Łucku. Tam również pełnił funkcję magistra nowicjuszy. W latach 1759–1761 sprawował ten sam urząd w Krakowie. W 1761 r. został wybrany przeorem klasztoru w Samborze, a pięć lat później socjuszem prowincjała prowincji polskiej o. Bazylego Barskiego OP. W 1769 r., po ustaniu drugiej kadencji przeoratu samborskiego, wybrano go przeorem w klasztorze w Krakowie. Z nieznanых powodów w maju 1771 r. złożył urząd, pozostawiając sobie jedynie drugie oficjum magistra studentów. W 1774 r. został regensem Studium Generalnego w Krakowie. Trzy lata później uzyskał najwyższy zakonny tytuł – Magisterium Świętej Teologii. W 1780 r. ponownie wybrano go przeorem konwentu w Krakowie. W 1784 r. kapituła prowincjalna obradująca w Poznaniu wybrała go prowincjałem prowincji polskiej. Urząd ten sprawował przez siedem lat, do 1787 r. Dwa lata później po raz czwarty wybrano go przeorem w Krakowie. Po kolejnych dwóch kadencjach przeorskich, w 1797 r. ustanowiony został przez generała zakonu wikariuszem klasztorów prowincji polskiej w Galicji Zachodniej, co przy nieuznawaniu przez władze austriackie tej prowincji oznaczało faktycznie urząd prowincjała prowincji galicyjskiej. Jako przeor konwentu generalnego – św. Trójcy w Krakowie – zatwierdzał przeorów wybranych w klasztorach zachodniogalicyjskich, a także przeorów mniszek dominikańskich, ustanawiał subprzeorów, asygnował braci do klasztorów. Taki stan trwał do 1802 r., kiedy to formalnie ustanowiono go prowincjałem prowincji Galicji Zachodniej. Zmarł 5 lutego 1806 r. w Krakowie.

**Bernard Domosławski OP** - urodził się w 1734 r. w Warszawie. Na chrzcie świętym otrzymał imię Franciszek. Do zakonu wstąpił prawdopodobnie Przemyślu, w wieku dziewiętnastu lat. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1760 r. Po studiach został lektorem w macierzystym konwencie przemyskim, gdzie wykładał filozofię. Jako nauczyciel teologii odnotowany został w Płocku, Samborze i Warszawie. Cesarz Józef II powołał go także na stanowisko profesora teologii moralnej i pastoralnej w Akademii Lwowskiej. Szybko jednak okazało się, iż nie był to trafny wybór, gdyż o. Domosławski stanął na czele buntu wzniesionego przeciwko polityce cesarza i przeciwko „józefinizmowi”. W 1788 r. po usunięciu z uniwersytetu osiadł w klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. W 1800 r. otrzymał przeorat w Janowie Podlaskim, a 16

września 1804 r. wybrano go prowincjałem prowincji Galicji Zachodniej. Wybór ten potwierdził osobiście w pierwszej encyklice, wydanej 18 grudnia tegoż roku. W 1808 r. Domosławski wrócił na urząd przeora w Janowie. Nie wiadomo do końca, przez ile lat go sprawował. Jedno jest pewne – zmarł w tamtejszym klasztorze w styczniu 1821 r.<sup>355</sup>.

**Mateusz Kozłowski OP** - 29 czerwca 1759 r. w mieszczańskiej rodzinie Wojciecha i Cecylii w Krakowie. Podczas chrztu otrzymał imiona Jan Paweł. Wykształcenie średnie uzyskał w Gimnazjum św. Anny w rodzinnym mieście. Po jego ukończeniu wstąpił 7 października 1772 r. do dominikanów, przyjmując imię zakonne Mateusz. Wybrał klasztor w swoim macierzystym mieście. Trzy lata później złożył śluby zakonne. W 1780 r. rozpoczął studia w Szkole Głównej Koronnej, jak ówczesnie nazywano Uniwersytet Jagielloński. Został na nie wytypowany wraz z kilkorgiem innych braci po rozkazie cesarskim, który nakazywał zakonnikom pobierać nauki na tej właśnie uczelni. W czasie studiów, w 1780 r., otrzymał święcenia kapłańskie. Rok później został wysłany na trzyletnie studia do Rzymu, celem kontynuowania nauki filozofii i teologii. Tam też nabył znajomość języków włoskiego, francuskiego, hebrajskiego i greckiego. Po powrocie na ziemię ojczyste został wykładowcą w studium generalnym dominikanów w Krakowie oraz w kolegium zakonnym w Lublinie. W macierzystym mieście wykładał filozofię, w konwencie lubelskim teologię dogmatyczną i moralną. Pełnił w tym samym czasie obowiązki kaznodziei w kościele pw. Wszystkich Świętych w Krakowie. Kolejno uzyskał zakonne stopnie naukowe: lektorat (w 1787 r.), bakalaureat (w 1800 r.) oraz doktorat i magisterium świętej teologii (w 1802 r.). Po obronieniu doktoratu został mianowany regensem studium krakowskiego. Po trzech latach pełnienia tej funkcji kapituła klasztorna wybrała go przeorem. Krótka była jednak jego kadencja, gdyż już w 1806 r. został wybrany „prowincjałem obu Galicji” (połączonej prowincji Galicji Wschodniej i Galicji Zachodniej). W 1808 r. wybrano go prowincjałem prowincji Galicji wschodniej, która formalnie nie została jeszcze

---

<sup>355</sup> Co do jego osoby, występują w źródłach i opracowaniach bardzo duże rozbieżności. Krzysztof Rafał Prokop nazywa go Ferdynandem. Nie wiadomo jednak, skąd taka wersja imienia, skoro sam zakonnik w aktach kapituły z 1804 r. podpisał się imieniem Bernard. Robert Świętochowski OP notuje go jako prowincjała prowincji polskiej w latach 1804–1808, podobnie jak Sadok Barącz OP, podczas gdy w tym czasie najważniejsze oficjum w tej prowincji sprawował Dominik Przewłocki OP. Marian Banaszak odnotował, iż Domosławski OP był prowincjałem od 1808 r. Nie zapisał jednak, której prowincji. Fabian Roman Madura OP, w swojej publikacji poświęconej badaniom nad historią dominikanów w Polsce notuje Bernarda Domosławskiego jako prowincjała prowincji Galicji Zachodniej dokładnie w latach 1804–1806. Pomijając te rozbieżności, najbardziej prawdopodobna wersja życiorysu zakonnika została opracowana przez o. Roberta Świętochowskiego OP (*Domosławski Bernard*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939–1946, s. 321.

zniesiona, a w 1810 r. źródła notują go jako prowincjała prowincji polskiej. Abp lwowski Ferdynand Kicki jako delegat apostolski przedłużył urzędowanie Kozłowskiego do 1810 r. Miało to być związane z trudnościami w przyjeździe delegatów z dalszych klasztorów na kapitułę. Informację tą potwierdzają także akta kapituł, w których to o. Kozłowski widnieje jako prowincjał zwołujący kolejną kapitułę do Lwowa na 1810 r. W międzyczasie prowincjał pozyskał także uznanie i zaufanie bpa Jana Pawła Woronicza, które to zaowocowało w 1815 r., kiedy hierarcha poparł Kozłowskiego w staraniach o katedrę historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Szkoły Głównej Koronnej (ob. Uniwersytetu Jagiellońskiego). O. Kozłowski ustąpił z urzędu prowincjałskiego, wybrał pracę naukową oraz administracyjną na uczelni (trzykrotnie piastował urząd dziekana Wydziału Teologicznego wspomnianej uczelni – 1821–1824 i 1827–1833). W tym czasie poznał bpa Karola Skórkowskiego, administratora diecezji krakowskiej, bliskiego współpracownika bpa Jana Pawła Woronicza. Znajomość ta jednakże nie była dla Kozłowskiego owocna – Skórkowski otwarcie popierał powstanie listopadowe, za co pod naciskiem rządu rosyjskiego i przy zgodzie Stolicy Apostolskiej starano się go usunąć z krakowskiej stolicy biskupiej. Mimo iż o. Kozłowski nie dzielił się swoimi poglądami politycznymi, widać było jego zaangażowanie na rzecz sprawy polskiej, co niestety, przypłacił reelegowaniem z uniwersytetu. Nim to jednak nastąpiło, zajmował się m. in. opiniowaniem podręczników do nauki seminaryjnej kleryków, wykazując błędy w ich teologicznej wykładni. Negatywnymi opiniami doprowadził do usunięcia z katedr kilku profesorów. W pismach, już jako eksprowincjał, walczył ze zwolennikami józefinizmu, co zyskało aprobaty władz austriackich. Jako że był cenionym naukowcem oraz doskonałym organizatorem, ojcowie z klasztoru krakowskiego wybrali go w tym samym czasie ponownie przeorem swojego konwentu. Zmarł 5 grudnia 1839 r. w Krakowie.

**Józef Kozakowski OP** – urodził się w 1755 r. we Lwowie. Na chrzcie otrzymał imię Jan. Do Zakonu Braci Kaznodziejów wstąpił w 1771 r. w rodzinnym mieście. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1779 r. W tym czasie (1778–1782) studiował w Kolegium św. Tomasza w Rzymie. Po powrocie do ojczyzny sprawował oficja: kaznodziei klasztoru Bożego Ciała we Lwowie (od 1783), prokuratora generalnego prowincji ruskiej (od 1785), magistra nowicjatu i przeora klasztoru w Czortkowie (1788–1789) oraz w Bohorodczanach. W 1808 r. otrzymał zakonny tytuł Mistrza Świętej Teologii. W 1810 r. został pierwszym proboszczem parafii pw. Bożego Ciała

we Lwowie. Nie pełnił jednak tego urzędu przez dłuższy czas, gdyż w tym samym roku kapituła prowincjalna wybrała go prowincjałem prowincji galicyjskiej na trzyletnią kadencję. Ponownie pełnił ten urząd w latach 1816–1819. Z okresu pierwszego prowincjatu pozostawił trzy encykliki. Zmarł we Lwowie 8 lipca 1819 r., w trakcie pełnienia urzędu prowincjalskiego.

**Henryk Żołędziowski OP** – urodził się w 1757 r. we Lwowie. Na chrzcie otrzymał imiona Jakub Franciszek. Do Zakonu Braci Kaznodziejów wstąpił w 1773 r. również we Lwowie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1783 r. Jako kapłan rozpoczął pracę w charakterze kaznodziei w klasztorze we Lwowie, następnie pracował jako wikariusz parafii w Czortkowie i kaznodzieja katedralny we Lwowie. Od 1803 r. pełnił oficjum przeora klasztoru w Żółkwi. Na urząd prowincjała wybrany został w 1813 r. Dzięki jego staraniom przyłączono konwenty w Tarnopolu i Czortkowie do prowincji Galicji i Lodomerii w 1815 r. Rok później sprzeciwił się stanowisku władz cywilnych, postanawiającym, aby zakonnicy również stawali do konkursów na stanowiska proboszczowskie w parafiach pod zarządem zakonnym. Zmarł w Potoku Złotym w 1816 r. podczas pełnienia kadencji.

**Ignacy Grabowski OP** - urodził się w 1778 lub 1779 r. w Lublinie. Na chrzcie otrzymał imię Józef, a wstępując do zakonu dominikanów przyjął imię Ignacy. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1802 r. Początki jego drogi kapłańskiej w zakonie nie były łatwe – nie zgadzał się z decyzją prowincjała, asygnującego go do Krakowa celem podjęcia dalszych studiów. Zbiegł wówczas do klasztoru tarnobrzeskiego, czego nie akceptował się biskup przemyski Antoni Gołaszewski. Stwierdził wówczas, iż woli, by klasztory były nieobsadzone, aniżeli mieliby mieszkać w nich zbiegowie. Nie przeszkadzało to jednak Grabowskiemu, który mimo dwukrotnego nakazu nie zamieszkał w klasztorze krakowskim. Sprawa skończyła się czasową suspensą nałożoną na niego przez prowincjała w 1805 r., za nieposłuszeństwo. Prawdopodobnie, z czasem, poddał się karze i uznał swoją winę, gdyż jeszcze w tym samym roku otrzymał asygnatę do Sandomierza i powierzono mu obowiązki promotora różańca świętego. W 1816 r. został subprzeorem oraz bursariuszem klasztoru we Lwowie. Krótko sprawował urzędy, gdyż jeszcze w tym samym roku wybrano go przeorem w Podkamieniu, a w 1819 r. prowincjałem prowincji galicyjskiej. W okresie kadencji prowincjalskiej o. Grabowskiego odnotowano wzrost powołań zakonnych, mimo iż „rządził ręką surową”

i kategorycznie zakazywał przynależności ojców i braci do jakichkolwiek tajnych organizacji. Dla prowincji jego rządy oznaczały kasatę klasztorów w Borku Starym i Łańcucie<sup>356</sup> oraz oddanie klasztoru tarnopolskiego jezuitom. Prowincjał kładł duży nacisk na sprawozdawczość – nakazał przeorom składać dokładne rozliczenia finansowe z wydatków i przychodów. Po zakończeniu kadencji prowincjałskiej (1822) źródła odnotowały go jako asygnowanego do klasztoru dzikowskiego (tarnobrzeskiego), ale pracującego jako wikariusz parafii w Baranowie, przynależnej do diecezji tarnowskiej. Nie wiadomo jednak, jakie były okoliczności skierowania go do pracy wśród kleru diecezjalnego. Nie trwało to jednak długo, gdyż już w latach 1831–1833 piastował m. in. urząd administratora dominikańskiej parafii w Czortkowie. Zmarł 11 kwietnia 1845 r. w Jezupolu.

**Kajetan Pawłowski OP** - urodził się w 1771 r. w Krasnymstawie. Otrzymał podczas chrztu imię Stanisław. Studiował w Lublinie i tam też przyjął święcenia kapłańskie w 1794 r. z rąk biskupa Jana Kantego Lenczowskiego. Jako kapłan pracował m. in. we Lwowie (1819–1821) i jako przeor w Podkamieniu (1821–1822). W 1822 r. wybrano go prowincjałem, sprawował ten urząd do 1825 r. Po zakończeniu kadencji prowincjałskiej powrócił do Podkamienia. Pod koniec 1825 r. został wybrany przeorem we Lwowie, a w 1831 r. przeorem klasztoru jarosławskiego. Ponadto w 1828 r. abp lwowski Alojzy Ankwicz mianował go ponownie prowincjałem dominikanów galicyjskich. Pawłowski zmarł 1 września 1834 r. w Jarosławiu.

**Chryzostom Dębicki OP** - urodził się w 1775 r. w Łoniowie. Podczas chrztu nadano mu imię Jan. Do zakonu dominikanów wstąpił w Lublinie. W 1800 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W 1807 r. podjął oficjum subprzeora w Krasnobrodzie. Po rezygnacji z przeorstwa jarosławskiego o. Grzegorza Jędrzejowskiego OP, rada prowincji obradująca we Lwowie w dniu 5 kwietnia 1812 r. wybrała go przeorem w Jarosławiu. W 1815 r. został odnotowany przez o. Sadoka Barączka OP jako przeor w Borku Starym, które to przeorstwo miał porzucić po roku, zaciągnąwszy długi na klasztor<sup>357</sup>. W 1822 r. odnotowano go jako przeora w Żółkwi, który zapoczątkował tam

---

<sup>356</sup> Zob. przyp. nr 115, s. 50.

<sup>357</sup> *W r. 1815 przybył tu na przeora o. Chryzostom Dębicki kaznodzieja generalny, ptasznik. (...) Był to przedstawiciel zakonnika z dawnych jeszcze czasów polskich. Średniego wzrostu i nader kształtnej twarzy służył za model do wizerunków św. Dominika dla kilku kościołów naszych. Biesiady przyjacielskie i polowanie było najmiłą jego rozrywką. Układał do łowu sokoły, trzymał ptactwo różnego gatunku etc. To też przyciśniony 23.IV.1816 r. wielką potrzebą i nieustannymi wydatkami wypuszcza w 3-letnią*

działalność bractwa różańcowego i przewodził mu przez trzy lata, aż do wyboru na urząd prowincjała w 1825 r. Podobnie jak poprzednicy, łączył kadencję prowincjałską z przeorską w Żółkwi; musiał zatem tam rezydować. Został zdjęty z urzędu prowincjałskiego przez abpa lwowskiego Ankwicza. Zmarł 24 września 1834 r.

**Jakub Grochowski OP** - urodził się w 1796 r. w Porażu k. Sanoka. Na chrzcie otrzymał imię Tadeusz. Wstąpił do zakonu dominikanów we Lwowie, przyjmując imię Jakub. Od 1819 r. odbywał czteroletnie studia teologiczne na Uniwersytecie Lwowskim oraz przez krótki okres czasu piastował stanowisko sekretarza prowincjała o. Ignacego Grabowskiego OP. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1821 r. Siedem lat później wybrano go przeorem w Żółkwi. W 1831 r. został prowincjałem prowincji św. Jacka w Galicji. W okresie pierwszego jego prowincjałatu w Podkamieniu utworzono nowicjat, przeniesiony w 1832 r. do Lwowa. Wzrosły także powołania zakonne. To zapewne spowodowało, że w 1834 r. na kapitule w Podkamieniu został ponownie wybrany prowincjałem. Przyczynił się wówczas do odnowienia klasztoru w Borku Starym, zarówno pod względem materialnym, jak i pod względem obserwacji zakonnej. W okresie późniejszym źródła zakonne odnotowały go jako przeora w Żółkwi (1841–1846), w Jarosławiu (1847–1855) i Tarnobrzegu (1856–1857) oraz subprzeora we Lwowie (1860–1868). W międzyczasie, w latach 1857–1858, przebywał w Podkamieniu, gdzie piastował urząd subprzeora. W latach 1864–1865 pracował jako wikariusz parafii w Kościejowie, będąc nadal asygnowanym do Lwowa. Zmarł 20 czerwca 1868 r. we Lwowie.

**Piotr Korotkiewicz OP**<sup>358</sup> urodził się 3 września 1803 r. w Brzeżanach, jako syn byłego chorążego petyhorskiego i dzierżawcy Jezierny, Aleksandra oraz Eleonory Mitraszewskiej. Otrzymał imię chrzcielne Zachariasz. Szkołę powszechną skończył we Lwowie. Rok po ukończeniu gimnazjum w Stanisławowie, w 1821 r., przeszedł na obrządek łaciński – ochrzczony został bowiem jako grekokatolik. Wkrótce wstąpił do Zakonu Kaznodziejskiego we Lwowie i w latach 1821–1827 kształcił się tam w zakresie matematyki, historii oraz filozofii i teologii. W 1827 r. przyjął święcenia

---

*dzierżawę folwark p. Ludwikowi Rzuchowskiemu za 750 reńskich rocznie. O. Chryzostom dług jeszcze zaciągnąwszy, porzucił przeorstwo.* – S. Barącz, *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Starym Borku*, Lwów 1878, s. 77–78.

<sup>358</sup> Biogram P. Korotkiewicza opublikował w tym brzmieniu autor niniejszej rozprawy w artykule: A. Cieślak, *Troska o jedność narodu polskiego w świetle „Mowy religijnej” Piotra Korotkiewicza OP (+1873)*, [w:] *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX w.*, red. T. Gałuszka, K. Matyja, Poznań 2020, s. 376–387.

kapłańskie z rąk bpa Andrzeja Alojzego Ankwicza. Posługę duszpasterską sprawował w klasztorach: w Czortkowie, gdzie był przeorem i administratorem parafii, w Bohorodczanach, w Podkamieniu i we Lwowie, gdzie od 1844 r. był administratorem parafii pw. Bożego Ciała. W 1834 r. uzyskał nominację na kaznodzieję generalnego zakonu. Wsławił się kazaniami o tematyce historiozoficznej, zwalczającej laicyzm i ateizm. Jego popularność kaznodziejska i sprawność w zarządzaniu sprawiły, iż pięciokrotnie wybierany był na urząd prowincjała prowincji galicyjskiej (1837–1841, 1841–1844, 1848, 1867–1871, 1871–1873). Trzeci wybór (1844) udaremnił bp Franciszek Piszczek. Od 1846 r. o. Korotkiewicz był poważnie związany z działalnością konspiracji antyaustriackiej. Wykorzystując pełnione przez siebie urzędy, a także pomoc przeora lwowskiego o. Dalmacego Ufryjewicza OP zaciągnął na prawie cały zakon opinię propolską i narodowyzwoleńczą. Dzięki niemu spiskowcy spotykali się w majątku dominikańskim w Zarudziu, który to majątek należał do rodziny Białynia-Chołodeckich, z którą o. Korotkiewicz był blisko spokrewniony. Kiedy w 1848 r. zawiązała się we Lwowie Centralna Rada Narodowa, o. Korotkiewicz wraz z o. Ufryjewiczem wstąpili w jej szeregi. Rada nie została zatwierdzona przez gubernatora Galicji Franza Stadion, wobec czego, za zgodą prowincjała Korotkiewicza, spotykała się nielegalnie w refektarzu klasztoru lwowskiego. Takie zachowanie spowodowało, iż władze austriackie nakazały natychmiastowe opuszczenie konwentu przez zakonników. Pozostał tylko administrujący parafią prowincjał. Ojcowie bezskutecznie wnosili w tej sprawie skargę do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Wiedniu. W tym czasie kaznodziejska działalność o. Piotra Korotkiewicza była na tyle znana, że stał się on niezwykle popularny wśród mieszkańców Lwowa. Jedni dopatrywali się w jego mowach nawoływania do rewolucji, inni zwracali uwagę na wątki narodowyzwoleńcze. Niestety, był też czynnym rewolucjonistą, brał bowiem udział w walkach ulicznych we Lwowie, za co 17 listopada 1848 r. został zmuszony do złożenia urzędu prowincjała. Kilka lat później, w 1854 r., zakazano mu pracy duszpasterskiej przy jakimkolwiek klasztorze, co było ewidentną banicją. W sierpniu tegoż roku objął więc w administrację parafię w Chomiakówce k. Białobożnicy, gdzie pozostał do 1867 r., kiedy to ponownie wybrano go prowincjałem prowincji galicyjskiej dominikanów. Zmarł pełniąc ten urząd, 25 kwietnia 1873 r. we Lwowie.

**Leon (Leo) Ulanowski OP** - urodził się 21 lipca 1799 r. w Dubiecku, jako syn Wojciecha i Rozalii. Na chrzcie otrzymał imię Jakub. W latach 1814–1820 uczęszczał



do Gimnazjum w Przemyślu. Studiował też filozofię na Uniwersytecie Franciszkańskim we Lwowie, w latach 1820–1823. Do Zakonu Braci Kaznodziejów wstąpił we Lwowie w 1823 r. Rok później został obleczony w habit dominikański, przyjmując imię zakonne Leon (lub Leo). Profesję wieczystą złożył w 1826 r. Święcenia kapłańskie otrzymał również we Lwowie dwa lata później, 7 września 1828 r., z rąk bp. Alojzego Ankwicza. Pracował jako wikariusz parafii w Potoku Złotym (1829–1834). Następnie ustanowiono go przeorem, później subprzeorem, klasztoru we Lwowie i administratorem tamtejszej parafii pw. Bożego Ciała na lata 1834–1844. W tym też roku kapituła prowincji wybrała go na urząd prowincjała prowincji galicyjskiej. Znany był już wcześniej braciom, gdyż od 1837 r. pełnił funkcję wikariusza prowincji. Po czteroletniej kadencji prowincjalskiej wrócił do sprawowania urzędu przeorskiego we Lwowie, na dwa lata. W 1850 r. ponownie mianowany wikariuszem prowincji, a w 1852 r. kolejny raz wybrany prowincjałem. Urząd ten sprawował jeszcze dwukrotnie (1852–1855, 1855–1857). Zarzucano mu, iż podczas jego zarządu prowincją doszło do upadku gospodarczego znaczących klasztorów: Podkamienia, Czortkowa i Bohorodczan. W 1849 r. wniósł skargę na te zarzuty do definitorium kapituły prowincjalnej, które wzięło go w obronę i oddaliło oskarżenia. Zmarł 3 czerwca 1857 r. we Lwowie, w trakcie pełnienia urzędu.

**Hipolit Przesłowski OP** - urodził się 13 czerwca 1801 r. w Jarosławiu, jako syn Wawrzyńca i Elżbiety Kaczorówny. Otrzymał imię chrzcielne Antoni. Do szkoły powszechnej uczęszczał w rodzinnym mieście, gimnazjum ukończył w Tarnopolu. Do zakonu dominikanów wstąpił we Lwowie w 1823 lub 1824 r. Nie jest znana data jego profesji, wiadomo jedynie, iż święcenia kapłańskie przyjął 7 września 1828 r. we Lwowie, z rąk bp. Alojzego Ankwicza. W latach 1841–1845 pracował jako administrator parafii w Potoku Złotym, a w latach 1846–1848 administrował parafią w Czortkowie. Nosił wówczas tytuł kaznodziei generalnego. W latach 1848–1850 pełnił urząd przeora w Żółkwi, a od 1850 r. wikariusza prowincji. Kapituła prowincjalna obradująca w 1857 r. wybrała go prowincjałem, oficjum to sprawował przez trzy lata. Po zakończeniu kadencji przebywał w klasztorze w Wielkich Oczach. W 1862 r. mianowany administratorem tamtejszej parafii, gdzie pracował do 1868 r., kiedy to trafił do Żółkwi. Tam zmarł 4 października 1869 r. i został pochowany.

**Nikodem Glass OP** – urodził się w Chomczynie w 1813 r., jako syn Antoniego i Anny Szumownej. Otrzymał imiona Franciszek Józef. Do gimnazjum uczęszczał w

Stanisławowie, co potwierdzają zachowane w jego aktach osobowych świadectwa. Do dominikanów wstąpił w 1833 r., przyjmując imię zakonne Nikodem. Profesję wieczystą złożył 5 lat później. Świecenia kapłańskie otrzymał 21 lipca 1838 r. Przez pierwsze dwa lata kapłańskie pracował jako nauczyciel w Gimnazjum II „dominikańskim” we Lwowie. W latach 1840–1842 był asygnowany do klasztoru Bożego Ciała we Lwowie, jednak przebywał w charakterze wikariusza eksponowanego w Kościejowie. Przez kolejne lata piastował urzędy przeorskie w Bohorodczanach i Jezupolu. Wybrany prowincjałem w 1860 r., rezydował wówczas w Żółkwi. Dzięki jego staraniom oraz braci z klasztoru w Krakowie przyłączono w 1865 r., tenże klasztor, do prowincji św. Jacka w Galicji. Inkorporacja miała trwać do odwołania. Związane było to z kasatą prowincji polskiej, do której należał klasztor w Krakowie, mimo iż terytorialnie znajdował się na terenie Królestwa Galicji<sup>359</sup>. Postarał się o przedłużenie kadencji prowincjalskiej z trzech do czterech lat<sup>360</sup>. Po zakończeniu dwukrotnej kadencji otrzymał w 1867 r. oficjum przeora, a później ponownie w Jezupolu, a także w Tyśmienicy i Podkamieniu, gdzie zmarł 7 kwietnia 1884 r. na gruźlicę.

**Franciszek Jarzębiński OP** – urodził się 1 lutego 1814 r. w Starym Sączu, jako syn Jana i Elżbiety Tokarskiej. Na chrzcie otrzymał imię Walentyn. Do gimnazjum uczęszczał w Nowym Sączu, po jego ukończeniu podjął studia filozoficzne w Tarnopolu oraz teologiczne na uniwersytecie we Lwowie. Do zakonu dominikanów wstąpił w lipcu 1838 r., przyjmując imię Franciszek. Rok później złożył profesję zakonną, a 14 sierpnia 1842 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował jako katecheta we Lwowie i Żółkwi. W latach 1850–1854 był sekretarzem prowincji. Następnie sprawował obowiązki przeora w Podkamieniu, Lwowie i Żółkwi. W 1873 r. został wybrany prowincjałem. Po zakończeniu drugiej kadencji prowincjalskiej, od 1882 r. piastował stanowisko przeora w Jezupolu oraz spowiednika we Lwowie. Zmarł 17 kwietnia 1884 r. we Lwowie.

**Stanisław Nowakowski OP** – urodził się 2 listopada 1836 r. we Lwowie, w rodzinie Grzegorza i Franciszki z d. Nowak. Na chrzcie otrzymał imiona Karol Stanisław. Do zakonu dominikanów wstąpił w 1855 r., przyjmując imię Stanisław. Śluby wieczyste złożył 2 lutego 1862 r., natomiast święcenia kapłańskie otrzymał 11 kwietnia tegoż

---

<sup>359</sup> Zob. przyp. 120, s. 50.

<sup>360</sup> Zob. przyp. 121, s. 51.

roku. W latach 1866–1871 pracował jako wikariusz, a od 1874 do 1881 r. jako administrator parafii w Czortkowie. Prowincjałem wybrano go po raz pierwszy w 1881 r., a ponownie na drugą kadencję w 1885 r. Cztery lata później otrzymał generalską nominację na urząd wikariusza prowincji do czasu wyboru kolejnego prowincjała, po zawieszeniu wyborów przez generała zakonu Józefa Marię Larocca OP. Po zakończeniu kadencji piastował różne urzędy zakonne, m. in. przeora w Potoku Złotym. W latach 1901–1909 asygnowany był do klasztoru we Lwowie, pracował jednak w pobliskim Krotoszynie w charakterze duszpasterza parafialnego. Zmarł 21 maja 1909 r. we Lwowie.

**Pius Markl OP** - urodził się w Hermannopolu w Transylwanii (ob. Rumunia) 20 grudnia 1833 r. Ukończył Gimnazjum w Stanisławowie (1845–1852), studiował na Wydziale Prawno-Politycznym Uniwersytetu Franciszkańskiego (1853) oraz w Instytucie Teologicznym dla Zakonów w Galicji przy Uniwersytecie Lwowskim w latach 1857–1859. Wówczas był już zakonnikiem – franciszkaninem (nie jest znana data rozpoczęcia życia zakonnego). Do zakonu dominikanów wstąpił w marcu 1860 r. w Wiedniu, przyjmując imię Pius. Nie do końca wiadomo, dlaczego do zakonu wstąpił w stolicy cesarstwa, prawdopodobnie spowodowane tym, iż przez większość życia tam mieszkał z rodzicami – jego ojciec był bowiem wysokim urzędnikiem państwowym. Rok później złożył profesję. Świecenia kapłańskie przyjął pomiędzy 1861 a 1863 r. Pracował w Wiedniu, najpierw jako wikariusz parafii (1863–1866), jako katecheta w szkole parafialnej (1864) i magister nowicjatu oraz studentatu w latach 1866–1867. Ostatni z urzędów piastował tylko przez okres jednego roku, następnie otrzymał nominację na stanowisko komisarza generała zakonu Wincentego Jandela OP dla klasztoru krakowskiego. Funkcję tę sprawował do 1873 r. Jednocześnie, krótko bo tylko w latach 1868–1869 sprawował obowiązki przeora w klasztorze wiedeńskim. W 1869 r. ustanowiono go magistrem nowicjatu w Krakowie. Jego zadaniem była poprawa obserwacji klasztornej w najstarszym polskim konwencie. Obowiązki te sprawował do 1874 r., łącząc je z subprzeoratem (od 1872). Po zakończeniu oficjum wychowawcy młodzieży nowicjackiej wybrano go przeorem klasztoru krakowskiego. Po skończonej kadencji (1877) ponownie objął stanowisko subprzeora, piastując je przez rok. W 1878 r. został wybrany przeorem w Uherskim Brodnie na Morawach, a następnie został magistrem nowicjatu w Ołomuńcu (1881–1885) i przeorem tamże (1882–1885). Po zakończeniu kadencji skierowano go do Petersburga na okres dwóch lat. W 1887 r.

został wybrany przeorem w Pradze, do 1890 r., kiedy z nadania wizytatora prowincji Antoniego Thira OP mianowano go prowincjałem prowincji św. Jacka. Z powodu słabego zdrowia zmuszony był jednak zrezygnować z urzędu już po roku. Przeniósł się wówczas do Borku Starego, gdzie został przełożonym domu. Zmarł 28 listopada 1900 r. we Lwowie, wracając z kuracji z Kosowa.

**Antonin Thir OP** – Antonin Thir, podobnie jak jego poprzednik, był „synem prowincji” Imperii. Urodził się 20 kwietnia 1844 r. w Riegersburgu w Styrii. Do zakonu dominikańskiego wstąpił w 1863 r. w Grazu. Tam też zdobywał wykształcenie zakonne w latach 1866–1870, a 5 lipca 1868 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Po ukończeniu studiów pracował jako kaznodzieja i spowiednik (1870–1874) oraz syndyk w Koszycach, następnie przez pięć kadencji był przeorem, kaznodzieją i spowiednikiem w Szombathely (ob. Węgry). Od 1888 r. piastował urząd socjusza generała zakonu, nosił także tytuł prowincjała prowincji szkockiej (1889–1891) – czy był nim faktycznie, tego na obecnym etapie badań nie ustalono. Prawdopodobnie był wizytatorem w Szkocji, podobnie jak w Galicji. Po zakończeniu rządów na ziemiach polskich powrócił do Grazu, gdzie przez dziesięć lat pełnił posługę spowiednika. Zmarł tamże 5 lutego 1914 r. W historiografii zakonnej określono go reformatorem prowincji galicyjskiej.

**Florian Bielat OP** - urodził się 5 września 1860 r. w Przeclawiu k. Mielca, w rodzinie Tomasza i Eleonory z d. Czasek. Na chrzcie otrzymał imię Zygmunt. Był absolwentem Gimnazjum św. Jacka w Krakowie. Zapewne kontakt z dominikanami (szkoła znajdowała się w budynkach należących do klasztoru) spowodował, iż w październiku 1882 r. wstąpił on do Zakonu Braci Kaznodziejów, przyjmując zakonne imię Florian. Święcenia kapłańskie otrzymał 30 czerwca 1887 r. Pracował jako spowiednik i kaznodzieja we Lwowie, stopniowo awansując do funkcji syndyka klasztoru oraz magistra braci konwersów. W 1891 r. został przeorem w Bohorodczanach, następnie od 1893 r. przez dziesięć lat piastował stanowisko przeora w Jezupolu. W 1903 r. wybrano go na pierwszą kadencję prowincjalską. Jako prowincjał doprowadził do końca kwestię odzyskania od jezuitów klasztoru w Tarnobrzegu. Okres jego rządów nie był łatwy – po rządach niemiecko-austriackich stan prowincji, wbrew pozorom, nie przedstawiał się imponująco. Widoczny był spadek powołań, starsi ojcowie umierali i trudno było obsadzić zwłaszcza małe, kresowe klasztory. Młodszy wiekiem kapłani wybierali raczej klasztory położone w większych miejscowościach. Z nastaniem kadencji o. Bielata

odeszły z prowincji tzw. „niemieckie rządy”, panowała powszechna radość z powołania Polaka na najwyższy urząd w prowincji. Pokładano w nim znaczne nadzieje. Po zakończeniu dwóch czteroletnich kadencji prowincjalskich wybrano go w 1911 r. przeorem w Jarosławiu, następnie zaledwie po czterech miesiącach przeorem w Żółkwi (1911–1914). Od 1913 r. był także administratorem parafii w Podkamieniu, a w latach 1917–1918 tamtejszym przeorem. Następnie krótko przebywał w Żółkwi i Jarosławiu, gdzie pełnił obowiązki spowiednika siostr zakonnych. W takim samym charakterze pracował we Lwowie, od 1923 r., gdzie pozostał aż do śmierci, która nastąpiła 4 czerwca 1934 r.

**Czesław Mączka OP** – przyszedł na świat 25 września 1872 r. w Zaleszanych k. Tarnobrzega, w rodzinie Jana i Wiktorii Jasnosz. Na chrzcie otrzymał imię Stanisław. Szkołę powszechną ukończył w rodzinnej miejscowości, do gimnazjum uczęszczał w latach 1885–1888 w Rzeszowie. Do zakonu dominikańskiego wstąpił w 1889 r. w Krakowie. Tam też otrzymał habit i imię zakonne Czesław oraz początkowo studiował filozofię. Prawdopodobnie wpływ na decyzję o wyborze zakonu miał fakt, iż jego stryj, Tomasz Mączka był długoletnim lekarzem dominikanów w Krakowie. W 1893 r. przeniesiono go do Lwowa, by tam kontynuował studia teologiczne. 29 czerwca 1895 r. złożył profesję wieczystą, wkrótce potem, 14 lipca, otrzymał święcenia kapłańskie. Jego pierwszą placówką był konwent w Krakowie, gdzie w latach 1897–1902 pracował nad uporządkowaniem biblioteki klasztornej. W 1903 r. został przełożonym klasztoru w Tarnobrzegu. Zajął się wówczas pracami remontowymi, zmierzającymi do przebudowy i odnowienia kościoła. W 1909 r. wybrano go przeorem krakowskim, a w 1911 r. kapituła prowincjalna wybrała go prowincjałem. Jako przeor krakowski bardzo dużą uwagę zwracał na kwestię uporządkowania biblioteki, archiwum oraz założenia lokalnego muzeum. Te same zadania postawił sobie jako priorytet na urzędzie prowincjalnym, jednakże wśród następców nie znalazł uznania. Ochronę zabytków zalecał w protokołach z wizytacji klasztornych. Jako prowincjał starał się także podnieść poziom nauczania w studium zakonnym. W grudniu 1912 r. otrzymał od rady prowincji szerokie kompetencje i upoważnienie, by mógł zarządzać prowincją bez konsultacji z radą, na wypadek zamieszek lub wojen. Jeszcze podczas kapituły wyborczej w Podkamieniu (1911), postulował skutecznie, trwałe przyłączenie klasztoru krakowskiego do prowincji oraz założenie internatu dla młodych chłopców – potencjalnych kandydatów do zakonu. Jako prowincjał był przeciwnikiem politycznego

zaangażowania duchowieństwa zarówno diecezjalnego jak i zakonnego. W 1915 r. wyjechał w sprawach zakonnych do Wiednia, wezwany przez komisarza generalnego zakonu. Powrócił do prowincji dopiero 1917 r. Jego kadencja prowincjańska zakończyła się wprawdzie w 1915 r. (po czterech latach), jednak nie zwołano kapituł wyborczej – czekano na powrót prowincjała z Wiednia. Wobec zbyt długiego okresu oczekiwania zwołano w 1916 r. kapitułę, wybierając nowego prowincjała (o. Alberta Nowińskiego OP). Rok później o. Mączka został formalnie zwolniony ze sprawowanego urzędu. Po powrocie z Wiednia osiadł najpierw w Jarosławiu, gdzie zajął się kaznodziejstwem, zwłaszcza wśród ruchu chłopskiego, a także prowadzeniem III Zakonu św. Dominika i Bractwa Najświętszego Sakramentu. Zmarł w Krakowie 17 grudnia 1939 r.

**Albert Nowiński OP** – urodził się 26 września 1868 r. w Jaśle, w rodzinie Józefa i Katarzyny z. d. Lazarowicz. Na chrzcie otrzymał imię Michał. W rodzinnym mieście skończył ośmioklasowe gimnazjum i w październiku 1887 r. wstąpił we Lwowie do Zakonu Braci Kaznodziejów. Podczas obłóczyn przyjął imię zakonne Albert. 30 października 1888 r. złożył profesję wieczystą, a święcenia kapłańskie otrzymał 7 sierpnia 1892 r. Przebywał w konwencie we Lwowie (1892–1894, 1896–1898, 1903–1906), gdzie pracował jako spowiednik, wikary parafii i katecheta. Te same obowiązki sprawował także w Podkamieniu (1895–1896, 1898–1899). Kolejne lata spędził w Czortkowie, pełniąc obowiązki kaznodziei. W 1903 r. wybrano go syndykiem klasztoru we Lwowie, w 1906 r. przeorem i magistrem braci konwersów. Po zakończeniu trzyletniej kadencji, decyzją przełożonych zakonnych, powierzono mu identyczne stanowiska w Czortkowie (1909–1912) i Żółkwi (1912–1916). Żywo interesował się polityką, zamierzał nawet w 1913 r. startować do Sejmu z okręgu czortkowskiego, czego kategorycznie zabronił mu prowincjał o. Mączka. Jego wybór do parlamentu byłby niemalże pewny, gdyż dominikanin znany był w powiecie czortkowskim ze swojej działalności społecznej. W 1916 r. kapituła prowincjalna wybrała Nowińskiego prowincjałem prowincji galicyjskiej. Stało się tak dopiero po tym, jak wybór odrzucił o. Stefan Płaszczycyca OP, sprawujący urząd wikariusza prowincji podczas nieobecności poprzedniego prowincjała (zob. biogram o. C. Mączki). W 1916 r., jako prowincjał, o. Nowiński był inicjatorem obchodów rocznicy siedemsetlecia zatwierdzenia zakonu dominikanów przez papieża Honoriusza III. Główne uroczystości odbyły się w Krakowie przy licznych udziałach wiernych oraz w Jarosławiu i Lwowie. Dziełem obchodów rocznicowych była decyzja prowincjała o wznowieniu wydawania „Róży

Duchownej”, której edycję przerwały działania wojenne, jej redakcję przeniesiono do Krakowa. Po zakończeniu kadencji prowincjańskiej w 1920 r. przebywał w Borku Starym, Tyśmienicy, Podkamieniu i Jezupolu. Zmarł 1 czerwca 1931 r. w Krakowie i tam na Cmentarzu Rakowickim został pochowany.

**Augustyn Peczek OP** – urodził się 14 października 1865 r. w Rawie Ruskiej, w mieszczańskiej rodzinie Szymona i Agnieszki z d. Dziędzielewicz. Na chrzcie otrzymał imię świeckie Edward. Ukończył siedem klas w IV Gimnazjum we Lwowie. 6 marca 1887 r. wstąpił do zakonu dominikanów, został obleczony w habit i przyjął imię zakonne Augustyn. Święcenia kapłańskie otrzymał 7 sierpnia 1892 r. Pracował w klasztorach dominikańskich w Podkamieniu (1893–1894, 1899–1900), Lwowie (1894–1899, 1909–1912), Tyśmienicy (1900–1901), Żółkwi (1901–1905), Czortkowie (1905–1909), Krakowie (1912–1915), Dzikowie (1918–1919), Jarosławiu (1919–1920). W 1920 r. wybrany został prowincjałem. Urząd sprawował do 1926 r., kiedy to ustąpił i skierowano go do Krakowa (1926–1932). Podczas sprawowania powierzonych mu urzędów odznaczał się dokładnością i starannością. Dowodzić tego może chociażby najlepiej zachowana i odwzorowana spośród wszystkich prowincjałów działalność kancelaryjna (zob. rozdział poświęcony kancelarii o. Peczka). Wpływ na to mógł mieć czas sprawowania urzędu prowincjańskiego – okres świeżo po odzyskaniu niepodległości przez Polskę i zachodzące wówczas w prowincji zmiany administracyjne oraz stopniowe wprowadzanie w życie Kodeksu Prawa Kanonicznego. Zmarł w Krakowie 22 sierpnia 1936 r.

**Teofil Szczurecki OP** – urodził się 3 listopada 1889 r. w Bratkowicach k. Rzeszowa. Był synem Józefa Szczura i Zofii Wołowicz. Na chrzcie otrzymał imię Andrzej (lub Jędrzej). Ukończył szkołę powszechną w rodzinnej miejscowości oraz C.K. I Gimnazjum w Rzeszowie (klasy I–III). Ostatnią czwartą klasę kontynuował w C.K. II Gimnazjum w Rzeszowie w roku szkolnym 1904/1905. Po ukończeniu nauki gimnazjalnej wstąpił w Krakowie do Zakonu Braci Kaznodziejów. Habit dominikański otrzymał 20 grudnia 1905 r., przyjmując imię zakonne Teofil. Rok później złożył profesję, a święcenia kapłańskie otrzymał 10 sierpnia 1912 r. w Rzymie, gdzie wysłano go na dalsze studia w Kolegium św. Tomasza (Angelicum). W 1914 r. wrócił do Lwowa, posiadając zakonny tytuł Lektora Świętej Teologii. Został mianowany wykładowcą w tamtejszym Kolegium Filozoficzno-Teologicznym – wykładał

psychologię oraz prawo kanoniczne. W 1916 r. skierowano go do Krakowa, jako wykładowcę apologetyki i historii filozofii w nowicjacie, gdzie pracował dwa lata. W 1918 r. powrócił do Lwowa, następnie od 1921 r. pełnił urząd syndyka w Żółkwi. 9 V 1924 r. wybrano go przeorem konwentu lwowskiego, natomiast 16 października 1926 r. kapituła prowincjalna obradująca w Podkamieniu wybrała o. Szczureckiego prowincjałem Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka, nazywanej już Prowincją Polską. Urząd ten sprawował do 1930 r., kiedy to zamieszkał w klasztorze w Żółkwi, zostając ponownie jego syndykiem. W czasie prowincjatu i za jego staraniem odrestaurowano dawną prowincję polską. Nastąpiło to 2 lipca 1927 r. Objęto nią placówki w granicach II Rzeczypospolitej. Podjęto także próbę reformy zakonu, która polegać miała na zorganizowaniu w Warszawie ośrodka studiów dla dominikanów z Europy Środkowo-Wschodniej. Od 12 grudnia 1933 r. był przez kilka miesięcy przeorem w Krakowie, jednakże niedługo potem został przeniesiony do Rzymu, gdzie piastował urząd wicepostulatora generalnego ds. beatyfikacji i kanonizacji kandydatów z zakonu św. Dominika. W 1935 r. powrócił do kraju, osiadając ponownie w Żółkwi i obejmując urząd przeora tamtejszego konwentu. Po wybuchu II wojny światowej przedostał się do Krakowa, gdzie w grudniu 1939 r. objął urząd subprzeora. Był wykładowcą w przeniesionym z Warszawy seminarium zakonnym. W 1942 r. został mianowany syndykiem prowincji i kaznodzieją generalnym. Po zakończeniu wojny podjął pracę w Lublinie, a w 1947 r. wyjechał ponownie do Rzymu, gdzie został asystentem generała zakonu do spraw krajów słowiańskich i wykładowcą na Angelicum. Do Polski powrócił w 1971 r., zamieszkał w Warszawie w konwencie św. Józefa (na Służewie). Zmarł tamże 27 czerwca 1975 r.



## **Bibliografia**

### **ŹRÓDŁA ARCHIWALNE**

#### **Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu (AAPrz)**

sygn. AZ M / Dominikanie / 1, Borek Stary – akta (1740–1925).

sygn. AZ M / Dominikanie / 2, Jarosław – akta (1800–1957).

#### **Archivum Generale Ordinis Praedicatorum, Romae (AGOP)**

sygn. XIII 86120 (23/XIX), Status Conventuum in Provincia Galiciae Occidentali Ordinis Praedicatorum cum Indiculo Fratrum Descriptus in diebus Junii Anno D[omi]ni 1806.

#### **Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie (AKMKr)**

[b. sygn]., Akta zakonów męskich – dominikanie, t. 1 [akta dotyczące przede wszystkim egzaminów kłeryckich, klasztoru, obchodów 600-lecia śmierci św. Jacka, korespondencja dotycząca odbudowy kościoła i klasztoru po pożarze w 1850 r., korespondencja dotycząca skarg w sprawach zakonników].

[b. sygn]., Akta zakonów męskich – dominikanie, t.2 [akta luźne dotyczące głównie spraw klasztoru krakowskiego z lat 1815–1890].

#### **Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie (AAEB)**

sygn. AZ, [Materiały] dominikańskie.

sygn. AZ nr 2/III cz. 2, Akta poszczególnych klasztorów dominikańskich XIX–XX w.

### **Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile (ACM)**

sygn. 595, Diarium itineris provincialis a die 27ma Octobris anni 1806.

### **Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie (APPD)**

[b. sygn.], Inwentarz Archiwum Prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii  
[wersja robocza z 2022 r.].

sygn. 528/250/0/-/32, P. Kielar, Rozbiory i kasaty prowincji dominikańskich w latach  
1772–1918. Czystopis artykułu i materiały robocze.

sygn. 528/293/0/5.1.2/33, Acta Capitulum 1) Provinciae Russiae O[rdinis]  
P[raedicatorum] ab a[nno] 1774 ad a[anno] 1825. 2) Provinciae Galliciae  
Occidentalis anno 1804. 3) Provinciae Galliciae Orientalis (Galliciae et  
Lodomeriae) ab anno 1780 ad a[nno] 1916). vol. VI. elaboravit Madura  
Romanus Fabianus OP.

sygn. 528/293/0/6.10/67, Wspomnienia z dziejów Prowincji Dominikańskiej zwanej  
"Galicja Wschodnia", oparte na relacjach wiarygodnych świadków (ojców)  
tejże prowincji.

sygn. Js 2, Liber Memorabilium Conventus Ordinis Praedicatorum incipiendo ab Julio  
1861” ad 1938.

sygn. Jz 3, O. Klemens Kołwa OP, „Kronika parafialna” i klasztorna oo. Dominikanów  
w Jezupolu, 1600–1943.

sygn. Kn 1, Protokół czynności Archiwum Prowincji Polskiej OO. Dominikanów w  
Krakowie za Prowincjalstwa Przew. O. Dra Bernarda Przybylskiego, tom I.

sygn. Kn 24, Korespondencja archiwisty z lat 1973–1977, s. 544 (B. Mazur,  
Sprawozdanie z działalności w Archiwum Prowincji od 1 IV 1974 – 31 XII  
1977 r.).

sygn. Kn 73, Kartoteka biograficzna dominikanów polskich.

- sygn. Kr 842, Kronika Klasztoru krakowskiego OO. Dominikanów przy kościele św. Trójcy od r. 1926.
- sygn. Kr 907, Okruszyny biograficzne o niektórych znakomitych Ojcach Z. Kazn. prowincji polskiej i spis prowincjałów od r. 1609 do 1864 r. jako też i OO. Przeorów krakowskich. Zebrał brat K. Jucewicz, Zak. Kazn.
- sygn. KrSt 39, Kronika nowicjatu OO. Dominikanów w Krakowie. 1918–1923.
- sygn. KrSt 40, Kronika Nowicjatu Krakowskiego. Rok 1923–1928.
- sygn. Lw 29, Księga notat klasztornych i gospodarczych klasztoru Bożego Ciała we Lwowie z lat 1748–1773.
- sygn. Lw 47, „Civitates et Oppida Terrae Leopoliensis” czyli “Registr Poborowy wiele kthora czynie Łanów Maiętność/i/, Lecz Conventu Corporis Christi niezbożnie barzo Zrachowano, bo napisano łanów iako żywo thak wiele niemasz singillatim w maiętności kozdej”.
- sygn. Lw 318, Kronika klasztoru lwowskiego OO. Dominikanów, 1936 – 1946 do dnia 15 maja.
- sygn. Lw 396, Kronika Nowicyatu lwowskiego Zak[onu] Kaznodz[iejskiego] 1902–1912.
- sygn. Lw 397, Kronika Nowicjatu Lwowskiego. 1915–1919. Tom IV.
- sygn. Lw 398, Kronika Nowicjatu Lwowskiego. Tom V. 1923–1928.
- sygn. Lw 614, Przedsiębiorstwa klasztoru Bożego Ciała. e) papiernia w Zawadowie (1779–1829).
- sygn. Pg 1, 1) Index Actorum Officii Provincialatus PP. Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hiacynthi in regno Galiciae. 2) Wykaz papierów znalezionych przy prowincjale [Chryzostomie] Dębickim 9 lutego 1830 r].
- sygn. Pg 2, Listy pasterskie biskupów [1778–1921].

- sygn. Pg 3/1, [Encykliki zwierzchnich władz zakonnych, głównie generałów, a także wikariuszy, wizytatorów i prokuratorów generalnych zakonu dominikanów.
- sygn. Pg 3/2 [Encykliki zwierzchnich władz zakonnych, głównie generałów, a także wikariuszy, wizytatorów i prokuratorów generalnych zakonu dominikanów.
- sygn. Pg 4/1, Listy Generałów i Kurii Generalskiej OP do Prowincji Galicyjskiej z lat 1851–1926.
- sygn. Pg 4/2, Listy Generałów i Kurii generalskiej OP do Prowincji Galicyjskiej z lat 1851–1926.
- sygn. Pg 6/1, [Akta kapituł prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów oraz korespondencja i inne materiały dotyczące organizacji, przebiegu i wyników posiedzeń poszczególnych kapituł].
- sygn. Pg 6/2, [Akta kapituł prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów oraz korespondencja i inne materiały dotyczące organizacji, przebiegu i wyników posiedzeń poszczególnych kapituł].
- sygn. Pg 7, Annotacio Scrutiniorum Sub Anno 1799 et Sub Anno 1803.
- sygn. Pg 8, Liber Consiliorum Provinciae Sancti Hyacinthi Ordinis Praedicatorum a 12 Decembris 1893 – [...] sub regimine Admondum Reverendis Patris Antonini Thir Vicarii Generalis ejusdem incoeptia.
- sygn. Pg 9/1, [Encykliki i inne okólniki prowincjałów prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii, przesyłane do wiadomości podległym klasztorom i zakonnikom].
- sygn. Pg 9/2, [Encykliki i inne okólniki prowincjałów prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii, przesyłane do wiadomości podległym klasztorom i zakonnikom].
- sygn. Pg 9/3, [Encykliki i inne okólniki prowincjałów prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii, przesyłane do wiadomości poszczególnym, podległym klasztorom].

- sygn. Pg 10, Liber encyclicarum Provinciae Galiciae et Lodomeriae Ordinis Praedicatorum 1820–1890.
- sygn. Pg 11, Liber Ordinationum Provincialatus [a die] 20 Octobris [1834 ad...] 1835.
- sygn. Pg 12/1, Acta Provincialia. Makularz 1849.
- sygn. Pg 12/2, [Kopiarusz wysłanej korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].
- sygn. Pg 12/3, [Kopiarusz wysyłanej korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].
- sygn. Pg 13/1, Gestionsprotocoll des [...] Dominicaner, [Dziennik podawczy korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].
- sygn. Pg 13/2, Gestionsprotocoll des Dominicaner Ordens Provincial in Galicien, [Dziennik podawczy korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].
- sygn. Pg 13/3, [Dziennik podawczy korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].
- sygn. Pg 13/4, [Dziennik podawczy korespondencji prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].
- sygn. Pg 14, Fas. XXXVI. Gestions-Protocoll des Dominikaner Ordens-Provincialats vom 1<sup>-ten</sup> April 1857 und Post Journal.
- sygn. Pg 15, Protokół spraw zakonnych prowincyi s. Jacka w Galicyi Ojców Dominikanów. 1865–1875.
- sygn. Pg 16, Protokół czynności Urzędu Prowincjalskiego Prowincji Galicyjskiej Ordo Praedicatorum z lat 1876–1883.
- sygn. Pg 17, Protokół czynności z czasów prowincjalstwa o. Stanisława Nowakowskiego O[rdo] P[raedicatorum] 1885.

- sygn. Pg 18, Protokół czynności Prowincyałatu Zakonu Kaznodziejskiego we Lwowie od r. 1890 do 1923.
- sygn. Pg 19, Dziennik pocztowy urzędu Prowincyałskiego Prowincyi Św. Jacka OO. Dominikanów od roku 1898 do 1914.
- sygn. Pg 20, Dziennik podawczy (pocztowy) Urzędu Prowincyałskiego we Lwowie 1917–1928.
- sygn. Pg 21, Akta dotyczące karności zakonnej Prowincji Galicyjskiej 1817–1904.
- sygn. Pg 23, Fas. XLVII. Status personalis Candidatorum Ordinis PP. Praedicatorum ab Anno 1844.
- sygn. Pg 24, [Zarządzenia i pisma nadsyłane z konsystorza metropolitalnego we Lwowie do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, w sprawach studiów zakonnych i poszczególnych kleryków, koncepty odpowiedzi. listy w sprawach studiów zakonnych do prowincjała od innych osób i urzędów].
- sygn. Pg 25/1, [Korespondencja prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów z władzami zwierzchnimi, głównie konsystorzem archidiecezji lwowskiej, dotycząca stanu osobowego kleru zakonnego oraz sporządzone w związku z nią spisy zakonników] z lat 1783–1926.
- sygn. Pg 26/1–8, [Korespondencja prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów z władzami zwierzchnimi, głównie konsystorzem archidiecezji lwowskiej, przeważnie dotycząca spraw osobowych zakonników, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała] – uwaga A.C.: jednostki 1–8 posiadają identyczny tytuł nadany podczas opracowania.
- sygn. Pg 30/1, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza metropolitalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Bohorodczanach, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

- sygn. Pg 30/2, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza metropolitalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Bohorodczanach, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].
- sygn. Pg 31, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza diecezjalnego w Przemyślu, w sprawach klasztoru dominikanów w Borku Starym, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].
- sygn. Pg 32/1, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza diecezjalnego w Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Czortkowie, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała, notatki z wizytacji klasztoru].
- sygn. Pg 32/2, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza diecezjalnego w Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Czortkowie, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała, notatki z wizytacji klasztoru, sprawozdania przeorów z działalności konwentu, kontrakty majątkowe, zestawienia papierów wartościowych klasztoru].
- sygn. Pg 33, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza diecezjalnego w Przemyślu, w sprawach klasztoru dominikanów w Jarosławiu, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].
- sygn. Pg 34, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza diecezjalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Jezupolu, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].
- sygn. Pg 35/1, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z

konsystorza metropolitalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów we Lwowie, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 35/2, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza metropolitalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów we Lwowie, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 36/1, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza metropolitalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Podkamieniu, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 36/2, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza metropolitalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Podkamieniu, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 37, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza w Przemyślu, w sprawach klasztoru dominikanów w Tarnobrzegu (Dzikowie), koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 38, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza metropolitalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Tarnopolu, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 39, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów w sprawach klasztoru dominikanów w Krakowie, m.in. korespondencja z 1865 r. dotycząca włączenia klasztoru dominikanów w Krakowie do prowincji galicyjskiej po kasacie prowincji polskiej przez władze rosyjskie].

sygn. Pg 40, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z



konsystorza diecezjalnego w Przemyślu, w sprawach klasztoru dominikanów w Wielkich Oczach, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 41, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza metropolitalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Złotym Potoku, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 42/1, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza metropolitalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Żółkwi, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 42/2, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, m.in. z konsystorza metropolitalnego we Lwowie, w sprawach klasztoru dominikanów w Żółkwi, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 43, Księga C. Oryginały dokumentów dodatnich: 1. Pochwał i uznań oraz odznaczeń urzędowych i prywatnych. 2. Listów pochwalnych i dziękczynnych wyrażających pochwałę, uznanie, podziękowanie i t. p. tak całemu zakonowi, jednemu konwentowi, jak i pojedynczym zakonnikom zak. kaznodz. św. O. Dominika.

sygn. Pg 44, Księga D. Odpisy oryginałów dokumentów do procesów kanonicznych i dochodzeń zakonnych oraz kościelnych władz.

sygn. Pg 45, 1) [Korespondencja nadsyłana do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii dotycząca misji i rekolekcji 1889–1907], 2) Świadczenie autentyczności relikwii, „wyjęte z papierów pośmiertnych o. Augustyna Peczka Ordo Praedicatorum”, wystawione: w Genui, 31 marca 1897 r. przez arcybiskupa genueńskiego Tomasza „e Marchionibus Reggio”, 3) Obchody 300-lecia kanonizacji św. Jacka: program obchodów, „Pamiętka uroczystości trzechsetletniej rocznicy kanonizacji św. Jacka 1894, 4) „Ordo servandus coronis aureis que donatur a Reverendissimo Capitulo S. Petri de

Urbe saris imaginibus Beatae Mariae Virginis ex legato comitis Alexandri Sfortiae Placentini”, Romae.

sygn. Pg 47, [Bractwa różańcowe w prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikańskiego].

sygn. Pg 49/1, [Korespondencja i inne materiały (m. in. rachunki i zestawienia rachunkowe, dowody księgowo) nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii, głównie z konsystorza metropolitarne we Lwowie, w sprawach gospodarczych].

sygn. Pg 49/2, [Korespondencja i inne materiały (m. in. rachunki i zestawienia rachunkowe, dowody księgowo) nadsyłane do prowincjała prowincji galicyjskiej, głównie z konsystorza metropolitarne we Lwowie, w sprawach gospodarczych, koncepty i kopie odpowiedzi prowincjała].

sygn. Pg 49/3, [Korespondencja i inne materiały (m. in. rachunki i zestawienia rachunkowe, dowody księgowo) nadsyłane do prowincjała prowincji galicyjskiej w sprawach gospodarczych].

sygn. Pg 49/5, Księga kasowa przychodów i wydatków prowincji.

sygn. Pg 50, Fas. L. Institutio id est (Regestra Proventuum) Capsae communis, ad subveniendum improvisis necessitatibus destinate PP. Ord. Praedicatorum Provinciae S. Hiacynthi in Galicia in fundamento Decreti reformationis die 1-a Augusti 1856 Reg. Pag. 10 a Reverendissimo Patre Magistro Generali editi.

sygn. Pg 51, Liber proventus et expensis totius Provinciae Sancti Hiacynthi inceptus a 22 Januarii 1857.

sygn. Pg 53, Liber Proventuum et Expensarum Officii Syndici Provinciae Sancti Hyacinthi Ord. Praed. inceptus A. Domini 1903 sub Provincialatu Adm. Rev. Patris Fr. Floriani Bielat. Syndico Provinciae R. P. Lect. Fr. Antonino Górnisiewicz.

sygn. Pg 54, Liber depositorum conventuum Provinciae Galiciae Ordinis Praedicatorum 1912–1917.

- sygn. Pg 56, Stan kasy klasztorów Prowincji Galicyjskiej Ordinis Praedicatorum 1917.
- sygn. Pg 57, Wykaz Obligacji Pożyczkowych Prowincji Galicyjskiej Ordinis Praedicatorum 1901.
- sygn. Pg 58, Dochody i Rozchody osobiste i kancelaryjne O. Prowincyała OO. Dominikanów począwszy od maja 1903 roku.
- sygn. Pg 59, Stan pieniężny klasztorów Prowincji Galicyjskiej Ordinis Praedicatorum w latach 1917–1925.
- sygn. Pg 60, 1) Rozporządzenia Prowincyałatu Zakonu Kaznodziejskiego od roku 1848, 2) Rozporządzenia Gubernialne, Obwodowe i Konsystorskie od roku 1848.
- sygn. Pg 61, Stan majątkowy klasztorów dominikańskich w 1922. O. Teodor Naleśniak ZK. S. T. Lr.
- sygn. Pg 62, Prowincja Galicyjska. Listy zastawne Banku Krajowego [Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim] z lat 1894–1914.
- sygn. Pg 63, [Księga rachunkowa wydatków na] świadczenia Prowincji Galicyjskiej na świętopietrze, misje i stowarzyszenia religijne w latach 1912–1923.
- sygn. Pg 64, Księga dochodów i wydatków syndyka Prowincji Galicyjskiej z lat 1914–1928.
- sygn. Pg 70, Starania Urzędu Prowincjałskiego Prowincji Galicyjskiej O[rdo] P[raedicatorum] o przeniesienie funduszów zniesionego klasztoru dominikanów w Łańcucie na konwent w Tarnobrzegu, 1819–1848.
- sygn. Pg 72, [Kopiarusz encyklik o. Floriana Bielata prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].
- sygn. Pg 73, Liber Expeditionum Provincialium Conventuum in Galicia Occidentali sitorum Ordinis Praedicatorum sub Regimine Admodum Reverendi ac Eximii Patris Sacrae Theologiae Magistri Exprovincialis pro tunc Prioris Conventus Generalis Cracoviensis Jucundi Trąbski Autoritate Reverendissimi Magistri

Generalis Ordinis Balthasaris de Quinones Vicarii Generalis facti 1796 Die 26  
Novembris, [lata 1797–1810].

sygn. Pg 75/1, Księga dochodów i rozchodów O. Prowincjała OO. Dominikanów  
począwszy od 9 kwietnia 1913 roku.

sygn. Pg 75/2, Rachunki z wydatków osobistych O. Augustyna Peczka ZK Prowincjała  
od roku 1921-1926.

sygn. Pg 76, Księga Reg. II. Parafie Różańcowe, w których kanonicznie był  
zaprowadzony lub odnowiony Różaniec tak N. Jezusa, jak też N. P. Maryi.  
Zaczyna się spis od Promotorstwa o. Jędrzeja [Górnisiewicza] 14 I 1868.

sygn. Pg 77, II Księga. Kronika urzędowania każdorazowego prowincjała Zakonu  
Kaznodziejskiego św. O. Dominika w ciągu 4 lecia jego prowincjalstwa.  
K.U.P., s. 3.

sygn. Pg 78, Księga E. Oryginały i sprawozdania oraz protokoły i listy w sprawie  
odbioru dawnych klasztorów Zakonu Kaznodziejskiego Św. Dominika w  
prowincji polskiej, zabranych przez rząd lub Kler świecki. Orz oryginały  
dokumentów i opisy powstania nowych konwentów w miejscach nowych i  
klasztorów Sióstr tegoż Zak. Św. O. D.

sygn. Pg 79, Księga F. Sprawozdania z wizytacji kanonicznych prowincjalskich,  
rozporządzenia i zarządzenia prowincjała prowincji polskiej i listy okólne czyli  
okólniki, wysyłane do konwentów, czy po wizytacji, czy w pojedynczych  
wypadkach, tak reformy ducha i poprawy jego całej prowincji czy też w  
pojedynczych konwentach.

sygn. Pg 80, Księga G. K. B. Rozporządzenia - akty urzędowe i listy Generała Zak.  
Kazn. św. Kongregacji Bisk. i Zak. i wszystkich Biskupów mających z  
Zakonem Św. O. Dominika jakiegokolwiek sprawy urzędowe czy prywatne. II.  
Sprawy Mszałne, odpustów i dyspens.

sygn. Pg 81, Księga G. K. B. Rozporządzenia-akty urzędowe i listy Generała Zak.  
Kazn. św. Kongregacji Bisk. i Zak. i wszystkich Biskupów mających z  
Zakonem Św. O. Dominika jakiegokolwiek sprawy urzędowe czy prywatne. III.

Sprawy majątkowe kościołów, kaplic, domów, gruntów, lasów, w ogóle majątku nieruchomego.

sygn. Pg 82, 1) Wykaz i charakterystyka braci nowicjuszy z 1900 r.; 2) Charakterystyka braci nowicjuszy i porządku ćwiczeń duchownych w nowicjacie simplicznym z 1920 r.; 3) Sprawozdania z nowicjatu krakowskiego prowincji św. Jacka zakonu dominikanów za lata 1920/21, 1921/22, za II półrocze 1924; 4) Rok Pański 1924. Stan nowicjatu Z[akonu] Kazn[odziejskiego] św. O. Dominika w Krakowie za czasów urzędowania o. Augustyna Peczka Z[akonu] K[aznodziejskiego] Prowincjała.

sygn. Pg 83, Liber Memoriae Mortuorum seu Catalogus defunctorum in Domino Religiosorum: Patrum, Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis Patris Praedicatorum in Provincia S. Hyacinthi.

sygn. Pg 84, 1) Regestra wszelkich Podróży i Tax, płaconych – przez Ks. Prowincyała Ulanowskiego od dnia 18<sup>o</sup> Czerwca zacząwszy [1850?]. 2) Regestra wszelkich wydatków pieniężnych w czasie podróży na wizyty klasztorów, taks, stemplów i t. p. przez ks. Leona Ulanowskiego Prowincyała Zakonu kaznodziejskiego od 1 stycznia 1855. 3) Rejestry przychodu i rozchodu z lat 1850-1855. 4) Kwity i rachunki, dowody nadania pocztowego.

sygn. Pg 85, 1) [Spis kleryków klasztoru lwowskiego dominikanów publikujących artykuły w czasopismach „SS. Eucharystya” i „Przyjdź Królestwo Twoje” w latach 1896–1897], 2) [Rozprawki studentów Studium Prowincji św. Jacka we Lwowie, z przedmiotów objętych programem nauczania w latach 1896–1898 (historia, patrologia, biblistyka, prawo kościelne, homiletyka, filozofia, apologetyka, teologia)].

sygn. Pg 86, [Rozprawki studentów Studium Prowincji św. Jacka we Lwowie z przedmiotów objętych programem nauczania w latach 1898/99–1899/00 (historia, patrologia, teologia, prawo kościelne)].

sygn. Pg 87, Studium Leopoliense Ordinis Praedicatorum Registrum thesium 1891–1900.

- sygn. Pg 88, [Rozprawki studentów Studium Prowincji św. Jacka we Lwowie przygotowywane na uroczystości akademickie św. Tomasza z Akwinu („Academia Thomistica”) w latach 1894/95–1896/97 z zakresu przedmiotów objętych nauczaniem (apologetyka, teologia, nauki moralne)].
- sygn. Pg 93, [Wykazy przyjętych do nowicjatu w klasztorach dominikańskich prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii, spisy faktycznego stanu osobowego zakonników oraz zestawienia zakonników przygotowywane na potrzeby drukowanych schematyzmów diecezjalnych], z lat 1832–1837.
- sygn. Pg 99, [Zarządzenia i pisma nadsyłane głównie z konsystorza metropolitarne go we Lwowie do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów].
- sygn. Pg 102, [Sprawy Klasztoru SS. Dominikanek na „Gródku” w Krakowie: listy do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów, „skrutinium” z wizytacji prowincjalskiej w klasztorze, wykaz siostr dominikanek klasztoru „na Gródku” z lat 1836–1896, sprawozdania przeoryszy klasztoru dominikanek „na Gródku” w Krakowie, kosztorys na roboty blacharskie].
- sygn. Pg 107, [Akta członków III Zakonu Św. Dominika].
- sygn. Pg 113, *Missae fundationales reducendae Conventuum Wielkieocziensis, Tyśmienicensis, Bohorodczanensis Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Praedicatorum in Galizia Austriaca a[nte] 1893.*
- sygn. Pg 115, Rachunki dotyczące publikacji dominikańskich Wołyniaka (J. M. Giżyckiego) i związane z nimi listy do o. Jacka Woronieckiego.
- sygn. Pg 116, Gidle. Willa „Ostoja” gm. Puszczykowo. Pertraktacje o. Piotra Żaczka OP z Janem Kochanowskim 1921–1926.
- sygn. Pg 126, [Akta wizytacji prowincjalskich klasztorów w: Bohorodczanach, Czortkowie, Jarosławiu, Jezupolu, Lwowie, Podkamieniu, Tarnobrzegu (Dzikowie), Tyśmienicy, Wielkich Oczach, Żółtym Potoku, Żółkwi].

- sygn. Pg 127, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. A-B].
- sygn. Pg 128, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. B-G].
- sygn. Pg 129, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. G-I].
- sygn. Pg 130, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. J-K].
- sygn. Pg 131, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. K-M].
- sygn. Pg 132, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. M-R].
- sygn. Pg 133, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. R-S].
- sygn. Pg 134, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. S-W].
- sygn. Pg 135, [Akta osobowe zakonników prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii. W-Ż].
- sygn. Pg 136, [Podania i prośby kandydatów na zakonników z załącznikami (wyciągi z akt metrykalnych, zaświadczenia, opinie i świadectwa, litterae testimoniales): Buczyński Franciszek – Żurowski Izidor].
- sygn. Pg 137, Pius VII papież, na prośbę [Mikołaja Byliny] prowincjała prowincji [wschodniej] Galicji nadaje odpust zupełny tym wiernym, którzy każdego roku nawiedzać będą kościoły dominikańskie tejże prowincji w święta świętego Dominika i Wincentego Ferrerri, przypadające w niedzielę, a jeśli nie będą wypadać w niedzielę, to w najbliższą niedzielę po tych świętach, od pierwszych nieszpórów do zachodu słońca i będą się tam modlić o zgodę

wśród ksiąg chrześcijańskich, wytępienie herezji i wywyższenie św. Matki Kościoła [Rzym, 1804, 20 marca].

sygn. Pg 138, [Korespondencja i inne materiały nadsyłane do prowincjała prowincji św. Jacka w Królestwie Galicji i Lodomerii zakonu dominikanów w sprawach klasztoru dominikanów w Krakowie, m.in. korespondencja z 1865 r. dotycząca włączenia klasztoru dominikanów w Krakowie do prowincji galicyjskiej po kasacie prowincji polskiej przez władze rosyjskie].

sygn. Pg 139, [Przywileje udzielone zakonowi dominikańskiemu].

sygn. Pg 140, [Różne dokumenty nie dotyczące spraw zakonu dominikańskiego].

sygn. Pg 141, [Fragmenty akt dotyczących spraw skasowanych klasztorów dominikańskich Busku, Cieszanowie, Haliczu, Jaworowie, Mościskach].

sygn. Pk 3, Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu od Roku 1800 rozpoczęta przez Księdza Sadoka Barącza i doprowadzona przez jego następców do 1943 r.

sygn. Pk 39, Pisma lwowskiej Kurii Metropolitalnej do Klasztoru OO. Dominikanów w Podkamieniu z lat 1835–1944, oraz kopie pism Klasztoru do Kurii.

sygn. Pp 39, 1) Liber Consiliorum Vicariatus Generalis Conventuum in Gallicia Occidentali Ordinis Praedicatorum Comparatus per primum Vicarium Generalem Autoritate Reverendissimi Magistri Ordinis Balthasaris de Quinones Factum Anno 1796to die 26ta Novembris, 2) Incipiunt Consilia Provincialia sub Provincialatu Eximii et Admodum Reverendi Patris Magistri Bernardi Domośławski, 3) Consilia Provincialia Provinciae Hyacinthi in Regnis utriusque Galliciae Ordinis Praedicatorum sub Regimine Eximii ac Admodum Reverendi Patris Sacrae Theologiae Magistri Matthiae Kozłowski Provincialis.

sygn. Pp 44, Liber Encyclicarum Provinciae Poloniae Sacrae Ordinis Praedicatorum Sub Provincialatu Admodum Reverendis ac Eximii Patris Sacrae Theologiae Magistri Patris Basilio Barski Filij Conventus Cracoviensis Electi in Capitulo Posnaniensi Anno Domini 1765 Die 14 Septembris Sub Prioratu Admodum



Reverendis ac Eximii Patris Sacrae Theologiae Magistri Patris Michaelis Barwiński Supprie pro tunc existente Reverendi Admodum Patris Sacrae Theologiae Lectoris Patris Ludovico Kochmański Depositario Conventus [Cracoviensis] Inchoatus.

sygn. Pr 12, 2) Liber Enciclicarum Provincialium Factus Sub Tempus Prioratus Eximii ac Admodum Reverendi Patris Antonini Deriakubowicz Sacrae Theologiae Magistri die 9 Decembris Anno Salutis 1756.

sygn. Pr 18, Cathalogus Fratrum In Domino Defunctorum Provinciae Russiae Ab Anno 1676. Sub provincialatu Admodum Reverendis Patris Hyacinthi Rzczkowski et aliorum.

sygn. Pr 19, Liber memoriae mortuorum seu catalogus defunctorum in Domini Reverendum Patrum, Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis Praedicatorum in Provincia Sancti Hyacinthi in Russia.

sygn. Ż 2, Kronika klasztoru OO. Dominikanów w Żółkwi, 1652–1946.

#### **Archiwum Sióstr Dominikanek w Krakowie na Gródku (ADGK)**

sygn. B4, Księga kroniki klasztoru S. S. Dominikanek „na Gródku” od roku 1883 do 1926.

#### **ŹRÓDŁA DRUKOWANE**

*Catalogus Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis Praedicatorum almae Prov. S. Hyacinthi in Galicia et Lodomeria Magnoque Ducatu Cracoviensi Anno Domini 1895.*

*Catalogus Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis Praedicatorum almae Prov. S. Hyacinthi in Regno Galiciae et Lodomeriae Magnoque Ducatu Cracoviensi pro Anno Domini 1918.*

*Catalogus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regno Galiciae et Lodomeriae pro Anno 1860, Leopoli 1859.*

*Catalogus universi venerabili cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MCMIX [1909], Leopoli 1909.*

*Kancelaria organów władzy w Galicji. Wybór źródeł, red. Górak A., Latawiec K., Lublin 2012.*

*Schematismus Patrum et Fratrum S. Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodomeriae et Magno Ducatu Cracoviensi pro anno MDCCCLXVI [1866].*

*Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium pro Anno Domini MDCCCLI [1851].*

*Constitutiones fratrum Ordinis Praedicatorum, [b.m.w.] 1867.*

*Constitutiones fratrum Ordinis Praedicatorum, Paris 1872.*

*Constitutiones fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum, Paris 1886.*

*Constitutiones Sacri Ordinis Praedicatorum, Romae 1923.*

*Dekret Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 18 marca 1817 r. O stopniu dozoru i opieki rządu nad duchowieństwem rzymsko-katolickim i funduszami przez nich posiadanyymi, cyt. za: W. Jemielity, Obsada stanowisk kościelnych w Królestwie Polskim do powstania styczniowego, „Prawo Kanoniczne” 43 (2000), nr 3–4, s. 352.*

*Instauratione antiquae Provinciae S. Hyacinthi de Polonia intra pristinos suos limites, „Analecta Sacri Ordinis Praedicatorum”, t. 18 (1927–1928), s. 173–175.*

*Księga adresowa Królewskiego Stołecznego Miasta Lwowa, wyd. Reichman F., Lwów 1913.*

*Pismo okólne nr 2 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 28 maja 1984 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych do sporządzania inwentarzy archiwalnych zespołów (zbiorów) akt wytworzonych w okresie kancelarii akt spraw (XIX-XX w.), [w:] Zbiór przepisów archiwalnych*

wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000, red. Tarakanowska M., Rosowska E., Warszawa 2001, s. 502–512.

*Schematismus universi venerabili cleri saecularis et regularis Dioecesis Premisliensis rit. lat. pro Anno Domini 1909*, Premislae 1908.

## Opracowania

Andrasz-Mrożek M., *System kancelaryjny Senatu Rządzącego Wolnego Miasta Krakowa 1815–1846*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 3 (1997), s. 114–130.

Badecki K., *Znaki wodne w księgach archiwum miasta Lwowa 1382–1600*, Lwów 1928.

Banaszak M., *Domosławski Bernard, dominikanin*, [w:] *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, t. 1: A-G, red. Wyczawski H.E., Warszawa 1981, s. 412.

Barącz S., *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Starym Borku*, Lwów 1878.

Barącz S., *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, t. 1–2, Lwów 1861.

Batorowska H., *Z dziejów biblioteki klasztoru OO. Cystersów w Mogile od jej zarania do początku XVIII wieku*, „Prace Bibliotekoznawcze”, nr 2 (1985), z. 89, s. 31–59.

Bauman S., *Krakowscy wytwórcy i sprzedawcy pieczęci w pierwszej połowie XX w. Wprowadzenie do zagadnienia*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 25 (2019), s. 63–127.

Bednarski S., *Materyały do historyi o drukarniach w Polsce a mianowicie o drukarniach lwowskich i prowincjonalnych*, Lwów 1888.

Bender R., Gałka A., *Wincenty Teofil Popiel*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27 (1982–1983), red. Rostworowski E., Wrocław-Warszawa-Kraków 1983, s. 580–582.

- Bleszyńska I., *Ojciec Jacek Woroniecki OP jako założyciel Zgromadzenia Sióstr Dominikanek Misjonarek Jezusa i Maryi*, [w:] Bleszyńska I., *O. Jacek Woroniecki (1878–1949). Dominikanin, wychowawca, patriota*, oprac. Piątkowska A., Lublin 2006, s. 249–265.
- Bleszyńska I., *O. Jacek Woroniecki (1878–1949). Dominikanin, wychowawca, patriota*, Lublin 2006.
- Bober A., *Historja drukarni i stowarzyszeń drukarskich we Lwowie*, Lwów 1926.
- Borc H., *Od kolegium jezuitów do konwentu dominikanów. Początki wspólnoty synów św. Dominika przy Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu*, [w:] *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu. Dzieje, ludzie i sztuka*, red. Miławicki M., Nestorow R., Kraków 2016, s. 91–118.
- Brzozecki S., *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej w latach 1751–1826*, Lublin 2009.
- Budka W., *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971.
- Budka W., Ściebora M., *Dzieje papierni OO. Dominikanów w Zaszkanie-Zawadowie*, „Roczniki Biblioteczne”, t. 32 (1988), z. 2, s. 29–55.
- Bujak G., *Kuria diecezjalna w Kielcach w latach 1918–1938. Studium kancelaryjno-archiwoznawcze. Zarys problematyki badawczej*, „Archiwa, Biblioteki, Muzea Kościelne”, t. 64 (1995), s. 49–57.
- Burda J., *Wydarzenia w klasztorze dominikanów w Podkamieniu w latach 1943–1944*, „Nasza Przeszłość”, t. 93 (2000), s. 289–340.
- Chajko G., *Arcybiskup Bolesław Twardowski (1864–1944). Metropolita lwowski obrządku łacińskiego*, Rzeszów 2010.
- Chomentowska E., *Bibliografia schematyzmów zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718–1918*, Lublin 2016.

- Chomentowska E., *Schematyzmy zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718–1918. Studium źródłoznawcze*, Lublin 2016.
- Chorażyczewski W., *Kancelaria księgi wpisów czy kultura księgi wpisów?*, „Dzieje Biurokracji”, t. 4, cz. 1, 2011, s. 91–99.
- Cieślik A., *Funkcjonowanie dominikańskiego folwarku w Uzinie koło Jezupola na przełomie XIX i XX w. w świetle zachowanych dokumentów ze zbiorów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów*, „Rocznik Przemyski Historia”, t. 57 (2021), z. 1 (26), s. 65–84.
- Cieślik A., *Troska o jedność narodu polskiego w świetle „Mowy religijnej” Piotra Korotkiewicza OP (+1873)*, [w:] *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX w.*, red. Gałuszka T., Matyja K., Poznań 2020, s. 376–387.
- Czyżowicz S., Czarnecki M., *Krotoszyn koło Lwowa*, Namysłów 2014.
- Dębowska M., *Organizacja kurii biskupiej w Łucku. Studium kancelaryjno-archiwoznawcze*, „Archiwa, Biblioteki, Muzea Kościelne”, t. 71 (1999), s. 389–397.
- Dola K., *Dominikanie w Nysie 1749—1810. Przyczynek do historii zakonu i miasta*, Opole 2009.
- Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury*, red. Gapski H., Lublin 2006.
- Dudała H., *Archiwum klasztoru pw. św. Marcina karmelitanek bosych w Krakowie: normy i praktyka*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. 119 (2022), nr 3, s. 39–53.
- Dudała H., *Inwentarz zespołu akt klasztoru pw. św. Marcina sióstr karmelitanek bosych w Krakowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 119 (2022), s. 81–130.
- Dywan T., *Dominikańskie sanktuaria maryjne na ziemiach ruskich i ich rola w kształtowaniu kultury prowincjonalnej podczas wielkich uroczystości w XVIII w.*, [w:] *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, red. Markiewicz A., Miławicki M., Kraków 2009, s. 327–347.

- Flaga J., *Udział zakonów w duszpasterstwie parafialnym około roku 1772*, „Roczniki Humanistyczne” t. 27, z. 2 (1979), s. 107–147.
- Flaga J., *Zakony męskie w Polsce w 1772 r. Duszpasterstwo*, Lublin 1991.
- Gach P., *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773–1917*, Lublin 1986.
- Gach P., *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984.
- Gałuszka T., *Fragment zaginionej kroniki dominikańskiej w zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu*, „Studia Źródłoznawcze”, 59 (2021), s. 11–24.
- Gałuszka T., *Przybycie św. Jacka Odrowąża do Krakowa w 1222 roku w świetle nowo odkrytego źródła*, „Roczniki Historyczne”, 88 (2022), s. 55–76.
- Gaul J., *Kancelaria Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie 1915–1918*, Warszawa 1998.
- Gaul J., *Kancelaria Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie 1915–1918 (uwarunkowania polityczne, organizacyjne, biurokratyczne)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 4 (1998), s. 93–100.
- Gaul J., *Obieg dokumentów w kancelarii Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Polsce (1915–1918)*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, t. 11 (1996), s. 39–61.
- Gaul J., *Organizacja pracy w kancelarii Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie w latach 1915–1918*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 2 (1996), s. 38–47.
- Gaul J., *Registratura w austriackiej kancelarii wojskowej w XIX i początkach XX w.*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 3 (1997), s. 64–72.

- Gaul J., *Z badań nad kancelarią c. i k. wojskowego wywiadu Austro-Węgier w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 10 (2004), s. 153–167.
- Giżycki J. M. [Wołyński], *Wiadomości o dominikanach prowincji litewskiej*, cz. 1, Kraków 1917.
- Giżycki J. M., *Wykaz klasztorów dominikańskich prowincji ruskiej*, Kraków 1923.
- Golec J., *Słownik biograficzny esperantystów polskich*, Cieszyn 2010.
- Górski T., *Błogosławiony Jerzy Matulewicz*, Warszawa 2005.
- Grajewska P., *Klasztor dominikanek II zakonu w Piotrkowie, później Św. Anny pod Przyrowem*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL”, nr 20 (1971), s. 93–98.
- Gut P., *Budowa pieczęci: typariusz, odcisk, kopia trójwymiarowa*, [w:] *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach*, red. Gut P., Hlebionek M., Warszawa 2020, s. 33–52.
- Gwiazda H., *Fundacje i fundatorzy klasztorów dominikańskich w Wielkim Księstwie Litewskim w latach 1648–1696*, „Summarium”, t. 1 (1972), nr 1, s. 60–65.
- Ihnatowicz I., Biernat A., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, wyd. 2, Warszawa 2003.
- Instrukcje różnych urzędów zakonnych. XVII-wieczna instrukcja organizacji klasztoru karmelitanek bosych. Edycja źródłowa wraz z komentarzem*, red. H. Dudała, Warszawa 2022.
- Jabłońska-Deptuła E., *Zakony męskie Królestwa wobec rzeczywistości zaborczej 1815–1864*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 22 (1974), z. 2, s. 101–132.
- Janicka-Olczakowa E., *Likwidacja starych klasztorów dominikanek II i III zakonu w XIX w. na ziemiach polskich*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL”, nr 20 (1971), s. 89–93.

- Janicka-Olczakowa E., *Żeński ruch dominikański w Polsce w XVII–XX wieku*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, red. Kłoczowski J., t. 1, Warszawa 1975, s. 159–178.
- Janik M., *Od papierowego inwentarza do archiwalnego systemu informatycznego, czyli o procesie retrokonwersji w Archiwum Państwowym w Łodzi słów kilka*, „Archeion”, t. 119 (2018), s. 102–108.
- Juda M., *Uprzywilejowane drukarnie we Lwowie doby staropolskiej*, „Folia Bibliologica” nr 55-56 (2013-2014), s. 11–18.
- Kakowski A., *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, oprac. Krawczak T., Świętek R., Kraków 2000.
- Kamiński A., *Konferencja w sprawie porządkowania i brakowania akt o układzie austriackim*, „Archeion”, t. 24 (1955), s. 333–337.
- Kamiński A., *Porządkowanie akt austriackich starostw powiatowych*, Kraków-Rogów 1951.
- Kamiński A., *Porządkowanie i brakowanie akt b. galicyjskich starostw powiatowych nieposiadających pomocy kancelaryjnych*, Kraków-Warszawa 1954.
- Karolewicz G., *Wezwania kościołów dominikańskich w XVII-XVIII wieku*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL”, nr 19 (1970), s. 105–110.
- Kielar P., *Rozbiory i kasaty prowincji dominikanów polskich w latach 1772–1914*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, nr 20 (1971), s. 68–70.
- Kłoczowski J., *Reforma polskiej prowincji dominikańskiej w XV-XVI wieku*, „Roczniki Historyczne” 4 (1953), z. 4, s. 45–92.
- Kłoczowski J., *Wielki zakon XVII-wiecznej Rzeczypospolitej u progu swego rozwoju. Dominikanie polscy w świetle wizytacji generalnej z lat 1617–1619*, „Nasza Przeszłość”, t. 39 (1973), s. 103–180.



- Kłoczowski J., *Zakon Braci Kaznodziejów w Polsce 1222–1972*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 1, red. Kłoczowski J., Warszawa 1975, s. 19–158.
- Kłoczowski J., *Zakonnicy dominikańscy 1772–1971/2*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL”, nr 20 (1971), s. 77–81.
- Kłoczowski J., *Kapituły polskiej prowincji dominikańskiej w czasach saskich (1697–1772/3)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, R. 37 (1982), nr 3/4, s. 491–496.
- Kolak W., *Katalog Archiwum OO. Augustianów w Krakowie 1299–1950*, Kraków 1996.
- Kolak W., *Katalog Archiwum oo. Karmelitów w Krakowie "Na Piasku" 1398–1945 (1988)*, Kraków 1997.
- Kolak W., Marecki J., Radoń S., *Inwentarz Archiwum Benedyktynek w Staniątkach*, Kraków 2003.
- Komada D., *Kościół klasztorny Dominikanów w Tarnobrzegu*, „Tarnobrzeskie Zeszyty Historyczne” 1 (1991), s. 28–30.
- Korzeniewska K., *Powstanie i rozwój Konstytucji Zgromadzenia Sióstr Św. Dominika (1861–1987)*, Kraków 2018.
- Koszewierski W., *Dominikanie klasztorów ruskich połowa XV – XVI w.*, Lublin 2006.
- Kramarz H., *Schematyzmy galicyjskie (1776-1914) jako c.k. rocznik sprawozdawczy dotyczący obsady kadrowej władz, urzędów, towarzystw i instytucji*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 10 (2007), z. 1 (19), s. 5–29.
- Krętosz J., *Geneza józefińskiej polityki kościelnej cesarza Józefa II w Monarchii Habsburskiej (1780–1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 34 (2001), s. 292–303.
- Krochmal J., *Materiały archiwalne o polskiej proweniencji terytorialnej w zbiorach ukraińskich*, [w:] *Dziedzictwo archiwalne we współpracy Polski i Ukrainy*, red. Stępnia W., Warszawa 2009, s. 209–239.

- Krochmal J., *Polonika w Centralnej Kartotece Zespołów Archiwalnych w Kijowie*, [w:] *Dziedzictwo archiwalne we współpracy Polski i Ukrainy*, red. Stępiak W., Warszawa 2009, s. 93–135.
- Krucki Ł., *Schematyzmy Kościołów katolickich obrządków wschodnich przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” t. 104 (2015), s. 121–131.
- Krzysztofiński M., *Męczeństwo dominikanów w Czortkowie w lipcu 1941 r.*, „Studia Rzeszowskie”, t. 10 (2003), s. 191–202.
- Kumor B., *Kancelarie konsystorskie w zaborze austriackim*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 64 (1995), s. 37–40.
- Laucevičius E., *Popierius lietuvoje XV–XVIII a.*, Vilnius 1967.
- Maciuk O., *Papir ta filigrani na ukraińs'kih zemláh (XVI-počatok XX st.)*, Kijew 1974
- Madura F. R., *Vademecum. Wstępne informacje dla studiów nad historią dominikanów w Polsce*, Warszawa 1979 [mps w APPD].
- Manteuffel T., *Wykaz akt w kancelarii urzędu*, „Archeion”, t. 19–20 (1951), s. 178–193.
- Marecki J., Rotter L., *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2013.
- Marecki J., *Mysterium iniquitatis. Osoby duchowne i zakonne obrządku łacińskiego zamordowane przez ukraińskich nacjonalistów w latach 1939–1945*, Kraków 2020.
- Matwijów M., *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948*, Wrocław 1996.
- Matyja K., *Magister fratrum. Cyryl Markiewicz OP (1875–1964)*, Poznań 2022.
- Mazur B., Bar J., *Wierna utajonej miłości. Kolumba Róża Białecka*, Kraków 1989.
- Mazur B. [Z.], *Udział o. Jacka Woronieckiego w reformie polskiej prowincji dominikanów (1909–1945)*, [w:] *Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu*, red. Babraj M., Poznań 1986, s. 417–424.

- Mazur H., *Archiwoznawstwo w XXI wieku – wyzwania, problemy, kierunki zmian*, „Archiwa-Kancelarie-Zbiory”, nr 9 (11) / 2018, s. 125–148.
- Miławicki M., „*Hauptschule bey den dominikanern zu Lemberg*”. *Działalność oświatowa dominikanów lwowskich w XIX w.*, „Rocznik Lwowski” 2020-2021, s. 139–181.
- Miławicki M., „*I jest dzisiaj jednym ze światel swego zakonu w Galicji*”. *Sadok Wincenty Barącz a Dominikanie w przestrzeni kulturalnej Galicji w XIX w.*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura”, t. 19 (2020), s. 141–181.
- Miławicki M., „*Ja nie znam Ojczyzny jak Polska, w jej zmartwychwstanie wierzę jak w Boga*”. *Dominikanin Piotr Zachariasz Korotkiewicz (1830–1873) jako jeden z duchowych przywódców ruchu patriotyczno-narodowego we Lwowie w 1848 r.*, „Krakowskie Pismo Kresowe” t. 13 (2021), s. 51–76.
- Miławicki M., „*Świat ode mnie zawsze rzeczy nadzwyczajnych wymagał, a ponadto niesłusznie*”. *O. Sadok Wincenty Barącz OP (1814–1892) w świetle źródeł*, „Lehahayer – Czasopismo Poświęcone Dziejom Ormian Polskich”, t. 2 (2013), s. 153–198.
- Miławicki M., „*Za wolność i prawa, za ojczyznę i religię*”. *Dominikanie z guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego wobec powstania listopadowego*, [w:] *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*, red. Gałuszka T., Matyja K., Poznań 2020, s. 331–375.
- Miławicki M., *Dominikanie na kresach wschodnich Rzeczypospolitej Obojga Narodów (tereny dzisiejszej Białorusi)*, „Folia Historica Cracoviensia”, t. 20 (2014), s. 95–153.
- Miławicki M., *Duszpasterstwo parafialne oo. dominikanów w archidiecezji lwowskiej w okresie międzywojennym. Rekonesans badawczy*, „Studia Pastoralne” 10 (2014), s. 217–286.
- Miławicki M., *Duszpasterstwo parafialne OO. Dominikanów w Archidiecezji Lwowskiej w okresie międzywojennym. Rekonesans badawczy*, [w:] *Historia, teologia, tradycja. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi*

*Józefowi Krętoszowi w 65. rocznicę urodzin*, red. Żądło A., Katowice 2014, s. 112–132.

Miławicki M., *Działania rewindykacyjne polskich dominikanów w pierwszej połowie XX w. jako konsekwencje antyzakonnej polityki władz zaborczych*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 3, red. Derwich M., Wrocław 2014, s. 381–416.

Miławicki M., *Inwentarze i spisy bibliotek klasztorów dominikańskich skasowanych w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w XIX w. Stan źródeł i miejsce przechowywania*, „Hereditas Monasteriorum”, t. 1 (2012), s. 141–172.

Miławicki M., *Józefińskie kasaty klasztorów dominikańskich w Królestwie Galicji i Lodomerii. Przyczynek do badań nad zmianą topografii sakralnej miast galicyjskich na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Sacrum w mieście*, t. 2: *Epoka nowożytna i czasy współczesne. Wymiar religijny, kulturalny i społeczny*, red. Quirini-Popławska D., Burkiewicz Ł., Kraków 2016, s. 157–188.

Miławicki M., *Klasztor jako instytucja gospodarcza. Działalność gospodarcza dominikańskiego klasztoru Bożego Ciała we Lwowie w okresie międzywojennym na podstawie „Memoriału gospodarczego za lata 1930–1933”*, [w:] *Lwów: miasto, kultura, społeczeństwo*, t. 7: *Urzędy, urzędnicy, instytucje*, red. Karolczak K., Sroka Ł., Kraków 2010, s. 485–505.

Miławicki M., *Klasztory dominikanów w Archidiecezji Lwowskiej w latach 1918–1939 w świetle własnych kronik*, [w:] *Історія релігій в Україні. Науковий Щорічник*, Lviv 2004, s. 609–621.

Miławicki M., *Oppido episcopi Kiioviensis. Naris istorii z kinca XVI do seredini XIX st.*, [w:] *Katolic'ka cerkva v istorii Fastova. Materiali nauковоi konferencii z nagodi ūvileu 100-riččâ kostelu Vozdviženi Cvâtogo Hresta, Fastiv, 17–18 veresna 2011 r.*, red. Miławicki M., Sinkevic N., Fastiv 2013, s. 15–74.

- Miławicki M., *Położenie klasztorów dominikańskich w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1795–1914*, [w:] *Święty Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*, red. Barciak A., Katowice 2008, s. 333–364.
- Miławicki M., *Powołania dominikańskie z diecezji tarnowskiej w latach 1886–1918 w świetle katalogów prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka*, [w:] *Dzieje diecezji tarnowskiej*, t. 4: *Ludzie Kościoła*, red. Gąsior A., Królikowski J., Tarnów 2013, s. 115–152.
- Miławicki M., *Prowincjałowie dominikańskiej Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka. Prolegomena do badań prozopograficznych*, [w:] *Historia, ludzie i miejsca. Księga pamiątkowa Profesora Henryka Gapskiego*, red. Kozyrski R., Lublin 2019, s. 485–517.
- Miławicki M., *Studia zakonne w dominikańskim klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Przyczynek do dziejów kultury duchowieństwa lwowskiego*, [w:] *Lviv (1256–2006). Cerkva i suspil'stvo. Stati j materialy*, [red. kol. V. Gaũk et al], Lviv 2006, s. 39–50.
- Miławicki M., *The Dominicans in Saint Petersburg, 1816–1892. A prosopographical study*, [w:] *Domenicani a la Russia*, red. Doci S., Roma 2019, s. 193–254.
- Miławicki M., *Wydarzenia roku 1918 widziane zza klasztornego muru. Kroniki klasztorów dominikańskich jako źródło do badań wydarzeń wojennych* [w:] *Rok 1918 w Europie środkowo-wschodniej*, red. Grinberg D., Snopko J., Zackiewicz G., Białystok 2010, s. 642–659.
- Miławicki M., *Wydawnictwo OO. Dominikanów w międzywojennym Lwowie*, [w:] *Kraków-Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 10, red. Kosętko H., Wrona G., Nieć G., Kraków 2011, s. 95–105.
- Miławicki M., *Zakon dominikański w Polsce w czasach bł. Michała Czartoryskiego*, [w:] *Bł. Michał Czartoryski OP (1897–1944) i jego czasy*, red. Karolczak K., Miławicki M., Kraków 2018, s. 61–131.
- Miławicki M., *Zaplecze gospodarcze klasztorów dominikańskich w diecezji kamienieckiej w świetle akt wizytacji z 1823 r.*, [w:] *Dominikanie na ziemiach*

- polских в эпохе новоżytnej*, red. Markiewicz A., Miławicki M., Kraków 2009, s. 485–517.
- Miławicki M., *Źródła do poznania zaplecza gospodarczego dominikańskiego klasztoru Bożego Ciała we Lwowie latach 1918–1939*, [w:] *Istoriâ religii v Ukraïni Naukovii Šoričnik*, Lviv 2006, s. 396–407.
- Motas M., *Pomoce kancelaryjne w centralnych urzędach i instytucjach w okresie międzywojennym*, „Archeion”, t. 35 (1961), s. 104–129.
- Niedziela M., *Próba biografii Jacka Woronieckiego OP i jego Wyznania*, red. Niedziela M., Lublin 2011.
- Niezgoda Z., *Organizacja i kancelaria dominiów w Galicji i ich szczątki w Archiwum Państwowym w Krakowie*, „Archeion”, t. 28 (1958), s. 183–205.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Panuś K., *Henryk Lacordaire*, Kraków 2005.
- Pest C., *Kardynał Edmund Dalbor (1869–1926) – pierwszy prymas Polski Odrodzonej*, Poznań 2004.
- Pietrzykowski J., *Zakony i zgromadzenia zakonne męskie na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku z uwzględnieniem diecezji janowskiej czyli podlaskiej*, „Roczniki Historii Kościoła”, t. 4 (59) 2012, s. 85–100.
- Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974.
- Przybyłowicz O., *Archiwalia proveniencji zakonnej diecezji krakowskiej w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 49 (2011), s. 117–125.
- Rączka Z., *Akta miasta Jordanowa z XVI–XIX wieku. Charakterystyka kancelaryjno-archiwalna*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 1 (1995), s. 20–27.
- Robótka H., *Opracowanie i opis archiwaliów. Podręcznik akademicki*, Toruń 2010.

- Rok B., *Kościół dominikanów lwowskich. Przyczynek do badań nad sanktuariami dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *İstoriâ religij v Ukraïni: naukovij šoričnik*, L'viv 2010, s. 804–810.
- Różyński S., Znamirowska M., *Doświadczenia Archiwum Państwowego w Zielonej Górze w realizacji programu retrokonwersji pomocy archiwalnych*, „Archeion”, t. 119 (2018), s. 78–96.
- Sadaj R., *Kto był kim w Galicji i Lodomerii, czyli najkrótsza historia tej krainy*, Kraków 1993.
- Sanak M., „Skarbiec przemożny drogich pamiątek”. *Zarys dziejów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 111 (2019), s. 281–329.
- Skoczyński M., *Contrata Masoviae. Dominikanie na Mazowszu od XIII do XVI w.*, Kraków 2019.
- Siniarska-Czaplicka J., Dąbrowski J., *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991.
- Siniarska-Czaplicka J., *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław 1969.
- Siniarska-Czaplicka J., *Katalog filigranów czerpalni Rzeczypospolitej zebrany z papieru druków tłoczonych w latach 1500–1800*, Łódź 1983.
- Siniarska-Czaplicka J., *Katalog filigranów papierni polskich 1500–1800 r.*, Łódź 1983.
- Siniarska-Czaplicka J., *Papier druków tłoczonych na południowych i południowo-wschodnich ziemiach Korony w XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 2 (1978), s. 155–178.
- Siniarska-Czaplicka J., *Papier druków tłoczonych na ziemiach województw krakowskiego i sandomierskiego w latach 1550–1700*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 2 (1976), s. 249–274.

- Siniarska-Czaplicka J., *Papier druków tłoczonych w latach 1570–1700 w oficynach położonych na południowo-wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej*, „Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich”, t. 11 (1976), s. 5–26.
- Siniarska-Czaplicka J., *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu”, t. 6 (1966), s. 123–232.
- Sitnik K., *Produkcja rękopiśmienna kancelarii Klasztoru oraz Prowincji Ruskiej i Galicyjskiej OO. Bernardynów we Lwowie jako podstawa zbiorów archiwalnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 78 (2002), s. 179–220.
- Stefaniak P., *Dwa krakowskie domy tercjarów dominikańskich*, „Rocznik Krakowski” t. 79 (2013), s. 9–33.
- Stefaniak P., *Rekrutacja do klasztoru dominikanek Na Gródku w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej*, „Rocznik Krakowski”, t. 80 (2014), s. 115–138.
- Stopniak F., *Konsystorz lubelski na przełomie XIX i XX w. w świetle memoriałów i korespondencji biskupa F. Jaczewskiego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 64 (1995), s. 25–36.
- Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 1–2, red. Kłoczowski J., Warszawa 1975.
- Szumski W., *Cześć Matki Bożej w kościołach OO. Dominikanów prowincji św. Jacka, Patrona Polski w Galicyi*, [w:] *Księga Pamiątkowa Maryjańska ku czci pięćdziesięciolecia ogłoszenia Dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, t. 1, Lwów 1905, s. 499–515.
- Szwagrzyk J. A., *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2012.
- Szyborski W., *Bracia z ulicy Freta. Studia nad dominikanami warszawskimi w epoce nowożytnej*, Kraków 2018.



- Szyborski W., „*Za gorzałkę i mydło do smarowania koni*”. *Uwagi o opiece nad zwierzętami na przykładzie rachunków klasztoru dominikanów w Warszawie w okresie nowożytnym*, „*Medycyna Nowożytna. Studia nad Kulturą Medyczną*”, t. 21 (2015), z. 2, s. 225–241.
- Szyborski W., *Profanum wkraczające w sferę sacrum - czyli o nowożytnej opiece medycznej w klasztorach dominikańskich. Przykład konwentu warszawskiego*, [w:] *Sacrum w mieście. Epoka nowożytna i czasy współczesne*, red. Quirini-Popławska D., Burkiewicz Ł., Kraków 2017, s. 63–85.
- Szyposz J., *Dzieje kancelarii urzędów i instytucji na terenie Galicji od 1772 do 1918 roku*, „*Krakowski Rocznik Archiwalny*”, t. 1 (1995), s. 36–45.
- Szyposz J., *Metody porządkowania akt kancelarii austriackiej w Archiwum Państwowym w Krakowie*, [w:] *Z badań nad dziejami kancelarii i opracowania akt austriackich z XVIII–XX wieku na ziemiach polskich. Wyniki prac zespołu naukowego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych pomocnych przy opracowaniu akt wytworzonych w okresie funkcjonowania kancelarii austriackiej*, red. Gaul J., Warszawa 2010, s. 43–58.
- Śliwa T., *Pelczar Józef Sebastian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 25, red. Rostworowski E., Wrocław-Warszawa-Kraków 1980, s. 547–550.
- Świętochowski R., *Początki dominikańskiej prowincji ruskiej (1596–1602)*, „*Prawo Kanoniczne*” t. 23 (1980), nr 1/2, s. 51–86.
- Świętochowski R., *Źródła do dziejów nowożytnych Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, „*Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL*” nr 19 (1970), s. 84–91.
- Tomczak A., *Kancelaria biskupów wrocławskich w okresie księgi wpisów (XV–XVIII w.)*, Toruń 1964.
- Wierzchowski G., *Dzieje klasztoru dominikanów w Sieradzu od lat 30. XIII w. do 1864 r.*, Sieradz 2012.

- Wilk S., *Kancelaria konsystorska w zaborze pruskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 75 (2001), s. 41–47.
- Właźlak W., *Organizacja i działalność Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego w latach 1819–1918*, Częstochowa 2004.
- Wolnicki P., *Urząd, kancelaria i akta dziekańskie w okresie Królestwa Polskiego (1818–1918). Studium administracyjno-kancelaryjno-archiwalne*, Częstochowa 2011.
- Wójcik-Łużycki A., *Anioł dobroci. Róża Kolumba Bialecka 1838–1887*, Tarnobrzeg 2003.
- Wyczawski H. E., *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, wyd. 2, red. Moskal T., Sitnik A., Kalwaria Zebrzydowska 2013.
- Wysokiński I., *Dzieje Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów a jego obecna struktura*, [w:] *Archiwa kościelne w niepodległej Polsce*, red. Laszuk A., Warszawa 2020, s. 81–97.
- Wysokiński I., *Trąbski Szymon (Jukund)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 54, red. Romanowski A., Warszawa-Kraków 2023, s. 587–589.
- Z badań nad dziejami kancelarii i opracowania akt austriackich z XVIII–XX wieku na ziemiach polskich. Wyniki prac zespołu naukowego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych pomocnych przy opracowaniu akt wytworzonych w okresie funkcjonowania kancelarii austriackiej*, red. Gaul J., Warszawa 2010.
- Za gwiazdą św. Dominika – o Zgromadzeniu Sióstr Dominikanek Misjonarek, założonym przez o. Jacka Woronieckiego w 1932 r.*, red. Pawłowski A., Warszawa 1939.
- Zakon Dominikanów w Galicyi przez X. Y. Z.*, Berlin 1879.
- Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*, red. Bieńkowski L., Kłoczowski J., Sułowski Z., seria *Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, t. 1, Lublin 1972.

Załęski S., *Jezuici w Polsce porozbiorowej*, t. 2, Kraków 1906.

Zieliński Z., *Kwestia metody w korzystaniu z akt kancelarii biskupiej na ziemiach polskich w XIX w.*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 3 (1981), s. 349–357.

Zmaczyński L., *Odrodzenie zakonu dominikańskiego we Francji w XIX w.*, Poznań 1957 [mps w BKFTDK].

Żukiewicz K., *Dzieje cudownego obrazu Maryi w kościele oo. dominikanów w Podkamieniu*, Kraków 1907.

Żyła W., *Kościół OO. dominikanów w Tarnopolu*, Lwów 1917.

### **Opracowania internetowe**

*Błogosławiony Jerzy Matulaitis-Matulewicz (1871–1927)*,  
<https://padrimariani.org/blogoslawiony-jerzy-matulaitis-matulewicz-1871-1927/> [pobrano: 14 VI 2023 r.].

*Fr. Vincent Jandel O.P.*, <http://matkakolumba.dominikanki.pl/ang5jandel.html>  
[pobrano: 15 I 2023 r.].

*Sługa Boża Matka Kolumba Róża Białecka Założycielka Zgromadzenia Sióstr św. Dominika*, <http://matkakolumba.dominikanki.pl/> [pobrano: 19 I 2023 r.].